

PODRECZNIKI PRAWNICZE

Symulacja rozpraw sądowych jako metoda edukacyjna.
Materiały do przygotowania i przeprowadzenia symulacji

Symulacja rozpraw sądowych jako metoda edukacyjna

Materiały do przygotowania i przeprowadzenia symulacji

Łukasz Bojarski

Helsińska Fundacja Praw Człowieka

dr Barbara Namysłowska-Gabrysiak

adiunkt na Wydziale Prawa UW



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych

FUNDACJA UNIwersYTECKICH PORADNI PRAWNYCH
WARSZAWA 2008

Publikacja ukazała się dzięki finansowemu
wsparciu otrzymanemu od **MINISTERSTWA
POLITYKI SPOŁECZNEJ** w ramach
**Rządowego Programu
Funduszu Inicjatyw Obywatelskich**



Sponsor instytucjonalny
Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych:
FUNDACJA IM. STEFANA BATOREGO



Wydawca:
**FUNDACJA UNIWERSYTECKICH
PORADNI PRAWNYCH**



Poszczególne części opracowali:

Lukasz Bojarski: Cz. I, Rozdział 1, Cz. II, Symulacje 1, 2, 5, 8.

Barbara Namysłowska-Gabrysiak: Cz. I, Rozdział 2, Cz. II, Symulacje 3, 4, 6, 7, 9, 10.

Redakcja merytoryczna: Agnieszka Bojarska

Redakcja: Dagna Kordyasz

© **Lukasz Bojarski, Barbara Namysłowska-Gabrysiak**

Skład i łamanie: Wydawnictwo C. H. Beck
Druk i oprawa: P.W.P. Interdruk, Warszawa

ISBN 978-83-255-0117-4

Spis treści

Wykaz skrótów.....	VII
Wstęp	IX
Część I. Metodologia symulacji rozpraw sądowych	1
Rozdział 1. Metodologia rozpraw sądowych – uwagi ogólne	1
Rozdział 2. Metodologia przeprowadzania symulacji postępowań sądowych w klinikach prawa.....	19
Część II. Materiały do przeprowadzenia symulacji	29
Symulacja 1. „Rozbitkowie”. Materiały do inscenizacji rozprawy	29
Symulacja 2. „Morderstwo w pubie”. Materiały do inscenizacji rozprawy karnej	35
Symulacja 3. „Wypadek drogowy I”. Materiały do inscenizacji rozprawy karnej przed sądem I instancji	49
Symulacja 4. „Wypadek drogowy II”. Materiały do inscenizacji rozprawy karnej przed sądem I instancji	61
Symulacja 5. Oskarżony: Zenon Płytecki. Materiały do inscenizacji rozprawy	76
Symulacja 6. „Rozwód”. Materiały do inscenizacji rozprawy w postępowaniu cywilnym	114
Symulacja 7. „Dyskryminacja ze względu na płeć”. Materiały do inscenizacji w postępowaniu cywilnym nieprocesowym.....	133
Symulacja 8. „Ojczyzna Święty nie daj się zwieść obłudą polityków”. Materiały do inscenizacji rozprawy	157
Symulacja 9. „Europejski Trybunał Praw Człowieka”. Materiały do symulacji rozprawy sądowej przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka	179
Symulacja 10. „Międzynarodowe i krajowe prawo antydyskryminacyjne”. Materiały do inscenizacji rozprawy sądowej przed sądem II instancji.....	196

Wykaz skrótów

Akty prawne

KK	ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553 ze zm.)
Konstytucja RP	Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.)
KP.....	ustawa z 26.6.1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.)
KPC.....	ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.)
KPK.....	ustawa z 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.)
KRO	ustawa z 25.2.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. Nr 9, poz. 59 ze zm.)
OchrLokU	ustawa z 21.6.2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (t.j. Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.)
PolU	ustawa z 6.4.1990 r. o policji (t.j. Dz.U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 ze zm.)
PrPras.....	ustawa z 26.1.1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.)
PrStow.....	ustawa z 7.4.1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (t.j. Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 ze zm.)
TUE.....	traktat o Unii Europejskiej z 7.2.1992 r. (Dz.Urz. UE C Nr 325, poz. 5)

Inne

adv.	adwokat
art.	artykuł
Dz.U.	Dziennik Ustaw
ETPC.....	Europejski Trybunał Praw Człowieka
m.in.	między innymi
min	minuta
Nr	numer
NSA.....	Naczelnny Sąd Administracyjny
r.	rok
pkt	punkt
poz.	pozycja
s.	strona
t.j.	tekst jednolity
tzw.	tak zwany

Wstęp

Ruch kliniczny w Polsce przeszedł już fazę organizacyjną i rozwija się prężnie jako ważny element programów nauczania na wydziałach prawa. Niewątpliwie problematyka metodologii nauczania i jej różnych form staje się obecnie jednym z podstawowych elementów funkcjonowania klinik prawa. Symulacja rozpraw jest natomiast tą metodą edukacyjną, dzięki której studenci w aktywny sposób mogą uczyć się wielu ważnych zagadnień prawnych, jak również zdobywać podstawowe umiejętności prawnicze.

Niniejsza publikacja poświęcona jest przeprowadzaniu symulacji postępowań sądowych. Ma ona do spełnienia kilka celów. Stanowi pierwszy krok w opracowaniu przykładowych materiałów, przeznaczonych przede wszystkim dla koordynatorów klinik prawa, ale również dla innych odbiorców: uczniów i nauczycieli, aplikantów, prawników, i nauczycieli akademickich. W książce przedstawiono sposób opracowania i przygotowania symulacji, opartej na stanie faktycznym wybranym przez prowadzącego symulację. Książka zawiera też wiele rad i wskazówek dotyczących opracowywania i koordynowania symulacji rozpraw, które mogą być wykorzystane przez wszystkich zainteresowanych.

Opracowanie składa się z dwóch części. W części pierwszej – metodologicznej – zostały omówione ogólne zasady przygotowania i prowadzenia symulacji. W punkcie pierwszym, będącym wprowadzeniem do symulacji jako metody edukacyjnej, omówiono różne rodzaje symulacji oraz wskazówki i rady dotyczące metod jej przygotowywania i przeprowadzania. Punkt drugi, nieco bardziej specjalistyczny, to uwagi metodologiczne na temat prowadzenia symulacji w ramach nauki prawa na wydziałach prawa i w studenckich poradniach prawnych. Jednak oba rozdziały, także ten adresowany do klinik prawa, mogą być wykorzystane przez wszystkie osoby zainteresowane wykorzystaniem symulacji w procesie nauczania.

W części drugiej zamieszczono scenariusze 10 symulacji, które stanowiły wcześniej materiał do ich przeprowadzania. Z powodu ograniczonej objętości opracowania należało dokonać wyboru zamieszczonych przykładów symulacji. Kryterium wyboru stanowiła możliwa różnorodność symulacji – czy to ze względu na dziedzinę prawa, której dotyczą, czy ze względu na sposób ich przeprowadzania. W celu przejrzystości i lepszego zrozumienia poszczególnych

materiałów każda z symulacji zawiera dodatkowe instrukcje i informacje na temat przebiegu całego postępowania. Przy okazji prezentacji poszczególnych materiałów umieszczono również dodatkowe informacje metodologiczne, które powinny pomóc czytelnikowi.

Zaprezentowany materiał może być wykorzystany wedle uznania każdej osoby chcącej przeprowadzić symulację rozprawy. Może być inspiracją dla opracowania innego, własnego scenariusza. Może być wykorzystany w części lub w całości, a może zostać uzupełniony o inne elementy. Przygotowanie i przeprowadzenie symulacji zawsze wymaga zaangażowania nauczyciela, trenera, koordynatora, wymaga przestudiowania materiału i dokonania jakichś zmian, adaptacji – wedle założonych celów edukacyjnych z punktu widzenia adresata zajęć.

Przedstawione scenariusze symulacji będą także dostępne na stronie Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych (www.fupp.org.pl). Zachęcamy do umieszczania tam materiałów opracowanych przez Państwa. Dzięki temu możemy stworzyć zbiór scenariuszy będący inspiracją i pomocą dla innych.

Na koniec autorzy chcieliby wspólnie podziękować Osobom, z którymi współpraca pozwoliła im na zdobycie doświadczenia i możliwość opracowania niniejszej publikacji. Podziękowania należą się Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych i jej prezesowi Filipowi Czernickiemu za zaproszenie nas do poprowadzenia zajęć na temat symulacji i propozycję wydania publikacji. Ponadto Barbara Namysłowska-Gabrysiak wyraża podziękowania prof. Eleonorze Zielińskiej za Jej stałą pomoc naukową i wsparcie w realizacji każdego klinicznego projektu. Łukasz Bojarski wyraża wdzięczność dr Monice Płatek, prof. Davidowi McQuoid-Mason i Bebs Chorak, z którymi organizował pierwsze symulacje procesów, oraz pani sędzi Annie Marii Wesołowskiej i radcy prawnemu Claudii Frenkler-Bielickiej, z którymi przygotowywał i przeprowadzał niektóre symulacje zawarte w opracowaniu.

Lukasz Bojarski, Barbara Namysłowska-Gabrysiak
(L.Bojarski@prawaczlowieka.pl), (basia.iwo@wp.pl)

Część I. Metodologia symulacji rozpraw sądowych

Rozdział 1. Metodologia rozpraw sądowych – uwagi ogólne

Wstęp

Czym jest symulacja, inscenizacja rozprawy, procesu? To metoda edukacyjna, dzięki której możemy uczyć każdego – od ucznia i studenta po aplikanta i profesjonalistę. Możemy uczyć w aktywny i interesujący sposób tego, co uczynimy przedmiotem symulacji. Uczniów możemy uczyć, jak działa „teatr sądowy” i na czym polegają „role” sądowe – adwokata, prokuratora, sędziego, biegłego, świadka. Dziennikarzy możemy uczyć prawa prasowego, lekarzy zasad odpowiedzialności za błąd w sztuce. Studentów, aplikantów, prawników możemy uczyć poszczególnych instytucji prawa we wszelkich jego gałęziach – prawa cywilnego, administracyjnego, konstytucyjnego, praw człowieka, prawa karnego itd. Możemy skupić się także na procedurze i standardach rzetelnego procesu. Od nas i od potrzeb adresatów naszych zajęć zależy, na co położymy nacisk, czego przy okazji symulacji procesu będziemy chcieli uczyć.

Symulacja procesu jest świetnym pomysłem na połączenie nauki z ciekawym, realnym doświadczeniem (czasem nawet zabawą). Każdy, kto brał udział w udanej inscenizacji czy symulacji procesu, wie, jak wiele dzięki temu zdobył umiejętności, jak wiele z poruszanych zagadnień pamięta, ile obrazów ma wciąż przed oczyma. To forma edukacji aktywnej, uczestnicy są współodpowiedzialni za powodzenie przedsięwzięcia, angażują w nie swoje różne talenty – wiedzę, pomysłowość, doświadczenia, umiejętności aktorskie, psychologiczne i wiele innych.

Uczenie poprzez symulację jest dynamiczne, nie nudzi, potrafi wciągnąć każdego. Nie poprzestajemy tu na przekazaniu teoretycznej wiedzy, ale uczymy wielu umiejętności, w tym analizy i interpretacji prawa, budowy strategii i taktyki

działania w konkretnej sprawie, wystąpień publicznych, słuchania i komunikacji. Symulacja procesu pomaga zrozumieć „prawo w działaniu”, pozwala na przeżycie, doświadczenie „prawdziwego” procesu sądowego. Ułatwia zrozumienie roli sądów w demokratycznym państwie i daje możliwość poczucia ciężaru odpowiedzialności, jaki spoczywa na uczestnikach postępowania – sędziach, pełnomocnikach stron, obrońcach, oskarżycielach. Organizowanie inscenizacji procesów daje wiele satysfakcji zarówno uczestnikom zajęć, jak i prowadzącym. Z przyjemnością obserwujemy, że uczenie poprzez symulację rozpraw staje się coraz bardziej popularne.

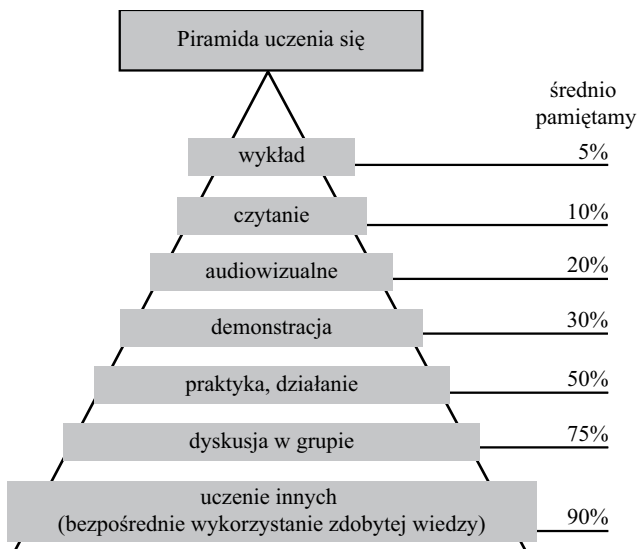
W niniejszym rozdziale omówimy symulację jako metodę edukacyjną. Przedstawimy garść informacji na temat historii tej metody i przykłady jej stosowania. Zaprezentujemy różne rodzaje symulacji z punktu widzenia celów, adresatów czy formy przeprowadzenia. Wskażemy wreszcie, jak przygotować symulację krok po kroku.

Symulacja jako interaktywna metoda nauczania¹

Symulacja rozpraw sądowych należy do tak zwanych interaktywnych metod nauczania. Zakładają one nie bierne przyswajanie wiedzy, a aktywny udział w procesie dydaktycznym – uczenie się poprzez działanie, poprzez doświadczenie. Od wielu lat prowadzi się w różnych ośrodkach naukowych na świecie badania na temat najlepszych metod nauczania. Nie wchodząc w szczegóły dotyczące poszczególnych badań, które różnią się też nieco wynikami, wskazać można na pewną wyraźną tendencję. Im bardziej aktywną metodę nauczania zastosujemy, tym lepszy efekt edukacyjny osiągniemy. Przedstawiona poniżej tzw. „piramida uczenia się” (*learning piramide*) znakomicie to obrazuje². Pokazuje ona, ile pamiętamy po kilku dniach od zajęć w zależności od zastosowanej metody nauczania (*average retention rate*).

¹ Na rynku polskim znajduje się coraz więcej publikacji dotyczących metodyki nauczania. Dla prawników zwłaszcza ciekawa jest pozycja I. Mulak, M. Szeroczyńska, *Jak uczyć prawników dobrej komunikacji z klientem*, Warszawa 2006. Wśród innych można wymienić: *Poradnik edukatora*, pod red. M. Owczarz, Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, Warszawa 2005; M. Kostera, A. Rosiak, *Zajęcia dydaktyczne*, Gdańsk 2005.

² Źródło: National Training Laboratories, Bethel, Maine, USA.



Pierwsze cztery metody: wykład, czytanie, metody audiowizualne i demonstracja¹ są metodami biernymi – uczestnik zajęć przysłuchuje się, czyta, przygląda temu, co prezentuje prowadzący zajęcia. Choć po kilku godzinach od takich zajęć pamiętamy nawet 70–80% materiału, to już po kilku dniach znacznie mniej (co pokazuje „piramida”). Widać jednak, że zastosowanie dodatkowych pomocy, jak metody audiowizualne (na przykład prezentacje multimedialne) czy przeprowadzenie demonstracji (na przykład reakcji chemicznej) zwiększa ilość zapamiętywanych wiadomości. Kolejne trzy metody mają charakter interaktywne: dyskusja w grupie, praktyka (działanie, uczenie innych) bezpośrednie wykorzystanie zdobytej wiedzy². Widać wyraźnie, że w przypadku metod aktywnych nasze zapamiętywanie znacznie się zwiększa. Symulacja łączy w sobie wszystkie trzy metody interaktywne – zawiera pracę w grupach, jest metodą polegającą na działaniu, praktyce, ale także na natychmiastowym wykorzystaniu zdobytej wiedzy – jej przydatność edukacyjna jest więc ogromna. Pozwala ona na przyswojenie konkretnej wiedzy, ale dodatkowo także na zdobycie szeregu umiejętności.

¹ W oryginale: *lecture, reading, audio-visual, demonstration*.

² W oryginale: *discussion group, practice by doing, teach others/ immediate use of learning*.

Symulacja procesów – dotychczasowe doświadczenia

W anglosaskiej nauce prawa symulację procesów jako metodę nauczania wykorzystuje się od dawna i jest to jeden z elementów zdobywania przez studentów prawa umiejętności zawodowych. Często symulacje mają charakter poważnych konkursów, zawodów, gdzie mierzą się współzawodniczące ze sobą zespoły. Na świecie¹ od lat są też popularne konkursy międzynarodowe organizowane między innymi przez Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa (rozprawa przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości)², Instytut Międzynarodowego Prawa Handlowego³ czy Amerykańskie Stowarzyszenie Prawa Międzynarodowego (ASIL) i Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Prawa (ILSA)⁴.

Także w Polsce od dawna wykorzystuje się tę metodę. W polskich szkołach nauczyciele organizują czasem coś na kształt procesu w ramach zajęć z języka polskiego, historii czy filozofii. Tematami bywają procesy historyczne: Sokratesa, Galileusza, czy bazujące na literaturze, jak proces Antygony (Sofokles), czy spór o mur graniczny znany z Zemsty (A. Fredry). Nie są to pełne symulacje rozpraw, częściej mają charakter dyskusji i nauki argumentacji, jednak zawierają pewne elementy omawianej metody.

Z symulacjami mamy też do czynienia w innych środowiskach i z innych powodów. Redakcja „Tygodnika Powszechnego” zorganizowała na przykład w 2000 r., odegrany przed tysiąc osobową publicznością, „Sąd nad XX wiekiem”. Woźnym sądowym był ks. Adam Boniecki, obrońcą adw. Krzysztof Piesiewicz, oskarżał o. Jan Andrzej Kłoczowski, trybunałowi przewodził prof. Andrzej Zoll, a wśród świadków znaleźli się między innymi prof. Barbara Skarga i Ryszard Kapuściński⁵.

Przykładem wykorzystania tej metody na dużą skalę jest serial telewizyjny „Sędzia Anna Maria Wesołowska”, którego każdy odcinek przedstawia symulację sprawy sądowej na inny temat. I choć główna bohaterka jest prawdziwym sędzią (a prawników grają często zawodowi adwokaci i prokuratorzy), to jednak program jest reżyserowany i występują w nim w większości aktorzy i tzw. naturszczycy. Serial szerzy wiedzę na tematy prawne, uświadamia i stara się wychowywać.

¹ Zob. U. Kalata-Gryko, M. Kukło, Symulacja rozprawy sądowej jako źródło praktyki studentów w *klinikach*, *Klinika* 2006, Nr 1(5), s. 9.

² ELSA Moot Court Competition, zob. <http://www.elsa.org>

³ Willem C. Vis International Commercial Arbitration Moot, zob. <http://www.cisg.law.pace.edu/vis.html>.

⁴ The Philip C. Jessup International Law Moot Court Competition, zob. <http://www.ilsa.org/jessup/>.

⁵ Zob. <http://www.tygodnik.com.pl/sadxx/index.html>.

Przykłady te pokazują, że symulacja rozpraw wychodzi poza krąg prawniczy i jest wykorzystywana w celach edukacyjnych także przez inne środowiska (choć w wymienionych przykładach jesteśmy tylko biernymi słuchaczami, a nie uczestnikami, jak w symulacjach, do których prowadzenia zachęcamy w książce).

Coraz więcej doświadczenia w prowadzeniu symulacji mają także polskie wydziały prawa a ostatnio zwłaszcza kliniki prawa (studenckie poradnie prawne). Na początku lat dziewięćdziesiątych konkursy i symulacje (także międzynarodowe) organizowało Centrum Prawa Brytyjskiego i Prawa Europejskiego na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Symulacje wykorzystuje także kliniczny program „Prawo na co dzień” (*Street law*), w ramach którego studenci uczą za pomocą symulacji m.in. uczniów szkół średnich czy osoby w zakładach zamkniętych¹. Symulację już wiele lat temu prowadziła działająca od 1997 r. pierwsza polska Uniwersytecka Poradnia Prawna (klinika prawa) na Uniwersytecie Jagiellońskim (proces trwał cały rok akademicki i na bieżąco, jak w życiu, pojawiały się w nim materiały procesowe, ekspertyzy biegłych itp.). Także Klinika na Uniwersytecie Warszawskim ma bogate doświadczenia w tej mierze, czego dowodem są materiały zawarte w niniejszej publikacji². Powoli i inne kliniki wprowadzają tę metodę, na przykład Klinika Uniwersytetu w Białymstoku³.

Metoda symulacji jest również wykorzystywana przez organizacje pozarządowe, jak Helsińska Fundacja Praw Człowieka. W ramach działań Fundacji Łukasz Bojarski przygotowuje i przeprowadza symulacje oraz uczy innych, jak to robić – w Polsce i za granicą – na zlecenie wielu organizacji i dla różnych adresatów – uczniów, studentów, nauczycieli, koordynatorów klinik prawa, dziennikarzy, działaczy organizacji pozarządowych, prawników, adwokatów i sędziów. W ostatnich latach robi to, m.in. w ramach szkolenia, w wielu krajach, obserwatorów rozpraw sądowych, którzy uczą się obserwacji rozpraw z punktu widzenia przestrzegania standardów rzetelnego procesu, między innymi poprzez symulacje.

¹ Program został zainicjowany przez Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej, zob. <http://www.psep.pl/>.

² Zob. także B. Namysłowska-Gabrysiak, A. Zientara, Metodologia nauczania klinicznego w sekcji „Dyskryminacja ze względu na płeć”, *Klinika* 2006, Nr 1(5), s. 3–7.

³ Zob. U. Kalata-Gryko, M. Kukło, Symulacja rozprawy sądowej jako źródło praktyki studentów w klinikach, tamże, s. 9–12.

Rodzaje symulacji rozprawy (procesu)

Istnieje wiele możliwości zastosowania metody symulacji, różne są jej rodzaje i cele. Ponieważ metoda ta przysłała do nas z krajów anglojęzycznych, często posługujemy się w Polsce nazwami zaczerpniętymi z tego języka – *mock trial* i *moot court*. Poniżej przedstawiamy podstawowe rodzaje symulacji.

Symulacja rozprawy przed sądem pierwszej instancji (ang. *mock trial*). To symulacja, w której obok sądu i pełnomocników występują także świadkowie, biegli, zbiera się, przedstawia i ocenia dowody. Można ją przeprowadzić na wiele sposobów.

Symulację można poprzedzić scenką – uczestnicy, wedle szczegółowego bądź zarysowanego scenariusza, odgrywają scenkę, która będzie podstawą późniejszego procesu – na przykład scena popełnienia przestępstwa. W takiej sytuacji, najbliższej życiu, mamy do czynienia ze stronami, świadkami, którzy podczas procesu zeznają na temat tego, co rzeczywiście widzieli i przeżyli. Symulację można także przeprowadzić bez scenki, na podstawie opracowanych materiałów zawierających opis stanu faktycznego, zeznania stron, opinie biegłych. Możemy zorganizować symulację jednej rozprawy i zamknąć w niej całość materiału, możemy także przeprowadzić dłuższy proces, w ramach którego odbędzie się więcej rozpraw. W symulacji rozprawy przed sądem pierwszej instancji skupiamy się na procedurze postępowania sądowego oraz na postępowaniu dowodowym, ustaleniu faktów oraz ich interpretacji w świetle prawa.

Symulacja rozprawy przed sądem odwoławczym (ang. *moot court*). W tej symulacji znacznie mniej koncentrujemy się na faktach – zeznaniach i innych dowodach. Podstawowe fakty uznajemy za dane i ustalone, dzięki czemu możemy skupić się na zagadnieniach prawnych. W symulacji najczęściej występują tylko pełnomocnicy (nie strony), nie ma świadków. Skupiamy się na zagadnieniach związanych z prawidłową oceną dowodów przez sąd (lub sądy) niższej instancji, prawidłowym zastosowaniem prawa, interpretacją prawa czy na jego konstytucyjności lub zgodności z prawem międzynarodowym. W zależności od założonych celów edukacyjnych i opracowanych materiałów możemy przeprowadzić symulację rozprawy odwoławczej przed sądem okręgowym bądź apelacyjnym, Sądem Najwyższym, Trybunałem Konstytucyjnym czy sądem międzynarodowym, jak Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu.

Symulacja przed sądem odwoławczym wymaga od uczestników większej wiedzy prawnej. Można jednak także tak przygotować materiały, by i uczestnicy bez doświadczenia sobie z nią poradzili. Dla zobrazowania roli sądu konstytucyjnego możemy na przykład przeprowadzić nieskomplikowaną rozprawę przed Trybunałem Konstytucyjnym – zadaniem uczestników będzie argumentowanie

czy przedstawiony przez nas (prawdziwy lub wymyślony) przepis, na podstawie którego zapadł wyrok, jest zgodny z konkretnym danym przepisem Konstytucji, czy nie.

W drugiej części książki znajdują się materiały do przeprowadzenia wymienionych symulacji – przed sądem pierwszej instancji (zarówno ze scenką jak i bez) oraz przed sądem odwoławczym. Istnieją jednak także inne rodzaje symulacji, którymi się nie zajmujemy, ale do których scenariusz można także opracować, korzystając z zawartych w publikacji materiałów.

Moot court competition – to znana pod tą angielską nazwą forma symulacji konkursowej przed sądem odwoławczym. Jest stosowana najczęściej na wydziałach prawa i wśród młodych prawników, organizuje się także wspomniane wyżej konkursy międzynarodowe. Polega na tym, że mierzą się ze sobą zespoły prawników – stając w tej samej sprawie „po dwóch stronach barykady”. Materiały procesowe przygotowują eksperci w ten sposób, by sprawa była wyważona i obie strony sporu miały możliwość argumentacji. Materiały najczęściej zawierają opis sprawy i wyrok sądu pierwszej instancji, zespoły przygotowują argumenty do rozprawy odwoławczej. Korzystają przy tym bądź z prawa i orzecznictwa zawartego w przekazanych im materiałach, bywa też tak, że poszukiwanie orzecznictwa pozostawia się uczestnikom. Rolę sądu pełnią najczęściej eksperci (profesorowie prawa czy prawdziwi sędziowie), którzy wyrokiem i oceniają jakość przygotowania i wystąpień drużyn. Konkurs można zorganizować dla dwóch zespołów, ale można i dla wielu. W drugim przypadku w ramach tej samej sprawy (lub różnych) odbywają się eliminacje, zespoły prawników losują, po której stronie występują (w ramach konkursu mogą reprezentować raz jedną, raz drugą stronę), zespoły uznane za lepsze przechodzą do dalszych rund, najlepsi spotykają się w finale.

Proces pokazowy polega na tym, że ktoś odgrywa rozprawę, a inni się temu przyglądają i przysłuchują. Najczęściej osoby odgrywające rozprawę („aktorzy”) posługują się dość szczegółowym scenariuszem. Tak można zainscenizować proces historyczny, wykorzystując autentyczne akta, czy przekaz historyczny, można też przedstawić ciekawą i ważną sprawę aktualną. Dla publiczności taka rozprawa jest rodzajem teatru. Osoby odgrywające rozprawę na podstawie scenariusza czy podanych faktów odczytują bądź wypowiadają swoimi słowami określone role. Ponieważ argumenty oraz wyrok znane są z góry, aktorzy koncentrują się na odpowiednim ich przekazaniu, na umiejętnościach wystąpień publicznych, klarownego formułowania myśli itp. Publiczność jest biernym obserwatorem i uczy się, przyglądając się pracy innych.

Elementy symulacji. W zależności od naszych celów edukacyjnych i czasu, którym dysponujemy w ramach zajęć, można także zastosować tylko poszcze-

gólne elementy symulacji. Można się skupić na wybranych jej częściach – tylko na mowach oskarżycielskiej czy obrończej, można jedynie na wydaniu wyroku z uzasadnieniem na podstawie przygotowanych materiałów, czy na analizie sprawy i przygotowaniu pism procesowych (np. apelacji i odpowiedzi na apelację) itd. Tak będzie także w przypadku „symulacji” postępowania nieprocesowego. Choć nie ma jej kulminacyjnego elementu – jakim jest odgrywanie rozprawy – to dla celów edukacyjnych, zwłaszcza w przypadku studentów prawa, także takie symulacje się przeprowadza (w części drugiej znajduje się scenariusz takiej symulacji).

Uczenie poprzez symulację – adresat, przedmiot, cele

Jak zaznaczano już wcześniej, za pomocą symulacji możemy uczyć wszelkich adresatów, przedmiotem nauki możemy uczynić w zależności od naszych celów różne zagadnienia. W przypadku prawników¹ – studentów prawa, aplikantów czy wykonujących zawód symulacje są znacznie bardziej specjalistyczne, powinny jak najdokładniej odzwierciedlać rzeczywisty przebieg postępowań sądowych. Uczestnicy zajęć uczą się dzięki symulacji żywego prawa, prawa w działaniu, zdobywają niezbędne prawnikom umiejętności. Przygotowując symulację dla innych niż prawnicy adresatów możemy ją w zależności od tego, czego chcemy nauczyć, znacznie uprościć. Odpowiednio planując zajęcia, możemy się skoncentrować na różnych wybranych przez nas kwestiach.

„**Teatr sądowy**”. Udział w symulacji pomaga oczywiście zrozumieć rolę sądu w państwie prawa. Ale jednym z celów zajęć może być pokazanie, jak działa „teatr sądowy”, na czym polegają role poszczególnych aktorów sądowych – sądu, stron i ich pełnomocników (adwokata, radcy prawnego, prokuratora, oskarżyciela prywatnego, świadków, biegłych itp.). Uczymy też, jak wygląda geografia sali rozpraw i jej „psychologia”. Tego rodzaju wiedza potrzebna jest każdemu obywatelowi, także po to, by jeśli w swoim życiu zetknie się z sądem, lepiej rozumiał jego pracę. Ponieważ takich zajęć nie ma, ciągle wśród wielu osób (także studentów prawa) pokutuje przekonanie, że procedura w polskich sądach wygląda tak, jak w procesie amerykańskim przedstawianym w wielu filmach. Prócz wiedzy uczestnicy, wcielając się w poszczególne role, zdobywają także różne umiejętności – argumentacji, formułowania myśli, wystąpień publicznych, zadawania pytań, komunikacji (słuchania siebie nawzajem) itp.

Procedura. Każda symulacja jest nauką procedury sądowej – ukazuje, jakie są jej poszczególne elementy, porządek występowania. Dana procedura zależy

¹ Na temat symulacji dla studentów prawa zob. Cz. I. Rozdział 1.

oczywiście od rodzaju sprawy i sądu, przed którym ją prowadzimy. Inna będzie przed krajowymi sądami różnych instancji, inna przed Trybunałem Konstytucyjnym itp. Uczestnicy uczą się więc procedury i jej elementów, ale znów, nie tylko poznając prawo (przepisy odpowiednich postępowań), ale poprzez własne doświadczenie, co znacznie łatwiej utrwala wiedzę i dodatkowo pozwala na zdobycie umiejętności związanych z udziałem w postępowaniu.

Za cel edukacyjny można także wybrać naukę standardów sprawiedliwego/rzetelnego procesu sądowego (bezzstronność sądu, prawo do obrony/pomocy prawnej, domniemanie niewinności, równość stron itp.). W takim przypadku symulacja ma charakter procesu pokazowego (inscenizacji na podstawie scenariusza). Należy ją zaplanować tak, aby aktorzy procesu (uczestnicy zajęć lub zaproszeni goście/eksperci) w swojej inscenizacji zawarli zarówno elementy pozytywne, jak i naruszenia standardów. Zadaniem uczestników zajęć (którzy pełnią rolę obserwatorów procesu) jest w takiej sytuacji przygotowanie raportu z obserwacji, w którym wskazują na to, co było dobre, oraz wyłapują błędy i naruszenia procedury i standardów.

Prawo materialne. Symulację procesu możemy przeprowadzić w ramach każdej dziedziny prawa. Od nas zależy też, na jakich i na jak wielu instytucjach prawa materialnego chcemy się skoncentrować. Temat, poziom jego trudności, ilość poruszanych elementów musimy dostosować do adresata oraz naszych celów edukacyjnych. Wśród zawartych w części drugiej książki materiałów są scenariusze symulacji dotyczące prawa karnego, pracy, konstytucyjnego, antydyskryminacyjnego itp. Każdy prowadzący zajęcia może w ramach swojej dziedziny prawa zaplanować symulację. A oto kilka przykładów.

Jeśli uczymy praw człowieka, dobre rezultaty daje symulacja przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Na przykład organizowane dla polskich sędziów symulacje rozpraw przed ETPC świetnie się sprawdziły. Ale praw człowieka można także uczyć przez symulację przed innym sądem. Młodzi ludzie na przykład lubią sprawy, które dotyczą ich samych, stąd można zaplanować proces na podstawie akt prawdziwej sprawy w związku z tzw. „akcją małaolat” (województwo warszawski wydał rozporządzenie wprowadzające „godzinę policyjną” dla osób niepełnoletnich, rozporządzenie do Naczelnego Sądu Administracyjnego zaskarżył Rzecznik Praw Obywatelskich, NSA uchylił rozporządzenie, przeprowadzając m.in. ciekawą analizę przepisów konstytucyjnych dopuszczających ograniczenie praw i wolności obywatelskich).

Uczyć prawa konstytucyjnego i roli sądów konstytucyjnych można, organizując symulację rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym – wystarczy wybrać i odpowiednio opracować autentyczną sprawę, której przedmiot jest ważny z punktu widzenia adresata zajęć. Można też opracować sprawę, która znajduje

się w kalendarzu prac Trybunału (dostępnym na jego stronie internetowej) i potem porównać wyrok Trybunału z wyrokiem, jaki zapadł podczas symulacji.

Jeśli uczymy prawa karnego, przedmiotem sprawy możemy uczynić każde przestępstwo i uczyć wybranych instytucji. Zawarty w drugiej części książki scenariusz sprawy „Oskarżony: Zenon Płytecki” powstał z myślą o dziennikarzach. Dlatego zawiera elementy stawiające problem m.in. obrony koniecznej i jej granic, jako że ta problematyka zawsze media interesuje, oraz – przynajmniej – jest często powodem nieporozumień. Dodatkowo, biorąc pod uwagę adresata, umieszczono w scenariuszu elementy związane z prawem prasowym i udziałem mediów w postępowaniu.

Jeśli naszym adresatem będą lekarze, tematem procesu można uczynić odpowiedzialność za błąd w sztuce (możemy zorganizować zarówno proces cywilny, jak i dyscyplinarny). Podobnie w każdej innej dziedzinie prawa możemy dobrać interesujące nas zagadnienia. Możemy zorganizować proces cywilny (np. o ochronę dóbr osobistych, o odszkodowanie z tytułu niewywiązania się z umowy itd.), proces z zakresu prawa pracy (np. wykorzystując stosunkowo nowe przepisy antydyskryminacyjne), proces gospodarczy, administracyjny, dyscyplinarny itp.

Wreszcie, co już wyżej sygnalizowaliśmy, treścią symulacji możemy uczynić proces historyczny czy proces, którego źródłem jest literatura. To, w zależności od wyboru tematu, dobry sposób na połączenie nauki o procesie z nauką literatury, historii, filozofii, teologii itp. Zorganizować można proces np. Sokratesa, Galileusza, Antygony z dramatu Sofoklesa, Jeana Valjeana – bohatera „Nędzników” Wiktora Hugo (kradzież bochenka chleba), lub znane procesy sądowe, jak proces R. Gorgonowej. Warto także zaznaczyć, że w ramach tego samego scenariusza (odpowiednio go adaptując) możemy w zależności od naszych celów edukacyjnych skoncentrować się na różnych zagadnieniach.

Umiejętności. Także w przypadku nauki umiejętności wybór zależy od prowadzącego zajęcia. Można podać całą paletę różnych umiejętności, które możemy nabywać poprzez symulację na jej poszczególnych etapach. Mogą to być umiejętności związane z pracą indywidualną czy pracą w grupie i komunikacją, słuchaniem, wymianą poglądów, współpracą, dochodzeniem do porozumienia, krytycznym myśleniem i formułowaniem sądów, publicznym wypowiedaniem się, retoryką, formułowaniem pytań, podejmowaniem decyzji. Mogą to być umiejętności prawnicze – analiza i interpretacja prawa, ocena dowodów, rozumowanie i argumentacja prawnicza, opracowanie pism procesowych, ogólnie stosowanie prawa. Jeśli dołączymy odegranie scenki, dochodzą umiejętności aktorskie, ale także te związane z organizacją całego przedsięwzięcia, jako że uczestnicy zajęć biorą odpowiedzialność za jego powodzenie razem z prowadzącym.

Symulacja – trzy etapy nauczania

Z punktu widzenia edukacyjnego wyodrębnić można trzy etapy, wszystkie równie ważne: przygotowanie uczestników do symulacji, odegranie symulacji, omówienie symulacji. Etapy te odnoszą się do uczestników zajęć, lecz przygotowanie samego prowadzącego zajęcia musi je oczywiście poprzedzać.

Przygotowanie symulacji przez prowadzącego

Proces przygotowania symulacji zaczyna się od pracy prowadzącego, który musi podjąć szereg decyzji i opracować odpowiednie materiały. Znając adresata zajęć, prowadzący określa cele edukacyjne (zarówno co do wiedzy, jak i umiejętności) oraz dopasowuje do nich formułę symulacji. Innych przygotowań wymaga symulacja przed sądem pierwszej instancji, a innych przed sądem odwoławczym.

W przypadku symulacji przed sądem pierwszej instancji możliwe są dwa warianty. Jeśli poprzedzamy proces scenką, sporo materiału dowodowego powstanie w jej ramach. Możemy więc ograniczyć się do opracowania scenariusza oraz wskazówek, jak odegrać scenkę¹. Scenariusz i instrukcje są potrzebne po to, by sprawa nie wymknęła się spod kontroli, i nie zmieniła naszych celów. Przy odegraniu scenki możliwe są oczywiście zachowania spontaniczne, ale w ramach scenariusza. Znając scenariusz, możemy opracować część dodatkowych materiałów procesowych, jak np. opinia biegłego. Jeśli nie odgrywamy scenki, przygotowany przez nas materiał procesowy musi być oczywiście bogatszy i zawierać zeznania świadków².

W przypadku symulacji przed sądem odwoławczym musimy przygotować także wyrok(i) sądu(ów) poprzedniej(ych) instancji (opracować lub zaadaptować z autentycznej sprawy). Jeśli zadaniem uczestników jest tylko odegranie rozprawy, musimy dodatkowo przygotować pisma stron procesu (np. apelację i odpowiedź na apelację), lepiej jednak, gdy uczestnicy sformułują je sami (bez naszych instrukcji przy zachowaniu pełnej samodzielności uczestników, lub wedle danej instrukcji, w której zwracamy uwagę na najważniejsze zagadnienia i zadajemy pytania, na które trzeba w trakcie analizy materiału odpowiedzieć). Zawsze opracowany materiał powinien być wyważony, by dawał pole do popisu i argumentacji obu stronom postępowania, a dla sędziów stanowił wyzwanie. Należy unikać opracowywania spraw oczywistych, a warto dawać prawdziwie kontrowersyjne.

¹ Patrz np. proces: Oskarżony – Zyga Cygański w Cz. II.

² Patrz np. proces: Oskarżony – Zenon Płytecki w Cz. II.

Opracowując materiały, jeśli wykorzystujemy sprawę autentyczną, warto rozważyć utajnienie (zmianę) danych osób występujących w sprawie (choć sprawy są jawne, to nie oznacza to zgody występujących w nich osób na wykorzystanie ich w celach edukacyjnych, zwłaszcza że podlegają one zmianom i adaptacjom). Można, wzorem niektórych z załączonych w Cz. II materiałów, wprowadzić elementy dowcipne – jak nadanie „aktorom” nazwisk związanych z ich rolą w procesie. To pomaga uczestnikom zajęć zorientować się w sprawie i zapamiętać jej głównych bohaterów. Trzeba jednak uważać, by nie przesadzić z elementami humorystycznymi, by proces dydaktyczny nie zamienił się w zabawę (zob. także uwagi na temat przeprowadzania symulacji, poniżej).

Prócz materiałów sprawy warto przygotować wybór przepisów prawnych oraz orzecznictwa, z których można korzystać podczas pracy. To zawęzi obszar poszukiwań i analiz i pozwoli na sprawniejsze przeprowadzenie symulacji. W przypadku zajęć dla prawników, w zależności od czasu, jakim dysponujemy (na przykład kilka spotkań), wybór prawa i orzecznictwa możemy pozostawić im samym (umożliwiając skorzystanie z kodeksów, baz zawierających prawo, orzecznictwo, komentarze czy literaturę prawniczą). Trzeba przy tym zawsze zwracać uwagę na aktualność przepisów (także korzystając z zawartych w Cz. II materiałów). Jeśli sprawa jest historyczna, możemy ją przeprowadzić zarówno opierając się na przepisach historycznych, jak i obowiązujących w danej chwili.

Dodatkowym materiałem do przeprowadzenia symulacji mogą być wszelkiego rodzaju instrukcje (także ustne, choć dobrze, jeśli przygotowujemy je na piśmie, zwłaszcza gdy zaczynamy dopiero „przygodę” z symulacjami). Mogą to być instrukcje co do zachowania podczas scenki, co do zeznawania przed sądem, pytania, na które należy szukać odpowiedzi, wskazówki itp. Część instrukcji (na przykład na tematy prawne) może odnosić się do wszystkich uczestników, część tylko do niektórych (jak instrukcje dla grupy sędziów czy poszczególnych świadków). W materiałach przeznaczonych dla nieprawników warto dodatkowo zawrzeć mniej lub bardziej uproszczone instrukcje co do prowadzenia rozprawy i jej poszczególnych faz (zob. niektóre symulacje w cz. II).

Przygotowania muszą także uwzględniać liczbę uczestników zajęć. Idealem jest bowiem sytuacja, kiedy każdy ma rolę do odegrania. Symulację można zorganizować dla różnych grup, od 3 do 30–40 osób. Jeśli uczestników jest więcej, pomaga zorganizowanie scenki, w której w części biorą udział inne osoby niż występujący w procesie. Żeby zaangażować w proces więcej osób, można stworzyć większy niż w rzeczywistości skład sądowy (np. trzech, czy pięciu sędziów zamiast jednego), przeznaczyć rolę adwokata czy prokuratora nie jednej osobie, a grupie trzech osób. Jest poza tym, prócz świadków i biegłych, wiele innych ról do obsadzenia, jak np. oskarżyciel posiłkowy czy prywatny, przedstawiciel

organizacji społecznej, obserwator rozprawy z ramienia organizacji pozarządowej, dziennikarze, fotoreporter itp. Przed przystąpieniem do zajęć musimy znać liczbę uczestników i zaplanować przydzielenie im poszczególnych ról i podział na grupy robocze.

Po podjęciu tych decyzji i przygotowaniu materiałów należy opracować szczegółowy scenariusz zajęć uwzględniający wspomniane trzy elementy – przygotowanie się uczestników, odegranie symulacji i omówienie jej. Wszystko zależy od czasu, jakim dysponujemy. Inaczej będzie wyglądał scenariusz jednorazowych zajęć kilkugodzinnych, podczas których musimy zmieścić wszystkie elementy, a inaczej scenariusz kilku spotkań. Jeśli czasu jest mało (na przykład jedno dwugodzinne spotkanie), sprawa nie może być zbyt skomplikowana, a nasze cele zbyt ambitne. W takiej sytuacji trzeba opracować krótki scenariusz (stan faktyczny), jeden lub kilka przepisów prawa i krótkie instrukcje co do procedury¹. Istnieją scenariusze symulacji dla uczniów w szkołach, które można przeprowadzić (także ze scenką) w trakcie jednej lekcji (tzw. *instant mock trial*). Oczywiście taka symulacja ma znacznie mniejszy „ciężar gatunkowy” i uczy tylko kilku wybranych elementów.

Wreszcie warto z góry zadbać o przygotowanie miejsca pracy – im bardziej zaaranżowana sala sądowa przypomina prawdziwą, im więcej różnego rodzaju gadżetów procesowych uwzględnimy (jak togi, narzędzia zbrodni itp.), tym większe i bardziej prawdziwe wrażenie na uczestnikach zrobi cała symulacja.

Przygotowanie uczestników do symulacji

Po przygotowaniu materiałów przez prowadzącego rozpoczyna się praca uczestników. Początek zajęć powinien obejmować przedstawienie celów edukacyjnych (wiedza i umiejętności) oraz procedury pracy (scenariusz zajęć). Potem może nastąpić wstępne naświetlenie zagadnień, które będą przedmiotem pracy. W zależności od adresata będzie to wyglądało różnie, może być to krótkie wprowadzenie i dyskusja, a może dogłębna analiza. Trzeba przedstawić uczestnikom materiały sprawy oraz wyjaśnić, co się w sprawie dotąd działo.

Kolejny krok to przydzielenie ról i podział zadań wśród uczestników. Po tym następuje etap pracy indywidualnej (np. zadanie domowe) i w małych grupach – w zależności od rodzaju symulacji będzie to: analiza stanu faktycznego i materiałów sprawy, analiza prawa, opracowanie strategii działania, przygotowanie pism procesowych, wystąpień, pytań itp. Warto dokonać takiego podziału, żeby jak największa liczba uczestników zajęć mogła prócz pracy indywidualnej pra-

¹ Zob. materiały do Symulacji „Rozbitkowie” w Cz. II.

cować w małych grupach (np. sędziowie, protokolant, woźny sądowy razem; adwokaci razem; prokuratorzy i inni oskarżyciele razem; biegli razem itp.). Oczywiście nie wszyscy aktorzy postępowania mogą pracować w grupach, ale warto dać tę możliwość jak największej ich liczbie (niektórym nawet bez prawa głosu). Zadania dla grup muszą być sformułowane jasno – uczestnicy muszą wiedzieć, na czym polega ich zadanie i ile mają na nie czasu.

Przygotowanie uczestników do symulacji jest kluczowe dla jej powodzenia, inaczej więcej będzie amatorszczyzny i błędów niż rzeczywistej nauki.

Rozprawa

Odegranie samej rozprawy powinno poprzedzać przedstawienie szczegółowego scenariusza symulacji (z rozpisaniem, ile minut przewiduje się na poszczególne jej części). Z praktyki wynika, że tego czasu jest często zbyt mało, co warto wziąć pod uwagę i zaplanować pewien margines.

Trzeba także ustalić reguły symulacji. Bardzo ważne jest, by podkreślić jej poważny charakter – często (zwłaszcza podczas zeznań świadków) pojawiają się elementy humorystyczne (niektórzy „aktorzy” lubią dodawać kolorytu swoim postaciom), co może rozbić proces dydaktyczny. Trzeba wprowadzić taką atmosferę, by odegranie rozprawy było nie zabawą, a przeżyciem. By poszczególne osoby poczuły ciężar odpowiedzialności, jaki na nich spoczywa, by wcieliły się jak najgłębiej w swoje role.

W zależności od przyjętych założeń symulację można przerywać dla omówienia poszczególnych zagadnień (rozwiązanie stosowane na przykład w niektórych klinikach prawa – zob. Cz. I, Rozdział 2). Można ją także, co jest rozwiązaniem lepszym w przypadku nieprawników, przeprowadzić bez przerw (choć zawsze potrzebne są co najmniej dwie – przed wygłoszeniem mów końcowych i przed wydaniem przez sąd wyroku). Wszelkie przerwy rozbijają bowiem dynamikę rozprawy, wybijają uczestników z rytmu. Wszelkie komentarze, zauważone błędy warto zapisywać dla wykorzystania tych uwag podczas omówienia rozprawy.

W symulacji, jak w życiu, bardzo ważną rolę odgrywa przewodniczący składu sędziowskiego, w dużej mierze powodzenie przedsięwzięcia zależy od tej osoby. Jeśli jest nim uczestnik zajęć (a nie na przykład zaproszony ekspert), warto wybrać do tej roli osobę zdecydowaną, by potrafiła zapanować nad salą i zwłaszcza w przypadku problemów (jak zbyt duża wesołość) odpowiednio zareagować. Przewodniczący powinien także mieć przed sobą scenariusz rozprawy i pilnować upływającego czasu.

Generalną zasadą symulacji jest jak najbardziej równomierne rozłożenie zadań i danie jak największej liczbie uczestników możliwości udziału. Jeśli

zatem jedna osoba prowadzi rozprawę, to wyrok powinien ogłaszać kto inny. Tak samo adwokaci i prokuratorzy powinni podzielić się zadaniami, kto inny może wygłaszać słowo wstępne, kto inny zadawać pytania, a kto inny wygłaszać mowę końcową.

Szeroko stosowaną praktyką jest zapraszanie do udziału w symulacji ekspertów w dziedzinie prawa. Mogą to być np. sędziowie, adwokaci, prokuratorzy. Eksperti mogą odgrywać różne role. Mogą poprowadzić rozprawę w charakterze przewodniczącego składu sędziowskiego (takie rozwiązanie zapewnia wyeliminowanie ryzyka np. zbytnej wesołości i właściwe poprowadzenie procesu). Mogą asystować i pomagać w pracy poszczególnym grupom (sędzia – sędziom, adwokat – adwokatom itd.). W takiej sytuacji warto ich poprosić, by nie zastępowali uczestników, a jedynie im pomagali odpowiadając na pytania, wskazując kierunki poszukiwań itp. Nie powinni narzucać swojej opinii nawet wtedy, gdy uczestnicy dokonują złych wyborów, ponieważ to uczestnicy powinni poczuć ciężar odpowiedzialności za swoją pracę. Eksperti mogą wreszcie pomóc w przeprowadzeniu kolejnego etapu pracy – w omówieniu symulacji.

Omówienie symulacji

Omówienie symulacji jest równie ważnym elementem nauki co przygotowanie się do niej i jej odegranie. Niestety czasami jest to element zaniewany. Wydanie przez sąd wyroku jest często traktowane jak wielki finał, emocje sięgają zenitu, sprawę rozstrzygnięto, ktoś ją „wygrał”, ktoś „przegrał”, symulacja została zakończona. Często też, jeśli źle zaplanujemy zajęcia, na omówienie po prostu brakuje czasu. To poważny błąd, którego należy unikać.

Do omówienia symulacji prowadzący powinien się przygotować, najlepszym sposobem jest opracowanie pytań, które pomogą nam poprowadzić dyskusję. Ten etap możemy podzielić na trzy elementy – omówienie psychologiczne, merytoryczne (prawne) i metodologiczne, choć w rzeczywistości dwa pierwsze elementy się zazębiają (w ramach omówienia psychologicznego zaczynamy także omówienie merytoryczne).

Omówienie psychologiczne. Od niego powinniśmy zacząć. Jeśli nie ma wystarczająco dużo czasu, to przynajmniej ten element powinien się odbyć bezpośrednio po symulacji. Pozwoli to uczestnikom na „wyjście z odgrywanej roli”, uspokojenie emocji, które się często w związku z wyrokiem pojawiają po stronie pełnomocników. Można zacząć od zmiany miejsc, tak by strony i sąd nie pozostawały w swoich rolach, najlepiej usiąść w kółku, w którym „wszyscy są równi”. Warto dać wszystkim uczestnikom symulacji możliwość podzielenia się swoimi doświadczeniami zaczynając od najważniejszych: sąd, pełnomocnicy,

strony, świadkowie, biegli i inni. Można zacząć od sędziów, zadając pytanie, czy trudno było im wydać wyrok i dojść do porozumienia, czy i jakie mieli wątpliwości. Czy wyrok był jednogłośny? Jak czuli się w roli sędziów – czy łatwo im było panować nad materią sprawy i jednocześnie nad porządkiem na sali rozpraw? Kolejno poszczególni „aktorzy” powinni mieć szanse opowiedzenia o swoim osobistym doświadczeniu, jak czuli się w przydzielonych rolach. Co było łatwe, co było trudne? Dla kontynuacji procesu „wychodzenia z roli” można zapytać pełnomocników stron o to, jakie argumenty podniesione przez stronę przeciwną były najlepsze (pytanie pozwala na zmianę perspektywy, jest też testem na to, czy uczestnicy słuchają drugiej strony). Wreszcie można spytać innych aktorów (świadków, biegłych, strony, oskarżonego, przedstawiciela społecznego itp.) o ich doświadczenie – jak się czuli w swojej roli i czy chcą się czymś podzielić z grupą. W tej części, przechodząc powoli do oceny merytorycznej, można także spytać uczestników procesu o ocenę wyroku, który zapadł. Czy możliwe były ich zdaniem inne wyroki. Warto także stworzyć możliwości zadawania pytań uczestników do siebie nawzajem. Prowadząc ten etap omówienia pamiętać należy, że symulacja się zakończyła i wszyscy uczestnicy powinni skupić się na problemie, a już nie na odgrywanych przez siebie wcześniej rolach.

Omówienie merytoryczne – prawne. Po wstępnym omówieniu psychologicznym, które pozwala na zdystansowanie się uczestników od odgrywanej podczas procesu roli, czas na analizę merytoryczną (choć najczęściej pewne jej elementy pojawiają się już wcześniej). Na podstawie przygotowanych pytań można punkt po punkcie omówić najważniejsze zagadnienia danej sprawy. Jakie były założenia wyjściowe – co poszczególne strony powinny były udowodnić? Jaka inną, dodatkową, argumentację można było zastosować? Omawiane zagadnienia zależą oczywiście od przedmiotu rozpatrywanej sprawy, osobno można skupić się na problemach proceduralnych i materialnych. Jeśli w procesie występował „obserwator z ramienia organizacji społecznej”, można go spytać o ocenę sposobu prowadzenia sprawy z punktu widzenia rzetelnego procesu.

Można porównać symulację procesu do rzeczywistej praktyki w sądach, wskazując na podobieństwa i różnice. To także czas na wyjaśnienie wątpliwości, poprawienie ewentualnych błędów. Wreszcie, jeśli sprawa jest autentyczna, można przedstawić wyrok, jaki w niej zapadł i argumentację sądu. Jeśli w symulacji bierze udział zaproszony ekspert, to czas na przedstawienie przezeń opinii i uwag.

Omówienie metodologiczne. Ten element nie jest niezbędny, ale dobry prowadzący zajęcia z niego nie zrezygnuje. W tej części pytamy uczestników zajęć o to, jak oceniają symulację z punktu widzenia metodologicznego. Przykładowe pytania to: co się uczestnikom podobało, czego się nauczyli? co się uczestni-

kom nie podobało, co sprawiło trudności? co uczestnicy by zmienili, ulepszyli? w jakich warunkach uczyło by się im lepiej? jakie dodatkowe materiały byłyby przydatne? czy czas przeznaczony na poszczególne etapy był wystarczający? itp. To także moment na to, by prowadzący zajęcia powtórzył swoje cele edukacyjne i zastanowił się z uczestnikami, czy udało się je zrealizować. By ocenił symulację i zaangażowanie uczestników. Przeprowadzenie omówienia metodologicznego z jednej strony daje prowadzącemu możliwość ciągłego doskonalenia się, ulepszenia kolejnych symulacji, z drugiej pokazuje uczestnikom, że są także w tej mierze aktywnymi współtwórcami procesu dydaktycznego, że ich opinie są ważne i brane pod uwagę. Pozwala na przekazanie przez obie strony tak zwanej informacji zwrotnej.

Jeśli w procesie występowały dziennikarze, których zadaniem było napisanie relacji z procesu, omówienie można zakończyć odczytaniem relacji dziennikarskiej (można ten element wpleść także wcześniej, podczas omówienia merytorycznego – na przykład wtedy, kiedy chcemy nie tylko wysłuchać relacji, ale i dokonać jej oceny).

Planowanie symulacji sądowej

Poniżej zamieszczamy tabelkę, która w skrócie pokazuje, na jakie elementy należy zwrócić uwagę podczas planowania symulacji. Jest ona dobrym punktem wyjścia dla każdego prowadzącego zajęcia i ułatwia przygotowanie dobrej symulacji.

Planowanie symulacji procesu	
Adresat (kogo uczyimy) – liczba uczestników	
Cele symulacji (czego uczyimy) – wiedza – umiejętności – postawy	
Rodzaj symulacji – która instancja – przed jakim sądem – ze scenką lub bez – ilość rozpraw itp.	

Planowanie symulacji procesu	
Scenariusz zajęć (i potrzebny czas) – przygotowanie symulacji przez prowadzącego – przygotowanie do symulacji uczestników – symulacja – omówienie	
Potrzebne materiały – dla prowadzącego – dla uczestników (materiały sprawy, prawo, orzecznictwo, dodatkowe instrukcje itp.) – gadżety procesowe (narzędzia zbrodni, dowody, togi, aparat fotograficzny itp.) – lista aktorów (podział na grupy robocze) – rozpisany scenariusz symulacji – pytania do omówienia	
Miejsce symulacji (warunki lokalowe) – potrzebne pomieszczenia – możliwość zaaranżowania sali rozpraw – możliwość odegrania scenki	
Zaproszeni goście, eksperci	
Inne	

Na koniec warto zaznaczyć, że choć przygotowanie symulacji (zwłaszcza skomplikowanej) wymaga sporo pracy i zachodu, to jednak daje wiele satysfakcji zarówno prowadzącemu zajęcia, jak i uczestnikom. Z punktu widzenia celów edukacyjnych symulacja rozpraw sądowych przynosi znakomite efekty, jest też formą nauki bardzo lubianą przez uczestników. Najtrudniejsze są początki, opracowanie pierwszych scenariuszy, z czasem zdobywamy doświadczenie, dysponujemy swoimi materiałami, których możemy używać wielokrotnie, odpowiednio adaptując je do potrzeb.

Rozdział 2. Metodologia przeprowadzania symulacji postępowań sądowych w klinikach prawa

Wstęp

Podstawowe cele działalności klinik prawa to: podnoszenie efektywności nauczania na wydziałach prawa, wstępne przygotowanie studentów do wykonywania zawodu prawnika oraz kompetentne świadczenie bezpłatnej pomocy prawnej osobom niezamożnym.

Realizacji pierwszego celu w **klinice prawa** służą różnego rodzaju zajęcia: kształcimy umiejętności prawnicze oraz poznajemy podstawowe wartości zawodów prawniczych. Zajęcia te powinny odbywać się w **ramach każdej sekcji działającej w klinice według wspólnie opracowanego przez wszystkich koordynatorów, oraz indywidualnie przez każdego z nich, programu nauczania klinicznego**. Program ten powinien mieć na celu wprowadzenie studenta przez koordynatora w **rolę prawnika, wyposażenie go w wiedzę na temat przepisów regulujących wykonywanie różnych zawodów prawniczych i praktyki ich stosowania, wyrobienie w nim umiejętności krytycznej refleksji na ten temat, odpowiednie przygotowanie studenta do pracy z klientem przy uwzględnieniu zasad etyki zawodowej, a także przygotowanie studenta do występowania w różnych postępowaniach przed sądami**.

Seminarium sekcyjne, prowadzone w **każdej sekcji w klinice prawa, powinno odbywać się według opracowanego przez koordynatora programu nauczania, zapewniającego właściwe i rzetelne przygotowanie studentów do prowadzenia spraw z zakresu danej dziedziny prawa. Należy uwzględnić różne dodatkowe zagadnienia: problematykę mediacji, negocjacje, a także uwrażliwić studentów na problemy społeczne, np. dyskryminacja, kłopoty osób ubiegających się o status uchodźcy**.

Bardzo ważne jest dokładne ustalenie planu wszystkich zajęć, aby studenci mogli zapoznać się z **całością problematyki, z jaką mogą zetknąć się podczas roku akademickiego, pracując w określonej sekcji w klinice prawa**.

Jedną z **aktywnych metod przekazywania studentom tej wiedzy i umiejętności** jest symulacja postępowań sądowych. Sposobów przeprowadzenia takiej symulacji jest wiele¹. Można przygotować rozprawę przed sądem pierwszej instancji, rozpisując dla wszystkich studentów określone role. Można przeprowadzić rozprawę przed sądem odwoławczym, przygotowując wcześniej wyrok sądu pierwszej instancji, można także przeprowadzić symulację wybranego fragmentu postępowania sądowego, np. symulację posiedzenia w **sprawie tymczasowego aresztowania** czy symulację w **sprawie warunkowego zwolnienia skazanego**.

Niezależnie od wybranego rodzaju przeprowadzanej symulacji jest to metoda zapewniająca studentom możliwość najpełniejszego zdobywania umiejętności zawodowych prawnika. W **trakcie przeprowadzanej symulacji studenci dokładnie poznają przepisy prawne danej dziedziny w praktyce, jednocześnie uczą się zasad rzetelnego i sprawiedliwego procesu, analizując dokładnie orzecznictwo sądów polskich i międzynarodowych oraz doktrynę prawa, a także zdobywając umiejętności występowania w postępowaniach sądowych w określonych rolach**. Dodatkowo uczą się także doświadczania sytuacji granej przez siebie roli.

Wszystkie powyższe argumenty w połączeniu z brakiem, jeszcze wciąż, możliwości reprezentowania w Polsce klienta przez studenta przed instytucjami wymiaru sprawiedliwości skłaniają do uznania ogromnej merytorycznej przydatności organizowania symulacji rozpraw na wydziałach prawa, zwłaszcza w ramach nauczania klinicznego.

W niniejszym rozdziale zostanie omówiona metodologia przeprowadzania symulacji w klinikach prawa. Szczególną uwagę poświęcimy metodom opracowywania symulacji przez koordynatorów. Omówione zostaną również trzy etapy przeprowadzania symulacji odnoszące się do jej uczestników. Nie sposób więc nie uniknąć pewnych powtórzeń wynikających z zakresu Cz. I, Rozdział 1. Z tego też względu omówienie tych etapów w niniejszym punkcie jest bardziej ogólne i zawiera odesłania do Cz. I, Rozdział 1.

Opracowanie symulacji przez koordynatora

Podjmując decyzję o **przeprowadzeniu w klinice prawa symulacji**, koordynator powinien opracować scenariusz całości zajęć oraz przygotować dla studentów materiały do jej przeprowadzenia². Pierwszą kwestią jest podjęcie decyzji, jaki cel czy cele powinno spełnić odegranie przez studentów przygotowanej symulacji.

¹ Zob. dokładne omówienie różnych rodzajów symulacji w Cz. I, Rozdziale 1.

² Zob. w Cz. II przykłady różnych symulacji do wykorzystania w klinice prawa.

Powyższa decyzja determinuje bowiem odpowiednie opracowanie materiałów. Przeanalizujemy kilka możliwych wersji.

Przeprowadzenie symulacji może mieć np. na celu przybliżenie studentom toku całego postępowania przed sądem pierwszej instancji (ang. *mock trial*)¹, karnym lub cywilnym. Wówczas stan faktyczny sprawy nie powinien zawierać skomplikowanego problemu prawnego, a **może jedynie różne wersje zaistniałego zdarzenia**, przedstawiane przez wszystkich uczestników postępowania. W takiej sytuacji w **materiałach nie trzeba przygotowywać skrótego planu przebiegu postępowania**, natomiast wyjaśnić uczestnikom, iż podstawą odgrywania przez nich ról są odpowiednie przepisy kodeksu postępowania karnego czy cywilnego.

Kolejna możliwość to symulacja spełniająca jednocześnie dwa podstawowe cele. Po pierwsze, przybliżenie studentom toku całego postępowania przed sądem pierwszej instancji i **po drugie, przybliżenie możliwości i zakresu stosowania** określonych, często kontrowersyjnych, różnie interpretowanych w **orzecznictwie i doktrynie, instytucji prawnych**. Wówczas stan faktyczny sprawy może zawierać wiele skomplikowanych problemów prawnych, które powinny stać się przedmiotem analizy uczestników symulacji. Przygotowując materiały do tak określonej symulacji, można zdecydować się, ze względu np. na krótki czas do jej przeprowadzenia, na umieszczenie w **materiałach skrótego opisu przebiegu postępowania**². Ułatwi to studentom prowadzenie rozprawy, a **także da im większą** możliwość skupienia się na kwestiach problemów prawnych sprawy.

Jeżeli naszym celem będzie przede wszystkim ocena prawidłowego zastosowania prawa i/lub dowodów zebranych przez sąd, możemy zdecydować się na przeprowadzenie symulacji przed sądem drugiej instancji³. Przeprowadzenie takiej symulacji może dotyczyć wielu zagadnień i **w zależności od ich wyboru** symulacja może być przeprowadzona przed sądem drugiej instancji (okręgowym lub apelacyjnym) lub przed Trybunałem Konstytucyjnym albo przed wybranym sądem międzynarodowym, jak np. Europejski Trybunał Praw Człowieka. Decydując się na przeprowadzenie tego rodzaju symulacji, należy dobrze wybrać problematykę prawną, stanowiącą podstawę opracowanych materiałów. Można zdecydować się na przybliżenie uczestnikom problematyki polskiego i europejskiego prawa antydyskryminacyjnego, a **także stosowania tego prawa w praktyce**⁴. Można wybrać jedno zagadnienie dotyczące Europejskiej konwencji praw człowieka i **na tej podstawie przygotować odpowiednio materiały**⁵.

¹ Zob. w Cz. I, Rozdziale 1, omówienie symulacji przed sądem pierwszej instancji (ang. *mock trial*).

² Zob. w Cz. II skrócony opis przebiegu postępowania w kilku symulacjach.

³ Zob. w Cz. I, Rozdziale 1, omówienie symulacji rozprawy przed sądem odwoławczym.

⁴ Zob. Cz. II, Symulacja 10.

⁵ Zob. Cz. II, Symulacja 9.

Przy przygotowaniu symulacji przed sądem drugiej instancji (ang. *moot court*) wskazane jest, jeszcze przed jej rozpoczęciem, poprowadzenie (aktywnymi metodami) kilku zajęć wprowadzających uczestników do tematyki zawartego w symulacji problemu prawnego, a także struktury i funkcjonowania danego sądu. Na przykład odnośnie do problematyki polskiego i europejskiego prawa antydyskryminacyjnego jedno zajęcie można poświęcić merytorycznemu przybliżeniu (aktywnymi metodami) regulacji zawartych w Kodeksie pracy, w dyrektywach Unii Europejskiej (dotyczących problemu dyskryminacji) lub/i następne rozwiązywaniu, przygotowanych przez koordynatora, krótkich stanów faktycznych dotyczących dyskryminacji, a także np. funkcjonowania Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

Z kolei – przeprowadzając symulację mającą za zadanie przybliżyć studentom wiedzę i umiejętności w opracowywaniu skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – przed rozpoczęciem jej odegrania wskazane jest poprowadzenie (aktywnymi metodami) kilku zajęć wprowadzających uczestników do tematyki podstaw prawnych opracowywania skargi oraz opracowywania odpowiedzi państwa na skargę, a także wykładni odpowiednich przepisów Europejskiej konwencji praw człowieka. Jedne zajęcia można poświęcić merytorycznemu przybliżeniu regulacji zawartych w Europejskiej konwencji praw człowieka lub/i następne rozwiązywaniu, przygotowanych przez koordynatora, krótkich stanów faktycznych dotyczących problematyki odpowiednich regulacji zawartych w przepisach Konwencji, a także jedne zajęcia strukturze i funkcjonowaniu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Przeprowadzane w klinikach prawa symulacje mogą dotyczyć nie tylko rozpraw sądowych, ale również innych postępowań prowadzonych przez różne instytucje wymiaru sprawiedliwości. Przykładem takiej symulacji może być posiedzenie sądu w sprawie zastosowania tymczasowego aresztowania. Decydując się na ten rodzaj symulacji, koordynator może odegrać z wybraną grupą studentów scenkę dotyczącą popełnienia przestępstwa (np. żądanie łapówki przez policjanta w zamian za umorzenie prowadzonego postępowania karnego) i nagrać ją. Następnie zapis filmu może stanowić dowód w posiedzeniu sądu o zastosowanie wobec policjanta tymczasowego aresztowania.

Jak widać, wybór odpowiedniej symulacji zależy od decyzji koordynatora podyktowanej celem lub celami, które ta symulacja ma spełniać. Jest to podstawowa i najważniejsza decyzja, jaką musi podjąć koordynator, decydując się na przeprowadzenie symulacji w swojej sekcji klinicznej. Determinuje ona bowiem wszystkie później podejmowane działania – przygotowania i przeprowadzenie wybranej symulacji.

Kolejnymi kwestiami, po podjęciu decyzji o wyborze rodzaju symulacji, są: rzetelne opracowanie materiałów, przygotowanie sali lub sal, w których

symulacja się rozegra, opracowanie planu dla koordynatora poprowadzenia symulacji.

Przygotowując materiały dla studentów, koordynator powinien brać pod uwagę szereg elementów. Po pierwsze, cele, jakie ma spełniać symulacja, po drugie, obowiązujący stan prawny z **istniejącym w tym zakresie orzecnictwem i doktryną**. Kolejną ważną kwestią jest (zwłaszcza przy symulacji przed sądem drugiej instancji) wyważenie sytuacji prawnej obu stron postępowania – tak aby miały one podobne szanse w **uzasadnianiu swojego stanowiska**. Ponadto przygotowując materiały, koordynator powinien zwrócić uwagę na podział ról w danej grupie. **W zależności od rodzaju symulacji i ilości przewidywanych ról, można przyjąć różne kryteria ich przydzielania**, tzn. można wcześniej wypytać grupę, jaką rolę każdy z jej uczestników chciałby odgrywać. Można też samemu przydzielić role studentom, oceniając, po wcześniejszym zajęciach, predyspozycje studentów do odgrywania określonych ról. Przeprowadzając w ciągu roku akademickiego kilka symulacji, należy zawsze pamiętać o tym, aby studenci zmieniali role, a tym samym mieli możliwość wypróbowania swoich umiejętności związanych z różnymi zawodami prawniczymi.

Równie ważna jest kwestia przygotowania sal do poprowadzenia symulacji. Oczywiście najlepszym rozwiązaniem jest posiadanie przez klinikę prawa autentycznej sali, wyglądającej tak samo, jak sale sądowe¹. Jeżeli jednak klinika nie dysponuje taką salą, można na potrzeby symulacji odpowiednio ją do tego przystosować, ustawiając stoły w taki sposób jak w sądzie. **Przy przeprowadzaniu symulacji przed sądem drugiej instancji należy pamiętać, iż studenci, podzieleni na trzy grupy, powinni pracować w trzech różnych salach, wyposażonych co najmniej w jeden komputer z pełnym wyposażeniem w programy prawnicze**. Dodatkowo ważne jest, aby taką symulację, prowadziło trzech koordynatorów, żeby każdy nadzorował pracę jednej grupy. Koordynatorzy powinni przed poprowadzeniem symulacji ustalić dokładnie między sobą cały jej strukturalny i merytoryczny przebieg. **Należy jednak dodać, że praca koordynatorów ma polegać na asystowaniu studentom w ich pracy, a nie na rozwiązywaniu za nich zawartych w sprawie problemów prawnych**.

Przygotowując się do poprowadzenia symulacji, koordynator sam lub w grupie (jeżeli w symulacji bierze udział np. trzech koordynatorów) powinien przygotować scenariusz jej nadzorowania. Do ważnych kwestii należy np. to, czy w trakcie prowadzenia symulacji rozprawy przed sądem pierwszej instancji

¹ Zob. omówienie przeprowadzonej w klinice prawa na Uniwersytecie w Białymstoku symulacji rozprawy w sali sądowej wyposażonej tak jak sale w sądzie, U. Kalata-Gryko, M. Kukło, Symulacja rozprawy sądowej jako źródło praktyki studentów w klinikach, *Klinika* 2006, Nr 1(5).

koordynator będzie ją przerywał i, po określonych etapach, krótko je omawiał, czy też omówi całość po jej zakończeniu, robiąc sobie w **trakcie obszernie notatki**. Można także, w **przypadku krótkich symulacji, np. posiedzenie w sprawie tymczasowego aresztowania**, po jej zakończeniu bardzo szczegółowo ją omówić, a **następnie jeszcze raz ją przeprowadzić, dając studentom możliwość uwzględnienia wszystkich krytycznych uwag**.

Jak widać, możliwości przeprowadzania różnych symulacji w **klifikach prawa** jest dużo. Wybór odpowiedniej zależy od koordynatora i **od wytyczonych przez niego celów**.

W celu ułatwienia opracowania przez koordynatora przeprowadzenia zajęć, zakończonych odegraniem symulacji przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka¹, poniżej przedstawiono przykładowy plan kilku zajęć.

Zajęcia 1. Prawo krajowe w teorii i praktyce

Część pierwsza: omówienie prawa krajowego dotyczącego zawartej w symulacji problematyce.

Część druga: rozwiązywanie przez studentów, w cztero-, pięcioosobowych grupach, przygotowanych przez koordynatora stanów faktycznych związanych z omawianą problematyką.

Część trzecia: przedstawienie przez każdą grupę swoich rozwiązań wraz z uzasadnieniem.

Część czwarta: dyskusja.

Zajęcia 2. Prawo międzynarodowe w teorii i praktyce – zajęcia ogólne

Część pierwsza: ogólne omówienie prawa międzynarodowego dotyczącego zawartej w symulacji problematyce.

Część druga: rozwiązywanie przez studentów, w cztero-, pięcioosobowych grupach, przygotowanych przez koordynatora stanów faktycznych związanych z omawianą problematyką, na podstawie regulacji międzynarodowych.

Część trzecia: przedstawienie przez każdą grupę jej rozwiązań wraz z uzasadnieniem.

Część czwarta: dyskusja.

Metodologia przeprowadzania zajęć Nr 1 i 2 jest podobna, różnica dotyczy analizy przygotowanych przez koordynatora stanów faktycznych na podstawie prawa krajowego lub prawa międzynarodowego. Przed przystąpieniem do zajęć koordynator może przygotować studentom materiały do pracy zawierające akty prawne, wybrane orzecznictwo i poglądy doktryny dotyczące omawianego zagadnienia. Oczywiście należy wskazać studentom, iż jest to ogólny wybór, który

¹ Zob. Cz. II, Symulacja 9.

ich nie zwalnia od dalszego poszukiwania innych praktycznych i teoretycznych rozwiązań. Przygotowując konkretne stany faktyczne, można również oprzeć się na sprawach prowadzonych już wcześniej w klinice prawa. Podczas tych zajęć przedstawiane przez studentów problemy oraz próby ich rozwiązania są omawiane przez wszystkich uczestniczących studentów, co stwarza możliwość dyskusji w większym gronie i wymiany zdobytej wiedzy oraz doświadczeń.

Zajęcia te mają na celu kształcenie umiejętności dokładnego poznania przepisów prawnych z danej dziedziny, właściwego zastosowania wykładni prawnej z powołaniem się na judykaturę i orzecznictwo prawa krajowego lub międzynarodowego, rozwiązywania problemów prawnych oraz opracowania całości koncepcji postępowania z problemem.

Zajęcia 3. Prawo międzynarodowe w praktyce – konkretne stany faktyczne

W trakcie tych zajęć koordynator może odpowiednio opracowany i przygotowany, np. na podstawie orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, stan faktyczny przedstawić studentom do analizy prawnej. W zależności od liczby osób w sekcji studenci powinni pracować w cztero-, pięcioosobowych grupach (nie większych).

Przeprowadzenie powyższych zajęć ma przede wszystkim na celu poznanie przez studentów możliwości zastosowania różnych instrumentów prawa międzynarodowego w praktyce. Studenci – poza kształceniem umiejętności dokonywania prawidłowej wykładni przepisów prawa oraz pracy zespołowej – nabywają umiejętność korzystania z orzecznictwa międzynarodowego i stosowania go.

Zajęcia 4. Symulacja rozprawy przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka

Podsumowaniem pracy, przedstawionej w powyższym schemacie, jest przygotowanie przez koordynatora stanu faktycznego w celu przeprowadzenia symulacji rozprawy sądowej przed Trybunałem w Strasburgu. Studentów należy podzielić na trzy grupy (z taką samą liczbą uczestników): sąd (ETPC) – opracowanie orzeczenia z uzasadnieniem, pełnomocnicy strony skarżącej – opracowanie skargi, reprezentacja państwa – opracowanie odpowiedzi na skargę. Po rozdzieleniu wszystkich ról należy ogólnie przedstawić studentom cały plan symulacji, a następnie każda grupa powinna udać się do oddzielnej sali, w której będzie pracowała do czasu rozpoczęcia rozprawy przed sądem. W miarę możliwości danej kliniki prawa dobrze jest zapewnić każdej pracującej grupie studentów jeden komputer z dostępem do aktualnego stanu prawnego wraz z orzecznictwem i piśmiennictwem. Dodatkowo w przypadku tej symulacji studenci powinni mieć dostęp do strony internetowej ETPC. Jeżeli jest to niemożliwe, koordynator powinien w materiałach uwzględnić wszystkie potrzebne studentom do pracy

akty prawne i orzecznictwo. W trakcie przeprowadzanej symulacji studenci dokładnie poznają przepisy prawne danej dziedziny w praktyce, jednocześnie uczą się zasad rzetelnego i sprawiedliwego procesu, analizując dokładnie orzecznictwo sądów polskich i międzynarodowych oraz doktryny prawa, a także zdobywają umiejętności występowania w postępowaniach międzynarodowych. Po przeprowadzeniu symulacji należy ją dokładnie omówić pod kątem prawnym, psychologicznym i metodologicznym.

Przygotowanie studentów do odegrania symulacji

Kolejnym etapem jest przygotowanie studentów do odegrania symulacji¹. W tej części koordynator rozdaje studentom przygotowane materiały i dokładnie je omawia, przedstawiając cały plan symulacji. Po omówieniu wszystkich jej elementów koordynator przydziela uczestnikom ich role. W zależności od liczby studentów w danej sekcji przy podziale ról powinno się brać pod uwagę możliwość wzajemnej pracy co najmniej dwóch studentów w ramach jednej grupy. W zależności od przeprowadzanej symulacji (*moot court* czy *mock trial*) różnie powinien się kształtować podział studentów na grupy, w których przygotowują się oni do swoich ról.

Oznacza to np., że w sprawie karnej przed sądem pierwszej instancji co najmniej dwóch studentów powinno otrzymać rolę prokuratora, dwóch studentów rolę obrońców pracujących w grupie z oskarżonym, dwóch studentów powinno być w grupie oskarżycieli posiłkowych (np. oskarżyciel posiłkowy wraz z pełnomocnikiem). Co do określenia składu sądu to najlepiej, jeśli jest to skład taki sam, jaki wystąpiłby w rzeczywistej sprawie. Jeśli jednak jest to niemożliwe, należy zawsze pamiętać, aby omówić ze studentami zagadnienie składu sądu w kontekście danej sprawy w rzeczywistym sądzie. Role świadków można przydzielić jednej osobie, pamiętając, aby w ciągu całego roku każdy student miał możliwość uczestniczenia w każdej roli w przeprowadzanych symulacjach. Po rozdzieleniu wszystkich ról należy, w zależności od objętości przygotowanych materiałów, ustalić czas na przygotowanie się wszystkich, w tym przypadku, do rozpoczęcia rozprawy.

W przypadku przeprowadzania symulacji przed sądem drugiej instancji (*moot court*) praca w grupach zajmuje większą część czasu. Dopiero na samym końcu odbywa się rozprawa przed sądem. Jeżeli przygotowujemy symulację rozprawy odwoławczej przed sądem karnym, studenci, podzieleni na trzy grupy, pracują nad przygotowaniem apelacji, odpowiedzi na apelację oraz

¹ Zob. ogólne omówienie tego etapu symulacji w Cz. I, Rozdział 1.

opracowaniem orzeczenia. Jak wskazano już powyżej, ten rodzaj symulacji powinien być przeprowadzany przez trzech koordynatorów. Przeprowadzenie takiej symulacji przez jednego koordynatora jest możliwe, ale przy określonym stanie faktycznym albo wówczas, gdy koordynator przygotowuje się sam bardzo rzetelnie do symulacji, a także przygotowuje wcześniej studentów do tematyki w niej zawartej¹.

Przeprowadzenie symulacji

Kolejnym etapem w przeprowadzaniu symulacji jest jej odegranie². Jeżeli przeprowadzamy symulację przed sądem karnym w pierwszej instancji, sąd otwiera rozprawę, przesłuchuje oskarżonego, następnie przeprowadza postępowanie dowodowe: przesłuchanie świadków i biegłych. Wszystkie czynności należy przeprowadzać w trybie kodeksu postępowania karnego. W trakcie przeprowadzania symulacji koordynator może zatrzymywać jej bieg i omawiać krótko najważniejsze elementy, omawiając przeprowadzony etap (co było dobrze, jakie błędy zostały popełnione i co można było przeprowadzić lepiej). Oczywiście można również omówić całość po przeprowadzonej symulacji, sięgając do robionych w trakcie symulacji notatek. Po zamknięciu przewodu sądowego następuje wygłoszenie mów końcowych. W zależności od liczby osób wygłaszających mowy końcowe można podzielić odpowiednio cały czas zajęć między wszystkich uczestników, zostawiając jeszcze po 5 minut dla każdego. Przed ogłoszeniem wyroku z uzasadnieniem należy wyznaczyć sądowi określony czas na jego przygotowanie. Jeżeli przeprowadzamy symulację na kilku kolejnych zajęciach, wygłoszenie wyroku może nastąpić na ostatnich zajęciach. Wówczas studenci odgrywający rolę sądu mają tydzień na jego opracowanie

Jeżeli przeprowadzamy symulację przed sądem drugiej instancji, ta część jest przeprowadzana na końcu po kilku godzinach (lub kilku zajęciach) opracowywania stanowisk każdej ze stron. Wówczas dopiero następuje przeprowadzenie rozprawy odwoławczej, następnie przerwa i grupa sędziów przygotowuje wyrok z uzasadnieniem.

¹ Dokładne propozycje przygotowania grupy do symulacji zob. w Cz. II, w częściach: przykładowy scenariusz zajęć, opracowanych do każdej symulacji.

² Zob. dokładne omówienie w Cz. I, Rozdziale 1.

Omówienie symulacji

Omówienie symulacji jest bardzo ważnym jej elementem¹, niestety często przeprowadzanym bardzo szybko, albo wcale, ze względu na brak czasu. Pamiętaj jednak należy, że ta część symulacji daje jej uczestnikom możliwość wypowiedzenia się co do wszystkich zaistniałych podczas jej odgrywania sytuacji. Studenci mogą wówczas, oddzielając się od granych przez siebie ról, przeanalizować i ocenić przeprowadzoną symulację i sposób odegrania przez siebie i innych przydzielonych im ról. Również koordynator, na końcu tego omówienia, powinien przedstawić swoją ocenę uczestników, nie zapominając również o ocenie swojego udziału w symulacji.

Podsumowanie

Przedstawiona w niniejszym rozdziale metodologia przeprowadzania symulacji postępowań sądowych ma na celu ułatwienie nauczycielom klinicznym realizowanie zadań stawianych w klinikach prawa. Niewątpliwie, zrealizowanie przedstawionych tutaj założeń wymaga od koordynatorów szczególnego zaangażowania i poświęcenia czasu. Niemniej jednak, stosując metodę symulacji w procesie nauczania klinicznego, mamy niepowtarzalną szansę przekazania studentom wiedzy i umiejętności potrzebnych do wykonywania przyszłej pracy prawnika.

¹ Zob. dokładne omówienie wszystkich jej elementów w Cz. I, Rozdziale 1.

Część II. Materiały do przeprowadzenia symulacji

Symulacja 1. „Rozbitkowie”. Materiały do inscenizacji rozprawy

Opracowanie: *Lukasz Bojarski*

Scenariusz sprawy pochodzi z książki *Street Law. A Course in Practical Law*¹. Materiał tam zawarty stał się inspiracją dla niniejszego opracowania.

I. Uwagi wprowadzające

Przedstawiony scenariusz bazuje na prawdziwej sprawie z sądu angielskiego. Sprawa ta, Królowa kontra Dudley i Stephens (*Regina v. Dudley and Stephens*) pochodzi z 1884 r. Scenariusz jest często wykorzystywany do przeprowadzenia prostej i krótkiej symulacji. Symulację tę można potraktować jako swego rodzaju wstęp, rozgrzewkę, także po to, by pokazać uczniom, studentom, uczestnikom zajęć, na czym polega symulacja i przejść następnie do zadań trudniejszych.

Symulacja nie wymaga żadnego przygotowania prawnego uczestników. Jest okazją do zobrazowania, w bardzo dużym uproszczeniu, roli oskarżenia, obrony i sądu, a także jednego czy kilku przepisów prawa. Jednak jest też dobrą okazją do dyskusji na temat wielu zagadnień, w tym relacji prawo – moralność.

Symulacja, w wersji podstawowej, jest przewidziana na trzy osoby, jednak może się odbyć kilka (kilkanaście) trzyosobowych symulacji równoległe – w zależności od liczby uczestników zajęć. Na przeprowadzenie zajęć wraz z symulacją wystarczą jedno zajęcia, choć można oczywiście poświęcić i więcej czasu (zob. informacje metodologiczne i przykładowy scenariusz zajęć niżej).

Aktorzy

Wersja podstawowa:

- sędziowie

¹ West Educational Publishing, wyd. 6, 1999.

- prokuratorzy
- adwokaci

Wersja poszerzona – dodatkowo:

- oskarżeni
- biegli lekarze
- marynarze

II. Materiały w sprawie

1. Stan faktyczny – scenariusz

Rozbitkowie. Trzech marynarzy z frachtowca oceanicznego – Jan Mapski, Karol Żeglarski i Piotr Badaniec, po tym jak podczas sztormu na Oceanie Atlantyckim zatonął ich statek, znalazło się w szalupie ratunkowej. Statek utonął tak gwałtownie, że nie było czasu na nadanie sygnału SOS. Z tego co wiedzieli marynarze, byli jedynymi, którzy ocalili. W szalupie nie mieli wody ani jedzenia. Nie mieli wędki ani innego sprzętu, za pomocą którego mogliby zdobyć pożywienie.

Po ochłonięciu z szoku po wypadku marynarze zaczęli rozmawiać o sytuacji, w jakiej się znaleźli. Jan Mapski, nawigator statku, uważał, że są oddaleni od najbliższego lądu co najmniej o 1500 kilometrów i że sztorm zepchnął ich daleko od tras jakichkolwiek statków. Piotr Badaniec, lekarz okrętowy, stwierdził, że bez jedzenia nie przeżyją dłużej niż 30 dni. Jedyne pokarm, na jaki mogli liczyć, to woda z deszczu padającego od czasu do czasu. Badaniec jednak dodał, że gdyby któryś z nich umarł pierwszy, to pozostała dwójka mogłaby przeżyć trochę dłużej, jedząc jego ciało.

Po 25 dniach trzeci marynarz, Karol Żeglarski, który był już skrajnie wyczerpany, zasugerował, że wszyscy pociągną losy i że ten, który przegra, zostanie zabity i zjedzony przez pozostałych. Mapski i Badaniec zgodzili się. Następnego dnia ciągnęli losy, przegrał Żeglarski. Jednak natychmiast się wycofał i nie zgodził na realizację planu. Jednakże Mapski i Badaniec stwierdzili, że Żeglarski i tak niedługo umrze, więc mogą to również przyspieszyć. Obaj zgodzili się co do tego, po czym zabili i zjedli Żeglarskiego.

Po pięciu dniach Badaniec i Mapski zostali uratowani przez przepływający statek i zabrani do portu. Wyłumaczyli władzom, co się stało z Żeglarskim. Po kuracji i nabraniu sił zostali obaj oskarżeni o popełnienie morderstwa.

III. Wybrane przepisy

KK

Art. 148

1. Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8 (do lat 15), karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności. [...]

4. Kto zabija człowieka pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Art. 69

1. Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

2. Zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

Art. 70

1. Zawieszenie wykonania kary następuje na okres próby, który wynosi od 2 do 5 lat.

IV. Informacje metodologiczne

Czego można się nauczyć, rozpatrując tę sprawę? Przy założeniu, że organizujemy krótką symulację na trzy osoby (sędzia, prokurator, adwokat), ograniczamy zakres wiedzy i umiejętności, które mogą zdobyć uczestnicy. Dzięki odegraniu roli prawników uczą się oni interpretacji prawa pod kątem konkretnego stanu faktycznego, uczą się roli adwokata, prokuratora i sędziego, w wąskim zakresie uczą się strategii i taktyki procesowej oraz wystąpień publicznych.

Z punktu widzenia wiedzy prawnej od prowadzącego zależy, jakie przepisy włączy w scenariusz. W szkołach amerykańskich, na przykład nauczyciele ograniczają się do jednego prostego przepisu o treści: „Każdy kto z premedytacją odbiera życie drugiej osobie jest winny popełnienia morderstwa”. W przypadku zajęć dla innych odbiorców, takich jak studenci, można ilość przepisów zwiększyć. W przypadku studentów prawa należy poszerzyć zakres wiedzy o elementy przestępstwa, winy, zasady wymiaru kary itp.

W trakcie dyskusji pojawi się wiele innych elementów, na które najczęściej zwracają uwagę uczestnicy tej symulacji, na przykład:

- problem, czy rozbitkowie stworzyli na szalupie ratunkowej swoje własne prawo. Czy byli związani umową, którą zawarli, czy ta umowa była ważna, czy można zawierać takie umowy?
- problem ograniczonej poczytalności, działania pod wpływem emocji, silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami;
- problem eksterytorialności wód i jurysdykcji, jakiej podlegają oskarżeni w takich przypadkach.

V. Przykładowy scenariusz zajęć

Wstęp do zajęć (10 minut)

Przedstawienie sprawy (przeczytanie jej na głos i upewnienie się, że uczestnicy rozumieją fakty jednakowo). Sformułowanie podstawowych pytań, które jawią się po zapoznaniu się ze scenariuszem. Przedstawienie i wyjaśnienie przepisów prawnych.

Praca w grupach (15 minut)

Podział uczestników na trzy równe grupy: przyszłych sędziów, prokuratorów i obrońców. Należy sformułować zadania dla grup – w wersji najprostszej mogłyby one brzmieć tak:

- **grupa prokuratorów** – omówić sprawę z punktu widzenia oskarżenia, co prokuratura powinna udowodnić (jakie elementy), jakiej obrony możemy się spodziewać i jak się powinniśmy przygotować na argumenty obrony, aby je zbić;
- **grupa adwokatów** – omówić sprawę z punktu widzenia obrony, jaką argumentację można zastosować, na jakie elementy powinna zwrócić uwagę obrona, by podważyć oskarżenie, jakich argumentów po stronie oskarżenia możemy się spodziewać, czy i jak możemy je zbić;
- **grupa sędziów** – omówić sprawę z punktu widzenia sądu, co powinno udowodnić oskarżenie, by sąd mógł uznać oskarżonych za winnych, co powinna udowodnić obrona, by można było uniewinnić oskarżonych, jakie pytania sąd powinien zadać stronom.

W wersji rozbudowanej (na przykład dla studentów prawa) zadania te można znacznie poszerzyć (dostarczając odpowiednie przepisy, a także orzecznictwo) o problematykę poszczególnych typów przestępstw, które mogą wchodzić w grę, i ich elementów.

Praca indywidualna (10 minut)

Uczestnicy przygotowywali się do swych ról, dyskutując w grupach, po zakończeniu tej pracy powinni mieć kilka minut na przygotowanie indywidualne.

Symulacja

Następnie należy podzielić uczestników na trójki (trójki te powinny usiąść tak, by z jednej strony był sędzia, z drugiej strony oskarżyciel i adwokat). Symulacja może się odbywać na siedząco, strony mogą też wstawać. Uczestnikom trzeba przedstawić procedurę i czas na symulację (najlepiej przygotować to wcześniej na tablicy).

Proponowany przebieg rozprawy (razem ok. 30 minut)

- sędzia – wywołanie sprawy
- oskarżyciel oskarża – 5 minut
- obrońca broni – 5 minut
- sędzia zadaje pytania:
 - oskarżenie – 3 minut
 - obrona – 3 minut
 - oskarżyciel odpowiada na argumenty obrońcy – 3 minut
 - obrońca odpowiada na argumenty oskarżenia – 3 minut
- przerwa – 5 minut
- sędzia wydaje wyrok i uzasadnia – 5 minut.

Omówienie (co najmniej 30 minut)

Prowadzący może przygotować tabelkę wyników z poszczególnych symulacji:

	Winni	Niewinni	Wymiar kary	Przepis
grupa 1	×		15 lat pozb. woln.	art. 148.1
grupa 2		×	–	–
grupa 3	×		1 rok pozb. woln. w zawiesz. na 2 lata	art. 148.4 art. 69, 70
grupa 4

Oprócz zestawienia wyników, można także przeprowadzić głosowanie wśród uczestników: kto uważa, że oskarżeni są niewinni, kto, że są winni, kto zgadza się z poszczególnymi wymiarami kary. Możliwość wyrażenia opinii pomoże także uczestnikom na wyjście z roli, by przestali argumentować wedle wcześniej przyznanych ról, a zaczęli formułować własne zdanie.

Teraz można przejść do dyskusji na temat przyczyn takich, a nie innych, wyroków. Po pierwsze, sędziowie powinni uzasadnić swoje wyroki, jaka argumentacja ich przekonała. Wtedy można omówić całą sprawę wedle wcześniej

przygotowanych pytań (punkt po punkcie) i wykorzystać omówienie do głębszej refleksji. Oprócz tematów *stricte* prawnych pojawią się pytania bardziej ogólne, jak: czy Mapski i Badaniec powinni zostać w ogóle oskarżeni o popełnienie zabójstwa? Czy powinni zostać ukarani? Jeśliby zostali skazani, jakie cele zostałyby w ten sposób osiągnięte? Jaka jest tu relacja między prawem i moralnością? czy zachowanie oskarżonych było moralnie złe? Czy czyn może być zgodny z prawem, a niemoralny, czy może być moralny, ale niezgodny z prawem?

Po zakończeniu dyskusji można poinformować uczestników o tym, jak ta sprawa zakończyła się w rzeczywistości. Oskarżeni (w sprawie *Regina v. Dudley and Stephens*) zostali przez sąd uznani za winnych popełnienia morderstwa i skazani na karę śmierci. Sąd stwierdził między innymi: „Jesteśmy często zmuszeni do ustanawiania standardów, które trudno nam samym osiągnąć, i stanowienia zasad, które nas samych nie satysfakcjonują. Jednak człowiek nie ma prawa traktować pokusy jako wymówki, ani pozwolić, aby współczucie dla przestępcy zmieniło lub osłabiło definicję prawną przestępstwa”. Niedługo po ogłoszeniu wyroku Królowa zamieniła „karę śmierci” na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wersja rozszerzona

Prowadzący zajęcia może rozszerzyć symulację o dodatkowe osoby – oskarżonych, biegłych itp. i zorganizować ją jako jedną dużą symulację zamiast kilku małych odgrywanych równolegle.

Symulacja 2. „Morderstwo w pubie”.

Materiały do inscenizacji rozprawy karnej

Opracowanie: *Lukasz Bojarski, Claudia Frenkler-Bielicka*

Inspiracją dla opracowanej sprawy był kazus „Morderstwo w pubie” (*The Pub Morder Case*) zawarty w niepublikowanym opracowaniu *David*a *Mcquoid-Mason* pt. *The Street Law Mock Trial Manual*.

I. Uwagi wprowadzające

Poniższe materiały pozwalają na organizację rozprawy poprzedzonej scenką (odegraniem rzeczywistej życiowej sytuacji). Można je jednak także wykorzystać do odegrania samej symulacji rozprawy.

Założeniem scenariusza jest stworzenie sytuacji i warunków jak najbardziej zbliżonych do życia (choć wszystko odbywa się w ekspresowym tempie). Zaczynamy od odegrania scenki w barze (który należy zaaranżować), wedle scenariusza (zob. stan faktyczny). W odegraniu scenki bierze udział tylko część uczestników, inni, którzy będą grali role prawników w sądzie, poznają sytuację z akt sprawy i przesłuchają świadków. Po odegraniu scenki i przeprowadzeniu śledztwa (a zatem przynajmniej częściowo zajmujemy się także postępowaniem przygotowawczym) odgrywamy symulację rozprawy, podczas której świadkowie zeznają o tym, czego rzeczywiście byli świadkami. A zatem materiał do rozprawy ma dwojaki charakter: z jednej strony mamy część wymyślonych materiałów (dany stan faktyczny określa pewne ramy), a z drugiej strony pozostała część materiału dowodowego jest tworzona, budowana podczas zajęć.

Symulacja ta była wielokrotnie organizowana zarówno dla nieprawników, jak i prawników, między innymi w ramach zajęć Szkoły Praw Człowieka Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. W przypadku prawników większy akcent można położyć na wybrane elementy prawne (np. szczegółowa analiza instytucji „obrony koniecznej” czy „błędu usprawiedliwionego”), można też dodać więcej wybranych przepisów, wzbogacić materiały orzecznictwem. W przypadku nieprawników ilość przepisów można ograniczyć i skupić się na kilku wybranych elementach, procedurze i przebiegu rozprawy.

W symulacji (scenka, rozprawa) są, jeśli trzeba, role dla dużej grupy uczestników, do ok. 40. Czas potrzebny na przeprowadzenie całości programu to co najmniej 7 godzin (zob. informacje metodologiczne i przykładowy scenariusz zajęć niżej).

Aktorzy

W zależności od liczby uczestników zajęć może być od 20 do ok. 40 osób.

Pierwsza grupa: aktorzy w barze (min. 12 osób + dodatkowi goście baru)

- Michał Ostry – ofiara
- Zyga Cygański – oskarżony
- Sylwia Znajoma – znajoma oskarżonego
- Leon Spokojny – znajomy oskarżonego
- Grażyna Kieliszek – barmanka
- Lech Koleżka – znajomy ofiary
- Katarzyna Bywalec – znajoma ofiary
- Jan Klata – ochrona baru – „bramkarz”
- Krzysztof Dzielnicowy – policjant
- Danuta Mundurowa – policjant
- 2 pracowników pogotowia ratunkowego
- goście w barze

Druga grupa: inni aktorzy sądowi (do 25 osób)

- 2 sędziów
- 3 ławników
- 3 prokuratorów
- 3 obrońców
- Pelagia Ostra – oskarżyciel posiłkowy, matka ofiary
- adw. Paweł Rychliwy – pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego
- Roman/a Czepliwy/a – przedstawiciel społeczny
- Marian/na Uważny/a – obserwator procesu, raport dla organizacji pozarządowej
- protokolant sądowy – pilnuje czasu
- 2 konwojenci
- Kazimierz/a Skalpelski/a – biegły medycyny sądowej
- Zygmunt/a Depresyjny/a – biegły psycholog
- ewentualnie szef firmy zatrudniającej oskarżonego (dobra opinia oskarżonego)
- dziennikarz – tabloid, relacja z procesu (dla nieprawników)
- dziennikarz – „Rzeczpospolita” (żółte strony) – relacja z procesu (dla prawników)
- dodatkowo: możliwi inni dziennikarze (agencyjni, prasowi, radiowi, telewizyjni); fotoreporterzy

Trzecia grupa: eksperci

- ewentualni eksperci dla sądu, oskarżenia i obrony

II. Materiały w sprawie

1. Stan faktyczny – scenariusz

Do baru „Tina”, w którym znajduje się kilkanaście osób wchodzi Rom (Zyga Cygański) w towarzystwie znajomej (Sylwia Znajoma) i znajomego (Leon Spokojny). Siadają przy barze i zamawiają drinki. Przy jednym ze stolików siedzą trzy podchmielone już osoby – Michał Ostry ze znajomym (Lech Koleżka) i znajomą (Katarzyna Bywalec). Michał Ostry od momentu wejścia Cygańskiego ze znajomymi zaczyna bardziej interesować się otoczeniem niż, jak dotąd, własnym kieliszkiem i współbiesiadnikami. Jest niespokojny, przypatruje się przybyszom, wierci się, mruczy i zlorzeczy pod nosem.

Kiedy Cygański zostaje obsługowany przez barmankę (Grażyna Kieliszek) Ostry coraz głośniej wyraża swoje niezadowolenie – „a ten tu co, niech stąd znika, takich nam tu nie trzeba, uważajcie na portfele...” itp. Barmanka stara się uspokajać klienta – Ostrego – prosząc, by zostawił gości w spokoju. Cygański i znajomi nie zwracają uwagi na zaczepki, które stają się coraz bardziej prowokujące i głośnie, tak że niektórzy klienci w barze obracają się i komentują sytuację.

Coraz bardziej podпиты Ostry wygrażając, że nauczy Cygańskiego, gdzie jego miejsce, wstaje i chce ruszyć w jego kierunku, ale znajomi od stolika sadzają go i proszą, żeby dał Cyganowi spokój, bo narobi kłopotów. Znajomy Cygańskiego – Spokojny podchodzi do bramkarza (Jan Klata), który stoi przy drzwiach i prosi go o uspokojenie prowokującego klienta. Klata mówi, że wszystko jest w porządku i żeby się gadaniem nie przejmować, bo Ostry nie jest groźny, a poza tym nieźle wstawiony. Spokojny wraca, a Ostry sprowokowany interwencją u bramkarza, wstaje od stolika i mówiąc głośnie, że nauczy Cygańskiego, gdzie jego miejsce, idzie w bojowej postawie w jego kierunku. Za Oстрыm idzie Koleżka. Podchodząc do odwracającego się w jego stronę Cygańskiego, Ostry wkłada rękę do kieszeni. Znajomy Cygańskiego – Spokojny, widząc to, krzyczy – uważaj on ma broń! Cygański się podnosi, a Ostry rzuca się/zatacza?/potyka? w kierunku Cygańskiego. Cygańskiego zasłaniają nam plecy Ostrego – słyszymy krzyk i Ostry pada na podłogę z nożem wbitym po rękojeść w pierś.

Na miejsce przybywa Policja – st. sierżant Krzysztof Dzielnicy i aspirant Danuta Mundurowa oraz pogotowie ratunkowe, które zabiera konającego Ostrego. Policja aresztuje Cygańskiego, pobiera odciski palców, fotografuje miejsce zdarzenia, spisuje dane świadków. Ostry umiera w szpitalu. Cygański zostaje oskarżony o zabójstwo. Część świadków zeznaje, że w momencie, gdy Ostry się do niego zbliżał, Cygański wyciągnął nóż i pchnął nim Ostrego w pierś. Cygański wyjaśnia, że widząc napierającego Ostrego, był pewien, że Ostry ma w kieszeni

broń (okazało się, że w kieszeni nic nie miał) i dla obrony wyciągnął nóż, na który Ostry się nadział, potykając się (zataczając) i upadając na Cygańskiego. Część świadków potwierdza, że Cygański bronił się przed napaścią.

2. Opinia sądowa

Zakład Patomorfologii i Medycyny Sądowej
Akademia Medyczna w Warszawie

Opinia z sądowno-lekarskiej sekcji zwłok

Nazwisko i imię zmarłego: **Michał Ostry**

Wiek: 30 lat

Okoliczności zgonu: w postanowieniu Prokuratury nie podano okoliczności doznania obrażeń.

Dokumentacja lekarska [...]

Ogłędziny zewnętrzne. Zwłoki mężczyzny prawidłowej budowy ciała, dobrze odżywiony, o wadze 73 kg, długości 178 cm, lat około 30, zidentyfikowano na podstawie dokumentacji [...].

Ogłędziny wewnętrzne [...]. Ogłędziny i sekcja zwłok wykazały: w obrębie klatki piersiowej, po lewej stronie, rana kluta o szerokości 1,5 cm, długości 2 cm, głębokości 6 cm, o równych i gładkich ścianach przenikająca do wewnątrz. Uszkodzenie mięśnia sercowego w obrębie lewej komory o rozmiarach 0,3 na 0,7 oraz tętnicy, znaczna ilość krwi wskazująca na krwotok będący wynikiem tych obrażeń.

Wnioski

1. Przyczyną śmierci stały się wymienione wyżej obrażenia. Uszkodzenie mięśnia sercowego i tętnicy doprowadziło do rozległego krwotoku wewnętrznego i wstrząsu hipowolemicznego.
2. Obrażenia te powstały przeżyciowo w wyniku działania przedmiotu twardego, ostrego, godzącego ze znaczną siłą [...].
3. Charakter obrażeń i ich rozmieszczenie wskazują, iż powstały najprawdopodobniej w wyniku pchnięcia nożem w okolice lewej strony klatki piersiowej, oznaczone na rysunku [...].
4. Badanie na zawartość alkoholu wykazało 1,6 % alkoholu we krwi.

Biegły medycyny sądowej
podpis

prof. Kazimierz Skalpelski

Warszawa, w czasie przed rozprawą

prof. Zygmunt Depresyjny
biegły psycholog sądowy

Konkluzje opinii biegłego psychologa

Na wniosek obrony w postępowaniu przygotowawczym powołano biegłego psychologa prof. Zygmunta Depresyjnego w celu udzielenia odpowiedzi na pytanie: czy podejrzany Z. Cygański działał w chwili czynu pod wpływem silnego wzburzenia emocjonalnego bądź strachu charakterystycznego dla ludzi znajdujących się w sytuacji zagrożenia?

Biegły po przeprowadzeniu testów osobowości, intelektu oraz wywiadów stwierdza, co następuje:

Osobowość podejrzanego jest w normie, inteligencja przeciętna, reakcje prawidłowe.

Można przyjąć, iż w sytuacji wielokrotnie ponawianych obelg i gróźb podejrzany mógł w działaniu kierować się strachem i działać w stanie emocjonalnego wzburzenia, zwłaszcza wedle słów podejrzanego w momencie „fizycznej agresji napastnika”.

Z wywiadu wynika, że w przeszłości podejrzany stał się kilkakrotnie ofiarą szykan i pobicia z powodu swego pochodzenia – podejrzany jest Romem.

Nie można jednak wykluczyć rozmyślnego działania podejrzanego kierującego się chęcią ukarania osoby, która go publicznie poniżyła.

prof. Zygmunt Depresyjny
biegły psycholog sądowy

3. Przebieg rozprawy¹

Rozprawa zaczyna się od wywołania sprawy przez protokolanta. Staje on przed drzwiami sali, w której odbywają się rozprawy, i donośnym głosem informuje, jaka sprawa będzie rozpoznawana, np. *przeciwko Z. Cygańskiemu o czyn z art. 148 § 1 KK*, i prosi osoby oczekujące o wejście do sali rozpraw. Wywołanie sprawy jest elementem części wstępnej. Po wejściu ludzi do sali słychać dźwięk dzwonka – wszyscy wstają, a sędziowie zajmują miejsca.

¹ Część „Przebieg rozprawy” została opracowana na podstawie materiałów do inscenizacji rozprawy: „Oskarżony: Zenon Płytecki”.

Przewodniczący składu informuje ponownie o tym, co będzie przedmiotem rozpoznawania przez Sąd: *Otwieram rozprawę przed Sądem Okręgowym. Będzie rozpoznana sprawa przeciwko Z. Cygańskiemu o czyn z artykułu 148 § 1 KK.*

Sąd sprawdza, czy wszyscy wezwani do stawienia się są obecni, kolejno odczytując nazwiska oskarżonego, obrońców i świadków. Uzyskane informacje dyktuje do protokołu: *Stawił się oskarżony Zyga Cygański doprowadzony z aresztu oraz jego obrońca adwokat X z urzędu (z wyboru); stawili się świadkowie X Y Z...; stawili się biegli... Wszystkich świadków proszę o opuszczenie sali rozpraw. Informuję pokrzywdzoną, że może Pani pozostać na sali. Biegli pozostają na sali rozpraw.*

Przewodniczący pyta oskarżonego o jego dane osobowe – imiona, nazwisko, imiona rodziców, nazwisko panięskie matki, datę i miejsce urodzenia, stan cywilny, o miejsce pracy, stan rodzinny, dochody i uprzednią karalność.

Przewodniczący pyta: *Czy któraś z osób obecnych na sali chciałaby złożyć jakiś wniosek przed otwarciem przewodu sądowego?* Możliwe jest np. złożenie wniosku o dopuszczenie do udziału przedstawiciela społecznego.

Pokrzywdzona składa oświadczenie w trybie art. 54 § 1 KPK: *Oświadczam, że będę działała w charakterze oskarżyciela posiłkowego.* Pełnomocnik składa pełnomocnictwo do akt sprawy.

Następnie Przewodniczący otwiera przewód sądowy i prosi Prokuratora o odczytanie aktu oskarżenia. Prokurator odczytuje akt oskarżenia. *Otwieram przewód sądowy, udzielam głosu Pani Prokurator/Panu Prokuratorowi.*

Przewodniczący poucza oskarżonego o jego prawach – o prawie do milczenia, odmowie odpowiedzi na pytania. Pyta, czy zrozumiał pouczenie. Następnie Przewodniczący pyta, czy oskarżony zrozumiał zarzuty z aktu oskarżenia i czy chce w tej sprawie złożyć wyjaśnienia, czy będzie odpowiadał na pytania. *Pouczam oskarżonego, że przysługuje Panu prawo do składania wyjaśnień przed Sądem, może Pan również bez podania przyczyny odmówić składania wyjaśnień, bądź odmówić odpowiedzi na poszczególne pytania. Czy oskarżony otrzymał odpis aktu oskarżenia, czy rozumie treść stawianych zarzutów, czy chce złożyć wyjaśnienia?*

Oskarżony wyjaśnia, co oznacza, że opowiada swoją wersję wydarzeń. Następnie zadają oskarżonemu pytania kolejno Prokurator, inni Oskarżyciele, Obrońca i Sędziowie.

Przewodniczący otwiera postępowanie dowodowe. *Zarządzam postępowanie dowodowe, pouczam oskarżonego, że przysługuje mu prawo do zadawania pytań oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu.*

Do sali protokolant kolejno wzywa świadków. Najpierw przeprowadzane są dowody wnioskowane w akcie oskarżenia przez Prokuratora. Przesłucha-

nie świadka rozpoczynają pytania Przewodniczącego o imię, nazwisko, wiek i stosunek do oskarżonego (obcy lub krewny). Jest to niezbędne, gdyż bliskim krewnym przysługuje prawo do odmowy składania zeznań. Konieczne jest także pouczenie świadków o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań (art. 233 §1 KK – kara do 3 lat pozbawienia wolności). Przewodniczący zapytuje strony o stanowisko co do składania przez świadka przyrzeczenia. Należy od tego odstąpić, jeśli strony się nie sprzeciwiają (norma). W innym przypadku przyrzeczenie można odebrać (w polskich sądach rzadko), treść – art. 188 KPK, wszyscy wstają.

Następnie świadek opowiada, co wie w sprawie. Po fazie zeznań spontanicznych odpowiada na pytania stawiane wg wcześniejszej kolejności (Prokurator, Oskarżyciel posiłkowy, Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, obrońca, Oskarżony i Sędziowie).

Przewodniczący może uchylić pytanie, jeżeli zawiera ono sugestię treści odpowiedzi lub jest niestosowne, czuwa też nad utrzymaniem porządku i spokoju na sali obrad, wydając stosowne zarządzenia; może usunąć publiczność, która zakłóca prawidłowy przebieg rozprawy lub ukarać grzywną.

Po przesłuchaniu wszystkich osób, w tym biegłych, Sąd ujawnia inne dowody – odczytuje dokumenty, ogląda dowody rzeczowe, odtwarza nagrania audio i wideo itp. Strony mogą złożyć do chwili zamknięcia postępowania dowodowego wnioski o przeprowadzenie jeszcze jakiś innych dowodów – dlatego Przewodniczący przed ogłoszeniem zamknięcia postępowania dowodowego pyta, czy są takie wnioski, a w przypadku ich złożenia Sąd zastanowi się, czy dowody te dopuści.

Obrońca może złożyć wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań (opinii) pracodawcy Zygi Cygańskiego na okoliczność dotychczasowej postawy, warunków osobistych oraz charakteru i sposobu życia oskarżonego.

Po przesłuchaniu świadków i biegłych Sąd zamyka postępowanie dowodowe. *Zamykam przewód sądowy, udzielam głosu panu Prokuratorowi.*

Wówczas następują przemówienia, kolejno: Prokuratora, innych Oskarżycieli, Przedstawiciela społecznego, obrońcy i Oskarżonego.

Po wysłuchaniu głosów Sąd udaje się na naradę, gdzie najpierw dyskutuje kwestie winy i kwalifikacji prawnej, a na zakończenie – kary. Wyrok zostanie sporządzony na piśmie i publicznie ogłoszony. Przewodniczący ustnie poda motywy wyroku, zapyta oskarżonego, czy zrozumiał wyrok i pouczy o sposobie jego zaskarżenia.

III. Wybrane przepisy

KPK

Art. 5

§ 1. Oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu.

§ 2. Nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.

KK

Zabójstwo

Art. 148

§ 1. Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności. [...]

§ 4. Kto zabija człowieka pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Nieumyślne spowodowanie śmierci

Art. 155

Kto nieumyślnie powoduje śmierć człowieka, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Wina umyślna i nieumyślna

Art. 9

§ 1. Czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo, przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi.

§ 2. Czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca, nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć.

Obrona konieczna

Art. 25

§ 1. Nie popełnia przestępstwa, kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni, bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem.

§ 2. W razie przekroczenia granic obrony koniecznej, w szczególności gdy sprawca zastosował sposób obrony niewspółmierny do niebezpieczeństwa zamachu, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia.

§ 3. Sąd odstępuje od wymierzenia kary, jeżeli przekroczenie granic obrony koniecznej było wynikiem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu.

Błąd usprawiedliwiony

Art. 29

Nie popełnia przestępstwa, kto dopuszcza się czynu zabronionego w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu, że zachodzi okoliczność wyłączająca bezprawność albo winę; jeżeli błąd sprawcy jest nieusprawiedliwiony, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

Zasady wymiaru kary

Art. 53

§ 1. Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

§ 2. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

§ 3. Wymierzając karę sąd bierze także pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem.

Art. 58

§ 1. Jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, sąd orzeka karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary.

Nadzwyczajne złagodzenie kary

Art. 60

§ 1. Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w wypadkach przewidzianych w ustawie [...].

§ 6. Nadzwyczajne złagodzenie kary polega na wymierzeniu kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia albo kary łagodniejszego rodzaju według następujących zasad:

- 1) jeżeli czyn stanowi zbrodnię, sąd wymierza karę pozbawienia wolności nie niższą od jednej trzeciej dolnej granicy ustawowego zagrożenia,
- 2) jeżeli czyn stanowi występki, przy czym dolną granicą ustawowego zagrożenia jest kara pozbawienia wolności nie niższa od roku, sąd wymierza grzywnę, karę ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności.

Warunkowe zawieszenie wykonania kary**Art. 69**

§ 1. Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat, kary ograniczenia wolności lub grzywny orzeczonej jako kara samoistna, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

§ 2. Zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

Art. 70

§ 1. Zawieszenie wykonania kary następuje na okres próby, który biegnie od uprawomocnienia się orzeczenia i wynosi:

- 1) od 2 do 5 lat – w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności,
- 2) od roku do 3 lat – w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania grzywny lub kary ograniczenia wolności.

KPK**Oskarżyciel posiłkowy****Art. 53**

W sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego.

Art. 54

§ 1. Jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Przedstawiciel społeczny**Art. 90**

§ 1. W postępowaniu sądowym do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego udział w postępowaniu może zgłosić przedstawiciel organizacji społecznej, jeżeli zachodzi potrzeba ochrony interesu społecznego lub ważnego interesu indywidualnego, objętego zadaniami statutowymi tej organizacji, w szczególności ochrony wolności i praw człowieka.

§ 2. W zgłoszeniu organizacja społeczna wskazuje przedstawiciela, który ma reprezentować tę organizację, a przedstawiciel przedkłada sądowi pisemne upoważnienie.

§ 3. Sąd dopuszcza przedstawiciela organizacji społecznej, jeżeli leży to w interesie wymiaru sprawiedliwości.

Art. 91

Dopuszczony do udziału w postępowaniu sądowym przedstawiciel organizacji społecznej może uczestniczyć w rozprawie, wypowiadać się i składać oświadczenia na piśmie.

Udział w rozprawie przedstawicieli mediów**Art. 357**

§ 1. Sąd może zezwolić przedstawicielom radia, telewizji, filmu i prasy na dokonywanie za pomocą aparatury utrwałeni obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy, gdy uzasadniony interes społeczny za tym przemawia, dokonywanie tych czynności nie będzie utrudniać prowadzenia rozprawy, a ważny interes uczestnika postępowania temu się nie sprzeciwia.

§ 2. Sąd może określić warunki, od których uzależnia wydanie zezwolenia przewidzianego w § 1.

IV. Informacje metodologiczne

Sprawą kluczową dla powodzenia całego przedsięwzięcia jest aranżacja scenki w barze. W tym celu należy zaaranżować prawdziwy, na ile to możliwe, bar, z muzyką, przygaszonym światłem, barkiem z napojami i stolikami (z łatwością można to zrobić nawet w sali lekcyjnej).

Instrukcje wynikające ze stanu faktycznego przekazujemy tylko części aktorów (tylko tym, którzy mają w stanie faktycznym przypisane główne role). Każdy powinien poznać tylko swoją rolę lub tylko sytuację, w której bierze udział – tak by zachował się zgodnie ze scenariuszem, ale jednocześnie by w innych sprawach reagował naturalnie. Stan faktyczny określa elementy niezbędne, ale w ich ramach poszczególne zachowania aktorów zależą od nich samych i od okoliczności, aktorzy nie mogą zmieniać scenariusza, ale w ramach scenariusza mają pewną dowolność zachowań. Dzięki temu, że poszczególne osoby nie znają całego stanu faktycznego, a niektórzy (jak goście w barze) nie znają go wcale, wiele osób, jak wezwani policjanci, pracownicy pogotowia czy inni świadkowie zeznają to, co rzeczywiście widzieli, więc sytuacja jest zbliżona do rzeczywistej.

W ramach scenki kluczowym momentem jest moment opisany w stanie faktycznym następująco: Cygański się podnosi a Ostry **rzuca się/zatacza/potyka** w kierunku Cygańskiego. Cygańskiego zasłaniają nam plecy Ostrego – słyszymy krzyk i Ostry pada na podłogę z nożem wbitym po rękojeść w pierś. Scenka jest „niedookreślona” specjalnie. Za każdym razem scenka ta wygląda inaczej. Tak naprawdę nikt, poza głównymi aktorami (Ostry i Zygą), nie wie dokładnie, co

się stało, także koordynator. Dowiadujemy się tego (lub nie) podczas rozprawy. Nie wiemy, czy Zyga pchnął nożem, by zabić, czy trzymał nóż, na który wpadł Ostry.

W trakcie przygotowań i odgrywania scenki grupa sądowa studiuje stan faktyczny i inne materiały w sprawie, przygotowując się do niej. Szczegóły pozna później, z wyjaśnień i zeznań świadków odegrania scenki.

Czego można uczyć za pomocą tej sprawy?

Jeśli chodzi o prawo to na pewno takich zagadnień jak zabójstwo, nieumyślne spowodowanie śmierci, wina umyślna i nieumyślna, obrona konieczna, błąd usprawiedliwiony, zasady wymiaru kary (jeśli oskarżony zostanie uznany za winnego).

Uczymy oczywiście, jak zawsze, procedury sądowej, zawarliśmy w sprawie dodatkowy materiał pomocniczy nt. przebiegu rozprawy, potrzebny zwłaszcza dla nieprawników, ale i studenci prawa lubią go wykorzystywać. W ramach procedury możemy uczyć także o roli oskarżyciela posiłkowego, roli przedstawiciela społecznego w procesie, o zasadach udziału w rozprawie przedstawicieli mediów. Dzięki temu, że sprawa zaczyna się od scenki, możemy skupić się także na postępowaniu przygotowawczym, roli policji, prokuratury.

Sprawa ta wreszcie nadaje się świetnie do pokazania pewnych elementów psychologicznych. Jak w życiu, nasi świadkowie często widzą to, co dzieje się w barze, inaczej, inaczej to oceniają, zwracają uwagę na pewne elementy, często, zajęci sobą, nie widzą wcale kluczowej sceny lub zapominają, co widzieli.

Do przeprowadzenia zajęć potrzebujemy równolegle dwóch sal – w jednej, barze, odbywa się scenka, w drugiej spotkanie z uczestnikami grającymi rolę prawników.

V. Przykładowy scenariusz zajęć

(co najmniej 7 godzin)

Wstęp do zajęć (1 godz.)

Wstęp do procesu pokazowego (rodzaje, cele) – 15 minut. Podział ról – 15 minut. Wstęp do procesu karnego z punktu widzenia praktyka – ekspert – etapy sprzed rozprawy – dochodzenie, postępowanie przygotowawcze – rola policji, prokuratury, sądu – 30 minut.

Wstępne spotkanie w grupach (30 minut)

Grupa 1 – trener A spotyka się z „aktorami”. Indywidualne instrukcje dot. scenki – oskarżony, znajomi oskarżonego – koleżanka i kolega, barmanka,

znajomi ofiary – kolega i koleżanka, bramkarz, policjanci, inni klienci baru. Przygotowanie miejsca scenki.

Grupa 2 – trener P spotyka się z „prawnikami”. Instrukcje ogólne dot. rozprawy – sędziowie, ławnicy, prokuratorzy, obrońcy, oskarżyciel posiłkowy, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, przedstawiciel społeczny, konwojenci, protokolant sądowy.

Scenka (do 30 minut)

W tym czasie osoby nieobecne na sali otrzymują scenariusz do zapoznania się (stan faktyczny) oraz opinie biegłych.

Przygotowanie do procesu (minimum 1 godz.)

Trenerzy A i P asystują. Prawnicy otrzymują: akt oskarżenia; stan faktyczny; wyciągi z przepisów prawa karnego; listę świadków i dowodów; opinie biegłych.

Praca w podgrupach. Sędziowie pracują w jednej grupie; adwokaci pracują w drugiej grupie; prokuratorzy pracują w trzeciej grupie (także oskarżyciel posiłkowy i jego pełnomocnik). Świadkowie osobno przygotowują swoje indywidualne zeznania. Biegli zapoznają się z opiniami, które mają prezentować. Przez ostatnie np. 20 minut prawnicy mogą się kontaktować ze świadkami (dla poznania zeznań – nie ustalania ich treści). Obrona może ustalić linię obrony z oskarżonym.

Proponowany przebieg rozprawy (ok. 2 godz.)

- wywołanie sprawy, sprawdzenie obecności – 5 minut
- odczytanie aktu oskarżenia – 5 minut
- oświadczenie oskarżonego – 3 minut
- przesłuchanie świadków – każdy przesłuchiwany przez oskarżenie, sąd i obrońcę – 9 minut na świadka – 3 × 3 minut (oskarżony; 5 świadków; 2 biegłych)
- mowy końcowe – 10 minut; repliki – 5 minut
- obrady sądu – ok. 30 minut
- ogłoszenie wyroku z uzasadnieniem – ok. 30 minut.

Podsumowanie zajęć (minimum 1 godz.)

Omówienie symulacji procesu (psychologiczne, prawne, metodologiczne).

Przykładowe pytania do podsumowania zajęć

Uzasadnienie sędziów – czy trudno było wydać wyrok i dojść do porozumienia, czy i jakie wątpliwości mieli sędziowie?

Jak poszczególni „aktorzy” czuli się w swoich rolach? Kolejno, każda osoba powinna mieć szansę opowiedzenia o swoim osobistym doświadczeniu.

Obrona – jakie argumenty podniesione przez oskarżycieli były najlepsze? Pytanie pozwala na zmianę perspektywy, rozpoczęcie wychodzenia ze swojej roli, jest też testem na to, czy uczestnicy słuchają drugiej strony.

Oskarżenie – jakie argumenty podniesione przez obronę były najlepsze?

Czy to był rzetelny proces? Ocena sposobu prowadzenia sprawy z punktu widzenia rzetelności procesu.

Ocena praktyków (ekspertów) – czy i co było inaczej niż w rzeczywistości, jak aktorzy wypełnili role sądu, oskarżenia i obrony?

Ocena wyroku wydanego przez uczestników procesu.

Relacje dziennikarskie.

Opinia obserwatora z ramienia organizacji społecznej.

Pytania uczestników do siebie nawzajem.

Sprawdzenie realizacji założonych celów edukacyjnych, np. pytanie do kolejnych osób: proszę wymienić jedną rzecz, której się Państwo nauczyli podczas zajęć.

Ewaluacja zajęć, informacja zwrotna od uczestników dla trenerów i od trenerów dla uczestników.

Dodatkowe zadania dla koordynatora

Przygotowanie *flip-chartów* – opracowana wcześniej lista aktorów i rozpisanie scenariusza procesu; przygotowanie gadżetów procesowych – nóż, gadżety medyczne (pogotowie), mundurowe (policja), sądowe (togi) itp.; podział uczestników na grupy z przyporządkowaniem ekspertów.

Proces – propozycja świadków

Świadczenie oskarżenia: policjant, znajomy ofiary, barmanka, biegły medyk, gość baru.

Świadczenie obrony: znajomy oskarżonego, „bramkarz”, biegły psycholog, szef firmy, w której pracował Zyga Cygański, gość baru.

Symulacja 3. „Wypadek drogowy I”.

Materiały do inscenizacji rozprawy karnej przed sądem I instancji

Opracowanie: *Barbara Namysłowska-Gabrysiak*

I. Uwagi wprowadzające

Poniższe materiały zostały opracowane na podstawie autentycznego stanu faktycznego. Pewne elementy zostały jednak zmienione dla potrzeb niniejszej symulacji. Była ona wielokrotnie organizowana dla studentów Sekcji Prawa Karnego Kliniki Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Przeprowadzenie niniejszej symulacji ma na celu przybliżenie studentom (uczestnikom) toku całego postępowania przed sądem karnym pierwszej instancji. Z tego powodu stan faktyczny sprawy nie dotyczy skomplikowanego problemu prawnego. Są to jedynie różne wersje zaistniałego zdarzenia, przedstawiane przez świadków i oskarżonego. Ze względu na cel dydaktyczny nie ma w materiałach skróտowego planu przebiegu postępowania karnego. W trakcie symulacji podstawą dla wszystkich uczestników są odpowiednie przepisy Kodeksu postępowania karnego.

Przed rozpoczęciem odegrania niniejszej symulacji wskazane jest zorganizowanie studentom uczestnictwa w autentycznej rozprawie w sądzie karnym.

W symulacji może wziąć udział wiele osób (do 20). Czas potrzebny na przeprowadzenie całej symulacji to około 8 godzin (zob. przykładowy scenariusz zajęć).

Aktorzy

Oskarżony

– Jan Kowalski

Świadkowie

– Marcin Olejnik

– Anna Olejnik

– Michał Grabowski

- Katarzyna Piechowicz
- Funkcjonariusz policji Monika Turek
- Biegli sądowi**
- Biegły ds. ruchu drogowego Jakub Czajkowski
- Sąd**
- skład 1-osobowy
- Protokolant**
- Oskarżenie**
- 2–3 osoby
- Obrona**
- 2–3 osoby
- Ewentualnie:**
- Oskarżyciel posiłkowy
- Przedstawiciel społeczny
- Obserwator
- Dziennikarze

II. Materiały w sprawie

1. Akt oskarżenia

Warszawa, 15.4.2000 r.

Prokuratura Rejonowa
Warszawa-Śródmieście
Sygn. akt: 4 Ds 543/99/V

Akt oskarżenia

przeciwko

Janowi Kowalskiemu – osk. o czyn z art. 177 § 2 KK w zw. z art. 178 § 1 KK w zb.
z art. 162 § 1 KK w zw. z art. 11 § 2 KK

Oskarżam:

Jana Kowalskiego s. Krzysztofa i Wandy z d. Nowak, ur. 13.2.1972 r. w Warszawie, zamieszkałego Warszawa, ul. Jagiellońska 2 m. 4, obywatela polskiego, o wykształceniu wyższym, żonatego, posiadającego jedno dziecko, mającego rodzinę na utrzymaniu, o zawodzie wyciecznym inżynier elektryk, pracownik administracji Spółdzielni „DOMHUT”, mieszczącej się na ulicy Żeromskiego,

uzyskującego miesięczną pensję w wysokości 3000 złotych, posiadającego mieszkanie i samochód marki Subaru Legacy, niekaranego sądownie, odpowiadającego z wolnej stopy

o to, że:

w dniu 3.4.1999 r. około godziny 21.15 na Moście Grota Roweckiego umyślnie naruszył dyspozycję art. 3 ustawy z 20.6.1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2003 r. Nr 58, poz. 515) w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu i jadąc powyżej 150 km/h, uderzył w tył samochodu Fiat Tempra o Nr rej. WIL 7777, w wyniku czego pasażerka samochodu Fiat Tempra doznała złamania w kolanie prawym, a następnie wysiadł z samochodu i zbiegł z miejsca wypadku, nie udzielając pomocy pokrzywdzonej,

tj. o czyn z art. 177 § 2 KK w zw. z art. 178 § 1 KK w zb. z art. 162 § 1 KK w zw. z art. 11 § 2 KK.

Uzasadnienie

Prokuratura Rejonowa Warszawa-Śródmieście nadzorowała śledztwo, o sygn. akt 4 Ds. 543/99/V przeciwko Janowi Kowalskiemu podejrzanemu o czyn z art. 177 § 2 KK w zw. z art. 178 § 1 KK w zb. z art. 162 § 1 KK w zw. z art. 11 § 2 KK, w toku którego ustalono następujący stan faktyczny.

W dniu 3.4.1999 r. około godziny 21.15 na Moście Grota Roweckiego doszło do wypadku drogowego. Pokrzywdzony Marcin Olejnik jechał lewym pasem ruchu samochodem Fiat Tempra o nr rej. WIL 7777 przez most Grota Roweckiego od ulicy Potockiej w kierunku ulicy Jagiellońskiej. Będąc nad ulicą Wybrzeże Gdynskie został uderzony z tyłu przez samochód marki Subaru Legacy o Nr rej. WZE 9999 przez mężczyznę (właściciel samochodu: Jan Kowalski). W wyniku uderzenia pokrzywdzony stracił panowanie nad pojazdem, który uderzył w barierę rozdzielającą kierunki jazdy, odbił się od bariery, a następnie ponownie został uderzony od tyłu przez samochód podejrzanego i sam ponownie uderzył przodem w barierę, a następnie zatrzymał się w poprzek jezdni na lewym pasie. Po zatrzymaniu samochodu pokrzywdzony udał się do samochodu sprawcy. Sprawca był nietrzeźwy i początkowo chciał wzywać Policję, ale gdy pokrzywdzony zatrzymał taksówkarza i prosił o wezwanie funkcjonariuszy, sprawca zaczął uciekać w kierunku salonu Hondy. W tym momencie pokrzywdzony Marcin Olejnik udał się w pościg za sprawcą. Niestety po chwili usłyszał za sobą głos „stój, policja”. Został zatrzymany przez przejeżdżających funkcjonariuszy przeświadczonych, iż to on jest kierowcą samochodu Subaru Legacy. Po wyjaśnieniu nieporozumienia nie udało się już Policji złapać sprawcy wypadku.

Następnego dnia Jan Kowalski udał się do Komisariatu Policji Warszawa Bielany. Po uprzedzeniu go o odpowiedzialności karnej z art. 238 KK złożył zawiadomienie o kradzieży z włamaniem jego samochodu marki Subaru Legacy 22 Nr rej. WZE 9999

dokonanej pomiędzy godz. 16.00 3.4.1999 r. a godz. 8.15 4.4.1999 r. z parkingu przy ulicy Wrzeciono 38 w Warszawie. Następnie po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań Jan Kowalski zeznał, że 3.4.1999 r. około godz. 16.00 zaparkował swój samochód przy ulicy Wrzeciono 38 w Warszawie zamykając go na zamki fabryczne, zaś w dniu 4.4.1999 r. ok. godz. 8.15 stwierdził kradzież pojazdu.

Następnego dnia podczas konfrontacji na komisariacie, w której uczestniczyli pokrzywdzeni Marcin i Anna Olejnik oraz Jan Kowalski, Marcin Olejnik rozpoznał Jana Kowalskiego jako tego, który prowadził samochód Subaru Legacy, uczestnicząc w wypadku drogowym jako sprawca. Anna Olejnik również rozpoznała w Janie Kowalskim sprawcę wypadku drogowego.

Powyższy materiał dowodowy oparty jest na spójnych i logicznych zeznaniach świadków: Marcina Olejnika, Anny Olejnik, Katarzyny Piechowicz, Moniki Turek oraz biegłego Jakuba Czajkowskiego.

Wyjaśnienia podejrzanego Jana Kowalskiego, nieprzyznającego się do winy, nie są wiarygodne i są przyjętą przez Jana Kowalskiego linią obrony. Tak samo wyjaśnienia świadka Michała Grabowskiego są niewiarygodne i nie zasługują na uwzględnienie.

W związku z powyższym skierowanie aktu oskarżenia z przyjętą w sentencji kwalifikacją prawną jest w pełni zasadne.

Podejrzany Jan Kowalski nie był karany sędownie.

Prokurator

Lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę główną

Oskarżony:

- Jan Kowalski wraz z obrońcami z wyboru

Świadkowie:

- Marcin Olejnik
- Anna Olejnik
- Michał Grabowski
- Katarzyna Piechowicz
- funkcjonariusz policji Monika Turek

Biegli sądowi:

- biegły ds. ruchu drogowego Jakub Czajkowski

2. Wytyczne dla aktorów postępowania (wyjaśnienia, zeznania, opinie)

Wyjaśnienia Jana Kowalskiego

Jan Kowalski nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, iż 3.4.1999 r. w ciągu dnia pojechał na ulicę Wrzeciono 18 w celu sprawdzenia kosztorysów na budowie. Ponieważ wypił tam alkohol, zdecydował się zostawić samochód. Następnie około godz. 18.00 poszedł po pracy ze znajomą Katarzyną Piechowicz do baru Bistro mieszczącego się koło siedziby administracji przy ulicy Żeromskiego. Tam wypił 2 lub 3 piwa, a następnie wrócił do administracji na ulicę Żeromskiego, skąd zadzwonił po znajomego Michała Grabowskiego, który odwiózł go do domu. Jan Kowalski wyjaśnił, iż początkowo chciał jechać jeszcze po kosztorysy do znajomego, jednak po pewnym czasie rozmyślił się i poprosił kolegę o odwiezienie go od razu do domu. Następnego dnia około godziny 8.00 rano świadek Michał Grabowski przyjechał po Jana Kowalskiego pod dom i odwiózł go na ulicę Wrzeciono 38, gdzie – jak twierdził Jan Kowalski – zostawił poprzedniego dnia swój samochód. Jan Kowalski wyjaśnił, iż następnego dnia po przyjechaniu na ulicę Wrzeciono i stwierdzeniu kradzieży samochodu udał się na Policję.

Zeznania świadka Michała Olejnika

Pokrzywdzony Michał Olejnik zeznał, iż jechał tego dnia około godziny 20.45 z żoną Trasą Toruńską. W pewnym momencie w lusterku wstecznym zobaczył samochód jadący prosto na niego z ogromną prędkością. Pokrzywdzony zeznał, iż samochód ten uderzył w jego samochód w trakcie jazdy. Oba samochody odbiły się od barierki i zatrzymały na przeciwległych pasach ruchu. Pokrzywdzony zeznał, iż po sprawdzeniu, czy z żoną jest wszystko w porządku, udał się do samochodu Subaru, gdzie zobaczył pijanego człowieka. Następnie w trakcie wzywania Policji zobaczył, iż kierowca samochodu Subaru ucieka z miejsca zdarzenia. Pokrzywdzony zeznał, iż nie udało mu się ująć kierowcy, ponieważ sam został wcześniej omyłkowo zatrzymany przez Policję. Pokrzywdzony Włodzimierz Olejnik rozpoznał Jana Kowalskiego w 100%. Rozpoznał go po wroście, postawie, karnacji, włosach. Pokrzywdzony zeznał: „z kierowcą samochodu Subaru byłem około 5 minut bardzo blisko. Cały czas kręcił się, jakby chciał zbiec, bełkotliwa mowa i całe zachowanie kierowcy Subaru wskazywały na spożycie alkoholu”.

Zeznania świadka Anny Olejnik

Anna Olejnik zeznała, iż wracała z mężem tego dnia z zakupów i nagle na moście Grota Roweckiego mąż powiedział do niej: „zobacz, jak ktoś szybko jedzie za nami”. Świadek zeznała, iż nie zdążyła się nawet obejrzeć, gdy ten samochód uderzył w ich samochód. Po zatrzymaniu się samochodów mąż wysiadł, a następ-

nie ona. Świadek zeznała: „doszłam do niego, on był pijany, czułam od niego woń alkoholu. Rozmawiałam z nim w odległości 1 m. Rozpoznaję Jana Kowalskiego”. Świadek Anna Olejnik podczas okazania rozpoznania oskarżonego w 100%.

Zeznania świadka Michała Grabowskiego

Świadek Michał Grabowski zeznał, iż 3.4.1999 r. skończył pracę o godz. 17.00 i udał się do znajomej. Około godziny 21.00 zadzwonił do niego Jan Kowalski i poprosił o pomoc w odwiezieniu go do domu spod administracji. Świadek zeznał, iż przyjechał od razu po znajomego. „Kolega poprosił, żeby podwieźć go do domu, ponieważ jest po alkoholu. Trochę było widać, że jest po kielichu. On chciał jechać załatwić jakiś kosztorys. Przejechaliśmy mostem Śląsko-Dąbrowskim, wtedy Jan rozmyślił się. Ja byłem temu przeciwny, żeby jechać w sprawie kosztorysu, mówiłem, że można to przełożyć, bo jest trochę za późno”. Świadek zeznał, iż następnego dnia rano przyjechał po Jana Kowalskiego pod dom i odwiózł go na ulicę Wrzeciono.

Zeznania świadka Katarzyny Piechowicz

Świadek Katarzyna Piechowicz zeznała, iż 3.4.1999 r. pojechała razem z Grzegorzem Urbanem na ulicę Wrzeciono w celu sprawdzenia kosztorysów. Świadek zeznała: „Ja kupiłam brandy i sprawdzaliśmy kosztorys, potem Jan Kowalski kupił drugą brandy. Piliśmy dwie butelki brandy i herbatę”. Świadek zeznała, iż około godz. 18.00 namówiła jeszcze Jana Kowalskiego na piwo w barze Bistro. Około godz. 21.00 rozstali się, świadek poszła do autobusu, natomiast Jan Kowalski powiedział, iż idzie do administracji zadzwonić po znajomego.

Zeznania funkcjonariusza policji

Funkcjonariusz Policji Monika Turek zeznała, iż kolumna kierownicy samochodu Subaru była w całości, wyjście stacyjki też było bez śladów naruszenia. Skrzynia biegów była już ustawiona na pozycji „park”.

Opinia biegłego ds. ruchu drogowego

Biegły sądowy Jakub Czajkowski, w swojej opinii, stwierdził, że z wyliczeń opartych na zeznaniach świadka, który spożywał z oskarżonym alkohol, i w oparciu o opis stanu klinicznego podany przez świadków kolizji można w przybliżeniu wyliczyć, iż w chwili zderzenia się samochodów zawartość alkoholu etylowego we krwi Jana Kowalskiego wynosiła około 2,57‰. Ponadto biegły sądowy stwierdził, iż uruchomienie samochodu Subaru Legacy 2,2 bez użycia oryginalnych kluczyków jest możliwe jedynie poprzez zniszczenie tzw. stacyjki lub poprzez odłączenie tej stacyjki od kolumny kierowniczej (co wymagało również zdemontowania lub zniszczenia osłony kolumny kierowniczej) i dokonanie prowizorycznych połączeń instalacji elektrycznej.

III. Wybrane przepisy

KK

Art. 1

§ 1. Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia.

§ 2. Nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma.

§ 3. Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu.

Art. 4

§ 1. Jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

§ 2. Jeżeli według nowej ustawy czyn objęty wyrokiem zagrożony jest karą, której górna granica jest niższa od kary orzeczonej, wymierzoną karę obniża się do górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za taki czyn w nowej ustawie.

§ 3. Jeżeli według nowej ustawy czyn objęty wyrokiem nie jest już zagrożony karą pozbawienia wolności, wymierzoną karę pozbawienia wolności podlegającą wykonaniu zamienia się na grzywnę albo karę ograniczenia wolności, przyjmując, że jeden miesiąc pozbawienia wolności równa się 60 stawkom dziennym grzywny albo 2 miesiącom ograniczenia wolności.

§ 4. Jeżeli według nowej ustawy czyn objęty wyrokiem nie jest już zabroniony pod groźbą kary, skazanie ulega zatarciu z mocy prawa.

Art. 9

§ 1. Czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi.

§ 2. Czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć.

§ 3. Sprawca ponosi surowszą odpowiedzialność, którą ustawa uzależnia od określonego następstwa czynu zabronionego, jeżeli następstwo to przewidywał albo mógł przewidzieć.

Art. 11

§ 1. Ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo.

§ 2. Jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów.

§ 3. W wypadku określonym w § 2 sąd wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą, co nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu innych środków przewidzianych w ustawie na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów.

Art. 53

§ 1. Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

§ 2. Wymierzając karę, sąd uwzględni w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

§ 3. Wymierzając karę, sąd bierze także pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem.

Art. 69

§ 1. Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej 2 lat, kary ograniczenia wolności lub grzywny orzeczonej jako kara samoistna, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

§ 2. Zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

§ 3. Zawieszenia wykonania kary nie stosuje się do sprawcy określonego w art. 64 § 2, chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami; zawieszenia wykonania kary, o którym mowa w art. 60 § 3–5, nie stosuje się do sprawcy określonego w art. 64 § 2.

Art. 70

§ 1. Zawieszenie wykonania kary następuje na okres próby, który biegnie od uprawomocnienia się orzeczenia i wynosi:

- 1) od 2 do 5 lat – w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności,
- 2) od roku do 3 lat – w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania grzywny lub kary ograniczenia wolności.

§ 2. W wypadku zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wobec sprawcy młodocianego lub określonego w art. 64 § 2, okres próby wynosi od 3 do 5 lat.

Art. 71

§ 1. Zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, sąd może orzec grzywnę w wysokości do 180 stawek dziennych, jeżeli jej wymierzenie na innej podstawie nie jest możliwe; zawieszając wykonanie kary ograniczenia wolności sąd może orzec grzywnę w wysokości do 90 stawek dziennych.

Art. 85

Jeżeli sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu, sąd orzeka karę łączną, biorąc za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa.

Art. 86

§ 1. Sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy, nie przekraczając jednak 540 stawek dziennych grzywny, 18 miesięcy ograniczenia wolności albo 15 lat pozbawienia wolności; kara łączna grzywny określonej w art. 71 § 1 nie może przekraczać 180 stawek dziennych – jeżeli jest ona związana z zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności oraz nie może przekraczać 90 stawek dziennych – jeżeli jest ona związana z zawieszeniem wykonania kary ograniczenia wolności.

Art. 162

§ 1. Kto człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie udziela pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Nie popełnia przestępstwa, kto nie udziela pomocy, do której jest konieczne poddanie się zabiegowi lekarskiemu albo w warunkach, w których możliwa jest niezwłoczna pomoc ze strony instytucji lub osoby do tego powołanej.

Art. 177

§ 1. Kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 3. Jeżeli pokrzywdzonym jest wyłącznie osoba najbliższa, ściganie przestępstwa określonego w § 1 następuje na jej wniosek.

Art. 178

§ 1. Skazując sprawcę, który popełnił przestępstwo określone w art. 173, 174 lub 177 znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, sąd orzeka karę pozbawienia wolności przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę do górnej granicy tego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Art. 178a

§ 1. Kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 2. Kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi na drodze publicznej lub w strefie zamieszkania inny pojazd niż określony w § 1, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Art. 238

Kto zawiadamia o przestępstwie, lub o przestępstwie skarbowym organ powołany do ścigania wiedząc, że przestępstwa nie popełniono, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

KPK**Art. 5**

§ 1. Oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem.

§ 2. Niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.

Art. 53

W sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego.

Art. 54

§ 1. Jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

§ 2. Odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia nie pozbawia uprawnień oskarżyciela posiłkowego.

Art. 90

§ 1. W postępowaniu sądowym do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego udział w postępowaniu może zgłosić przedstawiciel organizacji społecznej, jeżeli zachodzi potrzeba ochrony interesu społecznego lub ważnego interesu indywidualnego, objętego zadaniami statutowymi tej organizacji, w szczególności ochrony wolności i praw człowieka.

§ 2. W zgłoszeniu organizacja społeczna wskazuje przedstawiciela, który ma reprezentować tę organizację, a przedstawiciel przedkłada sądowi pisemne upoważnienie.

§ 3. Sąd dopuszcza przedstawiciela organizacji społecznej, jeżeli leży to w interesie wymiaru sprawiedliwości.

Art. 91

Dopuszczony do udziału w postępowaniu sądowym przedstawiciel organizacji społecznej może uczestniczyć w rozprawie, wypowiadać się i składać oświadczenia na piśmie.

Art. 355

Rozprawa odbywa się jawnie. Ograniczenia jawności określa ustawa.

Art. 356

§ 1. Na rozprawie oprócz osób biorących udział w postępowaniu mogą być obecne tylko osoby pełnoletnie, nieuzbrojone.

§ 2. Przewodniczący może zezwolić na obecność na rozprawie małoletnim oraz osobom obowiązany do noszenia broni.

§ 3. Nie mogą być obecne na rozprawie osoby znajdujące się w stanie nielicującym z powagą sądu.

Art. 357

§ 1. Sąd może zezwolić przedstawicielom radia, telewizji, filmu i prasy na dokonywanie za pomocą aparatury utrwałeni obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy, gdy uzasadniony interes społeczny za tym przemawia, dokonywanie tych czynności nie będzie utrudniać prowadzenia rozprawy, a ważny interes uczestnika postępowania temu się nie sprzeciwia.

§ 2. Sąd może określić warunki, od których uzależnia wydanie zezwolenia przewidzianego w § 1.

Art. 358

Jeżeli nie przemawia przeciw temu względ na prawidłowość postępowania, sąd na wniosek strony wyraża zgodę na utrwalenie przez nią przebiegu rozprawy za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk.

IV. Przykładowy scenariusz zajęć z uwagami metodologicznymi

(co najmniej 5 zajęć akademickich po 90 minut, 1 koordynator)

Zajęcia 1

Rozdanie wszystkim uczestnikom symulacji przygotowanych materiałów, podział ról, a następnie praca w grupach nad przygotowaniem do rozprawy karnej. W zależności od liczby studentów w danej sekcji przy podziale ról powinno się brać pod uwagę możliwość wzajemnej pracy co najmniej dwóch studentów w ramach jednej grupy. W omawianej symulacji oznacza to np., że co najmniej dwóch studentów powinno otrzymać rolę prokuratora, dwóch studentów rolę adwokata, pracujących później w grupie z oskarżonym, dwóch studentów po-

winną być w grupie oskarżycieli posiłkowych (np. oskarżyciel posiłkowy wraz ze swoim pełnomocnikiem). Co do określenia składu sądu najlepiej, jeśli jest to skład taki sam, jaki wystąpiłby w rzeczywistej sprawie, jeśli jednak jest to niemożliwe, należy zawsze pamiętać, aby omówić ze studentami zagadnienie składu sądu w kontekście danej sprawy w rzeczywistym sądzie. Role świadków można przydzielić jednej osobie, pamiętając, aby w ciągu całego roku każdy student miał możliwość uczestniczenia w każdej roli w przeprowadzanych symulacjach. Po rozdzieleniu wszystkich ról następuje około 1 godziny pracy w grupach (adwokaci razem, ustalając również linię obrony z oskarżonym, prokuratorzy razem, sędziowie razem, biegli zapoznają się z opiniami, świadkowie przygotowują swoje zeznania).

Zajęcia 2, 3 i ewentualnie 4

Przeprowadzenie symulacji przed sądem karnym – I instancja, otwarcie rozprawy, przesłuchanie oskarżonego, przesłuchanie świadków i biegłych. Wszystkie czynności w trybie Kodeksu postępowania karnego. W trakcie przeprowadzania symulacji koordynator może zatrzymywać jej bieg i omawiać krótko najważniejsze elementy, omawiając przeprowadzony etap (co było dobrze, jakie błędy zostały popełnione i co można było przeprowadzić lepiej). Oczywiście można również omawiać przeprowadzony fragment symulacji pod koniec każdego zajęcia, sięgając do robionych w trakcie symulacji notatek.

Zajęcia 5

Wygłoszenie mów końcowych. W zależności od liczby osób wygłaszających mowy końcowe można podzielić odpowiednio cały czas zajęć między wszystkich uczestników, zostawiając jeszcze po 5 minut dla każdego na repliki i na omówienie całości.

Zajęcia 6

Ogłoszenie wyroku z uzasadnieniem. Podsumowanie całej symulacji procesu (psychologiczne, prawne i metodologiczne).

Symulacja 4. „Wypadek drogowy II”.

Materiały do inscenizacji rozprawy karnej przed sądem I instancji

Opracowanie: *Barbara Namysłowska-Gabrysiak*

I. Uwagi wprowadzające

Poniższe materiały dotyczą fikcyjnego stanu faktycznego. Symulacja ta była wielokrotnie organizowana dla studentów Sekcji Prawa Karnego Kliniki Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Ma spełniać dwa podstawowe cele. Po pierwsze, ma za zadanie przybliżenie studentom (uczestnikom) toku całego postępowania przed sądem karnym pierwszej instancji. Po drugie, chodzi o przybliżenie możliwości i zakresu stosowania instytucji stanu wyższej konieczności, jak i szerokiej problematyki spowodowania wypadku drogowego. Stan faktyczny sprawy zawiera wiele skomplikowanych problemów prawnych, które powinny stać się przedmiotem analizy prowadzonej przez uczestników symulacji. Dodatkowo materiały zawierają różne wersje zaistniałego zdarzenia. Ze względu na pierwszy cel dydaktyczny w materiałach nie zawarto skrótowego planu przebiegu postępowania karnego. Jeżeli jednak koordynator uzna, że taki skrótowy plan rozprawy ułatwiłby studentom jej prowadzenie, należy wprowadzić go do treści symulacji (zob. np. Materiały do inscenizacji rozprawy „Morderstwo w pubie”). Oczywiście w trakcie symulacji podstawą jej odgrywania są dla wszystkich uczestników przepisy zawarte w Kodeksie postępowania karnego.

Przed rozpoczęciem odegrania niniejszej symulacji wskazane jest umożliwienie studentom uczestniczenia w autentycznej rozprawie w sądzie karnym.

W symulacji może wziąć udział wiele osób (do około 20). Czas potrzebny na przeprowadzenie całej symulacji to 8 godzin (zob. przykładowy scenariusz zajęć).

Aktorzy**Oskarżony**

- Jan Kowalski

Świadkowie

- Ewa Kowalska
- pokrzywdzona Elżbieta Laskowska
- Michał Staszewski (sąsiad oskarżonego)
- Alicja Marcinkowska (sąsiadka oskarżonego)
- Piotr Rychlicki (pieszy)

Biegli sądowi

- biegły ds. ruchu drogowego
- biegły położnik
- biegły ortopeda

Sąd

- skład 1-osobowy

Protokolant**Oskarżenie**

- 2–3 osoby

Obrona

- 2–3 osoby

Ewentualnie

- oskarżyciel posiłkowy
- przedstawiciel społeczny
- obserwator
- dziennikarze

II. Materiały w sprawie

1. Stan faktyczny

7.6.2004 r. Jan Kowalski wraz z żoną Ewą spędzał wieczór w swoim mieszkaniu przy ulicy Nowy Świat 2 m. 4 w Warszawie. Żona Ewa była w ósmym miesiącu ciąży. Małżeństwo państwa Kowalskich bardzo długo starało się o dziecko, zanim Ewa Kowalska zaszła w ciążę. Na początku ciąży była zagrożona i Ewa Kowalska musiała leżeć w szpitalu przez trzy miesiące. Poza zagrożeniem życia płodu, cały czas istniało niebezpieczeństwo, że po poronieniu Ewa Kowalska nie będzie mogła już zająć w kolejną ciążę. Od około czwartego miesiąca stan Ewy Kowalskiej ustabilizował się, ciąża nie była już

zagrożona. Ewa Kowalska mogła już wrócić do domu, z tym że lekarz zalecił jej spokojny tryb życia. W siódmym miesiącu podczas badania USG okazało się, że dziecko ułożone jest pośladkowo i wobec tego, oraz ze względu na początkowe zagrożenia i problemy z samym zajściem w ciążę prawdopodobnie poród będzie przez cesarskie cięcie. Jednocześnie lekarz poinformował państwa Kowalskich, iż w razie rozpoczęcia się wcześniej akcji porodowej natychmiast muszą przyjechać do szpitala. Termin porodu był wyznaczony na dzień 1 lipca. Dnia 3 czerwca podczas badania ginekologicznego lekarz uznał, że wszystko jest w porządku i nie przewiduje, żeby poród nastąpił wcześniej niż za 2–3 tygodnie. Feralnego dnia (7 czerwca) o godz. 20.00 rozpoczął się mecz piłkarski w telewizji. Jan Kowalski podczas meczu wypił 2 piwa. Około godziny 22.00 nagle Ewie Kowalskiej odeszły wody płodowe. Następnie oboje szybko zaczęli się zbierać do szpitala. Jan Kowalski zdecydował się sam zawieźć żonę do szpitala. Po 10 minutach oboje wybiegli i wsiedli do samochodu. Jan Kowalski ruszył ulicą Nowy Świat w kierunku ronda de Gaulle’a do szpitala na Inflanckiej. Na rondzie wjechał na przejście dla pieszych, nie widząc czerwonego światła. Nagle zobaczył starszą kobietę, którą, pomimo hamowania, potrącił. Kobieta upadła na jezdnię. Następnie Jan Kowalski odjechał w kierunku Krakowskiego Przedmieścia. Pokrzywdzona Janina Bukowska trafiła do szpitala, w którym okazało się, że ma złamaną łękotkę w kolanie. W tym czasie Jan Kowalski odwiózł żonę do szpitala położniczego, gdzie lekarze dokonali cesarskiego cięcia. Oskarżony pozostał w szpitalu do momentu otrzymania od lekarzy informacji o stanie zdrowia żony i dziecka. Kilka godzin po jego narodzeniu Jan Kowalski stanął się na komisariacie celem złożenia wyjaśnień w sprawie wypadku drogowego.

2. Wytyczne dla aktorów postępowania (wyjaśnienia, zeznania, opinie)

Wyjaśnienie oskarżonego

Jan Kowalski zeznał, iż 7 czerwca przyszedł z pracy około godziny 18. Wracając z pracy, wstąpił do sklepu i kupił sobie dwa piwa ze względu na wieczorny mecz piłkarski. Mecz zaczął się o godz. 20.00. W trakcie meczu Jan Kowalski wypił dwa piwa. Około godziny 22. Ewie Kowalskiej odeszły wody płodowe. Jan Kowalski wyjaśnił, iż zaczął wówczas dzwonić po taksówkę. Najpierw zadzwonił do korporacji Volfra kilka razy, ale nikt nie odpowiadał. Następnie dzwonił do Radio Taxi z podobnym skutkiem. Ponieważ czas uciekał, a żona wpadła w panikę, pobiegł do sąsiada Michała Staszewskiego. Niestety sąsiad był pod wpływem alkoholu i nie mógł pomóc. Jan Kowalski zeznał, że spróbował

jeszcze zadzwonić do sąsiadki Alicji Marcinkowskiej, która powiedziała, że nie ma prawa jazdy, a ponadto ma grypę i wysoką temperaturę. Wobec powyższego Jan Kowalski uznał, że nie może już czekać i sam musi zawieźć żonę do szpitala położniczego przy ul. Inflanckiej. Jan Kowalski jechał Nowym Światem w kierunku ronda de Gaulle'a, nie jechał szybko, wiedząc, iż wcześniej pił alkohol. Jan Kowalski wjechał na rondo, nie widząc czerwonego światła. Nagle zobaczył kobietę, którą potrącił. Jan Kowalski zeznał, iż kobieta upadła, ale zaraz podniosła się z powrotem. Jan Kowalski wyskoczył wówczas z samochodu, złapał pierwszego napotkanego przechodnia, szybko wyjaśnił mu, że spieszy się z żoną do szpitala, dał swoją wizytówkę i poprosił, aby się nią zająć. Następnie wsiadł do samochodu i ruszył do szpitala. Lekarze błyskawicznie dokonali cesarskiego cięcia. Po porodzie Jan Kowalski dowiedział się, iż dziecko prawdopodobnie uduśliłoby się, ponieważ było owinięte pepowiną.

Zeznania Ewy Kowalskiej

Ewa Kowalska zeznała, że razem z mężem starali się o dziecko kilka lat. Niestety po udanym zajściu w ciążę okazało się, że ciąża jest zagrożona. Stan ten poprawił się dopiero od około czwartego miesiąca. Wtedy Ewa Kowalska mogła już wrócić do domu ze szpitala, z tym że lekarz zalecił jej spokojny tryb życia i kazał bardzo o siebie dbać. W siódmym miesiącu ciąży podczas badania USG okazało się, że dziecko ułożone jest pośladkowo i wobec tego, oraz ze względu na początkowe zagrożenia i problemy z samym zajściem w ciążę, prawdopodobnie poród zostanie odebrany przez cesarskie cięcie. Jednocześnie lekarz poinformował, że w razie rozpoczęcia się wcześniej akcji porodowej natychmiast należy przyjechać do szpitala. Termin porodu został wyznaczony na 1 lipca. Dnia 3 czerwca podczas badania ginekologicznego lekarz uznał, że wszystko jest w porządku i nie przewiduje żeby poród nastąpił wcześniej niż za dwa–trzy tygodnie. Ewa Kowalska zeznała, że 7 czerwca jej mąż oglądał mecz piłkarski, a ona już trochę zmęczona dniem leżała w sypialni i czytała książkę. Nagle poczuła przeszywający ból, a krótko potem odeszły jej wody płodowe. Ewa Kowalska zaczęła krzyczeć i panikować, a w tym czasie jej mąż gdzieś dzwonił, ale gdzie, tego Ewa Kowalska nie wie. Nie pamięta też o której to wszystko się wydarzyło. Była tak przerażona tym, że poród nastąpił tak wcześnie i bała się o swoje dziecko, niewiele więc pamięta. Po krótkim czasie oboje z mężem wybiegli do samochodu i ruszyli do szpitala. Ewa Kowalska zeznała, że nie wie którą ani jak szybko jechali, kiedy nagle uderzyli w coś samochodem. Wówczas mąż zatrzymał się i wysiadł. Ewa Kowalska widziała tylko jak mąż podbiegł do jakiegoś mężczyzny stojącego na chodniku i zamienił z nim parę słów. Ewa Kowalska jednak niewiele pamięta z tego, co się wtedy działo, gdyż skurcze następowały w coraz krótszych odstępach czasu, a ból był

coraz silniejszy. Po dojechaniu do szpitala lekarze bardzo szybko się nią zajęli i dokonali cesarskiego cięcia. Po porodzie lekarz położnik stwierdził, że jeszcze kilka minut i dziecko najprawdopodobniej udusiłoby się, ponieważ jego szyjka okręcona była pępowiną.

Zeznania pokrzywdzonej Janiny Bukowskiej

Pokrzywdzona Janina Bukowska zeznała, że 7 czerwca, około godz. 22.20 wracała od córki do domu i nagle przechodząc przez rondo de Gaulle’a na zielonym świetle, poczuła bardzo silne uderzenie i ból w nodze. Przez kilka sekund, może minutę, leżała na ziemi, po czym podszedł do niej jeden z przechodniów Piotr Malewski i pomógł jej wstać. Janina Bukowska pamięta, że została uderzona w prawy bok, nie pamięta jednak, jaką częścią samochodu. Po uderzeniu ból był bardzo silny, ale pokrzywdzona była przytomna cały czas. Natomiast kierowca samochodu nie zatrzymał się i nie skontaktował się z pokrzywdzoną nigdy potem. Pokrzywdzoną do szpitala zawiózł Piotr Malewski. Pokrzywdzona przeszła rehabilitację, ale ból w nodze odczuwa do tej pory.

Zeznania Michała Staszewskiego (sąsiad oskarżonego)

Michał Staszewski zeznał, że 7.6.2004 r. chyba był w domu. Niestety dokładnie nie pamięta. Ostatnio ma problemy z pracą. Wydaje mu się, że któregoś dnia na początku czerwca jego sąsiad przyszedł do niego i poprosił o pomoc w zawiezieniu żony do szpitala.

Zeznania Alicji Marcinkowskiej (sąsiadka oskarżonego)

Alicja Marcinkowska zeznała, że zna państwa Kowalskich, odkąd razem mieszkają w jednym bloku na tym samym piętrze. Świadek zeznała, że pan Kowalski jest dobrym mężem dla pani Ewy i że wiedziała, że po długim czasie starania się o dziecko pani Ewa zaszła w ciążę. Dzień 7 czerwca Alicja Marcinkowska trochę pamięta, ponieważ w tym czasie była poważnie chora. Tego wieczora Jan Kowalski przyszedł do jej mieszkania i pytał, czy mogłaby odwieźć żonę do szpitala na porodówkę, bo on jest po piwie i nie wie, czy nie przekroczył dozwolonej ilości alkoholu, żeby prowadzić samochód. Niestety Alicja Marcinkowska musiała odmówić. Po pierwsze dlatego, że bardzo źle się czuła i nie mogła zbić gorączki. A po drugie, jej prawo jazdy straciło ważność jakiś czas temu i nie była już uprawniona do prowadzenia pojazdu. Alicja Marcinkowska nie wie, co działo się potem. O całym zdarzeniu dowiedziała się dopiero kilka tygodni później.

Zeznania Piotra Malewskiego (pieszy)

Piotr Malewski zeznał, że 7 czerwca około godz. 22.00 był świadkiem wypadku drogowego przy rondzie de Gaulle’a. Wracał właśnie do domu od kolegi,

z którym wspólnie oglądał mecz piłkarski w telewizji. Kiedy dochodził do przejścia dla pieszych przy rondzie, zobaczył, jak na przejście wjeżdża rozpędzony samochód. Świadek nie potrafił dokładnie stwierdzić, z jaką prędkością jechał samochód, w każdym razie szybko, światło na przejściu było zielone dla pieszych. Samochód wpadł na przejście i uderzył w starszą kobietę, która była na pasach. Piotr Malewski usłyszał krzyk kobiety i po chwili zobaczył, jak leży ona na jezdni. Kiedy do niej podbiegł, była przytomna. Chciał jej pomóc wstać, ale pokrzywdzona nie mogła się ruszyć. Wyglądało na to, że doznała poważnych obrażeń. Krzyczała, że boli ją noga. Pokrzywdzony zeznał, że auto, które potrafiło tę panią, natychmiast odjechało. Kierowca na pewno widział, że uderzył człowieka, ale pomimo tego nie zatrzymał się. Wszystko wydarzyło się bardzo szybko. Świadek miał komórkę, więc zadzwonił po pogotowie. Niedługo potem pogotowie przyjechało i zabrało pokrzywdzoną do szpitala.

Opinia biegłego położnika

Po zapoznaniu się z aktami sprawy oraz dokumentacją medyczną Ewy Kowalskiej stwierdzam:

Ewa Kowalska urodziła dziecko będąc w 8 miesiącu ciąży. Przyczyna przedwczesnego porodu pozostaje nieznana.

Ewa Kowalska zaszła w ciążę po około 3 latach leczenia, w tym po 18 miesięcznej terapii hormonalnej (podawano w różnych dawkach – w zależności od wyników, progesteron i estrogen). Niemożność zajścia w ciążę była spowodowana niewykrytymi wcześniej zaburzeniami hormonalnymi. Brak defektów fizycznych w budowie narządów rodnych.

Z powodu leczenia ciążę zakwalifikowano prawidłowo jako zagrożoną (możliwość poronienia z powodu zaburzeń w tzw. hormonach ciąży i ciałku żółtym oraz możliwość ciąży mnogiej jako efektu dojrzewania w nadmiarze pęcherzyków Graffa).

Ponadto około szóstego miesiąca ciąży, badanie USG wykazało, że pępowina owinięta jest wokół szyi dziecka. W takim przypadku istnieje wysokie prawdopodobieństwo urodzenia martwego dziecka z powodu uduszenia w trakcie porodu. Jediną bezpieczną metodą jest wówczas wyjęcie dziecka poprzez cesarskie cięcie. Zabiegu należy dokonać jak najwcześniej po rozpoznaniu pierwszych objawów porodu.

Opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego

Przedmiotem niniejszej opinii jest udzielenie odpowiedzi na pytanie o prędkość, z jaką poruszał się samochód osobowy marki Renault Laguna o numerze rejestracyjnym WGC 16789 w momencie potrącenia pokrzywdzonej Janiny Bukowskiej 7.6.2004 r.

Oględziny miejsca zdarzenia dokonane w ciągu 48 godzin po zdarzeniu, jak również zdjęcia policji, wykonane bezpośrednio po zdarzeniu ujawniły, że przed przejściem dla pieszych przy skrzyżowaniu ulic Nowy Świat z Alejami Jerozolimskimi rozpoczynają się ślady hamowania zostawione przez samochód osobowy o rozstawie kół odpowiadającym rozstawowi kół samochodu marki Renault Laguna. Ślady rozpoczynają się 10 m przed przejściem i ciągną na odległość 12 m za przejściem. Nie mają one charakteru ciągłego, lecz na całej długości przerywany. Na wysokości przejścia dla pieszych odnaleziono odpryski szkła, następnie zidentyfikowane jako pochodzące z klosza kierunkowskazu samochodu Renault Laguna.

Oględziny granatowego samochodu osobowego Renault Laguna, o numerze rejestracyjnym WGC 16789, ujawniły, że samochód ma uszkodzony klosz kierunkowskazu prawego, jak również niewielkie wgniecenie na prawym błotniku, niepowiązane jednak z uszkodzeniem lakieru, co wskazuje, że zostało wywołane przez kontakt ze stosunkowo miękką i elastyczną powierzchnią. Sam samochód należy do tzw. pierwszej generacji samochodów Renault Laguna, produkowanej w latach 1993–2000, masa własna 1200 kg, samochód standardowo wyposażony jest w wentylowane hamulce tarczowe na kołach przednich oraz hamulce bębnowe na kołach tylnych, posiada także układ zapobiegający blokowaniu się kół podczas hamowania, tzw. ABS.

Analiza śladów hamowania i pozostałych śladów pozostawionych na miejscu zdarzenia poważnie utrudniają wydanie jednoznacznej opinii odnośnie do prędkości pojazdu w momencie zdarzenia. Samochód standardowo wyposażony jest w układ ABS, który powinien zapobiegać blokowaniu się kół podczas hamowania, a tym samym, jeśli system działałby prawidłowo, w przypadku nawet bardzo gwałtownego wykonywania tego manewru na miejscu zdarzenia nie powinny pozostać żadne ślady. Fakt, że ślady pozostawione przez samochód mają charakter przerywany, wskazuje, że albo system działał nieprawidłowo, na przemian blokując i odblokowując koła, albo też nie działał wcale, a kierowca hamował pulsacyjnie, na przemian wciskając i zwalniając pedał hamulca. Przeprowadzone oględziny pojazdu wykazały pełną sprawność zarówno całego układu hamulcowego, jak i samego układu ABS. Wyjaśnienie dziwnych śladów pozostawionych na miejscu zdarzenia przynoszą oględziny nawierzchni jezdni. Na odcinku kilkunastu metrów przed przejściem zaczyna się odcinek poprzecznie pofalowanej nawierzchni, tzw. tarki. Jak wykazują przeprowadzone testy, „bicie” wywołane przez położone blisko siebie poprzeczne nierówności, potrafi wprowadzić w błąd położone przy kołach czujniki układów ABS starszych generacji, skutkiem czego, w zależności od przypadku następuje całkowite zablokowanie lub odblokowanie kół. Uwzględniając powyższe zakłócenia działania systemu, uszkodzenia

pojazdu, pozostawione ślady hamowania, jak również fakt, że w dniu zdarzenia nawierzchnia była sucha, można z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że pojazd poruszał się z prędkością około 60 km/h.

Opinia biegłego ortopedy

U Janiny Bukowskiej stwierdzono następujące obrażenia:

- 1) złamanie łękotki w kolanie,
- 2) otarcie naskórka na obu kończynach dolnych i obu górnych, otarcie naskórka policzka,
- 3) liczne podbiegnięcia krwawe na obu kończynach dolnych i obu górnych oraz na biodrze prawym.

Złamanie łękotki, otarcia naskórka i podbiegnięcia krwawe są niewątpliwie efektami wypadku samochodowego z 7.6.2004 r., który pacjentka odniosła jako piesza.

Po zapoznaniu się ze zdjęciem Roentgena stwierdzam, iż łękotka ta była już poważnie złamana przed wypadkiem, około 6 miesięcy wcześniej (dokładnej daty nie jestem w stanie określić). Poprzednie złamanie nie było wyleczone całkowicie, nie nastąpiło całkowite zrośnięcie tkanki kostnej. W **tych miejscach** kość była jeszcze cieńsza niż w **innych miejscach (po całkowitym wyleczeniu powinno powstać zgrubienie)**. Wypadek samochodowy spowodował ponowne przerwanie zrastającej się już tkanki.

Tak poważne złamanie kwalifikuje się do rehabilitacji. Jej czas trudno określić – wynika to z **ponownego naderwania tkanki kostnej oraz jest to wypadkową** wielu innych czynników takich jak: ogólny stan zdrowia pacjentki, wiek, stan szpiku kostnego, ilość tkanki chrzęstnej, zawartości witamin, mikro- i **makro**-elementów we krwi.

III. Wybrane przepisy

KK

Art. 1

§ 1. **Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia.**

§ 2. **Nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma.**

§ 3. **Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu.**

Art. 4

§ 1. Jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

§ 2. Jeżeli według nowej ustawy czyn objęty wyrokiem zagrożony jest karą, której górna granica jest niższa od kary orzeczonej, wymierzoną karę obniża się do górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za taki czyn w nowej ustawie.

§ 3. Jeżeli według nowej ustawy czyn objęty wyrokiem nie jest już zagrożony karą pozbawienia wolności, wymierzoną karę pozbawienia wolności podlegającą wykonaniu zamienia się na grzywnę albo karę ograniczenia wolności, przyjmując że jeden miesiąc pozbawienia wolności równa się 60 stawkom dziennym grzywny albo 2 miesiącom ograniczenia wolności.

§ 4. Jeżeli według nowej ustawy czyn objęty wyrokiem nie jest już zabroniony pod groźbą kary, skazanie ulega zatarciu z mocy prawa.

Art. 9

§ 1. Czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi.

§ 2. Czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć.

§ 3. Sprawca ponosi surowszą odpowiedzialność, którą ustawa uzależnia od określonego następstwa czynu zabronionego, jeżeli następstwo to przewidywał albo mógł przewidzieć.

Art. 11

§ 1. Ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo.

§ 2. Jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów.

§ 3. W wypadku określonym w § 2 sąd wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą, co nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu innych środków przewidzianych w ustawie na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów.

Art. 26

§ 1. Nie popełnia przestępstwa, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jakimkolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego.

§ 2. Nie popełnia przestępstwa także ten, kto, ratując dobro chronione prawem w warunkach określonych w § 1, poświęca dobro, które nie przedstawia wartości oczywiście wyższej od dobra ratowanego.

§ 3. W razie przekroczenia granic stanu wyższej konieczności, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia.

§ 4. Przepisu § 2 nie stosuje się, jeżeli sprawca poświęca dobro, które ma szczególnie obowiązek chronić nawet z narażeniem się na niebezpieczeństwo osobiste.

§ 5. Przepisy § 1–3 stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy z ciężących na sprawcy obowiązków tylko jeden może być spełniony.

Art. 53

§ 1. Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

§ 2. Wymierzając karę, sąd uwzględni w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

§ 3. Wymierzając karę, sąd bierze także pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem.

Art. 69

§ 1. Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej 2 lat, kary ograniczenia wolności lub grzywny orzeczonej jako kara samoistna, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

§ 2. Zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

§ 3. Zawieszenia wykonania kary nie stosuje się do sprawcy określonego w art. 64 § 2, chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami; zawieszenia wykonania kary, o którym mowa w art. 60 § 3–5, nie stosuje się do sprawcy określonego w art. 64 § 2.

Art. 70

§ 1. Zawieszenie wykonania kary następuje na okres próby, który biegnie od uprawomocnienia się orzeczenia i wynosi:

- 1) od 2 do 5 lat – w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności,
- 2) od roku do 3 lat – w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania grzywny lub kary ograniczenia wolności.

§ 2. W wypadku zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wobec sprawcy młodocianego lub określonego w art. 64 § 2, okres próby wynosi od 3 do 5 lat.

Art. 71

§ 1. Zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, sąd może orzec grzywnę w wysokości do 180 stawek dziennych, jeżeli jej wymierzenie na innej podstawie nie jest możliwe; zawieszając wykonanie kary ograniczenia wolności, sąd może orzec grzywnę w wysokości do 90 stawek dziennych.

Art. 85

Jeżeli sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu, sąd orzeka karę łączną, biorąc za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa.

Art. 86

§ 1. Sąd wymierza karę łączną w granicach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy, nie przekraczając jednak 540 stawek dziennych grzywny, 18 miesięcy ograniczenia wolności albo 15 lat pozbawienia wolności; kara łączna grzywny określonej w art. 71 § 1 nie może przekraczać 180 stawek dziennych – jeżeli jest ona związana z zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności oraz nie może przekraczać 90 stawek dziennych – jeżeli jest ona związana z zawieszeniem wykonania kary ograniczenia wolności.

Art. 162

§ 1. Kto człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie udziela pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Nie popełnia przestępstwa, kto nie udziela pomocy, do której jest konieczne poddanie się zabiegowi lekarskiemu albo w warunkach, w których możliwa jest niezwłoczna pomoc ze strony instytucji lub osoby do tego powołanej.

Art. 177

§ 1. Kto, naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 3. Jeżeli pokrzywdzonym jest wyłącznie osoba najbliższa, ściganie przestępstwa określonego w § 1 następuje na jej wniosek.

Art. 178

§ 1. Skazując sprawcę, który popełnił przestępstwo określone w art. 173, 174 lub 177, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, sąd orzeka karę pozbawienia wolności przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę do górnej granicy tego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Art. 178a

§ 1. Kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 2. Kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi na drodze publicznej lub w strefie zamieszkania inny pojazd niż określony w § 1, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Art. 238

Kto zawiadamia o przestępstwie, lub o przestępstwie skarbowym organ powołany do ścigania wiedząc, że przestępstwa nie popełniono, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

KPK**Art. 5**

§ 1. Oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem.

§ 2. Nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.

Art. 53

W sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego.

Art. 54

§ 1. Jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

§ 2. Odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia nie pozbawia uprawnień oskarżyciela posiłkowego.

Art. 90

§ 1. W postępowaniu sądowym do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego udział w postępowaniu może zgłosić przedstawiciel organizacji społecznej, jeżeli zachodzi potrzeba ochrony interesu społecznego lub ważnego interesu indywidualnego, objętego zadaniami statutowymi tej organizacji, w szczególności ochrony wolności i praw człowieka.

§ 2. W zgłoszeniu organizacja społeczna wskazuje przedstawiciela, który ma reprezentować tę organizację, a przedstawiciel przedkłada sądowi pisemne upoważnienie.

§ 3. **Sąd dopuszcza przedstawiciela organizacji społecznej, jeżeli leży to w interesie wymiaru sprawiedliwości.**

Art. 91

Dopuszczony do udziału w **postępowaniu sądowym** przedstawiciel organizacji społecznej może uczestniczyć w **rozprawie**, **wypowiadać się** i **składać oświadczenia** na piśmie.

Art. 355

Rozprawa odbywa się jawnie. Ograniczenia jawności określa ustawa.

Art. 356

§ 1. **Na rozprawie oprócz osób biorących udział w postępowaniu mogą być obecne** tylko osoby pełnoletnie, nieuzbrojone.

§ 2. **Przewodniczący może zezwolić na obecność na rozprawie małoletnim oraz osobom obowiązany do noszenia broni.**

§ 3. **Nie mogą być obecne na rozprawie osoby znajdujące się w stanie nielicującym z powagą sądu.**

Art. 357

§ 1. **Sąd może zezwolić przedstawicielom radia, telewizji, filmu i prasy na dokonywanie** za pomocą aparatury utrwałenia obrazu i dźwięku z **przebiegu rozprawy**, **gdy uzasadniony interes społeczny** za tym przemawia, dokonywanie tych czynności nie będzie utrudniać prowadzenia rozprawy, a **ważny interes uczestnika postępowania** temu się **nie sprzeciwia**.

§ 2. **Sąd może określić warunki, od których uzależnia wydanie zezwolenia przewidzianego w § 1.**

Art. 358

Jeżeli nie przemawia przeciw temu **wzgląd na prawidłowość postępowania**, sąd na wniosek strony wyraża zgodę na utrwalenie przez nią przebiegu rozprawy za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk.

IV. Przykładowy scenariusz zajęć z uwagami metodologicznymi

Uwagi ogólne

Co najmniej pięć zajęć akademickich po 90 minut, jeden koordynator. W niniejszej symulacji, ze względu na przygotowane w **materiałach** **rozbieżne wyjaśnienia oskarżonego i świadków**, koordynator **powinien przed przystąpieniem do jej poprowadzenia, odpowiednio przygotować** wszystkich uczestników do

granej przez nich roli. Jedną z możliwości jest przyjęcie przez koordynatora przedstawienia przez niektórych świadków nieprawdziwej wersji zdarzenia, ale ze względów obiektywnych, np. niepamięć świadka. Drugą możliwością jest uznanie, że niektórzy uczestnicy mają interes w takim przedstawieniu zaistniałego zdarzenia. Po przyjęciu jednej z **wybranych wersji** koordynator **podczas pierwszych zajęć** powinien odpowiednio przygotować uczestników, instruując ich, jak było naprawdę, a **jaką wersję mają przedstawiać przed sądem i dlaczego**.

Zajęcia 1

Rozdanie wszystkim uczestnikom symulacji przygotowanych materiałów, podział ról, a **następnie praca w grupach nad przygotowaniem do rozprawy karnej**. W **zależności od liczby studentów w danej sekcji przy podziale ról** powinno się brać pod uwagę możliwość wzajemnej pracy co najmniej dwojga studentów w **ramach jednej grupy**. W **omawianej symulacji oznacza to np., że co najmniej dwoje studentów** powinno otrzymać rolę prokuratora, dwoje studentów rolę adwokata, pracujących później w **grupie z oskarżonym, dwoje studentów** powinno być w **grupie oskarżycieli posiłkowych** (np. oskarżyciel posiłkowy wraz ze swoim pełnomocnikiem). Co do określenia składu sądu najlepiej, jeśli jest to skład taki sam, jaki wystąpiłby w **rzeczywistej sprawie karnej**. Jeśli jednak jest to niemożliwe, należy zawsze pamiętać, aby omówić ze studentami zagadnienie składu sądu w **kontekście danej sprawy w rzeczywistym sądzie**. **Role świadków** można przydzielić jednej osobie, pamiętając, aby w **ciągu całego roku** każdy student miał możliwość uczestniczenia w **każdej roli w przeprowadzanych symulacjach**. Po rozdzieleniu wszystkich ról następuje około 1 godziny pracy w **grupach (adwokaci razem, ustalając linię obrony z oskarżonym, prokuratorzy razem, ustalając główne podstawy aktu oskarżenia wraz z uzasadnieniem, sędziowie razem, biegli zapoznają się z opiniami, świadkowie przygotowują swoje zeznania)**. W **zależności od przeznaczonego czasu na przeprowadzenie symulacji** koordynator może zdecydować o **zakresie przygotowania aktu oskarżenia z uzasadnieniem, tzn. można wybrać opcję węższą czyli dokładne opracowanie przez studentów zarzucanych czynów Janowi Kowalskiemu z ogólnym uzasadnieniem lub wersję szerszą polegającym na tym, iż studenci (mając tydzień do kolejnych zajęć) mają opracować prawidłowy akt oskarżenia z uzasadnieniem jak w autentycznym postępowaniu karnym**. W tym celu można przygotować dla tej grupy kilka wzorów aktów oskarżenia zaczerpniętych np. z archiwalnych akt sądowych.

Zajęcia 2, 3 i ewentualnie 4

Przeprowadzenie symulacji przed sądem karnym – I instancja, otwarcie rozprawy, przesłuchanie oskarżonego, przesłuchanie świadków i biegłych.

Wszystkie czynności w **trybie Kodeksu postępowania karnego**. W **trakcie** przeprowadzania symulacji koordynator może zatrzymywać jej bieg po określonym czasie i **omawiać krótko najważniejsze elementy** przeprowadzonego etapu (co było dobrze, jakie błędy zostały popełnione i **jak można było pewne elementy** przeprowadzić lepiej). Oczywiście można również omawiać przeprowadzony fragment symulacji pod koniec każdego zajęcia, zapisując sobie w **trakcie trwania** symulacji wszystkie uwagi.

Zajęcia 5

Wygłoszenie mów końcowych. W **zależności od liczby osób wygłaszających** mowy końcowe można podzielić odpowiednio cały czas zajęć między wszystkich uczestników, zostawiając jeszcze po 5 minut dla każdego na repliki i **na** omówienie całości.

Zajęcia 6

Ogłoszenie wyroku z **uzasadnieniem**. **Podsumowanie całej symulacji procesu** (psychologiczne, prawne, metodologiczne).

Symulacja 5. Oskarżony: Zenon Płytecki.

Materiały do inscenizacji rozprawy

Opracowanie: *Lukasz Bojarski, Anna Maria Wesolowska*

Materiały do inscenizacji rozprawy zostały opracowane w ramach programu Fundacji im. Stefana Batorego „Dziennikarz w Sądzie”.

I. Uwagi wprowadzające

Poniższe materiały opracowano na podstawie autentycznych akt sądowych. Niektóre elementy zostały zmienione, jednak istota sprawy pozostała taka jak w rzeczywistości. Materiały przygotowano w ramach programu „Dziennikarz w sądzie” i były wykorzystywane w trakcie seminariów dla dziennikarzy i sędziów w kilkunastu okręgach sądowych w Polsce. Koncepcja zajęć była taka, że brało w nich udział 15 sędziów i 15 dziennikarzy różnych mediów, którzy podczas symulacji zamieniali się rolami. Dziennikarze odgrywali role aktorów sądowych: sędziów, obrońców, oskarżycieli, świadków, biegłych, oskarżonego, bliskich ofiary itp. Z kolei sędziowie wcielali się w rolę dziennikarzy i przygotowywali relacje medialne z procesu – dla telewizji, radia i prasy. Po symulacji i opracowaniu relacji następowała dyskusja i ocena, w jaki sposób dwie grupy dały sobie radę z innymi niż na co dzień zadaniami. Taka zamiana ról pozwala lepiej rozumieć rolę zawodową drugiej grupy i lepiej współpracować w przyszłości.

Z powodu opisanego celu sprawę dobrano tak, by była podobna do spraw, które zawsze wzbudzają zainteresowanie mediów. Porusza mianowicie problem obrony koniecznej (choć z lektury sprawy zorientują się Państwo, że nie jest to wcale oczywiste). Położono także akcent na udział mediów w rozprawie i przepisy ten udział regulujące. Sprawa nadaje się jednak oczywiście do wykorzystania dla innych adresatów – studentów, aplikantów itp., była już zresztą tak wykorzystywana wielokrotnie.

W symulacji jest wiele ról i sprawa nadaje się dla dużej grupy uczestników (do ok. 20). Sprawa jest skomplikowana i wymaga przestudiowania dużej ilości materiałów, więc jej porządne poprowadzenie może zająć dużo czasu. Udaje się

ją jednak przeprowadzić w ciągu jednego dnia – ok. 8 godzin zajęć. Oczywiście na potrzeby konkretnych zajęć sprawę można w łatwy sposób uprościć, rezygnując z części akt i niektórych świadków (zob. informacje metodologiczne i przykładowy scenariusz zajęć niżej).

Aktorzy

Oskarżony

– Zenon Płytecki

Świadkowie

– Adam Płytecki – syn oskarżonego

– Piotr Ofierski – syn ofiary

– Katarzyna Płytecka – żona oskarżonego

– Józef Posłuszny – policjant interweniujący

– Władysław Szybki – lekarz Pogotowia Ratunkowego

– Karolina Skalpelska – dr nauk medycznych, patomorfolog

Sąd

– skład trzyosobowy/pięcioosobowy

Protokolant

Oskarżenie

– 2–3 osoby

Obrona

– 2–3 osoby

Ewentualnie

– oskarżyciel posiłkowy

– przedstawiciel społeczny

– obserwator

– dziennikarze (prasowi, radiowi, agencyjni, telewizyjni, fotoreporter).

II. Materiał w sprawie

1. Akt oskarżenia

Miasto, 15.6.2001 r.

[...]

Akt oskarżenia

przeciwko:

Zenonowi Plyteckiemu – osk. o przestępstwo z art. 156 § 3 KK

Oskarżam:

Zenona Plyteckiego – [...] o wykształceniu zasadniczym, z zawodu hydraulika, żonatego, posiadającego czworo dzieci w wieku od 4 do 24 lat, właściciela nieruchomości [...] niekaranego, na wolności [...]

o to, że :

25.1.2001 r. w Mieście, bijąc Artura Ofierskiego po głowie i całym ciele oraz rzucając nim o latarnię i stertę płyt, spowodował ciężki uraz wieloobjawowy i wielonarządowy, ciężki uraz czaszkowo-mózgowy z rozległym uszkodzeniem i obrzękiem mózgu oraz licznymi złamaniami kości czaszki i twarzoczaszki połączonych z krwawieniem podpajęczynówkowym i krwakiem podtwardówkowym, potłuczenie uogólnione, szczególnie barku prawego, stawu łokciowego prawego i krwiaka uda lewego, złamanie skośne okolicy przynasadowej wyrostka barkowego prawego, skutkujące powikłaniami pourazowymi, stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu, której następstwem była śmierć pokrzywdzonego 29.1.2001 r.

tj. o przestępstwo z art. 156 § 3 KK.

Uzasadnienie

Prokuratura Rejonowa Miasto przeprowadziła śledztwo przeciwko Zenonowi Plyteckiemu pozostającemu pod zarzutem spowodowania u Artura Ofierskiego choroby realnie zagrażającej życiu, której następstwem była śmierć pokrzywdzonego. Podstawę sformułowania takiego zarzutu stanowił materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania przygotowawczego.

30.1.2001 r. do Prokuratury Rejonowej Miasto ze szpitala w Mieście wpłynął telefonogram z informacją o zgonie w dniu 29.1.2001 r. pacjenta Artura Ofierskiego. Z jego treści wynikało, że Artur Ofierski przywieziony został do tej placówki 25.1.2001 r. przez Pogotowie Ratunkowe z ul. Wypadkowej 10 w Mieście. Rozpoznano uraz wielomiejscowy, liczne złamanie twarzoczaszki, złamanie kości pokrywy czaszki, rany głowy, krwiak śródczaszkowy, obrzęk i stłuczenia mózgu, złamanie kości promieniowej

prawej, wstrząs urazowy i niewydolność urazową. Umieszczony został na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej.

Ustalono, iż zdarzenie, w wyniku którego Artur Ofierski doznał 25.1.2001 r. obrażeń ciała, zgłosił w tym samym dniu Zenon Płytecki, który podał, iż został zaatakowany pistoletem przez, jak się później okazało, Artura Ofierskiego i, broniąc się, zadał mu szereg ciosów. [...]

Sekcja zwłok Artura Ofierskiego wykazała, iż przyczyną zgonu były stwierdzone obrażenia czaszkowo-mózgowe. Obrażenia ciała Artura Ofierskiego powstały przyżyciowo, na kilka dni przed śmiercią, zadano je przedmiotem twardym, tęnym lub tępokrawędzistym, godząc szczególnie w **obrębie głowy, z bardzo dużą siłą**. [...]

Przebieg zdarzenia ustalony został, przynajmniej w **zakresie jego pierwszej fazy, a więc przyczyny zachowania sprawcy, w związku z brakiem innych środków dowodowych**, na podstawie wyjaśnień podejrzanego Zenona Płyteckiego i **zeznań** jego syna Adama Płyteckiego.

Z ich treści wynikało, co następuje:

25.1.2001 r. około godz. 16.00 Zenon Płytecki wychodził z bramy swojej posesji przy ul. Ciemnej w Mieście. Za nim podążał syn Adam Płytecki. Nieznany mężczyzna (Artur Ofierski) przystawił mu pistolet do skroni. Ze względu na zagrożenie swoje i syna Zenon Płytecki zadał Arturowi Ofierskiemu ciosy pięścią w głowę, a następnie rzucił nim o stojący w pobliżu słup latarni. Dopiero wówczas Artur Ofierski upuścił broń (jak następnie ustalono, pistolet gazowy). [...] Ponieważ napastnik próbował sięgnąć po upuszczony pistolet, Zenon Płytecki odkopnął broń. Wówczas Artur Ofierski podniósł się i próbował chwycić Zenona Płyteckiego, który odrzucił go na leżącą przy ulicy stertę płyt chodnikowych. Następnie, wyciągnąwszy Artura Ofierskiego spod między płyt, gdzie upadł, rzucił nim twarzą o ziemię, po czym, odwróciwszy, przycisnął nogą jego klatkę piersiową.

Wyjaśnienia podejrzanego Zenona Płyteckiego, który przyznaje się do winy, **twierdząc, iż działał w obronie własnej, nie w pełni zasługują na wiarę**. Ich treść stoi w **sprzeczności ze stwierdzonymi u pokrzywdzonego rozlicznymi** obrażeniami całego ciała sugerującymi zadanie wielu ciosów z **bardzo dużą siłą** oraz faktem złamania kości gnykowej, co było wynikiem dławienia. Nie można zatem przyjąć, aby zachowanie Zenona Płyteckiego miało **charakter wyłącznie** obronny. Tezie takiej przeczy zażegnanie ewentualnego zagrożenia bronią już w **pierwszej fazie zajścia. Zenon Płytecki uprzednio trenował boks, a z zawodu jest hydraulikiem**. Miał znaczną przewagę siły nad pokrzywdzonym, którego organizm był wyniszczony. Artur Ofierski w **momencie rzucenia go na stertę płyt i dławienia nie stanowił już zagrożenia dla Zenona Płyteckiego, a użyta przez podejrzanego siła nie może być w danym przypadku uznana za niezbędną** do odparcia zamachu.

Pogląd ten znajduje umocowanie w **przyjętej doktrynie oraz orzecznictwie** [...].

Powyższe rozważania uprawniają w **pełni stanowisko**, iż Zenon Płytecki dopuścił się przestępstwa wyczerpującego znamiona art. 156 § 3 KK.

Prokurator [...]

Lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę główną:

Oskarżony

Zenon Płytecki [...]

i jego obrońca z wyboru [...]

Świadkowie

- Piotr Ofierski
- Adam Płytecki
- Józef Posłuszny
- Władysław Szybki

Biegły

- Karolina Skalpelska

2. Notatki urzędowe i zawiadomienie o przestępstwie

Miasto, 25.1.2001 r.

Sierż. sztab. Józef Posłuszny
[...]

Notatka urzędowa

25.1.2001 r. w **Mieście o godz. 16.30 z polecenia dyż. MSK udaliśmy się na ul. Ciemną, róg Wypadkowej**, gdzie miało mieć miejsce użycie broni.

Na miejscu zastaliśmy mężczyznę, którym po wylegitymowaniu okazał się Płytecki Zenon. Ww. oświadczył, że gdy wyszedł z **posesji ul. Wypadkowa [...]** wraz z **synem Płyteckim Adamem, do niego podszedł nieznany mężczyzna z wymierzoną w jego stronę bronią. Zgłaszający odrzucił broń na ziemię, uniemożliwiając jej użycie**, następnie za pomocą chwytów obezwładniających położył go na ziemię. Na miejsce przybył lekarz PR, który zabrał sprawcę do szpitala. Na oświadczenie ustne ustalono, że mężczyzna, który usiłował użyć broni, to Artur Ofierski [...] zam. Miasto, ul. Betonowa [...] (sprawdzony, w **Kartotece** nie figuruje). Nadmieniam, że w/w miał widoczny uraz głowy i **został zabrany do**

szpitala [...]. Broń kalib. 9 mm oraz kajdanki z **kaburą przekazano dyż. celem** dalszego wykorzystania.

Notatkę przekazano dyż. Kom. Nadmieniam, że wraz z **nami do Komisariatu** przywiozłem poszkodowanego celem przesłuchania.

Artur Ofierski znajduje się na OIOM w **Szpitalu – bez kontaktu.**

Dyżurny Komisariatu
Komendy Miejskiej Policji w **Mieście**

Miasto, 26.1.2001 r.

St. post. [...]
Komisariat KMP w **Mieście**

Notatka Urzędowa

W **dniu dzisiejszym skontaktowałam się telefonicznie z Oddziałem Intensywnej** Opieki Medycznej Szpitala [...], gdzie w **dniu wczorajszym, po interwencji został** przewieziony Artur Ofierski, ur. 1943 r., [...] w **celu ustalenia stanu zdrowia ww.** W **rozmowie z lekarzem dyżurnym [...] ustaliłam, iż ww. ma bardzo ciężki uraz** czaszkowo-mózgowy, złamane przedramię i **inne stłuczenia, pacjent jest w stanie** krytycznym, bez kontaktu i **praktycznie w każdej chwili może nastąpić zgon.** Notatkę załączam do materiałów sprawy.

podpis

Uwaga: Zgodnie z treścią art. 393 § 2 KPK wolno odczytywać zawiadomienia o przestępstwie, które stanowią dowód tylko tego: kto, kiedy i o jakim czynie złożył zawiadomienie. Pozostałe informacje nie są dowodem w sprawie.

**Protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie
Złożenie wniosku o ściganie karne**

Miasto, 25.1.2001 r., godz. 18.20

Sierż. sztab. [...] z Komisariatu KMP w Mieście przyjął ustne zawiadomienie o przestępstwie. [...] Następnie p. Zenon Płytecki złożył następujące zawiadomienie:

Uprowadzony o odpowiedzialności karnej z art. 238 KK składam zastępujące zawiadomienie. 25.1.2001 r. około godz. 17.00 wychodząc z terenu posesji w Mieście przy ul. Wypadkowej, wejście od ul. Ciemnej, zauważyłem nieznanego mężczyznę, który przystawił mi do głowy pistolet. Nie jestem w stanie określić, czy była to broń gazowa, czy ostra. Z racji tego, że byłem czynnym zawodnikiem sekcji boksu klubu w Mieście, złapałem tego mężczyznę za rękę, w której była broń, próbując mu ją wyrwać. Mężczyzna zaczął się ze mną szarpać w wyniku czego uderzyłem go dwa do trzech razy w okolice głowy, nie jestem w stanie określić czy pięścią, czy ręką otwartą, zależało mi tylko na tym, aby go obezwładnić i odebrać mu broń. Po wytrąceniu mu broni, która upadła koło niego, mężczyzna upadł na beton w pozycji na wznak. Widząc, iż z głowy leci mu krew, przez telefon komórkowy wezwałem karetkę pogotowia. Nie znam tego mężczyzny, widziałem go kilka razy wcześniej, jak chodzi koło mojej posesji. Nie obawiam się go, jak również nie domagam się jego ukarania i nie będę uczestniczył w żadnych czynnościach procesowych dotyczących tej sprawy. To wszystko, co mam do powiedzenia w tej sprawie.

Na tym przyjęcie zawiadomienia zakończono 25.1.2001 r. o godz. 18.40.

mł. asp. [...] Miasto, 26.1.2001 r.
Komisariat Policji w **Mieście**

Notatka urzędowa

W dniu dzisiejszym w toku wykonywanych obowiązków służbowych w sprawie [...] dotyczącej zdarzenia w dniu 25.1.2001 r. [...] udałem się na ulicę Betonową [...] celem przesłuchania rodziny poszkodowanego [...]. Na miejscu nikogo nie zastałem, pozostawiłem wezwanie dla rodziny ww. na 27.1.2001 r. na godz. 9.00.

W sprawie wykonano telefon do Izby Przyjęć [...], gdzie ustalono, że Artur Ofierski został przywieziony do szpitala nieprzytomny, jego stan określono jako krytyczny. Lekarz z Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej stwierdził, iż Artur Ofierski ma zasinienia na całym ciele. Mogły powstać na skutek uderzeń nieznanym narzędziem i kopania. [...]

Ustalono, iż poszkodowany Artur Ofierski [...] jest nienotowany przez Komisariat Policji w **Mieście**, sąsiedzi stwierdzili, iż ww. jest osobą spokojną, przestrzegającą zasad współżycia i porządku prawnego.

Notatkę przedkładałam celem dalszego wykorzystania.

podpis

Uwaga: Zgodnie z treścią art. 393 § 2 KPK zawiadomienie o przestępstwie stanowi dowód tylko tego: kto, kiedy i o jakim czynie złożył zawiadomienie.

Protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie Złożenia wniosku o ściganie karne

Miasto, 27.1.2001 r. godz. 9.15

St. post. [...] Komisariatu KMP przyjął ustne zawiadomienie o przestępstwie następującej treści:

Piotr Ofierski złożył zawiadomienie/wniosek o ściganie karne:

W dniu wczorajszym, tj. 26.1.2001 r. zostałem powiadomiony przez policję, iż mój ojciec Artur Ofierski, [...] w stanie ciężkim przebywa na OIOM Szpita. w **Mieście** [...]. W dniu dzisiejszym, gdy zgłosiłem się do Komisariatu, dowiedziałem się, iż trafił tam w związku z tym, iż 25.1.2001 r. został pobity. Kto tego pobicia dokonał, gdzie i dlaczego, nie wiem, bo świadkiem zdarzenia nie byłem, ale z uwagi na ciężki stan zdrowia ojca jako osoba najbliższa składam zawiadomienie o przestępstwie. To wszystko, co mam do zeznania.

Protokół przesłuchania świadka

Miasto, 27.1.2001 r. godz. 9.30. St. post. [...] przesłuchał [...] świadka [...]

Piotr Ofierski [...] wykształcenie średnie, zam. [...]. Karalność za fałszywe zeznania: wg oświadczenia niekarany. Syn Artura Ofierskiego.

Uprowadzony od odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 KK zeznając, co następuje: [...] Tata pracował w firmie ochroniarskiej, a po śmierci mamy przeszedł na rentę rodzinną po mamie. Od kilku lat, dokładnej daty nie pamiętam, tata posiadał pistolet gazowy. Broń ta była w pełni legalna, tzn. miał na nią pozwolenie z policji. Z tego, co pamiętam, tata niedawno wspominał, że musi iść przedłużyć to pozwolenie, bo kończy się termin. Kajdanki też chyba tata nabył w tym samym czasie co pistolet. Tata nigdy nie leczył się psychiatrycznie. Był on właściwie zawsze osobą impulsywną i czasami drobna rzecz mogła wyprowadzić go z równowagi. Sądzę, że niedawna śmierć mamy wywołała u niego depresję, zagubienie. Ja nie mogę jednak za wiele na temat jego stanu psychicznego powiedzieć, bo tak jak już wcześniej mówiłem, od przeszło roku nie mieszkam z ojcem, a nasze kontakty ograniczyły się do rozmów telefonicznych. Z tego, co wiem, tata chyba nigdy nie strzelał ze swojego pistoletu; wiem, że pistolet ten w ogóle był uszkodzony, a nie wiem, czy tata go naprawił. Ostatni raz rozmawiałem z ojcem przedwczoraj, tj. 25.1.2001 r. około godz. 16.00, kiedy to ojciec do mnie zadzwonił. Zamieniliśmy kilka słów, m.in. że będzie wychodził z domu do sklepu. Nic mi nie wiadomo o tym, żeby ojciec miał z kimś jakieś zatargi. Ojciec nigdy nic takiego nie mówił. Bardzo zdziwiło mnie to, że, jak się dowiedziałem na policji, ojciec w szpitalu znalazł się w wyniku pobicia. Nic mi nie mówi nazwisko Płytecki Zenon, ja takiej osoby nie znam i nie sądzę, aby był to znajomy ojca, chyba że z ostatniego czasu ta znajomość i ja o tym nic nie wiem. Tak jak mówiłem, ojciec był impulsywny i nerwowy, ale zawsze się kontrolował i nie sądzę, aby bez żadnego powodu wyjął i wycelował w kogoś broń, a wiem, że właśnie w wyniku takiego zajścia podobno ojciec został pobity. Z tego co wiem, ojciec jest w bardzo ciężkim, wręcz krytycznym, stanie. To wszystko, co mam do zeznania w tej sprawie.

Protokół przesłuchania nieletniego

Miasto, 27.1.2001 r. godz. 11.45. St. post. [...]. Przy udziale [...] Zenona Płyteckiego – ojca przesłuchał niżej wymienioną osobę w **charakterze świadka. Adam Płytecki**, syn Zenona i Katarzyny, ur. [...] 1987 w **Mieście**, [...] **uczeń. Uprowadzony o obowiązku mówienia prawdy i zapoznany z treścią art. 182 § 1 KPK, zeznaje**, co następuje:

Zamieszkuję w Mieście [...] wraz z rodzicami i trójką rodzeństwa. 25.1.2001 r. wspólnie z ojcem Zenonem wychodziliśmy z mieszkania przy ul. Wypadkowej, brama naszej posesji prowadzi na ul. Ciemną. Było wtedy około godz. 16.30. Tata wychodził pierwszy przez furtkę, a ja za nim. Biorąc pod uwagę, że brama jest osłonięta, gdy ojciec wychodził przede mną przez furtkę, ja ulicy nie widziałem. Ja szedłem za tatą jakieś 2–3 kroki z tyłu. W pewnym momencie, tata stał wtedy jeszcze w furtce, na ulicy miał tylko głowę, jak ja z tyłu zobaczyłem, że robi on jakieś uniki, dziwacznie się wygina, więc przyspieszyłem, żeby zobaczyć, co się dzieje. Gdy wyszedłem z furtki, zobaczyłem, że ojciec jedną ręką chwycił rękę jakiegoś mężczyzny, który trzyma w niej broń, a drugą chyba uderzył go w okolicę głowy. W ogóle to bardzo szybko się wydarzyło, tak że właściwie nie przytoczę zbyt wielu szczegółów, tym bardziej, że gdy po wyjściu z bramy zobaczyłem broń, sam się wystraszyłem i przez moment właściwie nie wiedziałem, jak się mam zachować, tzn. czy gdzieś się schować, czy obserwować dalej sytuację. Pozostałem jednak za plecami taty. Po tym jak tata tego mężczyznę dwa lub trzy razy uderzył, upadł on na latarnię, praktycznie przy samej bramie, ale nie wiem, czy upadek był spowodowany uderzeniami, czy innym działaniem taty, tym bardziej, że były to dosłownie ułamki sekund. Wówczas wypadła temu mężczyźnie broń z ręki. Jednak tata dalej się z tym mężczyzną w jakiś sposób szarpał, ale nic bliższego nie mogę powiedzieć, bo ja stałem z tyłu, za taty plecami, on zasłaniał mi napastnika. W końcu obydwaj znaleźli się na ziemi przy stercie płyt chodnikowych. W tym czasie na ulicę wyszła z podwórka mama, nie wiem, czy wyszła całkiem przypadkiem, czy ktoś ją powiadomił o zajściu, a wówczas tata kazał jej natychmiast wezwać policję i pogotowie. W czasie całego zajścia napastnik nie odzywał się do ojca. Ojciec oprócz tego, że tak jak mówiłem dwa czy trzy razy uderzył tego mężczyznę i szarpał się z nim przy latarni i stercie płyt, to nic więcej mu nie zrobił. Nie miał przy sobie żadnego przedmiotu, którym mógłby go uderzyć, ani go nie kopał. Widziałem jeszcze tylko, jak mężczyzna upadając na ziemię, uderzył głową o beton. Tata stał cały czas przy tym mężczyźnie i nogą opartą o klatkę piersiową przytrzymał go, aby się nie podnosił. Mężczyzna był przytomny, bo gdy przyjechało pogotowie, podawał swoje dane. Ja tego mężczyzny nie znam, widziałem go pierwszy raz w życiu. To wszystko, co mam do zeznania.

Uwaga: Zgodnie z treścią art. 389 §1 KPK wolno ujawniać tylko protokoły złożonych przez oskarżonego wyjaśnień w charakterze oskarżonego, a contrario, w charakterze świadka nigdy nie!

Protokół przesłuchania świadka

Miasto, 27.1.2001 r. godz. 10.50. St. post. [...].

Zenon Płytecki [...] wykształcenie zasadnicze, zatrudniony – nie pracuje, właściciel nieruchomości, [...] wg oświadczenia niekarany. Uprowadzony o odpowiedzialności karnej z art. 233 §1 KK i **zapoznany z treścią art. 163 § 1 KPK zeznaje co następuje:** [...]

25.1.2001 r. około godz. 16.00 wyszedłem z mieszkania przy ul. Wypadkowej wraz z synem Adamem, lat 14. [...] Z bramy na ulicę wychodzi się przez furtkę, całość bramy wykonana jest z pełnej blachy, tak że nie widać ulicy. Ja przez furtkę wychodziłem pierwszy, syn szedł za mną. Właściwie jeszcze nie zdążyłem wyjść przez furtkę, a jedynie wysunąłem głowę, gdy zobaczyłem z mojej lewej strony wycelowany w moją twarz, w odległości około 30–40 cm od niej, pistolet. Pistolet ten w prawej ręce trzymał jakiś nieznany mi mężczyzna. Ja, czując się zagrożony, nie usiłowałem nic słownie wyjaśniać, tylko natychmiast podjąłem kroki w celu usunięcia zagrożenia. To wszystko działo się bardzo szybko, tak że dokładnie nie mogę podać, jak to po kolei było, ale na pewno dwa razy uderzyłem go ręką, nie pamiętam czy otwartą dłonią, czy pięścią w okolice głowy, w wyniku czego wypadł mu z ręki pistolet, a później złapałem go jakoś za ubranie i rzuciłem nim o latarnię. [...] Gdy mężczyzna upadł na latarnię, niedaleko od niego na ziemi leżała broń. On usiłował ją podnieść. Wówczas ja ponownie złapałem go za ubranie i znów nim rzuciłem, tym razem na stertę płyt chodnikowych tuż za latarnią. Podczas całego tego zamieszania mężczyzna w ogóle się do mnie nie odzywał, a ja go o nic też nie pytałem. Po tym jak rzucony przeze mnie mężczyzna upadł na stertę płyt, zobaczyłem, że stracił przytomność, a z głowy leci mu krew.

W tym czasie koło mnie znalazła się też żona. Nie wiem, w jaki sposób dowiedziała się o zajściu, a może wyszła na ulicę przypadkiem w jakimś celu. Gdy ją zobaczyłem, natychmiast kazałem zadzwonić jej po policję i pogotowie. Ja cały czas stałem przy tym mężczyźnie na ulicy, zanim nie przyjechało pogotowie i policja. Mężczyzna przed przyjazdem pogotowia odzyskał przytomność i coś bełkotał pod nosem, ale ze mną na temat zajścia nie rozmawiał. Policja po przyjeździe zabezpieczyła broń, która leżała na ziemi, a oprócz tego zabezpieczyła u tego mężczyzny skórzany pas, kajdanki, nie wiem, co jeszcze, a pogotowie po przeprowadzeniu ustnego wywiadu z tym mężczyzną – był on przytomny, podał swoje dane – podjęło decyzję o zabraniu go do szpitala. Ja udałem się na terenowy komisariat w celu złożenia zeznań w tej sprawie.

Oprócz wyżej opisanej sytuacji nic więcej temu mężczyźnie nie zrobiłem, nie użyłem w stosunku do niego żadnego przedmiotu, jak również go nie kopałem.

Gdy zobaczyłem wycelowany we mnie pistolet, nie mogłem ocenić, co to za broń, czy ostra czy jakaś inna, a **wiem, że praktycznie każdą broń można przystosować do ostrej amunicji**. Ja działałem jedynie w **obronie własnej** i nie było innej możliwości postąpienia z **tym mężczyzną**. Gdyby po tym, **jak upadł na latarnię**, nie usiłował tej broni podnieść, ja już bym nim nie rzucił po raz kolejny. Gdy wypadła mu broń i **podnosił się, ja miałem nadzieję, że mężczyzna** ten coś mi wyjaśni odnośnie do swojego zachowania, ale on tego nie zrobił, tylko ponownie sięgnął po broń. Tak jak mówiłem, jest to dla mnie obcy mężczyzna, choć z **widzenia kojarzę, że go w okolicy wielokrotnie widywałem**. Jednak nigdy ze sobą nie rozmawialiśmy, a **więc nie było między nami żadnej niezgody, która mogłaby spowodować takie jego zachowanie w stosunku do mnie**. Być może mocno uderzyłem tego mężczyznę, tym bardziej, że kiedyś uprawiałem boks, ale nie wyważałem swoich ciosów, a **myślałem jedynie o obronie własnej, tym bardziej, że za mną szedł syn, a więc i jego życie mogło być zagrożone**. To wszystko, co mam do zeznania w tej sprawie.

Miasto, 27.1.2001 r.

Biegły sądowy w **dziedzinie chirurgii ogólnej**
dr nauk medycznych **Janina Wstępna** [...]

Protokół [...] wstępnej opinii biegłego

[...] wykonano opinię biegłego na podstawie akt sprawy i dostępnej dokumentacji medycznej celem udzielenia odpowiedzi na postawione biegłemu pytania:

- jakiego rodzaju i stopnia uszkodzeń ciała doznał p. Artur Ofierski w wyniku zdarzenia z 25.1.2001 r.?
- jaka jest kwalifikacja prawna tych uszkodzeń ciała w rozumieniu KK? [...]

Opinia

Na podstawie akt sprawy i **dostępnej dokumentacji medycznej należy stwierdzić, że p. Artur Ofierski w wyniku zdarzenia z 25.1.2001r. doznał następujących uszkodzeń ciała:**

- ciężkiego urazu wielomiejscowego i wielonarządowego,
- ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego z **rozległym uszkodzeniem i obrzękiem mózgu** oraz licznymi złamaniami kości czaszki i twarzoczaszki – **połączonych z krwawieniem podpajęczynówkowym i krwiakiem podtwardówkowym**,
- potłuczenia uogólnionego, szczególnie barku prawego, stawu łokciowego prawego i **krwiaka uda lewego**,
- złamania skośnego okolicy przynasadowej kości promieniowej prawej,
- nadłamania wyrostka barkowego prawego.

W wyniku powyższych uszkodzeń ciała u Artura Ofierskiego doszło do rozwinięcia „wstrząsu krwotocznego, wstrząsu pourazowego i narastania obrzęku mózgu w przebiegu ciężkiego uszkodzenia struktur mózgu”, które to wszystkie i każde z osobna powikłania pourazowe stanowią „chorobę realnie zagrażającą życiu” w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 KK.

Uwaga: Zdaniem biegłego wydanie ostatecznej opinii biegłego stwierdzającej precyzyjne określenie rodzaju i stopnia uszkodzeń ciała doznanych przez pokrzywdzonego będzie możliwe w przypadku jego przeżycia, dopiero po uzyskaniu pełnej dokumentacji medycznej, lub w przypadku zgonu pokrzywdzonego na podstawie zewnętrznych i wewnętrznych oględzin sądowo-lekarskich wykonanych przez lekarza biegłego Zakładu Medycyny Sądowej.

biegły sądowy
w dziedzinie chirurgii ogólnej
Janina Wstępna

Uwaga. Dowód zawiera pewne dane dotyczące stanowiska oskarżonego przed postawieniem go w stan oskarżenia. Informacje te nie mogą być podstawą ustaleń tak samo jak zeznania oskarżonego w charakterze świadka.

Postanowienie

o umorzeniu dochodzenia w trybie art. 308 KPK

[...] St. post. z Komisariatu [...]

Po rozpoznaniu materiałów w sprawie groźby użycia broni na szkodę Zenona Plyteckiego z art. 190 § 1 KK na podstawie art. 17 pkt 10, 322 § 1 KPK

postanowił

umorzyć dochodzenie w sprawie groźby użycia broni dokonanej 25.1.2001 r. w Mieście [...] na szkodę Zenona Plyteckiego, [...] tj. o czyn z art. 190 § 1 KK – z powodu braku wniosku o ściganie.

Uzasadnienie

25.1.2001 r. Komisariat został powiadomiony przez Zenona Płyteckiego [...] o **fakcie groźby użycia broni w stosunku do Jego osoby. Nieznany mężczyzna** 25.1.2001 r. w **Mieście na ul. [...]** bez żadnej przyczyny wycelował do ww. pistolet, jednak zgłaszający natychmiast podjął akcję obronną i **wytracił mężczyźnie broń z ręki. Biorąc pod uwagę, iż pokrzywdzony w wyniku groźby nie doznał żadnej szkody, grożący mu mężczyzna jest dla niego obcą, przypadkową osobą, ww. nie obawia się go, nie złożył wniosku o jego ściganie i ukaranie, jak również odmówił udziału w dalszych czynnościach w tej sprawie, postanowiono jak na wstępie.**

30.1.2001 r.

podpis

Prokurator Prokuratury Rejonowej postanowił zatwierdzić powyższe postanowienie [...]

Miasto, 3.2.2001 r.

Zakład Patomorfologii i Medycyny Sądowej
Karolina Skalpelska, dr nauk medycznych

Opinia

[...] z **sądowo-lekarskiej sekcji zwłok**

Nazwisko i imię zmarłego: **Ofierski Artur**
Wiek 57 lat [...]

Okoliczności zgonu. W postanowieniu Prokuratury nie podano żadnych okoliczności doznania przez Artura Ofierskiego obrażeń.

Dokumentacja lekarska [...]

Ogledziny zewnętrzne

1. [...] Zwłoki mężczyzny prawidłowej budowy ciała, miernego odżywienia, długość 180 cm, lat z **wyglądu około 57, zidentyfikowano na podstawie dokumentacji lekarskiej [...].**

Ogledziny wewnętrzne [...]

Ogledziny i sekcja zwłok wykazały:

Stan po chirurgicznym usunięciu wieloodłamowego złamania kości czołowej, usunięciu krwiaka podtwardówkowego z okolicy czołowo-ciemieniowej lewej oraz

zaopatrzeniu ran tłuczonych powłok twarzy i **głowy**. Złamanie kości sklepienia podstawy czaszki po stronie prawej. Wtórny krwiak podtwardówkowy na sklepieniu i **podstawie lewej półkuli mózgu**. Nieckowate zagłębienie powierzchni płata czołowego i skroniowego w **miejscu krwiaka**. Obfity krwiak podpajęczynówkowy obejmujący obustronnie płaty czołowe, ciemieniowe i skroniowe. Ogniska stłuczenia kory mózgu w **obrzebie lewego płata czołowego**. Makroskopowe wykładniki masywnego obrzęku mózgu. Rozmiękanie mózgu w całości. Obrzęk i ogniska krwotoczne w **obrzebie mostu**. Zakrzep w **świeśle zatoki strzałkowej**. Obfite podbiegnięcia krwawe w **powłokach miękkich głowy**.

Rozległe zasinienie obejmujące prawie całą twarz. Podbiegnięcie krwawe pod słuzówką wargi górnej i **wokół zębodołu +3**. Stan po wybitciu zęba +3 i złamanie koron zębów 2- i 3-. **Wylewy podspojówkowe w obrzebie obu gałek ocznych**.

Złamanie kości gnykowej. Ogniskowe podbiegnięcie krwawe w **mięśniach podgnykowych** po obu stronach krtani. Podbiegnięcie krwawe pod torebką lewego płata tarczycy.

Wieloodłamowe złamanie wyrostka barkowego łopatki prawej. Bardzo obfite podbiegnięcie krwawe w **powłokach i mięśniach prawego barku**. **Obrzęk powłok**. Obfite, rozległe podbiegnięcia krwawe w **powłokach i mięśniach grzbietu**. Złamanie wyrostków kolczystych kręgów piersiowych V i VI. Złamanie żebra III po stronie prawej w **linii pachowej przedniej**.

Skośne złamanie trzonu kości promieniowej prawej w **pobliżu jej nasady dalszej**. Podbiegnięcia krwawe w **tkankach miękkich wokół złamania**. Rozległe zasinienia na kończynach górnych.

Podbiegnięcie krwawe w **mięśniach lewego pośladka**.

W związku z **czterodniowym okresem przeżycia w szpitalu od badania chemicznego krwi na zawartość alkoholu** odstąpiono.

Wnioski

I. Na podstawie wyniku sekcji zwłok oraz ocenianej dokumentacji lekarskiej przyjmuję, że przyczyną śmierci Artura Ofierskiego stały się wymienione wyżej obrażenia czaszkowo-mózgowe.

II. Stwierdzone sekcyjnie u Artura Ofierskiego obrażenia powstały przyżyciowo, na kilka dni przed śmiercią, pod działaniem przedmiotu twardego, tępego lub tępokrawędzistego, godzącego, szczególnie w **obrzebie głowy, z bardzo dużą siłą i mogły one powstać w różnych okolicznościach**.

III. Rodzaj, ogniskowy charakter i rozmieszczenie obrażeń (na różnych powierzchniach ciała) jest taki, jak często spotykany w wyniku pobicia. Ogniskowe podbiegnięcia krwawe w **mięśniach i narządach szyi oraz złamania kości gnykowej**, takie jak stwierdzono u zmarłego, najczęściej powstają w wyniku **dławienia, czyli ucisku ręką na szyję**. [...]

Protokół przesłuchania podejrzanego

Miasto, 7.2.2001 r. godz. 10.30 [...]. Prokurator Prokuratury Rejonowej [...] przesłuchała niżej wymienionego jako podejrzanego o czyn z art. 156 § 3 KK. [...]

Zenon Płytecki [...], ur. [...]1957, [...], wykształcenie – zasadnicze, [...] liczba dzieci – czworo, stan zdrowia – dobry psychicznie, neurologicznie, odwykowo nie leczył się; zawód wyuczony – hydraulik. [...] Stan majątkowy – właściciel nieruchomości, samochód.

Treść przedstawionego mi w **dniu dzisiejszym zarzutu zrozumiałem i wiem, o co jestem podejrzany**. Nie przyznaję się do zarzucanego mi czynu. Faktem jest, że doszło do opisanego (przeze mnie) zdarzenia, ale nie czuję się winny, gdyż zostałem napadnięty, chcę złożyć w **sprawie wyjaśnienie**.

25.1.2001 r. około godz. 16.00 przyjechałem do domu [...]. Wszedłem do mieszkania po syna, aby pomógł mi załadować samochód płytami chodnikowymi, które zamierzałem przewieźć. Wszedłem z mieszkania i skierowałem się w stronę wyjścia na ul. Ciemną. W **pewnej odległości za mną szedł mój syn**. Gdy zbliżyłem się do bramy i wychodziłem znajdującym się w niej wyjściem, **zauważyłem poczułem** przystawiony do mojej skroni po lewej stronie pistolet. Kątem oka zauważyłem szczupłego, wysokiego mężczyznę. Poczułem się zagrożony, gdyż nie wiedziałem, czy jest to straszak, czy broń ostra. Poczułem w **tej sytuacji również obawę o życie** swojego czternastoletniego syna Adama. Nie przypominam sobie, jaka była moja pierwsza reakcja. **Z tego, co pamiętam, uderzyłem tego napastnika dwa razy pięścią w głowę – nie wiem, w jaką okolicę jego głowy**. Pomimo tych ciosów atakujący mnie mężczyzna trzymał w **dalszym ciągu broń w ręku**. **Wtedy chwyciłem go za ubranie i rzuciłem nim w kierunku latarni**. **On padł twarzą na latarnię, uderzając o nią głową**. **Osunął się na ziemię i dopiero w tym momencie wypadł mu pistolet z ręki**. **Zauważyłem, że leżąc na ziemi szybkim ruchem stara się sięgnąć ponownie po broń**. **Podbiegłem do tego mężczyzny i kopnąłem leżący na ziemi pistolet dalej, aby nie mógł go dosięgnąć**. **W tym momencie mężczyzna ten zerwał się z ziemi i wykonał w moim kierunku dwa kroki – trzymał ręce wyciągnięte na wysokości swoich barków i wyglądało, że chce mnie złapać**. **Wówczas, stojąc do siebie twarzą, chwyciliśmy się wzajemnie za odzież**. **Próbowałem się od niego oderwać i zrobiłem razem z nim obrót o trzysta sześćdziesiąt stopni i odrzuciłem go od siebie na stertę płyt chodnikowych**. **Mężczyzna wpadł do środkapomiędzy dwa rzędy ułożonych płyt**. **Wyciągnąłem go stamtąd, ciągnąc za ubranie, chwyciłem go następnie za kołnierz kurtki na karku i pas wojskowy brezentowy, którym był opasany, a przy którym przyczepione były kajdanki i jakieś pokrowce oraz kabura**. **Rzuciłem go na ziemię**. **Wówczas zauważyłem, że ma zakrwawioną twarz**. **Mężczyzna upadł na twarz, a ja przekreśliłem go na wznak, żeby zobaczyć, kto to w ogóle jest i zorientować się, o co mu chodzi**. **W tym momencie nadbiegła moja żona Katarzyna, do której krzyknąłem, aby dzwoniła po Policję i Pogotowie**.

W czasie bardzo krótkiego oczekiwania na te służby przytrzymałem leżącego na ziemi napastnika w ten sposób, że jedną nogę trzymałem na jego klatce piersiowej. Jednocześnie również swoim telefonem komórkowym, który miałem przy sobie, telefonowałem na Policję. W tym czasie mężczyzna nadal szarpał się, był przytomny. Mężczyzna ten w czasie całego zajścia w ogóle się do mnie nie odzywał. Gdy ja spytałem go w momencie oczekiwania na Policję, skąd się wziął i o co mu chodzi, tylko głupawo się uśmiechał. Ja tego mężczyzny nigdy w życiu nie widziałem. Nie wiem dlaczego zostałem przez niego zaatakowany. Ja tego mężczyzny nie dusiłem. Nie wiem, co robił syn w czasie całego zajścia i gdzie się znajdował. Nie było go przy mnie. Kontakt wzrokowy z synem miałem jedynie w momencie dochodzenia do bramy, bezpośrednio przed atakiem ze strony tego mężczyzny. Policjant, który przyjechał na interwencję, próbował podnieść broń napastnika i w tym momencie, aby Policjant ten nie zatarł śladów na tej broni, próbowałem go kopnąć w rękę i w konsekwencji odkopałem tę broń dalej. Wtedy podszedł inny Policjant – starszy rangą i podniósł go na długopisie, umieszczając w reklamówce.

Nie przypominam sobie, abym w którymkolwiek momencie dotykał tę broń, chociaż nie mogę wykluczyć, abym w czasie szarpaniny nie chwycił jej za lufę. Na pewno nie chwyciłem tej broni za rękojeść.

Syn w ogóle nie dochodził do tego mężczyzny, nawet w momencie, gdy już leżał na ziemi. Moje zachowanie wobec tego mężczyzny wynikało z zagrożenia, jakie stworzył i dla mnie, i mojego syna.

Ja bezpośrednio po zdarzeniu wraz z interweniującym Policjantem udałem się do Komisariatu w celu złożenia zeznań. Od razu miałem świadomość, że będę w sprawie musiał złożyć zeznanie, więc z Policjantami doszedłem do wniosku, iż należy to zrobić niezwłocznie.

3. Materiały dotyczące aresztu tymczasowego i protokoły przesuchń

7.2.2001 r.

Do Sądu Rejonowego

[...]

Prokurator Prokuratury Rejonowej

[...]

wnosi

o zastosowanie **tymczasowego aresztowania** na okres trzech miesięcy wobec Zenona Płyteckiego. [...]

Uzasadnienie

Zenon Płytecki pozostaje pod zarzutem popełnienia przestępstwa z **art. 156 § 3 KK**. Zgromadzony w **sprawie materiał dowodowy wskazuje na duże prawdopodobieństwo**, iż podejrzany jest sprawcą tego czynu, zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat. Grożąca podejrzanemu surowa kara uzasadnia potrzebę zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego, tym bardziej, że w **chwili obecnej nie udało się ustalić świadków zdarzenia**. [...]

Postanowienie

7.2.2001 r.

Sąd Rejonowy w **Mieście** [...]

postanawia

zastosować wobec Zenona Płyteckiego środek zapobiegawczy w **postaci tymczasowego aresztowania** na czas do 6.5.2001 r.

Uzasadnienie

[...] W **opisanym stanie rzeczy Sąd uznał, iż zachodzi potrzeba zastosowania wobec podejrzanego izolacyjnego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania** zarówno ze względu na grożącą podejrzanemu surową karę, jak i z **uwagi na konieczność zapewnienia prawidłowego toku procesu poprzez uniemożliwienie podejrzanemu kontaktu z nieprzesłuchanymi dotychczas świadkami zdarzenia**. [...]

13.2.2001 r.

Kancelaria Adwokacka

Zażalenie

na postanowienie Sądu Rejonowego [...] o **tympczasowym aresztowaniu**. [...]

Jedną z osób, która spowodowała, że czyn ten został ujawniony organom ścigania oraz że ustalone zostały osoby biorące w nim udział, był podejrzany, który nakazał wezwać policję i po jej przybyciu złożył wyjaśnienia dotyczące zdarzenia.

Treść wniosku Prokuratora oraz uzasadnienie postanowienia przez Sąd Rejonowy wskazują, że obie te instytucje pominęły w swych decyzjach przepis art. 25 § 1 KK. Nie ma żadnej wzmianki w treści zaskarżonego orzeczenia wskazującej chociażby na wzięcie pod uwagę możliwości zastosowania tego przepisu w stosunku do podejrzanego. Tymczasem stan faktyczny zdaniem obrony tego wymagał.

Reakcja podejrzanego była odpowiedzią na realną groźbę użycia wobec jego osoby broni palnej. Przez znaczny okres trwania zdarzenia istniała możliwość użycia pistoletu przez Artura Ofierskiego. Pokrzywdzony, jak wykazało dotychczasowe postępowanie, był dotknięty defektami psychicznymi. Fakt, że w zdarzeniu użyta została broń gazowa, ustalony został dopiero przez interweniujących funkcjonariuszy policji.

Znalezione przy pokrzywdzonym policyjne kajdanki i pas świadczą o zamiarze wyrządzenia krzywdy podejrzanemu. Całkowite pominięcie tych okoliczności skutkowało wydaniem orzeczenia dotkniętego wadą polegającą na uchybieniu treści art. 25 § 1 i art. 249 § 1 KPK.

Protokół przesłuchania świadka

Miasto, 7.2.2001 r. godz. 15.00. St. post. [...]

Świadek **Józef Posłuszny**, [...] wykształcenie średnie, zatrudniony KMP Miasto, [...] na stanowisku st. policjant [...]; stosunek do stron – obcy. Uprzedzony o odpowiedzialności karnej z **art. 233 § 1 KK, zeznaje, co następuje:**

Jestem funkcjonariuszem policji [...]. 25.1.2001 r. pełniłem służbę w **godz. 13–21** oznakowanym radiowozem policyjnym. O **godz. 16.30 drogą radiową od dyżurnego MSK** dostaliśmy polecenie udania się [...], gdzie miało mieć miejsce użycie broni. Do ww. miejsca dojechaliśmy [...]. Tam zastaliśmy następującą sytuację: na ziemi siedział szczupły wysoki mężczyzna, miał zakrwawioną twarz i **ubranie, krew** również była widoczna na ziemi. Mężczyzna siedział sam, o **własnych siłach, nie** był przez nikogo w **żaden sposób trzymany. Obok niego w odległości około 2 m** stał drugi mężczyzna, dosyć tegiej budowy ciała, który stwierdził, że to on zgłaszał interwencję. Na ziemi między jednym a **drugim mężczyzną leżał jakiś pistolet**. Po wylegitymowaniu mężczyzny, który twierdził, iż zgłaszał interwencję, okazało się, że jest nim Zenon Płytecki [...]. Poinformował nas, że gdy wychodził z **terenu** posesji [...], jakiś mężczyzna wycelował do niego broń. Stwierdził dalej, iż sam osobiście wytrącił broń z **ręki napastnika, ale nie podawał dokładnych szczegółów** całego zajścia. Zenon Płytecki powiedział, że kiedyś był bokserem i, broniąc się, parę razy uderzył siedzącego na ziemi napastnika. W **tym czasie zabezpieczyliśmy** broń, chowając ją przy pomocy długopisów do torebki-reklamówki, a **także nadjechało** pogotowie, które zajęło się pokrwawionym mężczyzną. Mężczyzna siedzący na ziemi cały czas od naszego przyjazdu był przytomny, prowadził rozmowę z **sanitariuszami i lekarzem**. Gdy lekarz poinformował nas, iż **zachodzi konieczność** przewiezienia tego zakrwawionego mężczyzny do szpitala zapytałem go o jego dane, na co on stwierdził, iż nazywa się Artur Ofierski [...], nie posiadał on przy sobie żadnych dokumentów, wiem to stąd, że sanitariusze udzielając mu pomocy, zdjęli z niego kurtkę i **sprawdzili kieszenie, w których miał tylko jakieś pieniądze** w banknotach i klucze. Po zdjęciu kurtki okazało się, że **mężczyzna miał założony** szeroki pas i kaburę z **kajdankami, pas ten wraz z pozostałymi ww. przedmiotami** również zabezpieczyliśmy do sprawy. Oprócz podania danych pytałem tego mężczyznę co się tutaj stało, ale on nic na to nie odpowiedział. Tak jak mówilem, gdy podjęliśmy interwencję nic między tymi dwoma mężczyznami już się nie działo, gdy zobaczyłem, że siedzący na ziemi mężczyzna jest zakrwawiony spojrzałem na tego drugiego, ale na jego ubraniu ani na butach nie zauważyłem śladów krwi, miał nieco pobrudzone spodnie, wyglądało to tak, jakby się gdzieś przewrócił. Chciałbym jeszcze dodać, że za mną przyjechało na wskazane miejsce jeszcze kilka radiowozów i **jeden z kolegów, nie potrafię nawet powiedzieć który, chciał** własną ręką bezpośrednio podnieść pistolet, a **wówczas Zenon Płytecki odkopnął** pistolet dalej i **stwierdził, że trzeba go tak podnieść, aby nie zatrzeć na nim śladów**. Na miejscu zdarzenia oprócz ww. mężczyzn znajdowali się jeszcze jakaś kobieta

i kilkunastoletni chłopak, których Zenon Płytecki przedstawił jako żonę i syna. Zwróciłem uwagę na tego chłopaka, bo Zenon Płytecki mówił, że to właśnie z nim wychodził z bramy, gdy został napadnięty, na jego ubraniu nie było żadnych śladów krwi i takich śladów nie było na obuwiu. Całość zdarzenia znam tylko z relacji Zenona Płyteckiego, gdyż Artur Ofierski oprócz podania danych, mimo naszych pytań, nic nie chciał powiedzieć. Chcę jeszcze dodać, że wokół tych mężczyzn z chwilą naszego przyjazdu stało kilka osób, ale gdy zaczęliśmy ich rozpytywać na temat zajścia, wszyscy twierdzili, że świadkami zdarzenia nie byli toteż nie są w stanie podać żadnych faktów ani okoliczności go dotyczących i w związku z tym odmówili podania swoich personaliów. Zenon Płytecki w międzyczasie stwierdził jeszcze, że nie zna tego mężczyzny, ale zaobserwował, że od kilku dni kręcił się w okolicy ww. posesji. To wszystko.

Protokół przesłuchania świadka

Miasto, 16.2.2001 r. godz. 8.20. St. post. [...] z Komisariatu KMP w Mieście przesłuchał świadka [...] **Władysława Szybkiego** [...], wykształcenie wyższe, zatrudniony [...] na stanowisku lekarz rodzinny [...], stosunek do stron obcy. Upředzony o odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 KK świadek zeznaje co następuje:

Jestem lekarzem rodzinnym, ale także dyżuruję w pogotowiu ratunkowym. 25.1.2001 r. miałem dyżur w pogotowiu od godz. 15.00 do 8.00. Około godz. 16.30 otrzymaliśmy zlecenie wyjazdu na ul. Ciemną, gdzie miał się znajdować człowiek ranny w głowę, być może postrzelony, policja na miejscu. Na ul. Ciemnej przy Wypadkowej zastaliśmy siedzącego o własnych siłach na betonowych płytach mężczyznę, obficie krwawiącego z nosa i z rany głowy, okolicy czołowo-ciemieniowej. Mężczyzna był przytomny, podał swoje dane osobowe, lecz w trakcie udzielania pomocy stawał się coraz bardziej spowolniony. Stwierdziłem ranę tłuczoną nasady nosa z jej złamaniem oraz rozległe pęknięcie kości czaszki okolicy czołowo-ciemieniowej (typu „skorupka pękniętego jajka”), także rozległe rany tłuczone tych okolic. Ponadto stwierdziłem stłuczenie lub złamanie prawego nadgarstka, trudno określić, czy powstałe w czasie tego zdarzenia.

W odległości około 1 m z lewej strony zobaczyłem leżący na podłożu pistolet. Nie wiem, czy była to broń ostra, czy gazowa. W trakcie zakładania opatrunku poprosiłem policjantów o przeszukanie rannego. Znaleźli skórzany pas z jakąś kaburą i kajdanki. Pacjent był w stanie ogólnym ciężkim, wydawał się po spożyciu alkoholu, ogólna jego kondycja mogła wskazywać na wyniszczenie spowodowane chorobą alkoholową. Podjąłem decyzję o natychmiastowym przewiezieniu pacjenta na oddział ratownictwa (z tomografem komputerowym) do szpitala z oddziałem neurochirurgii. Towarzyszyłem pacjentowi do momentu wykonania tomografii

komputerowej. Stan pacjenta cały czas pogarszał się, aż do utraty kontaktu w **trakcie** badania tomografem. Chciałem jeszcze dodać, że pacjent oprócz podania danych osobowych nie udzielił mi żadnych informacji dotyczących zajścia, prosił jedynie o **udzielenie pomocy**. Był w **szoku**, w **stanie przedwstrząsowym**. Na miejscu była już policja, a **także z boku stał jakiś mężczyzna, który przedstawił się jako właściciel posesji**. Słyszałem, jak policjanci wypytywali tego mężczyznę o **okoliczności zajścia**, ale nie potrafię podać żadnych szczegółów, bo skupiłem się na pacjencie. To wszystko, co mam do zeznania w tej sprawie.

Protokół przesłuchania świadka

W Mieście, 21.2.2001 r., godz. 10.35. [...] Prokurator przesłuchał w **charakterze** świadka [...] **Katarzynę Płytecką** [...], bezrobotną, wykształcenie zasadnicze, niekaraną. Stosunek do stron: żona podejrzanego.

Zapoznana z **treścią art. 182 oświadczam, że zostałam uprzedzona o prawie do odmowy składania zeznań w niniejszej sprawie. Nie korzystam z tego prawa i chcę złożyć zeznanie.**

Jestem żoną Zenona Płyteckiego. 25.1.2001 r. mój mąż przez cały dzień przewoził płyty chodnikowe [...]. Parę minut po godz. 16.00 mąż przyszedł do naszego mieszkania na ul. Wypadkowej po syna Adama, aby pomógł mu ładować płyty do samochodu i **uprzętnął liście**. **Mąż jedynie wszedł do mieszkania i polecił synowi udanie się razem z nim. Mąż wyszedł pierwszy, syn zaraz za nim. [...] Nie słyszałam tego, co dzieje się na zewnątrz budynku. [...] Po około 10 minutach do mieszkania wpadł mój syn Adam, krzycząc, abym telefonowała po policję i pogotowie ratunkowe, gdyż na tatę napadł mężczyzna, który miał przy sobie broń. Chwyciłam słuchawkę telefonu bezprzewodowego i **wybiegłam na ulicę Ciemną. Zobaczyłam leżącego, na betonowych płytach, którymi wyłożona jest ulica, nieznanego mi mężczyznę. Widziałam krew na twarzy tego mężczyzny. Mąż stał nad nim, trzymając stopę na jego klatce piersiowej. Ten leżący mężczyzna próbował się podnieść. Mąż unie-możliwił mu to, przyciskając go stopą. Widziałam, że obok tego mężczyzny leży pistolet koloru czarnego, z brązową okładziną. Najpierw zadzwoniłam na policję, zgłaszając, że mąż został zaatakowany przez mężczyznę z pistoletem. Pytano mnie, czy broń ta została użyta, ale nie potrafiłam udzielić odpowiedzi na to pytanie, gdyż nie widziałam zajścia. Zaraz potem wezwałam pogotowie ratunkowe, gdyż mąż mi to polecił. Nie wiem, czy obezwładniony przez męża mężczyzna mógł się podnieść, czy też nie. Na pewno jednak, leżąc, szarpał się i **starał się podnieść. Ocierał sobie krew z twarzy. Policja i pogotowie przyjechały bardzo szybko. Jeden z policjantów próbował podnieść pistolet, ale mąż zrobił ruch nogą, aby mu to unie-możliwić, mówiąc, że to jest dowód w sprawie. Dopiero drugi Policjant podniósł ten pistolet na długiopsisie i włożył do worka foliowego, który przyniósł mój syn.******

Widziałam, że będąc już na noszach, mężczyzna, który zaatakował męża, szarpał się, nie pozwalał zapiąć się pasami. Nawet lekarz zwrócił się do niego, aby się uspokoił, bo będzie musiał dać mu coś na uspokojenie.

Mój mąż był bardzo zdenerwowany całym zdarzeniem. Zdenerwowanie męża objawiło się reakcją na zachowanie policjanta, który gołymi rękoma chciał podnieść broń. Mąż podniósł na niego głos, co zdarza się rzadko, w szczególności do obcej osoby, a tym bardziej do funkcjonariusza w mundurze. Później mąż nie był już tak zdenerwowany. Policjant spytał męża, czy będzie wnosił oskarżenie o napad. Mąż stwierdził, że ten mężczyzna swoje dostał, jest pewnie psychicznie chory i da sobie z nim spokój, nie będzie się włóczył po sądach. Mimo to mąż pojechał z policjantem i synem do komisariatu, aby złożyć zeznania. Policjanci go o to poprosili, mówiąc, że trzeba dopełnić formalności związanych ze zdarzeniem. Później mąż opisał mi przebieg tego zdarzenia. Z tej relacji wynikało, że gdy wychodził z bramy, poczuł przystawioną lufę pistoletu do głowy. Próbował wyrwać broń. Mąż mówił, że szarpał się z tym mężczyzną i w końcu udało mu się go obezwładnić. Nie opisywał mi szczegółów zdarzenia. Nie mówił, ile razy go uderzył i w jaki sposób. Mąż mówił mi, że nie zna tego człowieka, ale ostatnio widział go przechodzącego gdzieś w pobliżu. Nie sprecyzował, którego dnia go widział, czy w dniu zdarzenia, czy trochę wcześniej. Mąż powiedział mi, że przestraszył się tego mężczyzny, gdyż nie wiedział, czy ma on broń ostrą. Obawiał się przy tym o idącego za nim syna. To wszystko, co mam do zeznania w sprawie.

Postanowienie

Dnia 29.2.2001 r.

Sąd Okręgowy w Mieście [...] przy udziale Prokuratora [...] po rozpoznaniu w sprawie przeciwko Zenonowi Płyteckiemu podejrzanemu z art. 156 § 3 KK zażalenia wniesionego przez obrońcę podejrzanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Mieście z 7.2.2001 r. w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania [...]

postanawia :

- 1) zmienić zaskarżone postanowienie i uchylić tymczasowe aresztowanie zastosowane wobec Zenona Płyteckiego;
- 2) zastosować w stosunku do Zenona Płyteckiego środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji, zobowiązując podejrzanego do meldowania się w Komendzie Rejonowej Policji właściwej dla jego miejsca zamieszkania.

Uzasadnienie

[...] Na obecnym etapie przedwcześnie rozważać, tak, jak chce skarżący, czyn podejrzanego w aspekcie art. 25 § 1 KK. Zgromadzony materiał dowodowy w postaci wyjaśnień samego podejrzanego, w szczególności dokumentacji medycznej, wskazuje na duże prawdopodobieństwo, że Zenon Płytecki popełnił zarzucane mu przestępstwo, które jest zagrożone surową karą. [...]

Wobec takiego skompletowania materiału dowodowego – brak podstaw, aby twierdzić, że dla prawidłowego toku postępowania konieczne jest stosowanie tymczasowego aresztowania. [...]

4. Materiały z pierwszej rozprawy

Podczas pierwszej rozprawy oskarżony wyjaśnia: Otrzymałem odpis aktu oskarżenia. Zrozumiałem treść zarzutu i pouczeń. Chcę składać wyjaśnienia.

W tej chwili nie pamiętam dokładnie daty. W tym dniu nie zdarzyło się nic szczególnego, byłem tylko trochę zapracowany i zmęczony. Nastroj miałem dobry. Wszedłem do mieszkania. Poprosiłem syna o pomoc. Wtedy syn miał niecałe 15 lat. Ja pierwszy wyszedłem z budynku, syn szedł za mną w odległości około 2–5 metrów. To jest kamienica, która jest ogrodzona betonowym płotem. Wyjście z kamienicy znajduje się w odległości około 10 metrów od furtki w ogrodzeniu prowadzącej na ulicę. Płot jest zbudowany z litych płyt betonowych, widoczności na ulicę z podwórka nie ma. Płot ma wysokość ponad 2 metry. Doszedłem do furtki, która jest wykonana w całości z jednolitej blachy. Furtka była uchylona, ponieważ wcześniej wchodziłem na posesję i nie zamknąłem jej. Gdy doszedłem do krawędzi płotu wychyliłem głowę poza granicę płotu. Ja wychodziłem z posesji – nie było tak, żebym wychylił głowę celem obserwowania ulicy. Gdy przekraczałem wyjście, poczułem, że do lewej skroni mam przyłożony jakby metal. Kątem oka dostrzegłem typowy metalowy ciężki pistolet trzymany w dłoni. Od razu dostrzegłem również osobę trzymającą ten pistolet. Był to mężczyzna z brodą – dość szczupły, wysoki. Poczułem w tym momencie ciarki na plecach, to był moment, że mnie sparaliżowało. Ja tego człowieka nigdy wcześniej nie widziałem. Przestraszyłem się, bo byłbym idiotą, gdybym się nie przestraszył. Na ułamek sekundy mnie sparaliżowało, a następnie jakaś świadomość powiedziała mi, że za mną idzie syn i nie wiadomo, co się będzie działo. Miałem moment oszołomienia, przeszedłem jeszcze pół kroku do przodu.

W pewnym momencie wyzwoliła się we mnie wola obrony – tym bardziej, że media ciągle donoszą o napadach, morderstwach. Otworzyła mi się „klapka”, że chcę żyć. Ja w tym momencie byłem przekonany, że on chce mnie zabić, że jest to jakiś nasłany rozbójnik. Sprawca był z mojej lewej strony, ja dałem krok do przodu i odwróciłem się do niego twarzą. Usiłowałem go chwycić, on dał lekko krok do tyłu i wyprężył prawe ramię z pistoletem – tak jakby chciał strzelać.

Ja podniosłem ręce, żeby go chwycić, zasłonić – nie udało mi się go chwycić. Chciałem go uderzyć pięścią w twarz, żeby go obezwładnić. Najpierw uderzyłem go lewą ręką gdzieś na odcinku między podbródkiem a klatką piersiową. Następnie uderzyłem go prawą ręką – na pewno uderzyłem go w głowę w okolice ucha. Na tym etapie jeszcze się nie przemieszczaliśmy. Po tych dwóch ciosach on się zachwiał, przykucał, ale się nie przewrócił. Wówczas chwyciłem go za ubranie z przodu – prawą ręką chwyciłem na wysokości klatki piersiowej, a lewą gdzieś w okolicach pasa. W tym momencie nie miałem sprecyzowanego planu co do sposobu obezwładniania, chciałem go tylko obezwładnić. Nie wiem, jak to się stało, ale „majtnąłem” nim tak, że przeleciał na odległość 2–3 metrów, jak tak nim rzuciłem. Uderzył głową o stojącą latarnię. Gdy leżał, bo upadł na wznak na betonowe płyty, to z prawej ręki wysunęła mu się broń, otworzył dłoń i pistolet mu się wysunął. Ja wykopałem mu ten pistolet na odległość 3–4 metrów. On się od razu zerwał, tak jakby ten moment uderzenia o latarnię nie wywarł na nim wrażenia. Ja nie wiem, jak ja się wtedy czułem, to były sekundy. Miałem wolę działania, bo to była konieczność, i miałem chęć przeżycia. Gdy on wstał, to rozpiął czy rozerwał na sobie koszulę i zobaczyłem, że ma na sobie pas szerokości 10–15 cm. Zauważyłem w tym pasie kajdanki, nóż, rozkładaną pałkę metalową. On wykonywał gest, jakby się rozpinał – rozrywał, nie potrafię tego opisać. Stałem między napastnikiem a pistoletem. On po rozpięciu się natarł na mnie. Chciał coś wyszarpnąć z tego pasa prawą ręką, a lewą usiłował mnie złapać. Jak ten pistolet kopnąłem, to zwróciłem się w jego stronę, może chciałem pistolet zabrać, może podnieść, coś chciałem z nim zrobić. Gdy on wykonywał ten gest chwycenia mnie, to był w odległości 2–3 metrów. Ja jego twarzy nie pamiętam do dzisiaj. Pamiętam tylko dzikość w oczach, siwą brodę, był wysoki, dość szczupły – co najmniej mojego wzrostu bądź wyższy. Ja mam wzrostu 176 cm. Cały czas waży około 108–110 kg i wówczas też tyle ważyłem.

Ja wówczas nie dokonywałem ocen w kontekście jego wagi i wzrostu oraz mojej wagi i wzrostu, nie miałem na to czasu. Kiedy zobaczyłem ten pas wyposażony w różne urządzenia, to po raz drugi włos zjeżył mi się na głowie ze strachu. Wtedy wszystko potoczyło się bardzo szybko. On usiłował chwycić mnie lewą ręką, dałem krok do przodu i złapaliśmy się za ubrania, stojąc do siebie twarzami. Ja, trzymając go za ubranie, oderwałem go od ziemi i wykonałem co

najmniej jeden pełny obrót wokół swojej osi. On mnie wtedy puścił i ja go też wypuściłem. Wtedy wpadł na płyty chodnikowe. Upadł i próbował się wygramolić. Wyciągnąłem go stamtąd, pomagając mu się wydostać. Nie wiedziałem, co będzie dalej, ale chciałem być szybszy od niego. Ja na pewno nie chciałem mu pomóc. Myślę, że chciałem go obezwładnić i poodbierać mu te przedmioty. Nie widziałem za sobą syna.

On w dalszym ciągu się szamotał. Chwyciłem go za pas jedną ręką, a drugą w okolicach klatki piersiowej, jestem pewien, że trzymałem go za ubranie, a nie za szyję. Gdy już wyciągnąłem go stamtąd, pamiętam swoje słowa: „czego się szarpiesz: – o co ci chodzi”. Nie słyszałem, by on do tego etapu cokolwiek mówił. Wywlokłem go z tych płyt i położyłem na betonie, i położyłem go plecami na wznak. Nie było potrzeby, żeby go rzucać – był na tyle wiotki, że nie musiałem stosować wobec niego dużej siły. Kiedy już leżał, zaczął się odzywać – pierwszy raz usłyszałem jego głos. Kilkakrotnie powtórzył: „zabiję cię skurwysynu”. Postawiłem mu nogę na klatce piersiowej i sięgnąłem po telefon komórkowy. W tym momencie wybiegła moja żona, też z telefonem komórkowym. On tylko bluznił, usiłował mnie gryźć w nogę, ale tak jakby stracił wolę walki.

Nie było takiego momentu w całym przebiegu zdarzenia, żebym napastnika chwycił jedną lub obiema rękoma za szyję i dusił lub ścisnął. Możliwe, że uderzyłem go pięścią w szyję w tym momencie, gdy wychodziłem z bramy – chodzi o ten cios na odcinku między podbródkiem a klatką piersiową. Uszkodzenie szyi mogło nastąpić wyłącznie w tym momencie.

Jak przyjechało pogotowie i policja, i ja zdjąłem z niego nogę, to on się zerwał na nogi – to znaczy próbował wstać, ale chwycili go lekarze, sanitariusze. Cały czas się odgrażał – wyzywał mnie, lekarzy.

W związku z tym zdarzeniem wydaje mi się, że wyjaśniłem już wszystko. Jako młody człowiek uprawiałem boks. Umiejętność zadawania ciosów to dla boksera są odruchy. Ja nie myślałem, jakie mu ciosy zadaję. Później to oceniałem, że zestarzałem się, bo on powinien już leżeć po tych dwóch uderzeniach. Uważam się za człowieka opanowanego, ostatecznością jest wyprowadzenie mnie z równowagi. Ja nie jestem wybuchowy. Ja stresów pozbywam się, pracując. Nie mam stresów.

Na pytanie obrońcy – w okolicy mojej ulicy wiadomo, że jestem człowiekiem zamożnym. Zdarzało się, że jestem zaczepiany przez lumpów o złotówkę i rozbójników, którzy chcieli wykupić okup. Cztery tygodnie wcześniej wtargnęło czterech mężczyzn na moją posesję i oświadczyli, że jeżeli nie będę płacił haraczu, z tego co mam, to mnie spalą. Nie zgłaszałem tego faktu, bo nie mam zaufania do policji, która by mnie nie ochroniła – tylko wciągnęłaby w kłopoty. Umówiłem się z nimi na termin płatności, ale poprosiłem kilku kolegów z firm

ochroniarskich i **gdy tamci przyjechali, zorientowali się, o co chodzi, i odjechali**. Innych przypadków takich nie miałem. Gdy zobaczyłem ten cień pistoletu, to pomyślałem, że jest nasłany osobnik, żeby mnie wykończyć.

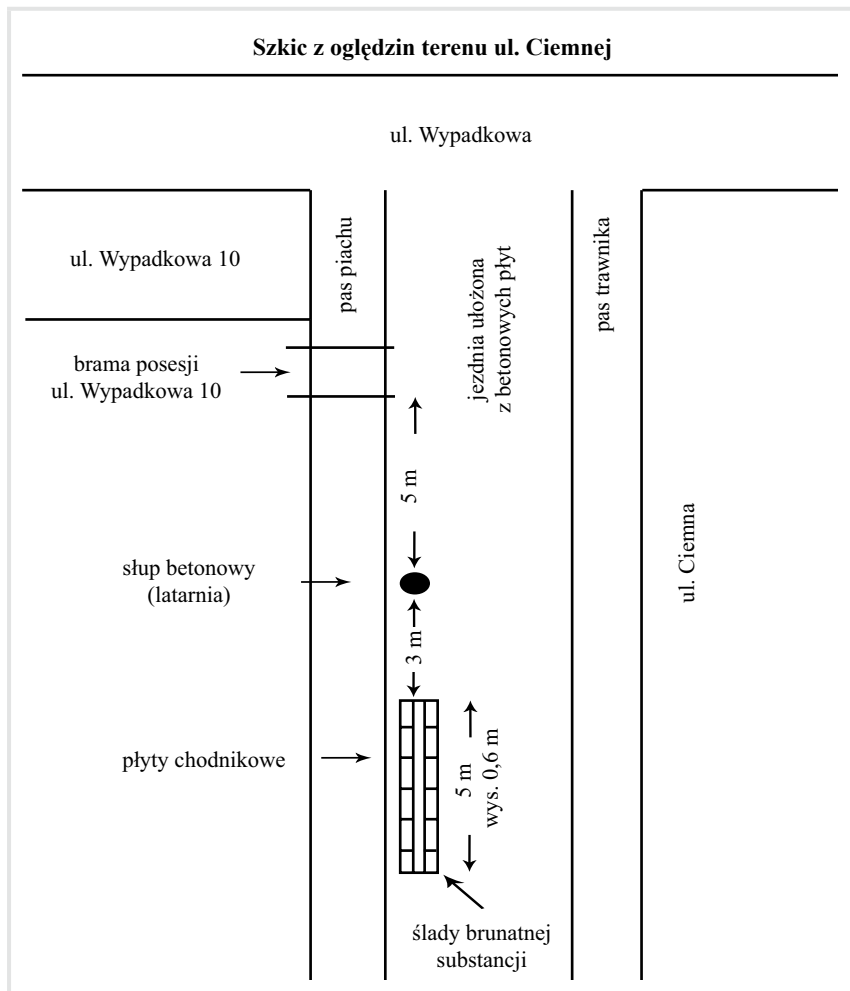
Ja od 20 lat nie uprawiam boks. Gdybym nie był byłym bokserem i ochroniarzem, to bym „narobił w portki” w takiej sytuacji. **Dla mnie broń kojarzy się jednoznacznie w czasach, w których żyjemy. Jeżeli ktoś ma broń – to tylko w celu zabicia. Uważałem, że jest to broń ostra. Nie uważam się za osobę lękliwą. Było kilka sytuacji w życiu, że musiałem się sprawdzić i sprawdziłem się. Motorem mojego postępowania w tej sprawie był strach, a nie złość.**

Wobec tego, że oskarżony nie pamięta szczegółów a częściowo wyjaśnia odmiennie Przewodniczący odczytał jego wyjaśnienia w stosownym zakresie.

Po odczytaniu: W odczytanych moich wyjaśnieniach nie ma tego fragmentu, że „napastnik rozerwał lub rozpiął na sobie ubranie i zobaczyłem pas z nożem, pałką i kajdankami”, ponieważ uznałem podawanie tego faktu za nieistotne dla całej sprawy. Wyjaśnienia odczytane są bardziej ogólnikowe, ale moim zdaniem nie odbiegają w istotny sposób od tego, co dziś zeznałem. Odczytane zeznania są bardziej ogólne, bo tak mnie przesłuchiowano. Uważałem za nieistotne, aby mówić o **pałce i nożu, ale potwierdzam, że takie przedmioty były u napastnika.**

Biegły dr Karolina Skalpelska po przypomnieniu o złożonym przyrzeczeniu podaje: Słyszałam wyjaśnienia oskarżonego. Podtrzymuję nadal w całości swoją opinię złożoną na piśmie. Przebieg zdarzenia przedstawiony przez oskarżonego nie tłumaczy w **pełni stwierdzonych sekcyjnie obrażeń Arura Ofierskiego**. Obrażeń wydaje się być więcej niż urazów, które miałyby nastąpić wg wersji oskarżonego. Tyczy to zarówno złamania kości czaszki, jak i **złamania kości gnykowej**. Podejrzewam, że były również szarpania za kończyny, a **nie tylko za odzież**. Rozmieszczenie tych obrażeń nie pasuje do tego, by powstały w **przebiegu** tylko dwóch upadków i **dwóch uderzeń**.

5. Szkic z oględzin terenu



6. Przebieg rozprawy

Rozprawa zaczyna się od wywołania sprawy przez protokolanta. Staje on przed drzwiami sali, w której odbywają się rozprawy, i donośnym głosem informuje, jaka sprawa będzie rozpoznawana, np. *przeciwko Z. Płyteckiemu o czyn z art. 156 § 3 KK*, i **prosi osoby oczekujące o wejście do sali rozpraw. Wywołanie sprawy jest elementem części wstępnej. Po wejściu ludzi do sali słychać dźwięk dzwonka – wszyscy wstają, a skład sądowy zajmuje miejsce.**

Przewodniczący składu informuje ponownie, co będzie przedmiotem rozpoznawania przez Sąd. *Otwieram rozprawę przed Sądem Okręgowym. Będzie rozpoznana sprawa przeciwko Z. Płyteckiemu o czyn z art. 156 § 3 KK.*

Sąd sprawdza, czy wszyscy wezwani do stawiennictwa są obecni, kolejno odczytując nazwiska oskarżonego, obrońców i świadków. **Uzyskane informacje dyktuje do protokołu. *Stawił się oskarżony Zenon Płytecki z wolności oraz jego obrońca adwokat X... z urzędu (lub z wyboru). Stawili się świadkowie X Y Z.... Stawili się biegli. Stawili się przedstawiciele prasy, radia i telewizji i wnoszą o zezwolenie na utrwalenie obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy z wizerunkiem oskarżonego.***

Prokurator: *pozostawiam wniosek do uznania Sądu.*

Obrońca oskarżonego: *oponuje rejestracji wizerunku oskarżonego, w pozostałej części pozostawiam wniosek do uznania Sądu.*

Oskarżony: *proszę o nieutrwalanie mojego wizerunku.*

Postanowienie: *Sąd postanowił na podstawie art. 357 §1 KPK i art. 13 prawa prasowego zezwolić przedstawicielom prasy, radia i telewizji na dokonywanie za pomocą aparatury utrwalen obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy, uznając, że przemawia za tym interes społeczny. Mając na uwadze charakter sprawy i prośbę oskarżonego – bez jego wizerunku.*

Wszystkich świadków proszę o opuszczenie sali rozpraw. Informuję pokrzywdzonego, że może Pan pozostać na sali. Biegli pozostają na sali rozpraw.

Przewodniczący pyta oskarżonego o **jego dane osobowe – imiona, nazwisko, imiona rodziców, nazwisko panieńskie matki, datę i miejsce urodzenia, stan cywilny, miejsce pracy, stan rodzinny, dochody, uprzednią karalność.** Przewodniczący pyta: *czy któraś z osób obecnych na sali chciałaby złożyć jakiś wniosek przed otwarciem przewodu sądowego?*

Możliwe jest np. złożenie wniosku o **dopuszczenie do udziału powoda cywilnego, przedstawiciela społecznego, zwrot sprawy prokuratorowi celem uzupełnienia postępowania dowodowego itp.**

Pokrzywdzony składa oświadczenie w **trybie art. 54 § 1 KPK. *Oświadczam, że będę działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego.***

Następnie Przewodniczący otwiera przewód sądowy i **prosi Prokuratora o odczytanie aktu oskarżenia. Prokurator odczytuje akt oskarżenia. Otwieram przewód sądowy, udzielam głosu Pani Prokurator.**

Przewodniczący poucza oskarżonego o **jego prawach – o prawie do milczenia**, odmowie odpowiedzi na pytania. Pyta, czy zrozumiał pouczenie. Następnie pyta, czy oskarżony zrozumiał zarzuty z **aktu oskarżenia i czy chce w tej sprawie** złożyć wyjaśnienia, czy będzie odpowiadał na pytania. *Pouczam oskarżonego, że przysługuje Panu prawo do składania wyjaśnień przed Sądem, może Pan również bez podania przyczyny odmówić składania wyjaśnień, bądź odmówić odpowiedzi na poszczególne pytania. Czy oskarżony otrzymał odpis aktu oskarżenia, czy rozumie treść stawianych zarzutów, czy chce złożyć wyjaśnienia?*

Oskarżony wyjaśnia – opowiada swoją wersję wydarzeń.

Następnie zadają oskarżonemu pytania kolejno prokurator, oskarżyciel posiłkowy, biegły, obrońca i **sędziowie. Z uwagi na to, że oskarżony nie wszystko pamięta, Przewodniczący ujawnia jego wyjaśnienia złożone w toku postępowania przygotowawczego – art. 389 KPK.**

Po ujawnieniu. *Proszę oskarżonego o wypowiedzenie się co do treści odczytanych wyjaśnień.*

Przewodniczący otwiera postępowanie dowodowe. *Zarządzam postępowanie dowodowe, pouczam oskarżonego, że przysługuje mu prawo do zadawania pytań oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu.*

Do sali protokolant kolejno wzywa świadków. Najpierw przeprowadzane są dowody wnioskowane w **akcie oskarżenia przez Prokuratora. Przesłuchanie świadka rozpoczynają pytania Przewodniczącego o imię, nazwisko, wiek i stosunek do oskarżonego (obcy lub krewny).** Jest to niezbędne, gdyż bliskim krewnym przysługuje prawo do odmowy składania zeznań. Konieczne jest także pouczenie świadków o **odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań (art. 233 § 1 KK – kara do 3 lat pozbawienia wolności).**

Przewodniczący pyta strony o **stanowisko co do składania przez świadka przyrzeczenia.** Można od tego odstąpić, jeśli strony nie sprzeciwiają się (norma). **W innym przypadku przyrzeczenie można odebrać (w polskich sądach rzadko), treść – art. 188 KPK (poniżej), wszyscy wstają.**

Następnie świadek opowiada, co wie w **tej sprawie. Po fazie zeznań spontanicznych odpowiada na pytania stawiane wg wcześniejszej kolejności (oskarżyciel, obrońca, sąd).** Zadawać pytania może też oskarżony bezpośrednio po pytaniach obrońcy.

Przewodniczący może uchylić pytanie, jeżeli zawiera ono sugestię treści odpowiedzi lub jest niestosowne, czuwa też nad utrzymaniem porządku i **spokoju na sali obrad, wydając stosowne zarządzenia.**

Jeżeli świadek nie pamięta pewnych szczegółów lub zeznaje odmiennie, Przewodniczący może ujawnić treść jego zeznań złożonych w **postępowaniu przygotowawczym**, odczytując fragmenty. Podobnie dzieje się, jeżeli oskarżony wyjaśnia coś odmiennie lub sprzecznie z **poprzednio złożonymi wyjaśnieniami**. Wówczas Przewodniczący pyta daną osobę czy potwierdza to, co zostało odczytane, i **prosi o wyjaśnienie rozbieżności**.

Po przesłuchaniu wszystkich osób, w **tym biegłych**, Sąd ujawnia inne dowody – odczytuje dokumenty, ogląda dowody rzeczowe, odtwarza nagrania audio i wideo itp. Strony mogą złożyć do chwili zamknięcia postępowania dowodowego wnioski o **przeprowadzenie jeszcze innych dowodów** – dlatego Przewodniczący przed ogłoszeniem zamknięcia postępowania dowodowego zapyta, czy są takie wnioski, a **w przypadku ich złożenia Sąd zastanowi się, czy dowody te dopuści**. Jeżeli uzna, że nie mają związku ze sprawą, zamknie postępowanie dowodowe. *Zamykam przewód sądowy, udzielam głosu Pani Prokurator.*

Wówczas nastąpią przemówienia kolejno: prokuratora, innych oskarżycieli, przedstawiciela społecznego, obrońcy i oskarżonego. **Po ich wysłuchaniu Sąd uda się na naradę**, gdzie najpierw przedyskutuje kwestie winy i kwalifikacji prawnej, a **na zakończenie – kary. Wyrok zostanie sporządzony na piśmie i publicznie ogłoszony**. Przewodniczący ustnie poda motywy wyroku, zapyta oskarżonego, czy zrozumiał wyrok i **pouczy o sposobie jego zaskarżenia**.

Przyrzeczenie świadka (art. 188 KPK): „Świadomy znaczenia moich słów i odpowiedzialności przed prawem przyrzekam uroczyście, że będę mówił szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome”.

Oczywiście wyżej przedstawiony opis wiele spraw upraszcza lub pomija – znajdują się one w **grubych tomach podręczników procedury karnej**, oraz w **komentarzach do kodeksów**.

III. Wybrane przepisy

KK

Ciężkie uszkodzenie ciała

Art. 156

§ 1. Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci:

- 1) pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia,
- 2) innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej lub znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w §1 jest śmierć człowieka, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Obrona konieczna

Art. 25

§ 1. Nie popełnia przestępstwa, kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni, bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem.

§ 2. W razie przekroczenia granic obrony koniecznej, w szczególności, gdy sprawca zastosował sposób obrony niewspółmierny do niebezpieczeństwa zamachu, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia.

§ 3. Sąd odstępuje od wymierzenia kary, jeżeli przekroczenie granic obrony koniecznej było wynikiem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu.

Wina umyślna i nieumyślna

Art. 9

§ 1. Czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo, przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi.

§ 2. Czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca, nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć.

§ 3. Sprawca ponosi surowszą odpowiedzialność, którą ustawa uzależnia od określonego następstwa czynu zabronionego, jeżeli następstwo to przewidywał albo mógł przewidzieć.

Zasady wymiaru kary

Art. 53

§ 1. Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

§ 2. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy. [...]

Art. 58

§ 1. Jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, sąd orzeka karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary.

Nadzwyczajne złagodzenie kary

Art. 60

§ 1. Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w wypadkach przewidzianych w ustawie oraz w stosunku do młodocianego, jeżeli przemawiają za tym względy określone w art. 54 § 1. [...]

§ 6. Nadzwyczajne złagodzenie kary polega na wymierzeniu kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia albo kary łagodniejszego rodzaju według następujących zasad: [...]

2) jeżeli czyn stanowi występki, przy czym dolną granicą ustawowego zagrożenia jest kara pozbawienia wolności nie niższa od roku, sąd wymierza grzywnę, karę ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności. [...]

Warunkowe zawieszenie wykonania kary

Art. 69

§ 1. Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej 2 lat, kary ograniczenia wolności lub grzywny orzeczonej jako kara samoistna, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

§ 2. Zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

KPK

Oskarżyciel posiłkowy

Art. 53

W sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego.

Art. 54

§ 1. Jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Przedstawiciel społeczny

Art. 90

§ 1. W postępowaniu sądowym do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego udział w postępowaniu może zgłosić przedstawiciel organizacji społecznej, jeżeli zachodzi potrzeba ochrony interesu społecznego lub ważnego interesu indywidualnego, objętego zadaniami statutowymi tej organizacji, w szczególności ochrony wolności i praw człowieka.

§ 2. W zgłoszeniu organizacja społeczna wskazuje przedstawiciela, który ma reprezentować tę organizację, a przedstawiciel przedkłada sądowi pisemne upoważnienie.

§ 3. Sąd dopuszcza przedstawiciela organizacji społecznej, jeżeli leży to w interesie wymiaru sprawiedliwości.

Art. 91

Dopuszczony do udziału w postępowaniu sądowym przedstawiciel organizacji społecznej może uczestniczyć w rozprawie, wypowiadać się i składać oświadczenia na piśmie.

Udział w rozprawie przedstawicieli mediów

Art. 357

§ 1. Sąd może zezwolić przedstawicielom radia, telewizji, filmu i prasy na dokonywanie za pomocą aparatury utrwałeni obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy, gdy uzasadniony interes społeczny za tym przemawia, dokonywanie tych czynności nie będzie utrudniać prowadzenia rozprawy, a ważny interes uczestnika postępowania temu się nie sprzeciwia.

§ 2. Sąd może określić warunki, od których uzależnia wydanie zezwolenia przewidzianego w §1.

Art. 360

§ 1. Sąd wyłącza jawność rozprawy w całości albo w części, jeżeli jawność mogłaby:

- 1) wywołać zakłócenie spokoju publicznego,
- 2) obrażać dobre obyczaje,
- 3) ujawnić okoliczności, które ze względu na ważny interes państwa powinny być zachowane w tajemnicy,
- 4) naruszyć ważny interes prywatny.

§ 2. Sąd wyłącza jawność całości lub części rozprawy także na żądanie osoby, która złożyła wniosek o ściganie.

§ 3. Sąd może wyłączyć jawność całości albo części rozprawy, jeżeli choćby jeden z oskarżonych jest nieletni.

Art. 361

§ 1. W razie wyłączenia jawności mogą być obecne na rozprawie, oprócz osób biorących udział w postępowaniu, po dwie osoby wskazane przez oskarżyciela publicznego, oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciela prywatnego i oskarżonego. Jeżeli jest kilku oskarżycieli lub oskarżonych, każdy z nich może żądać pozostawienia na sali rozpraw po jednej osobie.

§ 2. Przepisu § 1 nie stosuje się, jeżeli zachodzi obawa ujawnienia tajemnicy państwowej.

§ 3. W razie wyłączenia jawności przewodniczący może zezwolić poszczególnym osobom na obecność na rozprawie.

Art. 362

Przewodniczący poucza obecnych o obowiązku zachowania w tajemnicy okoliczności ujawnionych na rozprawie toczącej się z wyłączeniem jawności i uprzedza o skutkach niedopełnienia tego obowiązku (art. 241 § 2 KK).

Art. 389

§ 1. Jeżeli oskarżony odmawia wyjaśnień lub wyjaśnia wyraźnie odmiennie niż poprzednio albo oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta, wolno na rozprawie odczytywać tylko w odpowiednim zakresie protokoły jego wyjaśnień złożonych poprzednio w charakterze oskarżonego w tej lub innej sprawie w postępowaniu przygotowawczym albo przed sądem.

PrPras**Art. 13**

1. Nie wolno wypowiadać w prasie opinii co do rozstrzygnięcia w postępowaniu sądowym przed wydaniem orzeczenia w I instancji.
2. Nie wolno publikować w prasie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również danych osobowych i wizerunku świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę.
3. Ograniczenie, o którym mowa w ust. 2, nie narusza przepisów innych ustaw. Właściwy prokurator lub sąd może zezwolić, ze względu na ważny interes społeczny, na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe.

IV. Informacje metodologiczne

W powyższej sprawie nie odgrywamy scenki, całą wiedza, jaką dysponujemy, pochodzi z **akt sprawy i nie powinna być zmieniana**. Aktorzy **powinni zostać** poinstruowani, że muszą się trzymać scenariusza i **zeznań, które wcześniej** złożyły odgrywane przez nich osoby. Oczywiście podczas symulacji, i **zwłaszcza** składania wyjaśnień czy zeznań, jest miejsce na spontaniczność, jednak w **zakreślonych przez scenariusz i akta sprawy ramach** – na nich bowiem opierają się wszyscy i **zmiana zeznań czy wprowadzenie nowych elementów** zaburza całość scenariusza.

Ważnym elementem sprawy są zeznania (wyjaśnienia) Zenona Płyteckiego, od pewnego momentu oskarżonego w **sprawie** – **ważna ich lektura pokazuje, że są** to trzy różniące się od siebie historie (do zeznań i **wyjaśnień złożonych podczas** postępowania przygotowawczego dochodzi bowiem zapis wyjaśnień złożonych podczas pierwszej rozprawy). Osoba odgrywająca oskarżonego powinna więc szczególnie starannie przygotować się do swej roli. Podczas symulacji odgrywamy sprawę od początku, a **więc załączone wyjaśnienia z pierwszej rozprawy** służą tylko oskarżonemu do przygotowania jego roli.

Wszystkie osoby zaangażowane w zajęcia mogą poznać całość materiałów od początku, mogą się nimi także posiłkować podczas symulacji. Poszczególne osoby muszą się przygotować do swoich ról w ramach pracy w grupach, opracować strategię oskarżenia, obrony, pytania sądu itp.

Czego można uczyć za pomocą tej sprawy? Główny ciężar położony został na przestępstwo ciężkiego uszkodzenia ciała, którego następstwem jest śmierć (choć możliwe są i inne kwalifikacje czynu – nieumyślne spowodowanie śmierci, zabójstwo), zagadnienia winy oraz obrony koniecznej. Dodatkowo wymienić można zasady wymiaru kary, udział w procesie oskarżyciela posiłkowego, przedstawiciela społecznego (może to być zarówno osoba występująca „po stronie” oskarżonego, reprezentująca np. stowarzyszenie „Brońmy się”, jak i osoba występująca „po stronie” oskarżenia, reprezentująca środowisko przeciwne „samosądom”). Z powodów opisanych w części wstępnej akcent został położony na udział mediów w rozprawie, można to, rzecz jasna, uwzględnić, bądź nie.

Do akt dołączony został materiał „Przebieg rozprawy” ułatwiający, zwłaszcza niefachowcom, jej przeprowadzenie. Zasugerowano tam złożenie przez aktorów pewnych wniosków i pewne rozstrzygnięcia sądu. Dołączono także „Szkielet oględzin terenu ul. Ciemnej”, który pomoże aktorom zorientować się w sytuacji oraz jest dodatkowym elementem do wykorzystania podczas rozprawy.

Symulację można poprowadzić podczas jednego dnia zajęć lub podzielić na etapy i przeprowadzić podczas kilku kolejnych zajęć.

V. Przykładowy scenariusz zajęć

(wersja jednodniowa, na około 8 godzin)

Wstęp (1,5 godz.)

- wstęp do procesu pokazowego (cele) – 15 minut
- podział ról – 15 minut
- wprowadzenie w sprawę – przedstawienie i krótkie omówienie akt sprawy i podstawowych problemów – 60 minut.

Praca w grupach (2 godz.)

Analiza akt, opracowanie strategii, przygotowanie do procesu. Sędziowie pracują w jednej grupie, adwokaci pracują w drugiej grupie, prokuratorzy pracują w trzeciej grupie (także oskarżyciel posiłkowy i jego pełnomocnik). Przez ostatnie np. 20 minut obrońcy mogą się kontaktować z oskarżonym, aby ustalić linię obrony. Oskarżony i świadkowie osobno przygotowują swoje indywidualne zeznania, biegli zapoznają się z opiniami, które mają prezentować. Inni aktorzy przygotowują się do swoich ról (np. przedstawiciel społeczny pisze wniosek

z uzasadnieniem o dopuszczenie do rozprawy i przygotowuje swoje wystąpienie, dziennikarze przygotowują materiały do wykorzystania w relacji z procesem itp.).

Proces (ok. 2,5 godz.)

- wywołanie sprawy, sprawdzenie obecności – 5 minut
- odczytanie aktu oskarżenia – 5 minut
- oświadczenie oskarżonego – 5 minut
- przesłuchanie świadków – każdy przesłuchiwany przez oskarżenie, sąd i obronę – 15 minut na świadka – 3 × 5 minut (oskarżony, 5 świadków, 2 biegłych)
- przerwa na przygotowanie mów końcowych
- mowy końcowe – 10 minut
- repliki – 5 minut
- obrady sądu – 30 minut
- ogłoszenie wyroku z uzasadnieniem – 30 minut.

Podsumowanie zajęć (minimum 1 godz.)

Omówienie symulacji procesu (psychologiczne, prawne, metodologiczne).

Przykładowe pytania i zagadnienia do podsumowania zajęć

Uzasadnienie sędziów – czy trudno było wydać wyrok i dojść do porozumienia, czy i **jakie wątpliwości mieli sędziowie?**

Jak poszczególne „aktorzy” czuli się w swoich rolach? Kolejno każda osoba powinna mieć szansę opowiedzenia o **swoim osobistym doświadczeniu**.

Obrona – jakie argumenty podniesione przez oskarżycieli były najlepsze (pytanie pozwala na zmianę perspektywy, rozpoczęcie wychodzenia ze swojej roli, jest też testem na to, czy uczestnicy słuchają drugiej strony)?

Oskarżenie – jakie argumenty podniesione przez obronę były najlepsze?

Czy to był rzetelny proces? Ocena sposobu prowadzenia sprawy z **punktu** widzenia rzetelnego procesu.

Ocena praktyków (ekspertów) – czy i **co było inaczej niż w rzeczywistości**, jak aktorzy wypełnili rolę sądu, oskarżenia i obrony.

Ocena wyroku wydanego przez uczestników procesu.

Relacje dziennikarskie.

Opinia obserwatora z **ramienia organizacji społecznej**.

Pytania uczestników do siebie nawzajem.

Analiza prawna sprawy dokonana przez zaproszonego eksperta/koordynatora.

Ewaluacja zajęć, informacja zwrotna od uczestników dla trenerów i od trenerów dla uczestników.

Dodatkowe zadania dla koordynatora:

- ewentualne przygotowanie szerszego wyboru przepisów,
- przygotowanie wyboru odpowiedniego orzecznictwa ,
- przygotowanie *flip-chartów* – przygotowana wcześniej lista aktorów i rozpisanie scenariusza procesu,
- przygotowanie gadżetów procesowych – narzędzia popełnienia przestępstwa, sądowe – togi itp.,
- podział uczestników na grupy robocze z **przyporządkowaniem ekspertów**.

Symulacja 6. „Rozwód”. Materiały do inscenizacji rozprawy w postępowaniu cywilnym

Opracowanie: *Barbara Namysłowska-Gabrysiak, Anna Zientara*

1. Uwagi wprowadzające

Poniższe materiały opracowano na podstawie fikcyjnego stanu faktycznego. Inspiracją do ich przygotowania była symulacja przeprowadzona w języku angielskim przez Klinikę Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego podczas międzynarodowej konferencji zorganizowanej w lipcu 2004 r. w Krakowie przez organizację Global Alliance for Justice Education.

Symulacja ta była wielokrotnie organizowana dla studentów Sekcji „Dyskryminacja ze względu na płeć” oraz dla studentów Sekcji Prawa Cywilnego Kliniki Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Może spełniać różne cele. Po pierwsze, można skupić się (w kontekście sekcji prawa cywilnego) na przybliżeniu studentom wiedzy na temat toku całego postępowania przed sądem cywilnym pierwszej instancji w **sprawach rozwodowych i/lub na problematyce mediacji w sprawach rozwodowych**. Po drugie, można postawić sobie za cel zdobycie przez studentów wiedzy i **umiejętności w pisaniu pism procesowych w postępowaniu cywilnym**. Wówczas należy zredukować poniższe materiały do samych wytycznych dla aktorów postępowania, a **kolejne dwa zajęcia poświęcić na ich pisanie i omówienie**. Można również skupić się na problematyce dyskryminacji ze względu na płeć, odnosząc się zarówno do stanu faktycznego, jak i **do sposobu prowadzenia przez sąd postępowania rozwodowego**. Dodatkowo materiały mogą zawierać skrótowy plan przebiegu postępowania cywilnego (rozwodowego). Oczywiście w **trakcie** symulacji podstawą jej odgrywania są dla wszystkich uczestników odpowiednie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego.

Przed rozpoczęciem odegrania niniejszej symulacji wskazane byłoby zorganizowanie studentom uczestnictwa w **autentycznej rozprawie w sądzie cywilnym**.

W symulacji może wziąć udział wiele osób (do około 15). Czas potrzebny na przeprowadzenie całej symulacji to około 8 godzin (zob. przykładowy scenariusz zajęć).

Aktorzy

Powódka

- Anna Kowalska

Pozwany

- Jan Kowalski

Świadkowie:

- Maria Laskowska
- Wiesław Nowak
- Magdalena Czajkowska
- Andrzej Sitawski

Sąd

- 1 osoba

Pełnomocnicy powódki

- 2–3 osoby

Pełnomocnicy powoda

- 2–3 osoby

Protokolant

- 1 osoba

II. Materiały w sprawie

1. Pozew cywilny o rozwód

Warszawa, 15.5.2007 r.

Sąd Okręgowy
w Warszawie
Wydział Cywilny

Powódka: Anna Kowalska
zam. w **Warszawie**,
przy ul. Kruczej 3/5
reprezentowana przez
adwokata

Pozwany: Jan Kowalski,
zam. w **Warszawie**
przy ul. Kruczej 3/5

Pozew o rozwód z winy pozwanego

Wnoszę o:

1. Rozwiązanie małżeństwa Anny Kowalskiej z **pozwany** Janem Kowalskim, zawartego w **Urzędzie Stanu Cywilnego w Warszawie, Nr aktu małżeństwa 44/2001** – przez rozwód z **winy pozwanego**.
2. Powierzenie powódce władzy rodzicielskiej nad córką Ewą, urodzoną 1.5.2002 r.
3. Zobowiązanie pozwanego do ponoszenia kosztów utrzymania córki w **kwocie 350 zł miesięcznie**.
4. Zwolnienie pozwanej od kosztów sądowych w **całości**.

Nadto wnoszę o:

5. Wezwanie na rozprawę i **przesłuchanie świadków**:
 - Marii Laskowskiej, zam. w **Warszawie, przy ul. Puławskiej 20/3**;
 - Wiesława Nowaka, zam. w **Warszawie, przy ul. Kruczej 3/6**.

Uzasadnienie

Strony zawarły związek małżeński w **Warszawie 3.6.2001 r.**

Dowód: akt małżeństwa stron.

Z tego małżeństwa 1.5.2002 r. urodziła się córka Ewa Kowalska.

Dowód: akt urodzenia córki.

Na początku wspólnego pożycia stosunki między **pozwany** i **powódką** układały się prawidłowo. Jednak od prawie dwóch lat zachowanie pozwanego czyni wspólne pożycie niemożliwym. Pozwany nadużywa alkoholu. Regularnie, około dwóch razy

w tygodniu, przychodzi do domu bardzo późno i wrzaskami budzi powódkę oraz ich córkę. Ponadto bez konsultacji z żoną bardzo często zaprasza do ich wspólnego mieszkania nieznaną powódce osobę, z którymi pije w nocy alkohol. W takich warunkach powódka nie jest w stanie spać. Często, aby spędzić spokojnie noc, zmuszona jest prosić o nocleg znajomych z córką Ewą. Powódka zatrudniona jest w sklepie Marcpol i zaczyna pracę o siódmej rano.

Dowód: zeznanie świadków: Marii Laskowskiej i Wiesława Nowaka oraz powódki.

Powódka wielokrotnie prosiła pozwanego o zaprzestanie takiego zachowania, ale pozwany ignorował jej prośby.

Dowód: zeznanie powódki.

Jednocześnie z nadużywaniem alkoholu pozwany zaczął w domu urządzić awantury, podczas których krzyczał, używając wulgarnych słów, a także, z czasem coraz częściej, stosował przemoc fizyczną i psychiczną. Swoim zachowaniem pozwany spowodował, że między stronami nie ma żadnej więzi uczuciowej. Powódka nie dostrzega możliwości wspólnego życia, również ze względu na córkę, która coraz bardziej przeżywa tę sytuację, mając od pewnego czasu także stany lękowe.

Dowód: zeznanie powódki.

Powódka zarabia 840 zł miesięcznie i nie posiada żadnych oszczędności. Obecnie córka powódki i pozwanego ma 5 lat i chodzi do przedszkola. Na samo zaspokojenie potrzeb córki powódce niezbędne jest 800 zł miesięcznie. Pozwany jest taksówkarzem, zatrudnionym w firmie „Grosik Taxi” i zarabia około 2000 zł miesięcznie.

Wobec powyższego wnoszę o zwolnienie powódki od kosztów sądowych ponieważ nie jest ona w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania siebie i córki.

Dowód: zaświadczenie o zarobkach powódki.

W tych warunkach uzasadnione jest całe żądanie o orzeczeniu rozwodu stron z winy pozwanego, przyznanie powódce władzy rodzicielskiej i zobowiązanie pozwanego do ponoszenia kosztów utrzymania córki w żądanej wysokości oraz eksmisja pozwanego z mieszkania.

adwokat

Załączniki:

1. Odpis skrócony aktu małżeństwa.
2. Odpis skrócony aktu urodzenia córki.
3. Zaświadczenie o zarobkach.

2. Odpowiedź na pozew

Warszawa, 15.6.2007 r.

Sąd Okręgowy
dla Warszawy
Wydział Cywilny

Powódka: Anna Kowalska
zam. w **Warszawie**,
przy ul. Kruczej 3/5
reprezentowana przez adwokata
.....

Pozwany: Jan Kowalski,
zam. w **Warszawie**
przy ul. Kruczej 3/5
reprezentowany przez adwokata
.....

Odpowiedź na pozew

W imieniu pozwanego wnoszę o:

- 1) oddalenie powództwa w całości,
- 2) wezwanie na świadków:
 - a) Magdaleny Czajkowskiej, zam. W **Warszawie**, ul. **Krucza 3/7**,
 - b) Andrzeja Sitarskiego, zam. w **Warszawie**, ul. **Wiejska 12/31**.

Uzasadnienie

Żądanie powódki jest bezzasadne. Pozwany Jan Kowalski jest spokojnym człowiekiem oraz dobrym mężem i ojcem. **Pozwany nigdy nie wszczyna kłótni z żoną i nigdy też nie uderzył żony, a tym bardziej nie stosował wobec niej przemocy.** Pozwany jest taksówkarzem i nie ma wyznaczonych godzin pracy. Z powodu konkurencji na rynku warszawskim zmuszony jest często kończyć pracę późnym wieczorem. Powódka i **pozwany mieszkają w lokalu składającym się tylko z jednego pokoju.** Dlatego zdarza się, że pozwany wracając późno do domu budzi żonę i ich dziecko. **Jednak za każdym późnym powrotem pozwany stara się zachowywać cicho, aby nikogo nie obudzić.**

Dowód: zeznanie świadka Magdaleny Czajkowskiej i pozwanego.

Pozwany nie nadużywa alkoholu. Pije tylko okazjonalnie i tylko wtedy, kiedy następnego dnia ma dzień wolny w pracy, co zdarza się bardzo rzadko. Pozwany organizował w mieszkaniu kilka uroczystości: urodziny, imieniny, otrzymanie zezwolenia na prowadzenie taksówki. Pozwany próbował uzgadniać organizację tych przyjęć z żoną, ale powódka odnosi się niechętnie do wszystkich znajomych

pozwanego. Kiedy pozwany próbował przedstawić swoich kolegów żonie, ta opuszczała z córką na całą noc mieszkanie.

Dowód: zeznanie świadka Andrzeja Sitarskiego i zeznanie pozwanego.

Pozwany kocha swoją żonę i córkę i nie zgadza się na orzekanie rozwodu.

Pozwany nie ma oszczędności i zarabia mniej niż tysiąc złotych miesięcznie. Nie jest on w stanie ponieść kosztów sądowych, dlatego wniosek o zwolnienie z kosztów jest zasadny.

adwokat

3. Wytyczne dla aktorów postępowania (zeznania stron i świadków)

Wytyczne dla powódki

Razem ze swoim mężem mieszkasz w małym mieszkaniu (pokój, łazienka i kuchnia) przy ul. Kruczej 3/5 w Warszawie. Mąż ma nieregularne godziny pracy, ponieważ jest taksówkarzem.

Mąż Jan Kowalski nadużywa alkoholu i zaprasza do mieszkania obce tobie osoby. Nigdy nie brałaś udziału w tych przyjęciach. Często jednak musisz wyjść wtedy z domu, zabierając ze sobą córkę Ewę. Ponieważ twoi i męża rodzice mieszkają w Katowicach i nie masz w Warszawie żadnej rodziny, za każdym razem idziesz do swojej przyjaciółki Marii Laskowskiej (mieszka ona niedaleko, na piechotę droga zajmuje jakieś 25 minut). W przyjęciach urządzanych przez twojego męża uczestniczy najczęściej około 5–12 osób. To są zwykle sami mężczyźni. Zachowują się oni głośno i piją bardzo dużo alkoholu. Większość z nich pali papierosy (twój mąż nie pali).

Po przyjęciach znajdowałaś w domu około 20 butelek po wódce i po piwie. Zdarzało się, że kiedy przychodziłaś ok. 4–5 nad ranem do domu, znajdowałaś w mieszkaniu obcych śpiących mężczyzn (nawet w łóżku!!!).

Czasami, mniej więcej raz na miesiąc, zdarza mu się stosować wobec ciebie przemoc fizyczną (uderzenia). Nigdy nie byłaś u lekarza na obdukcji. Uderzenia spowodowały u ciebie siniaki i ból głowy. Twoja przyjaciółka Maria Laskowska widziała siniaki. Ponieważ mąż coraz częściej używa wobec ciebie przemocy, martwisz się coraz bardziej o waszą córkę, która już kilka razy była świadkiem waszej awantury i bardzo to przeżywała.

Libacje twojego męża spowodowały, że byłaś zmuszona kilkakrotnie wychodzić z mieszkania, zabierając córkę Ewę i prosić Marię Laskowską o przeno-

cowanie. (Twoja przyjaciółka dała ci klucz do mieszkania). W pierwszym roku małżeństwa zdarzało ci się spać w pracy.

Takie zachowanie twojego męża wpływa na zdrowie (jesteś chronicznie niewyspana) i może spowodować zwolnienie cię z pracy (zaczynasz pracę w sklepie o 7 rano, a zmęczenie po nieprzespanej nocy znacznie zmniejsza wydajność twojej pracy. Zdarzyło ci się kilkakrotnie zasnąć w pracy.)

Obecnie nie rozmawiacie dużo ze swoim mężem. W pierwszym roku małżeństwa mieliście ze sobą dobry kontakt, teraz prawie zupełnie on się urwał. Tylko ty sprzątasz w mieszkaniu, męża porządki w ogóle nie interesują.

Mąż nie daje ci pieniędzy. Sama płacisz 200 zł czynszu. Nie wiesz, czy mąż płaci resztę, a przecież oboje jesteście najemcami mieszkania.

Cały czas miałaś nadzieję, że jeśli twój mąż przestanie pić, urządzić przyjęcia i stosować przemoc wobec Ciebie, będziecie jeszcze razem. Jednak coraz bardziej uważasz, że nie jest to możliwe, a dodatkowo martwisz się o swoje dziecko ze względu na atmosferę, w jakiej się wychowuje. Pomimo powyższego kochasz jeszcze swojego męża i chciałabyś, żeby się zmienił. **(Musisz to wyraźnie powiedzieć)!**

Jednakże, jeśli mąż się nie zmieni, lepiej będzie dla ciebie i dziecka, jeśli dostaniesz rozwód. Mąż ma wielu przyjaciół, u których czasowo może zamieszkać.

Twoi świadkowie to: Wiesław Nowak, mieszka przy ul. Kruczej 3/6. Lat 75, emerytowany pułkownik Ludowego Wojska Polskiego. Nie karany za składanie fałszywych zeznań. Nie utrzymuje bliskich stosunków z sąsiadami. Jako starszy, schorowany człowiek (chore serce i nadciśnienie) potrzebuje spokoju i snu. Niestety pozwany Jan Kowalski późnymi powrotami do domu, ok. 1 w nocy, może nawet trochę później, często budzi Wiesława Nowaka i uniemożliwia mu spokojny sen. Wiesz, że w sądzie potwierdzi hałasy spowodowane przez Twojego męża.

Drugi świadek to Maria Laskowska. Mieszka przy ulicy Puławskiej 20 m. 3. Pracuje z Tobą w sklepie, jest Twoją przyjaciółką, do której chodzisz często, nie mogąc wytrzymać w domu.

Wytyczne dla pozwanego

Mieszkasz w małym, jednopokojowym mieszkaniu w Warszawie przy ul. Kruczej 3 m. 5. Jesteś taksówkarzem, dlatego masz nienormowany czas pracy i zdarza ci się wracać do domu około godz. 1.00 w nocy. Ale zawsze zachowujesz się wtedy cicho. Żona prawie zawsze się budzi, gdy wchodzisz do mieszkania, gdyż cierpi na zaburzenia snu, ma bardzo płytki sen i każdy najmniejszy szmer ją budzi. Córka Ewa budzi się bardzo rzadko.

Nigdy nie uderzyłeś żony.

Nieprawdą jest też, że często organizujesz w domu przyjęcia. W ostatnim roku organizowałeś w mieszkaniu tylko trzy przyjęcia.

Poza przyjęciami organizujesz spotkania. Zapraszasz na nie około 3–4 osób. Spotkania odbywają się około trzy razy w miesiącu.

Żona nigdy nie uczestniczy w tych przyjęciach i spotkaniach, gdyż tego nie chce. Zawsze wychodzi wtedy z domu, zabierając waszą córkę Ewę.

Wytyczne dla Marii Laskowskiej

Mieszkaś przy ul. Puławskiej 20 m. 3. Pracujesz w sklepie Marcpol razem z powódką. Nigdy nie byłaś karana za składanie fałszywych zeznań.

Wiesz tylko tyle, że jest to sprawa twojej przyjaciółki i chodzi o rozwód. Anna Kowalska nie jest w stanie żyć dłużej razem ze swoim mężem, gdyż on zachowuje się co najmniej niewłaściwie wobec żony i córki. W ostatnim czasie Anna Kowalska przychodziła do ciebie bardzo często, ponieważ nie mogła spać w swoim mieszkaniu. O całej sytuacji Anny Kowalskiej, tzn. przyjęciach organizowanych przez jej męża, przemocy psychicznej i fizycznej, wiesz tylko z jej opowiadań. Czasami koleżanka płakała, opowiadając ci, co się wydarzyło. Bywała wyczerpana. Zawsze była bardzo śpiąca. Przychodziła do ciebie około północy, może później, nie wiesz dokładnie kiedy, bo dałaś jej klucz (aby ciebie nie budziła). Zawsze przychodziła ze swoją córeczką Ewą.

Uważasz, że twoja przyjaciółka kocha swojego męża, ale bardzo trudno jest jej z nim żyć. Jej mąż stosuje wobec niej przemoc, ciągle urządza przyjęcia i nadużywa alkoholu.

W sklepie Marcpol zaczynacie pracę o 7.00 rano i pracujecie 12 godzin.

Wytyczne dla Wiesława Nowaka

Mieszkaś przy ul. Kruczej 3 m. 6. Lat 75, emerytowany pułkownik Ludowego Wojska Polskiego. Niekarany za składanie fałszywych zeznań.

Nie utrzymujesz bliskich stosunków z sąsiadami. To są młodzi ludzie, to nie jest towarzystwo dla ciebie.

Jako starszy, schorowany człowiek (chore serce i nadciśnienie) potrzebujesz spokoju i snu. Niestety pozwany Jan Kowalski późnymi powrotami do domu, ok. godz. 1.00 w nocy, może nawet trochę później, często cię budzi i nie możesz już zasnąć.

W mieszkaniu Kowalskich często jest bardzo głośno. Słysząc śmiechy, muzykę, ordynarne słowa, krzyki. Kowalski często sprasza swoich znajomych na całą noc (jego znajomi to takie same podejrzane typy, jaki i ten cały Kowalski). Zachowują się skandalicznie. Po ich zachowaniach wnioskujesz, że piją dużo alkoholu. Nie widziałeś jednak Kowalskiego pijanego, bo w czasie zabawy nie wychodzi z mieszkania.

Ponieważ imprezy trwają całą noc, w **ogóle nie możesz wtedy zmużyć oka**, nawet leki nasenne nie pomagają. Po takiej nieprzespanej nocy cierpisz na nadciśnienie i **odbija się to na twoim zdrowiu. Kowalski wpędza cię do grobu.**

Widzisz, że Kowalska tego stanu nie aprobuje. Słyszałeś wielokrotnie, jak wychodziła z **domu, gdy zaczynało się przyjęcie, zabierając za każdym razem ich wspólną córeczkę.** Czasami Kowalska płakała.

Nie widziałaś jej pobitej. Ale słyszałeś czasami jak Kowalscy na siebie krzyczeli.

Kowalska jest miła. Zawsze mówi dzień dobry. Kowalski to gbur.

Próbowałaś rozmawiać z **Kowalską na temat tej sytuacji, ale się rozpląkała i powiedziała, że ona nic nie może na to poradzić, choć sama już tej sytuacji nie może znieść.**

Kowalski stwierdził natomiast, że urządza przyjęcia bardzo rzadko, zawsze wtedy gdy ma powód (urodziny, imieniny itp.) więc mu wolno, a **poza tym wszyscy są cicho.**

Nie wiesz co robi Kowalska. Kowalski to taksówkarz (na pewno oszukuje na taksometrze, bo to taki typ, co oszukuje porządnym ludzi i **im spać nie daje**).

Wytyczne dla Magdaleny Czajkowskiej

Mieszkasz przy ul. Kruczej 3 m. 7. Masz 30 lat, jesteś kasjerką w supermarkecie. Nigdy nie byłaś karana za składanie fałszywych zeznań.

Nie wiesz dokładnie co to za sprawa, dostałaś wezwanie z **sądu i stąd dowiedziałaś się o kłopotach Kowalskich.**

Mieszkacie w **ty samym budynku, nie utrzymujecie ze sobą bliskich kontaktów.** Zwykle pracujesz w **nocy. Święta i dni wolne spędzasz albo w mieszkaniu chłopaka, albo w domu rodziców w Zakopanem.**

Raz albo dwa zdarzyło ci się słyszeć jakieś hałasy. Raz nawet były one na tyle głośne, że nie mogłaś zasnąć i **poszłaś do mieszkania Kowalskich. Kowalski powiedział, że ma imieniny i zaprosił cię do środka. Nie przyłączyłaś się do zabawy, bo byłaś bardzo zmęczona. Było to ok. północy. Po twoim odejściu zabawa trwała dalej, ale było znacznie ciszej.**

Kowalski jest bardzo miły i gościnnie, jego żona jest nieuprzejma, patrzy na ciebie z **góry.**

Nie widziałaś wielu ludzi wychodzących lub wchodzących do mieszkania sąsiadów. W **czasie tego jednego głośnego przyjęcia było w mieszkaniu może ok. 15 osób.**

Nigdy nie słyszałaś żadnych kłótni między Kowalskimi, a **ściany waszych mieszkań sąsiadują ze sobą i są bardzo cienkie, dzięki temu słychać wiele z tego, co się dzieje w mieszkaniu obok.**

Nigdy nie widziałaś pozwanego pijanego. Nie widziałaś powódki pobitej.

Nie wiesz, czy można kupić alkohol w sklepie na parterze.

Uważasz, że masz głęboki sen.

Musisz dać sądowi odczuć, że podkochujesz się w pozwanym. Nie jest on ci obojętny. Mów, że go lubisz, że jest miły, powiedz coś złego o jego żonie.

Wytyczne dla Andrzeja Sitawskiego

Jesteś taksówkarzem. Masz 38 lat. Nigdy nie byłeś karany za składanie fałszywych zeznań.

Wiesz o sprawie tylko tyle, że żona twojego kolegi – pozwanego chce się z nim rozwieść, chociaż twój kolega zapewnia, że ją bardzo kocha. Powiedział ci o tym pozwany. Powiedział ci, że ma problemy z żoną.

Byłeś w mieszkaniu stron kilkakrotnie na spotkaniach z kolegą – raz na dwa tygodnie. Było tam więcej osób, tylko kilka, a nie kilkanaście. Rozmawiacie zwykle ok. 3 godzin. Pijecie piwo 1–3 butelki, nie więcej.

Żona kolegi zawsze wychodzi po jakimś czasie, zabierając ze sobą ich córkę. Próbowaleś z nią porozmawiać, ale ona nigdy nie odpowiadała nawet na powitanie.

Oprócz tych normalnych, koleżeńskich wizyt było też około trzech imprez. Miały one miejsce do późna w nocy. Nie wiesz, do której dokładnie. Grała wtedy muzyka, ale głównie siedzieliście w kuchni, nie w pokoju.

Pozwanego znasz od ok. 2 lat, to twój dobry znajomy. Jest bardzo miły i koleżeński, jest lubiany. Rozumiesz, że wraca późno do domu, to jest normalne w pracy taksówkarza.

III. Wybrane przepisy

KPC

Tytuł VII. Postępowania odrębne.

Dział I. Postępowanie w sprawach małżeńskich

Rozdział 1. Przepisy ogólne

Art. 425

Przepisy niniejszego rozdziału stosuje się w sprawach o unieważnienie małżeństwa, o ustalenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa i o rozwód oraz o separację na żądanie jednego z małżonków.

Art. 426

Do reprezentowania strony konieczne jest pełnomocnictwo udzielone do prowadzenia danej sprawy.

Art. 427

Posiedzenia odbywają się przy drzwiach zamkniętych, chyba że obie strony żądają publicznego rozpoznania sprawy, a sąd uzna, że jawność nie zagraża moralności.

Art. 428

§ 1. **Rozprawa odbywa się bez względu na niestawiennictwo jednej ze stron.** Jednakże w razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa powoda na pierwsze posiedzenie sądowe wyznaczone w celu przeprowadzenia rozprawy, postępowanie ulega zawieszeniu, chyba że prokurator popiera żądanie unieważnienia albo ustalenia istnienia lub nieistnienia małżeństwa.

§ 2. **Podjęcie postępowania następuje na wniosek powoda, nie wcześniej jednak niż po upływie trzech miesięcy od dnia zawieszenia postępowania.** W razie niezgłoszenia takiego wniosku w ciągu roku po zawieszeniu, sąd umorzy postępowanie. Umorzenie wywołuje takie same skutki, jak umorzenie postępowania zawieszzonego na zgodny wniosek stron lub z powodu ich niestawiennictwa.

Art. 429

Jeżeli strona wezwana do osobistego stawiennictwa nie stawi się bez usprawiedliwionych powodów na posiedzenie, sąd może skazać ją na grzywnę według przepisów o karach za niestawiennictwo świadka, nie może jednak nakazać przymusowego sprowadzenia jej do sądu.

Art. 430

Małoletni, którzy nie ukończyli lat trzynastu, a zstępni stron, którzy nie ukończyli lat siedemnastu, nie mogą być przesłuchiwani w charakterze świadków.

Art. 431

W sprawach przewidzianych w rozdziale niniejszym nie można oprzeć rozstrzygnięcia wyłącznie na uznaniu powództwa lub przyznaniu okoliczności faktycznych. W sprawach tych nie stosuje się art. 339 § 2.

Art. 432

W każdej sprawie o rozwód lub o separację sąd zarządza przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron. W innych sprawach sąd nie może odmówić dopuszczenia takiego dowodu, jeżeli strona go powołała. Art. 302 § 1 stosuje się odpowiednio.

Art. 433

Protokół rozprawy powinien zawierać oświadczenie małżonków co do liczby, wieku i płci dzieci żyjących, stosunków majątkowych i zarobkowych obu małżonków, szczególnych obowiązków utrzymania osób niebędących ich wspólnymi dziećmi oraz co do treści umowy majątkowej, jeżeli małżonkowie umowę taką zawarli.

Art. 434

Sąd może zarządzić przeprowadzenie przez wyznaczoną osobę wywiadu środowiskowego w celu ustalenia warunków, w których żyją i wychowują się dzieci stron.

Art. 434¹. (uchylony)

Art. 435

§ 1. **Wyrok prawomocny ma skutek wobec osób trzecich.**

§ 2. **Nie dotyczy to części orzekającej o prawach i roszczeniach majątkowych poszukiwanych łącznie z prawami niemajątkowymi.**

Rozdział 2. Sprawy o rozwód i o separację

Art. 436

§ 1. Jeżeli istnieją widoki na utrzymanie małżeństwa, sąd może skierować strony do mediacji. Skierowanie to jest możliwe także wtedy, gdy postępowanie zostało zawieszono.

§ 2. Przepisy o mediacji stosuje się odpowiednio, z tym że przedmiotem mediacji może być także pojednanie małżonków.

§ 3. Mediatorami mogą być także kuratorzy sądowi oraz osoby wskazane przez rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne.

§ 4. Jeżeli strony nie uzgodniły osoby mediatora, sąd kieruje je do mediacji prowadzonej przez mediatora, o którym mowa w § 3, albo do stałego mediatora posiadającego wiedzę teoretyczną i umiejętności praktyczne w zakresie prowadzenia mediacji w sprawach rodzinnych.

Art. 439

§ 1. Powództwo wzajemne o rozwód lub o separację jest niedopuszczalne.

§ 2. W czasie trwania procesu o rozwód lub o separację nie może być wszczęta odrębna sprawa o rozwód albo o separację.

§ 3. Strona pozwana w sprawie o rozwód może jednak również żądać rozwodu albo separacji. Strona pozwana w sprawie o separację może również żądać separacji albo rozwodu.

Art. 440

§ 1. Jeżeli sąd nabierze przekonania, że istnieją widoki na utrzymanie pożycia małżeńskiego, zawiesza postępowanie. Zawieszenie takie może nastąpić tylko raz w toku postępowania.

§ 2. Podjęcie postępowania następuje na wniosek jednej ze stron; poza tym stosuje się odpowiednio art. 428 § 2.

Art. 441

Postępowanie dowodowe ma przede wszystkim na celu ustalenie okoliczności dotyczących rozkładu pożycia, jak również okoliczności dotyczących dzieci stron i ich sytuacji, a w razie uznania powództwa – także przyczyn, które skłoniły do tego stronę pozwaną.

Art. 442

Jeżeli pozwany uznaje żądanie pozwu a małżonkowie nie mają wspólnych małoletnich dzieci, sąd może ograniczyć postępowanie dowodowe do przesłuchania stron.

Art. 443. (uchylony).

Art. 444

Małżonek może dochodzić roszczeń alimentacyjnych od drugiego małżonka na wypadek orzeczenia rozwodu, jak również na wypadek orzeczenia separacji. Dochodzenie następuje przez zgłoszenie wniosku na rozprawie w obecności drugiego małżonka albo w piśmie, które należy doręczyć drugiemu małżonkowi.

Art. 445

§ 1. W czasie trwania procesu o rozwód lub o separację nie może być wszczęta odrębna sprawa o zaspokojenie potrzeb rodziny i o alimenty pomiędzy małżonkami albo pomiędzy nimi a ich wspólnymi małoletnimi dziećmi co do świadczeń za okres od wytoczenia powództwa o rozwód lub o separację. Pozew lub wnioszek o zabezpieczenie w takiej sprawie sąd przekaże sądowi, w którym toczy się sprawa o rozwód lub o separację, w celu rozstrzygnięcia według przepisów o postępowaniu zabezpieczającym.

§ 2. Postępowanie w sprawie o zaspokojenie potrzeb rodziny lub o alimenty, wszczęte przed wytoczeniem powództwa o rozwód lub o separację, ulega z urzędu zawieszeniu z chwilą wytoczenia powództwa o rozwód lub o separację co do świadczeń za okres od jego wytoczenia. Z chwilą wydania w sprawie o rozwód lub o separację postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia wykonania obowiązku zaspokajania potrzeb rodziny lub o alimenty wstrzymuje się także z mocy prawa wykonanie nieprawomocnych orzeczeń o obowiązku tych świadczeń, wydanych w poprzednio wszczętej sprawie, za okres od wytoczenia powództwa o rozwód lub o separację.

§ 3. Po prawomocnym zakończeniu sprawy o rozwód lub o separację zawieszono postępowanie podejmuje się z mocy prawa, orzeczenia zaś, których wykonanie było wstrzymane, podlegają wykonaniu, jednak tylko co do okresu, za który w sprawie o rozwód

lub o separację nie orzeczono o roszczeniach objętych zawieszonym postępowaniem. W pozostałym zakresie postępowanie ulega z mocy prawa umorzeniu.

Art. 445¹

§ 1. Jeżeli sprawa o rozwód lub o separację jest w toku, nie może być wszczęte odrębne postępowanie dotyczące władzy rodzicielskiej nad wspólnymi małoletnimi dziećmi stron. W razie potrzeby orzeczenia o władzy rodzicielskiej, stosuje się przepisy o postępowaniu zabezpieczającym.

§ 2. Postępowanie w sprawie dotyczącej władzy rodzicielskiej wszczęte przed wytoczeniem powództwa o rozwód lub o separację ulega z urzędu zawieszeniu, a o władzy rodzicielskiej przez cały czas trwania sprawy o rozwód lub o separację sąd orzeka w postępowaniu zabezpieczającym. Sąd postanowi podjąć postępowanie dotyczące władzy rodzicielskiej, jeżeli w prawomocnym orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie o rozwód lub o separację nie orzeczono o władzy rodzicielskiej. W przeciwnym wypadku postępowanie ulega umorzeniu.

Art. 445²

W każdym stanie sprawy o rozwód lub separację sąd może skierować strony do mediacji w celu ugodowego załatwienia spornych kwestii dotyczących zaspokojenia potrzeb rodziny, alimentów, sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej, kontaktów z dziećmi oraz spraw majątkowych podlegających rozstrzygnięciu w wyroku orzekającym rozwód lub separację. Przepisy art. 436 § 3 i 4 stosuje się odpowiednio.

Art. 446

W razie śmierci jednego z małżonków postępowanie umarza się.

KRO**Dział II. Prawa i obowiązki małżonków****Art. 23**

Małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie. Są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli.

Art. 24

Małżonkowie rozstrzygają wspólnie o istotnych sprawach rodziny; w braku porozumienia każdy z nich może zwrócić się o rozstrzygnięcie do sądu.

Art. 27

Oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym.

Dział IV. Ustanie małżeństwa**Art. 56**

§ 1. Jeżeli między małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia, każdy z małżonków może żądać, ażeby sąd rozwiązał małżeństwo przez rozwód.

§ 2. Jednakże mimo zupełnego i trwałego rozkładu pożycia rozwód nie jest dopuszczalny, jeżeli wskutek niego miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

§ 3. Rozwód nie jest również dopuszczalny, jeżeli żąda go małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, chyba że drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód albo że odmowa jego zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Art. 57

§ 1. Orzekając rozwód, sąd orzeka także, czy i który z małżonków ponosi winę rozkładu pożycia.

§ 2. Jednakże na zgodne żądanie małżonków sąd zaniecha orzekania o winie. W tym wypadku następują skutki takie, jak gdyby żaden z małżonków nie ponosił winy.

Art. 58

§ 1. W wyroku orzekającym rozwód sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków oraz orzeka, w jakiej wysokości każdy z małżonków obowiązany jest do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka. Sąd może powierzyć wykonywanie władzy jednemu

z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka.

§ 2. Jeżeli małżonkowie zajmują wspólne mieszkanie, sąd w wyroku rozwodowym orzeka także o sposobie korzystania z tego mieszkania przez czas wspólnego w nim zamieszkiwania rozwiedzionych małżonków. W wypadkach wyjątkowych, gdy jeden z małżonków swym rażąco nagannym postępowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie, sąd może nakazać jego eksmisję na żądanie drugiego małżonka. Na zgodny wniosek stron sąd może w wyroku orzekającym rozwód orzec również o podziale wspólnego mieszkania albo o przyznaniu mieszkania jednemu z małżonków, jeżeli drugi małżonek wyraża zgodę na jego opuszczenie bez dostarczenia lokalu zamiennego i pomieszczenia zastępczego, o ile podział bądź jego przyznanie jednemu z małżonków są możliwe.

§ 3. Na wniosek jednego z małżonków sąd może w wyroku orzekającym rozwód dokonać podziału majątku wspólnego, jeżeli przeprowadzenie tego podziału nie spowoduje nadmiernej zwłoki w postępowaniu.

§ 4. Orzekając o wspólnym mieszkaniu małżonków, sąd uwzględni przede wszystkim potrzeby dzieci i małżonka, któremu powierza wykonywanie władzy rodzicielskiej.

Art. 59

W ciągu trzech miesięcy od chwili uprawomocnienia się orzeczenia rozwodu małżonek rozwiedziony, który wskutek zawarcia małżeństwa zmienił swoje dotychczasowe nazwisko, może przez oświadczenie złożone przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego powrócić do nazwiska, które nosił przed zawarciem małżeństwa.

Art. 60

§ 1. Małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego.

§ 2. Jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

§ 3. Obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu wygasa w razie zawarcia przez tego małżonka nowego małżeństwa. Jednakże gdy zobowiązanym jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, obowiązek ten wygasa także z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży wymieniony termin pięcioletni.

Art. 61

Z zastrzeżeniem przepisu artykułu poprzedzającego do obowiązku dostarczania środków utrzymania przez jednego z małżonków rozwiedzionych drugiemu stosuje się odpowiednio przepisy o obowiązku alimentacyjnym między krewnymi.

Dział V. Separacja**Art. 61¹**

§ 1. Jeżeli między małżonkami nastąpił zupełny rozkład pożycia, każdy z małżonków może żądać, ażeby sąd orzekł separację.

§ 2. Jednakże mimo zupełnego rozkładu pożycia orzeczenie separacji nie jest dopuszczalne, jeżeli wskutek niej miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów orzeczenie separacji byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

§ 3. Jeżeli małżonkowie nie mają wspólnych małoletnich dzieci, sąd może orzec separację na podstawie zgodnego żądania małżonków.

Art. 61²

§ 1. Jeżeli jeden z małżonków żąda orzeczenia separacji, a drugi orzeczenia rozwodu i żądanie to jest uzasadnione, sąd orzeka rozwód.

§ 2. Jeżeli jednak orzeczenie rozwodu nie jest dopuszczalne, a żądanie orzeczenia separacji jest uzasadnione, sąd orzeka separację.

Art. 61³

§ 1. Przy orzekaniu separacji stosuje się przepisy art. 57 i art. 58.

§ 2. Orzekając separację na podstawie zgodnego żądania małżonków, sąd nie orzeka o winie rozkładu pożycia. W tym wypadku następują skutki takie, jak gdyby żaden z małżonków nie ponosił winy.

Art. 61⁴

§ 1. Orzeczenie separacji ma skutki takie jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, chyba że ustawa stanowi inaczej.

§ 2. Małżonek pozostający w separacji nie może zawrzeć małżeństwa.

§ 3. Jeżeli wymagają tego względy słuszności, małżonkowie pozostający w separacji obowiązani są do wzajemnej pomocy.

§ 4. Do obowiązku dostarczania środków utrzymania przez jednego z małżonków pozostających w separacji drugiemu stosuje się odpowiednio przepisy art. 60, z wyjątkiem § 3.

§ 5. Przepisu art. 59 nie stosuje się.

Art. 61⁶

§ 1. Na zgodne żądanie małżonków sąd orzeka o zniesieniu separacji.

§ 2. Z chwilą zniesienia separacji ustają jej skutki.

§ 3. Znosząc separację, sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem małżonków.

Dział III. Obowiązek alimentacyjny**Art. 128**

Obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo.

Art. 130

Obowiązek jednego małżonka do dostarczania środków utrzymania drugiemu małżonkowi po rozwiązaniu lub unieważnieniu małżeństwa albo po orzeczeniu separacji wyprzedza obowiązek alimentacyjny krewnych tego małżonka.

Art. 133

§ 1. Rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

§ 2. Poza powyższym wypadkiem uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku.

Art. 135

§ 1. Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

§ 2. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie.

Ustawa z 21.6.2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego**Art. 13**

1. Jeżeli lokator wykracza w sposób rażąco lub uporczywy przeciwko porządkowi domowemu, czyniąc uciążliwym korzystanie z innych lokali w budynku, inny lokator lub właściciel innego lokalu w tym budynku może wytoczyć powództwo o rozwiązanie przez sąd stosunku prawnego uprawniającego do używania lokalu i nakazanie jego opróżnienia.

2. Współlokator może wytoczyć powództwo o nakazanie przez sąd eksmisji małżonka, rozwiedzionego małżonka lub innego współlokatora tego samego lokalu, jeżeli ten swoim rażąco nagannym postępowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie.

IV. Przykładowy scenariusz zajęć z uwagami metodologicznymi

Uwagi ogólne

Co najmniej 5 zajęć akademickich po 90 minut, 1 koordynator. W niniejszej symulacji, ze względu na przygotowane w materiałach rozbieżne zeznania stron i świadków, koordynator powinien zdecydować przed przystąpieniem do jej poprowadzenia, czyja wersja jest prawdziwa, a kto zeznaje nieprawdę i dlaczego. Po przyjęciu jednej z wybranych wersji, koordynator podczas pierwszych zajęć powinien odpowiednio przygotować uczestników, instruując ich, która wersja jest prawdziwa, a którą wersję mają przedstawiać przed sądem i dlaczego. Oczywiście każdy uczestnik powinien zachować swoją wersję dla siebie, nie dzieląc się nią z innymi. Dopiero na zakończenie symulacji, podczas jej omawiania, każdy ze studentów może przedstawić całą przez siebie odgrywaną rolę.

Niniejsza symulacja, ze względu na przyjęty stan faktyczny, daje też bardzo duże możliwości różnych rozwiązań prawnych. W zależności od jej odgrywania przez studentów możliwe jest np. przeprowadzenie mediacji (wtedy oczywiście rozprawa jest odraczana, a jedne, następne, zajęcia należy poświęcić przeprowadzeniu mediacji). W takim też przypadku mediatorem powinien być ktoś do tego przygotowany, aby podczas jej symulowania studenci nauczyli się jak najwięcej o instytucji mediacji. Wszystkie symulowane zdarzenia powinny być odpowiednio przygotowane i nadzorowane przez koordynatora, świadomego celu dydaktycznego, jaki chce on osiągnąć poprzez przeprowadzenie danej symulacji.

Zajęcia 1

Rozdanie wszystkim uczestnikom symulacji przygotowanych materiałów, podział ról, a następnie praca w grupach nad przygotowaniem do rozprawy cywilnej. W zależności od liczby studentów w danej sekcji przy podziale ról powinno się brać pod uwagę możliwość wzajemnej pracy co najmniej dwojga studentów w ramach jednej grupy. W omawianej symulacji oznacza to np., że co najmniej dwoje studentów powinno otrzymać rolę pełnomocników powódki, pracujących później w grupie z powódką, dwoje studentów rolę pełnomocników pozwanego, pracujących później w grupie z pozwanym. Co do określenia składu sądu najlepiej, jeśli jest to skład taki sam, jaki wystąpiłby w rzeczywistej sprawie. Jeśli jednak jest to niemożliwe, należy zawsze pamiętać, aby omówić ze studentami zagadnienie składu sądu w kontekście danej sprawy w rzeczywistym sądzie. Role świadków można przydzielić jednej osobie, pamiętając, aby w ciągu całego roku każdy student miał możliwość uczestniczenia w każdej roli w przeprowadzanych symulacjach. Po rozdzieleniu wszystkich ról następuje około 1 godziny

pracy w **grupach (pełnomocnicy razem, ustalając wspólnie swoją wersję stanu faktycznego wraz z analizą prawną, sędziowie razem, przygotowując się do poprowadzenia rozprawy zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania karnego, świadkowie przygotowują swoje zeznania).**

Zajęcia 2, 3 i ewentualnie 4

Przeprowadzenie symulacji przed sądem cywilnym – I instancja, otwarcie rozprawy, przesłuchanie wstępne stron, przesłuchanie świadków i **na końcu** stron. Wszystkie czynności w **trybie Kodeksu postępowania cywilnego**. W **trakcie przeprowadzania symulacji koordynator może, zatrzymując jej bieg, omawiać krótko najważniejsze jej elementy, omawiając przeprowadzony etap (co było dobrze, jakie błędy zostały popełnione i co można było zrobić lepiej).** Oczywiście można również omawiać przeprowadzony fragment symulacji pod koniec każdego zajęcia, zapisując sobie w **trakcie wszystkie uwagi**. Dobrym rozwiązaniem jest także nagranie na kamerę całości lub niektórych fragmentów przeprowadzanej symulacji. Po jej zakończeniu można razem ze studentami na kolejnych zajęciach, odtwarzając po kolei całość symulacji (lub wybrane jej fragmenty), przeanalizować i **omówić wszystkie elementy**.

Zajęcia 5

Wygłoszenie mów końcowych. W **zależności od liczby osób wygłaszających** mowy końcowe można podzielić odpowiednio cały czas zajęć między wszystkich uczestników, zostawiając jeszcze po 5 minut dla każdego na repliki i na omówienie całości.

Zajęcia 6

Ogłoszenie wyroku z **uzasadnieniem**. Podsumowanie całej symulacji procesu (psychologiczne, prawne, metodologiczne).

Symulacja 7. „Dyskryminacja ze względu na płeć”. Materiały do inscenizacji w postępowaniu cywilnym nieprocesowym

Opracowanie: *Barbara Namysłowska-Gabrysiak*

I. Uwagi wprowadzające

Materiały opracowano na podstawie autentycznego stanu faktycznego sprawy, prowadzonej przez Klinikę Prawa UW w latach 2005–2006, z uwzględnieniem opracowanych w sprawie pism procesowych oraz wydanych orzeczeń. Niektóre elementy zostały jednak zmienione dla potrzeb niniejszej symulacji. Była ona przeprowadzona dla studentów Sekcji „Dyskryminacja ze względu na płeć” Kliniki Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Przeprowadzenie niniejszej symulacji ma na celu przybliżenie jej uczestnikom problematyki polskiego i międzynarodowego prawa antydyskryminacyjnego, prawa o stowarzyszeniach, a także stosowania powyższych regulacji prawnych w praktyce. Poprowadzenie symulacji, ze względu na skomplikowany i ogromny objętościowo stan prawny, wymaga od prowadzącego dokładnego przestudiowania całości materiałów, jak i rzetelnego przygotowania się do jej poprowadzenia.

Przed rozpoczęciem odegrania niniejszej symulacji wskazane jest poprowadzenie (aktywnymi metodami) kilku zajęć wprowadzających uczestników do tematyki prawa antydyskryminacyjnego, jak i prawa o stowarzyszeniach. Na przykład jedno zajęcia można poświęcić merytorycznemu przybliżeniu (aktywnymi metodami) regulacji zawartych w międzynarodowych i polskich aktach prawnych dotyczących problemu dyskryminacji, następnie problematyce odpowiednich przepisów prawa – ustawa o stowarzyszeniach, lub/i następnie rozwiązywaniu, przygotowanych przez koordynatora, krótkich stanów faktycznych dotyczących dyskryminacji.

W symulacji może wziąć udział wiele osób (do około 20), podzielonych na trzy grupy. Czas potrzebny na przeprowadzenie całej symulacji to około 7 godzin (zob. przykładowy scenariusz zajęć).

II. Materiały w sprawie

1. Stan faktyczny

Zofia B. była wielokrotną mistrzynią Polski w ski-alpinizmie, i w związku z tym brała wielokrotnie udział na zawodach międzynarodowych i mistrzostwach świata. Od 1982 r. posiada Kartę Tatarnika. Od 1995 r. jest przewodnikiem tatrzańskim. Ponadto Zofia B. jest instruktorem narciarskim i instruktorem narciarstwa wysokogórskiego.

Od grudnia 1997 r. Zofia B. jest członkiem kandydatem Polskiego Stowarzyszenia Przewodników Wysokogórskich (dalej PSPW) w Zakopanem. W okresie od 1998 r. do 2000 r. Zofia B. uczestniczyła w wielu kursach i szkoleniach w Polsce i za granicą.

26.2.2001 r. Zofia B. złożyła do PSPW podanie o członkostwo zwyczajne. Do podania dołączony został zgodny z wymogami regulaminu wykaz przejść drogami wspinaczkowymi (było to udokumentowanie umiejętności i przebytych szkoleń). PSPW nakazało Jej uzupełnić ten wykaz o 15 nowych dróg wspinaczkowych (7 w zimie, 5 na drogach skalnych i 3 wspinaczkowe w Alpach). Nie dyskutując z tą decyzją, Zofia B. zaliczyła dodatkowe drogi.

Wobec powyższego w 2001 r. otrzymała statut przewodnika-aspiranta i została dopuszczona do egzaminów końcowych. Z trzech egzaminów Zofia B. zdała dwa. Nie zaliczyła egzaminu lodowego w Chamonix. W 2003 r. miał się odbyć egzamin poprawkowy.

W 2003 r. w lipcu Zofia B. przedstawiła wykaz ponad 100 dróg wspinaczkowych. Przedłożony przez Zofię B. wykaz dróg był zgodny z regulaminem kwalifikacyjnym stowarzyszenia i spełniał wszystkie jego wymogi.

23.9.2003 r. Pani Zofia B. została zaproszona na posiedzenie Komisji Technicznej Stowarzyszenia, na którym zostały Jej przedstawione całkowicie nowe wymogi w zakresie niezbędnych przejść. Wobec powyższego 24.9.2003 r. Zofia B. przedłożyła poprawiony wykaz przejść. Po jego złożeniu przewodniczący Komisji Technicznej przyjął go i zaakceptował, zalecając dorobienie jednej drogi w skali IV, UIAA (o deniwelacji 500 m). Pani Zofia B., nie wdając się w spór co do słuszności takiej decyzji, dorobiła wskazaną drogę w ciągu 4 dni.

Dwukrotnie, we wrześniu 2003 r. i w lutym 2004 r. Zofia B. wysyłała pisma do Zarządu PSPW z prośbą o wyznaczenie terminu egzaminu poprawkowego. Na żadne z pism nie otrzymała odpowiedzi. Natomiast już w marcu 2004 r. nakazano Zofii B. uzupełnić wykaz przejść o kolejne siedem dróg bardzo trudnych fizycznie i psychicznie, wyznaczając na to tylko 2 miesiące.

W lutym 2004 r. Zofia B. zaczęła chorować na silne zapalenie i nadczynność tarczycy, leczenie rozpoczęła w kwietniu 2004 r., po rozpoznaniu choroby.

20.5.2004 r. Pani Zofia B. złożyła pismo do Komisji Technicznej o wydanie decyzji uznającej przedstawiony i uzupełniony we wrześniu 2003 r. wykaz dróg lub o przedłużenie terminu do ich uzupełnienia ze względu na zaistniałą chorobę.

W czerwcu 2004 r. zarząd podjął decyzję pozbawiającą Panią Zofię B. statusu przewodnika-aspiranta i uniemożliwił zdawanie egzaminu poprawkowego. Walne Zebranie 10.12.2004 r. potwierdziło powyższą decyzję.

We wrześniu 2005 r., z pomocą Kliniki Prawa Starosta Tatrzański złożył do Sądu Rejonowego w Zakopanym wniosek o uchylenie obu uchwał stowarzyszenia, pozbawiających Zofię B. praw przewodnika-aspiranta. Po jego przyjęciu przez sąd do tego nieprocesowego postępowania cywilnego dołączyła się Klinika Prawa, natomiast Zofia Bachleđa była reprezentowana przez pełnomocnika.

2. Pismo pełnomocnika Zofii B. będącej uczestnikiem postępowania złożone w sprawie z wniosku Starosty Tatrzańskiego w trybie ustawy o stowarzyszeniach

Warszawa, 20.9.2005 r.

Sąd Rejonowy w Zakopanem
I Wydział Cywilny
ul. Gimnazjalna 13
34–500 Zakopane

**Wnioskodawca: Starosta Tatrzański
ul. Chramcówki 15
34–500 Zakopane**

Uczestnik 1: Zofia B.
ul. Budzówka 30
34–511 Kościelisko
reprezentowana przez adwokata

Uczestnik 2: Polskie Stowarzyszenie
Przewodników Wysokogórskich
ul. Droga na Wierch 4
skr. pocztowa 289
34–500 Zakopane

sygn. akt: I Ns 596/05

Pismo

Działając w imieniu Zofii B., na podstawie udzielonego mi pełnomocnictwa, którego odpis załączam, popieram wniosek złożony przez Starostę Tatrzańskiego (dalej także „Wnioskodawca”) i przedstawiam poniższe stanowisko w sprawie.

W pierwszej kolejności wnoszę o dopuszczenie dowodu z zeznań następujących świadków:

- Pana Edwarda L., zam. ul. Witkiewicza 21, 34–500 Zakopane;
- Pana Andrzeja B., zam. ul. Brzozowa 37, 34–500 Zakopane;
- Pana Mariusza K., zam. ul. Wałowa Góra 6, 34–500 Zakopane;
- Pana Włodzimierza S., zam. ul. Partyzantów 6, 34–500 Zakopane;
- Pana Petera F., wezwanie na adres Zofii B.;
- Pana Petera S., wezwanie na adres Zofii B.

Na okoliczności szczegółowo wskazane w treści uzasadnienia niniejszego pisma.

Ponadto wnoszę o dopuszczenie dowodów z dokumentów załączonych do niniejszego pisma.

Uzasadnienie

W pierwszej kolejności pragnę wskazać, że obaj świadkowie wskazani w pkt. 5 i 6 *petitum* pisma, władają językiem polskim, co pozwoli bez przeszkód przeprowadzić ich przesłuchanie w tym języku.

Ponadto, z uwagi na fakt, że obaj ww. świadkowie zamieszkują poza granicami Polski, ich wezwanie na adres Zofii B. uzasadnione jest zasadami ekonomii procesowej, szczególnie, że Uczestnik 1 zobowiązuje się niniejszym powiadomić wskazanych świadków o terminie ich przesłuchania.

Wstęp

Popierając w całości wniosek złożony przez Starostę Tatrzańskiego, pragnę – działając na podstawie udzielonego mi pełnomocnictwa – przedstawić argumentację faktyczną i prawną, na poparcie tezy, że Pani Zofia B. była w okresie od sierpnia 2000 r. do grudnia 2004 r. ofiarą dyskryminacji ze względu na płeć, ze strony władz Polskiego Stowarzyszenia Przewodników Wysokogórskich, co w efekcie doprowadziło do naruszenia wskazanych we Wniosku przepisów prawa a w konsekwencji uzasadnia uchylenie powołanej tamże uchwały pozbawiającej Panią Zofię B. praw przewodnika aspiranta.

Na poparcie powyższego stanowiska przytaczam następującą argumentację.

1. Okoliczności uzasadniające tezę o dyskryminowaniu Pani Zofii B.

W pierwszej kolejności pragnę wskazać, iż dyskryminowanie Pani Zofii B. przez władze Polskiego Stowarzyszenia Przewodników Wysokogórskich (dalej także „PSPW”), przejawiało się przede wszystkim w:

- A. Bezpodstawnym i bezprawnym zwiększaniu wymagań stawianych Pani Zofii B., jako kandydatowi na profesjonalnego przewodnika wysokogórskiego i unie możliwienie jej przystąpienia do jednego z trzech wymaganych egzaminów.
- B. Bezpodstawnym kwestionowaniu jej umiejętności i predyspozycji do pełnienia funkcji profesjonalnego przewodnika wysokogórskiego.

- C. Wielokrotnych próbach dyskredytowania jej osoby, w szczególności poprzez:
- stawianie jej nieprawdziwych zarzutów dotyczących chociażby fałszowania przez nią wykazu jej dróg wspinaczkowych;
 - stawiania jej nieprawdziwych zarzutów dotyczących tego, że nielegalnie odbywa ona praktyki aspiranckie, realizując je poza granicami kraju;
 - bezpodstawne przekazywanie „siostrzanym” zagranicznym stowarzyszeniom przewodników wysokogórskich – nieprawdziwych informacji o nielegalnym odbywaniu przez Panią Zofię B. stażu aspiranckiego.
- D. Bezprawnym zawieszeniu Pani Zofii B. w prawach przewodnika aspiranta w dniu 23.9.2003 r., a następnie bezprawnym skreśleniu Pani Zofii B. z listy członków PSPW;
- E. Wielokrotnych próbach przedstawiania działań Pani Zofii B. – zmierzających do ochrony jej naruszanych praw – jako prób mających na celu jedynie zdyskredytowanie i zszarganie dobrego imienia PSPW.

Skutkiem wszystkich powyższych działań ze strony władz PSPW, było doprowadzenie do podjęcia – objętej *petitum* wniosku – uchwały, która w bezprawny sposób pozbawiła Panią Zofię B. możliwości uzyskania uprawnień przewodnika wysokogórskiego.

Uchwała ta została bowiem podjęta na podstawie przesłanki przekroczenia maksymalnego 5-letniego terminu przewidzianego na odbycie kursu i zdanie egzaminu przewodnickiego. Uchwała ta została jednakże podjęta na podstawie fałszywej przesłanki, że to zaniechania ze strony Pani Zofii B. doprowadziły do przekroczenia wskazanego terminu. Oczywiście jest jednak, że bezpośrednio tego powodem nie były jakiegokolwiek zaniechania ze strony Pani Zofii B., ale okoliczności dyskryminowania jej osoby przez władze PSPW. Wskazane powyżej działania władz PSPW powodowały z jednej strony konieczność ciągłego realizowania podwyższanych wobec Pani Zofii B. wymagań (choćby w zakresie wykazu dróg), a z drugiej strony ciągłą konieczność udowadniania przez Panią Zofię B. swojej „niewinności” jak w przypadku bezprawnego pozbawienia jej praw aspiranta. Wszystkie te okoliczności powodowały, że czas potrzebny do odbycia kursu i zdania egzaminu przewodnickiego Pani Zofia B. musiała poświęcać na walkę z dotykającą ją dyskryminacją.

2. Przedstawienie szczegółowego uzasadnienia w odniesieniu do wskazanych powyżej konkretnych przejawów dyskryminacji stosowanych wobec Pani Zofii B.

Ad A i B

Jak wskazano w uzasadnieniu wniosku, podstawowym przejawem dyskryminacji było ciągle podwyższanie standardów w zakresie wymaganych dróg wspinaczkowych tylko wobec Pani Zofii B.

Wskazać należy, że w tym samym czasie, w którym kurs przewodnicki, rozpoczęła Pani Zofia B., przystąpiło do niego także dwóch innych kandydatów – mężczyzn.

Obaj uzyskali uprawnienia przewodników wysokogórskich, a władze PSPW nie podwyższały wymagań im stawianych w takim stopniu w jakim robiły to w stosunku do Pani Zofii B.

Jedną z tych osób jest zawnioskowany w pkt 1 *petitum* pisma świadek, Pan Edward L.

Dowód: Przesłuchanie Edwarda L. na okoliczności: (1) stosowanych kryteriów oceny wykazu dróg złożonych zarówno przez świadka, jak i Zofię B., (2) przeprowadzenia niezaliczonego przez Zofię B. egzaminu lodowego, (3) notorycznego udzielania nagan Zofii B. przez władze PSPW, (4) tego czy wobec świadka były stosowane takie same ograniczenia w odbywaniu praktyk za granicą, jakie władze PSPW stosowały wobec Zofii B., (5) sytuacji zdrowotnej Zofii B., która uniemożliwiła jej przystąpienie do egzaminu poprawkowego, (6) porównania poziomu umiejętności przewodnickich świadka oraz Zofii B.

Niejako równoległe z działaniami polegającymi na zwiększaniu wymagań w stosunku do Pani Zofii B., władze stowarzyszenia w sposób nieuzasadniony i bezpodstawny kwestionowały jej umiejętności i predyspozycje do tego, aby pełnić funkcje profesjonalnego przewodnika wysokogórskiego.

Działania te były o tyle niezrozumiałe i dotkliwe dla Pani Zofii B., że w okresie, kiedy praktykowała ona jako aspirant, odbyła cały szereg wypraw, w których – pod opieką i nadzorem innego przewodnika – prowadziła turystów po często trudnych trasach. Nigdy w tym okresie nie doszło do żadnej sytuacji zagrożenia życia czy zdrowia prowadzonych przez nią turystów, nie mówiąc już o jakimkolwiek wypadku. Dodatkowo wskazać należy, że Pani Zofia B. stała się bardzo „popularnym” przewodnikiem i wielu turystów było bardzo zainteresowanych tym, aby to właśnie ona prowadziła ich wyprawy.

Dowód: Przesłuchanie świadków: Andrzeja B., Petera F. oraz Petera S. na okoliczność umiejętności i predyspozycji Pani Zofii B. do tego, aby być profesjonalnym przewodnikiem wysokogórskim oraz przesłuchanie świadka Petera S. na okoliczność odbywania wspólnych wypraw.

Ad C i D

Jedną z najbardziej dotkliwych metod dyskryminacji były dla Zofii B. próby dyskredytowania jej osoby poprzez formułowanie nieprawdziwych zarzutów oraz przedstawianie jej zarówno innym członkom Stowarzyszenia, jak i innym stowarzyszeniom jako osoby łamiącej prawo, osoby, której nie można ufać.

Najbardziej spektakularnym przykładem takich działań była akcja zapoczątkowana pod koniec 2002r., która w efekcie doprowadziła do pozbawienia Pani Zofii B. członkostwa w PSPW. Ta całkowicie bezprawna decyzja Zarządu PSPW została cofnięta dopiero po licznych interwencjach, nie wyłączając również interwencji Pana Petera G. prezydenta organizacji IVBV, pod auspicjami której działa PSPW. Podstawowymi elementami tej akcji było publiczne głoszenie przez Pana Piotra K. nieprawdziwych informacji o fałszowaniu przez Panią Zofię B. wykazu dróg wspinaczkowych oraz wskazywaniu, że w sposób nielegalny odbywa ona staż aspirancki

za granicą. Dopiero wyrok Sądu Koleżeńskiego przy Polskim Związku Alpinizmu oczyścił Panią Zofię B. od zarzutu fałszerstwa, a interwencja wspomnianego już Petera G. unaoczniała władzom PSPW, iż odbywanie praktyk z przewodnikami zagranicznymi nie ma nielegalnego charakteru.

Wobec powyższego wszystkie zarzuty – będące podstawą zawieszenia w prawach aspiranta, a następnie usunięcia z list członków stowarzyszenia – okazały się bezprawne i bezpodstawne. To pozwoliło przywrócić Pani Zofii B. członkostwo w PSPW.

Przedstawione okoliczności unaoczniają, że powyższe bardzo przecież dotkliwe działania były podejmowane tylko w celu szykany. Oczywiście jest, że kierowanie wobec Pani Zofii B. istotnych zarzutów – jak choćby rzekome fałszerstwo – musiało mieć bardzo negatywny wpływ zarówno na nią samą, jak i na jej wizerunek w środowisku. Działanie to zasługuje na szczególne potępienie, gdyż tak poważne zarzuty były stawiane pomimo braku jakichkolwiek uzasadnionych podstaw do ich wysuwania.

Dowód: Dokumentacja przebiegu procesu „usuwania i przywracania” Pani Zofii B. do Stowarzyszenia. Przesłuchanie świadków: Pana Mariusza K. oraz Pana Włodzimierza S., obaj na okoliczności: (1) przebiegu procesu „usuwania i przywracania” Pani Zofii B. do stowarzyszenia, (2) sposobu działania władz PSPW w trakcie tego procesu, (3) transparentności i przejrzystości prac Zarządu PSPW, (4) kontaktów z Prezydentem IVBV Peterem G., (5) informowania innych związków o rzekomej nielegalnej działalności Pani Zofii B. polegającej na praktykowaniu za granicą oraz świadka Petera S. również na okoliczność informowania w szczególności związku słowackiego o rzekomej nielegalnej działalności Pani Zofii B. polegającej na praktykowaniu za granicą

W tym miejscu Uczestnik 1 pragnie wskazać, że jednym z dokumentów wchodzącym w skład dokumentacji uwidaczniającym proces „usuwania i przywracania” Pani Zofii B. do stowarzyszenia stanowi tłumaczenie listu Pana Petera G. skierowanego do wszystkich członków PSPW, które zostało przygotowane przez Pana Zbigniewa M. inicjatora założenia PSPW w Polsce i wieloletniego współpracownika Pana Petera G. Tłumaczenie to nie było kwestionowane co do rzetelności przez władze PSPW. Niemniej jednak na wypadek ewentualnego kwestionowania jego rzetelności Uczestnik 1 zastrzega sobie prawo złożenia do akt sprawy potwierdzenia przez tłumacza przysięgłego tego dokumentu.

Ad E

Kolejnym przykładem dyskryminującego zachowania ze strony władz PSPW, było przedstawianie działań Pani Zofii B., podjętych przez nią w obronie jej praw, jako wysiłków mających za cel zdyskredytowanie samego PSPW. Takie stanowisko zostało wyraźnie sformułowane w piśmie, jakie władze PSPW wystosowały do Starosty Tatrzańskiego, który, działając w trybie nadzoru, zwrócił się do Stowarzyszenia o wyjaśnienie nieprawidłowości, do jakich doszło na gruncie dyskryminowania Pani Zofii B.

Po pierwsze, wskazać trzeba, że Pani Zofia B. ma pełne prawo dochodzić tego, aby jej prawa do równego traktowania – zagwarantowane nie tylko w Konstytucji RP, ale i całym szeregu wiążących RP umów międzynarodowych – były w pełni respektowane. Dlatego też próba przedstawiania jej starań o wyeliminowanie zjawiska dyskryminacji w działaniach władz PSPW jako działań jedynie dyskredytujących Stowarzyszenie jest nieporozumieniem i dobitnie świadczy o braku zrozumienia przez Uczestnika 2 elementarnych instytucji ochrony prawnej.

Po drugie, argument ten jest o tyle zaskakujący, że przez te wszystkie lata Pani Zofia B. podejmowała cały szereg prób polubownego załatwienia sprawy. Próby te pomimo dobrej woli i cierpliwości ze strony Pani Zofii B. nigdy nie przyniosły pożądanego rezultatu.

Po trzecie wreszcie, organizacje pozarządowe, a także instytucje rządowe w tym Pełnomocnik Rządu do spraw Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn – z własnej inicjatywy oferowały pomoc Pani Zofii B., która często odmawiała tej pomocy, właśnie dlatego aby nie prowokować sytuacji powstawania złej atmosfery wokół stowarzyszenia, cały czas licząc na zmianę stanowiska władz PSPW. Oczekiwana zmiana stanowiska jednak nie nastąpiła, tym samym podjęcie kroków prawnych stało się konieczne.

Dowód: Przesłuchanie świadka Petera F. w szczególności na okoliczności: (1) przebiegu konfliktu powstałego na tle dyskryminowania Pani Zofii B., (2) prób ugodowego rozwiązania tego konfliktu, w szczególności poprzez rozmowy z Panem Piotrem K. – Prezesem Zarządu PSPW, (3) informowania instytucji i organizacji krajowych i międzynarodowych o fakcie dyskryminowania Pani Zofii B., (4) przedstawiania wizerunku PSPW w kontekście tego konfliktu.

Biorąc pod rozwagę wszystkie powyżej wskazane okoliczności wniosek złożony przez Starostę Tatrzańskiego należy uznać za konieczny i zasadny.

advokat

Załączniki:

1. Pełnomocnictwo;
2. Dwa odpisy pisma wraz z załącznikami;
3. Dokumenty powołane w uzasadnieniu pisma.

3. Orzeczenie sądu cywilnego I instancji

Sygn.akt I Ns 596/05

Postanowienie

Dnia 8.12.2005 r.

Sąd Rejonowy w Zakopanem
Wydział I Cywilny
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Jacek S.

Ławnicy: Małgorzata K., Adam P.

Protokolant: st. sekr. Beata K.

po rozpoznaniu 8.12.2005 r. w Zakopanem

na rozprawie
sprawy z wniosku Starosty Tatrzańskiego

przy uczestnictwie: Polskiego Stowarzyszenia Przewodników Wysokogórskich w Zakopanem, Zofii B., Fundacji „Studencki Ośrodek Pomocy Prawnej przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego – Klinika Prawa”

o uchylenie Uchwały Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Przewodników Wysokogórskich nr 4/4 z 24.6.2004 r.

oraz Uchwały Walnego Zebrania Polskiego Stowarzyszenia Przewodników Wysokogórskich z 10.12.2004 r.

postanawia:

- I. Uchylić Uchwałę Polskiego Stowarzyszenia Przewodników Wysokogórskich z 10.12.2004 r. rozpoznającą odwołanie Zofii B. od Uchwały Zarządu Stowarzyszenia nr 4/4 z 24.6.2004 r.
- II. W pozostałym zakresie wnioszek odrzucić.
- III. Koszty postępowania znieść.

Podpisy

Sygn. akt I Ns 596/05

Uzasadnienie

Wnioskodawca Starosta Tatrzański domagał się uchylecia Uchwały 4/4 Polskiego Stowarzyszenia Przewodników Wysokogórskich z czerwca 2004 r. oraz Uchwały Walnego Zgromadzenia Członków Stowarzyszenia z 10.12.2004 r., mocą której pozbawiono Zofię B. praw aspiranta.

W uzasadnieniu wniosku stwierdzono, iż skarżona Uchwała Stowarzyszenia jest niezgodna z § 11 ust. 1 Statutu Stowarzyszenia oraz niezgodna jest z art. 32 i 33 Konstytucji RP w zw. z art. 1 ust. 1 ustawy Prawo o Stowarzyszeniach, art. 10 i 11 Konwencji ONZ z 1979 r. o eliminacji wszelkich form dyskryminacji kobiet, z art. 3 oraz 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r., art. 3 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych Socjalnych i Kulturalnych z 1966 r. oraz z art. 8 i 11 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowej Wolności z 1950 r.

W uzasadnieniu wniosku ujawniono, że Zofia B. jest członkiem kandydatem Stowarzyszenia od 4.12.1997 r. Od 1998 r. rozpoczęła realizację kursów, szkoleń oraz przejść wymaganych dla dopuszczenia jej do egzaminu przyznającego uprawnienia przewodnika wysokogórskiego. W 2001 r. otrzymała status aspiranta-przewodnika. Realizując plan przejść i szkoleń, uczestniczka przedłożyła wykaz przejść wymaganych dla dopuszczenia jej do egzaminu. W czerwcu 2004 r. Zarząd Stowarzyszenia miał podjąć decyzję pozbawiającą Zofię B. statutu przewodnika-aspiranta. Walne Zebranie Stowarzyszenia rozpoznające odwołanie Zofii B. potwierdziło decyzję Zarządu.

Wnioskodawca w dalszej części uzasadnienia wskazał, że działania Stowarzyszenia podejmowane wobec Zofii B. nie są jednakowymi, które były stawiane innym osobom płci męskiej, którzy aspirowali do uzyskania tytułu przewodnika wysokogórskiego. W fakcie dyskryminacji Zofii B. jako kobiety wnioskodawca ujawnił podstawę merytoryczną żądania wniosku.

Tożsame stanowisko w sprawie zajęła uczestniczka Zofia B., jak również Fundacja Studencki Ośrodek Pomocy Prawnej przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego – Klinika Prawa.

Polskie Stowarzyszenie Przewodników Wysokogórskich wniosło o oddalenie wniosku, powołując się na fakt niespełnienia przez uczestniczkę Zofię B. kryteriów wymaganych dla dopuszczenia do egzaminu przyznającego uprawnienia przewodnika wysokogórskiego.

Uczestnik ten wskazał propozycje ugodowe załatwienia sporu poprzez określenie czasu, w którym uczestniczka mogłaby spełnić warunki dla dopuszczenia jej do egzaminu końcowego. Propozycja ta nie znalazła jednak uznania w stanowisku Zofii B.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Polskie Stowarzyszenie Przewodników Wysokogórskich działa w oparciu o postanowienia ustawy z 7.4.1989 r. – Prawo o Stowarzyszeniach oraz statutu. Zgodnie z § 17 władzami Stowarzyszenia jest Walne Zgromadzenie Członków, Zarząd, Komisja Rewizyjna, Sąd Koleżeński. Zgodnie z § 19 statutu uchwały wszystkich władz Stowarzyszenia zapadają zwykłą większością głosów, przy obecności, co najmniej połowy Członków uprawnionych do głosowania, o ile statut nie stanowi inaczej. Do wyłącznych kompetencji Walnego Zgromadzenia Członków Stowarzyszenia, które jest najwyższą władzą tego podmiotu należy m.in. rozpatrywanie odwołań oraz uchwał Zarządu wniesionych przez członków Stowarzyszenia. Tyczy to również skarg członków Stowarzyszenia na działalność Zarządu. Zgodnie z zapisem § 20 statutu w walnym Zgromadzeniu winna uczestniczyć połowa członków uprawnionych do głosowania (w pierwszym terminie Zgromadzenia).

Dowód: statut – k. 82–86

24.6.2004 r. Zarząd Stowarzyszenia w Uchwale Nr 4/4 w obecności 4 Członków Zarządu podjął decyzję o nieprzedłużaniu Zofii B. czasu dla spełnienia przez nią warunków koniecznych dla dopuszczenia do zdania końcowego egzaminu przynależącego statusu przewodnika wysokogórskiego.

Dowód: Uchwała – k. 98

Od tej decyzji Zofia B. odwołała się do Walnego Zebrania Polskiego Stowarzyszenia Przewodników Wysokogórskich. Zebranie takie odbyło się 10.12.2004 r. Uprawnionych członków Stowarzyszenia do udziału w zebraniu było 32, obecnych 21. W trakcie tego Walnego Zebrania przeprowadzono pięć głosowań Uchwał Walnego Zebrania, w którym uczestniczyło 21 Członków. Po podjęciu owych Uchwał Zebranie przystąpiło do rozpatrzenia odwołania Zofii B. od decyzji Stowarzyszenia. W trakcie dyskusji nad tym odwołaniem 6 osób uprawnionych do głosowania opuściło salę obrad Stowarzyszenia. Walne Zebranie Polskiego Stowarzyszenia Przewodników Wysokogórskich podjęło Uchwał o podtrzymaniu decyzji Zarządu Stowarzyszenia nr 4/4 z czerwca 2004 r. W głosowaniu brało udział 15 Członków Stowarzyszenia, 8 głosów było „za”, 4 głosy „przeciw”, 3 osoby wstrzymały się od głosu. W chwili głosowania dotyczącego statusu Zofii B. w zebraniu uczestniczyło 15 Członków Stowarzyszenia uprawnionych do głosowania na 32 uprawnionych.

Dowód: sprawozdanie z Walnego Zebrania Stowarzyszenia – k. 99–100

Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów powołanych w przypisach. Są one logiczne, wzajemnie korespondują ze sobą, pozwalają na rzeczowe odtworzenie przebiegu wydarzeń.

Sąd zważył, co następuje

Art. 29 ustawy z 7.4.1989 r. – Prawo o Stowarzyszeniach daje uprawnienie sądowi powszechnemu do uchylenia niezgodnej z prawem lub statutem uchwały stowarzyszenia.

Takową Uchwałą w przedmiotowej sprawie była decyzja Walnego Zebrania Polskiego Stowarzyszenia Przewodników Wysokogórskich z 1.12.2004 r., mocą której Stowarzyszenie podtrzymało decyzję Zarządu o nieprzedłużaniu Zofii B. okresu aspiranckiego dla uzyskania tytułu przewodnika wysokogórskiego. Uchwała Walnego Zebrania Polskiego Stowarzyszenia Przewodników Wysokogórskich z 10.12.2004 r. została podjęta z naruszeniem § 19 statutu, który stanowi, że uchwały Stowarzyszenia zapadają zwykłą większością głosów, przy obecności co najmniej połowy członków uprawnionych do głosowania. Ponieważ było to Walne Zgromadzenie wyznaczone w pierwszym terminie – zgodnie z § 20 pkt 2 statutu odwołanie Zofii B. winno zostać rozpoznane przy obecności co najmniej 16 członków Stowarzyszenia. W głosowaniu wzięło udział 15 członków. Podjęta Uchwała odnośnie Zofii B. z przyczyn formalnych (nie spełnienia wymogów § 19 statutu) została uznana przez Sąd jako podjęta z naruszeniem treści statutu i z przyczyn formalnych Sąd na podstawie art. 29.1.2) Prawa o Stowarzyszeniach uchylił ową Uchwałę.

Wnioskodawca domagał się również uchylenia Uchwały Zarządu Nr 4/4 z czerwca 2004 r. W zakresie tego żądania Sąd wnioszek odrzucił – art. 199 § 1 pkt 1 KPC. Prawo o Stowarzyszeniach bowiem w art. 29 daje uprawnienie sądowi powszechnemu do uchylenia niezgodnej z prawem lub statutem uchwały stowarzyszenia. Taką decyzją Stowarzyszenia nie jest w ocenie Sądu uchwała Zarządu Stowarzyszenia, od której złożono odwołanie do Walnego Zebrania. Dopiero uchwała Walnego Zebrania Stowarzyszenia jest decyzją, którą sąd powszechny może badać.

Ponieważ Uchwała Stowarzyszenia była dotknięta wadą formalną, której fakt zaistnienia przyznało Stowarzyszenie, bezprzedmiotowym było przeprowadzenie dowodów z zawnioskowanych świadków.

Po myśli art. 520 KPC koszty postępowania zniesiono.

III. Wybrane przepisy

Konstytucja RP

Art. 32

1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.
2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.

Art. 33

1. Kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym.
2. Kobieta i mężczyzna mają w szczególności równe prawo do kształcenia, zatrudnienia i awansów, do jednakowego wynagradzania za pracę jednakowej wartości, do zabezpieczenia społecznego oraz do zajmowania stanowisk, pełnienia funkcji oraz uzyskiwania godności publicznych i odznaczeń.

PrStow**Rozdział 1. Przepisy ogólne****Art. 1**

1. Obywatele polscy realizują prawo zrzeszania się w stowarzyszeniach, zgodnie z przepisami Konstytucji oraz porządkiem prawnym określonym w ustawach.
2. Prawo zrzeszania się w stowarzyszeniach może podlegać ograniczeniom przewidzianym jedynie przez ustawy, niezbędnym do zapewnienia interesów bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego oraz ochrony zdrowia lub moralności publicznej albo ochrony praw i wolności innych osób.
3. Stowarzyszenia mają prawo wypowiedania się w sprawach publicznych.

Art. 2

1. Stowarzyszenie jest dobrowolnym, samorządnym, trwałym zrzeszeniem o celach niezarobkowych.
2. Stowarzyszenie samodzielnie określa swoje cele, programy działania i struktury organizacyjne oraz uchwała akty wewnętrzne dotyczące jego działalności.
3. Stowarzyszenie opiera swoją działalność na pracy społecznej członków; do prowadzenia swych spraw może zatrudniać pracowników.

Art. 3

1. Prawo tworzenia stowarzyszeń przysługuje obywatelom polskim mającym pełną zdolność do czynności prawnych i niepozbawionym praw publicznych.
2. Małoletni w wieku od 16 do 18 lat, którzy mają ograniczoną zdolność do czynności prawnych, mogą należeć do stowarzyszeń i korzystać z czynnego i biernego prawa wyborczego, z tym że w składzie zarządu stowarzyszenia większość muszą stanowić osoby o pełnej zdolności do czynności prawnych.
3. Małoletni poniżej 16 lat mogą, za zgodą przedstawicieli ustawowych, należeć do stowarzyszeń według zasad określonych w ich statutach, bez prawa udziału w głosowaniu na walnych zebraniach członków oraz bez korzystania z czynnego i biernego prawa wyborczego do władz stowarzyszenia. Jeżeli jednak jednostka organizacyjna stowarzyszenia zrzesza wyłącznie małoletnich, mogą oni wybierać i być wybierani do władz tej jednostki.

Art. 4

1. Cudzoziemcy mający miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej mogą zrzeszać się w stowarzyszeniach, zgodnie z przepisami obowiązującymi obywateli polskich.
2. Cudzoziemcy niemający miejsca zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej mogą wstępować do stowarzyszeń, których statuty przewidują taką możliwość.

Art. 5

1. Stowarzyszenia międzynarodowe mogą być tworzone na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej według zasad określonych w ustawie.
2. Stowarzyszenia mogą należeć do organizacji międzynarodowych na warunkach określonych w ich statutach, jeżeli nie narusza to zobowiązań wynikających z umów międzynarodowych, których Rzeczpospolita Polska jest stroną.

Art. 6

1. Tworzenie stowarzyszeń przyjmujących zasadę bezwzględnego posłuszeństwa ich członków wobec władz stowarzyszenia jest zakazane.
2. Nikogo nie wolno zmuszać do udziału w stowarzyszeniu lub ograniczać jego prawa do wystąpienia ze stowarzyszenia. Nikt nie może ponosić ujemnych następstw z powodu przynależności do stowarzyszenia albo pozostawania poza nim.

Art. 7

1. Przepisom ustawy nie podlegają:
 - 1) organizacje społeczne działające na podstawie odrębnych ustaw lub umów międzynarodowych, których Rzeczpospolita Polska jest stroną,
 - 2) kościoły i inne związki wyznaniowe oraz ich osoby prawne,
 - 3) organizacje religijne, których sytuacja prawna jest uregulowana ustawami o stosunku państwa do kościołów i innych związków wyznaniowych, działające w obrębie tych kościołów i związków,
 - 4) komitety wyborcze utworzone w związku z wyborami do Sejmu, do Senatu, wyborem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wyborami do Parlamentu Europejskiego lub wyborami do organów samorządu terytorialnego,
 - 5) partie polityczne.
2. Do organizacji, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 3, w sprawach nieuregulowanych odrębnie stosuje się przepisy ustawy.

Art. 8

1. Stowarzyszenie podlega obowiązkowi wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, o ile przepis ustawy nie stanowi inaczej.
- 2.–4. (skreślone)

5. Nadzór nad działalnością stowarzyszeń należy do:
- 1) wojewody właściwego ze względu na siedzibę stowarzyszenia – w zakresie nadzoru nad działalnością stowarzyszeń jednostek samorządu terytorialnego,
 - 2) starosty właściwego ze względu na siedzibę stowarzyszenia – w zakresie nadzoru nad innymi niż wymienione w pkt 1 stowarzyszeniami – zwanych dalej „organami nadzorującymi”.
6. Przepisy ustawy nie naruszają uprawnień prokuratora wynikających z innych ustaw.

Rozdział 2. Tworzenie stowarzyszeń

Art. 9

Osoby w liczbie co najmniej piętnastu, pragnące założyć stowarzyszenie, uchwalają statut stowarzyszenia i wybierają komitet założycielski.

Art. 10

1. Statut stowarzyszenia określa w szczególności:

- 1) nazwę stowarzyszenia, odróżniającą je od innych stowarzyszeń, organizacji i instytucji,
- 2) teren działania i siedzibę stowarzyszenia,
- 3) cele i sposoby ich realizacji,
- 4) sposób nabywania i utraty członkostwa, przyczyny utraty członkostwa oraz prawa i obowiązki członków,
- 5) władze stowarzyszenia, tryb dokonywania ich wyboru, uzupełniania składu oraz ich kompetencje,
- 6) sposób reprezentowania stowarzyszenia oraz zaciągania zobowiązań majątkowych, a także warunki ważności jego uchwał,
- 7) sposób uzyskiwania środków finansowych oraz ustanawiania składek członkowskich,
- 8) zasady dokonywania zmian statutu,
- 9) sposób rozwiązywania się stowarzyszenia.

2. Stowarzyszenie, które zamierza tworzyć terenowe jednostki organizacyjne, jest obowiązane określić w statucie strukturę organizacyjną i zasady tworzenia tych jednostek.

3. Osoba prawna może być jedynie wspierającym członkiem stowarzyszenia.

Art. 11

1. Najwyższą władzą stowarzyszenia jest walne zebranie członków. W sprawach, w których statut nie określa właściwości władz stowarzyszenia, podejmowanie uchwał należy do walnego zebrania członków.

2. Statut może przewidywać zamiast walnego zebrania członków zebranie delegatów lub zastąpienie walnego zebrania członków zebraniem delegatów, jeżeli liczba członków przekroczy określoną w statucie wielkość. W takich przypadkach statut określa zasady wyboru delegatów i czas trwania ich kadencji.

3. Stowarzyszenie jest obowiązane posiadać zarząd i organ kontroli wewnętrznej.

Art. 12

Komitet założycielski składa do sądu rejestrowego wniosek o rejestrację wraz ze statusem, listą założycieli, zawierającą imiona i nazwiska, datę i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania oraz własnoręczne podpisy założycieli, protokół z wyboru komitetu założycielskiego, a także informację o adresie tymczasowej siedziby stowarzyszenia.

Art. 13

1. Wniosek o zarejestrowanie stowarzyszenia sąd rejestrowy rozpoznaje niezwłocznie, a rozstrzygnięcie powinno nastąpić nie później niż w ciągu 3 miesięcy od dnia złożenia wniosku.

2. Sąd rejestrowy doręcza organowi nadzorującemu odpis wniosku o rejestrację wraz z załącznikami wymienionymi w art. 12. Organ ten ma prawo wypowiedzieć się w sprawie wniosku w terminie 14 dni, licząc od dnia jego doręczenia, a także przystąpić, za zgodą sądu, do postępowania jako zainteresowany.

Art. 14

Sąd rejestrowy odmawia zarejestrowania stowarzyszenia, jeżeli nie spełnia ono warunków określonych w ustawie.

Art. 15

1. Sąd rejestrowy przed wydaniem postanowienia o zarejestrowaniu stowarzyszenia, jeżeli uzna za niezbędne dokonanie dodatkowych ustaleń, wyznacza w tym celu posiedzenie wyjaśniające.

2. Na posiedzenie wyjaśniające sąd rejestrowy wzywa uczestników postępowania.

Art. 16

Sąd rejestrowy wydaje postanowienie o zarejestrowaniu stowarzyszenia po stwierdzeniu, że jego statut jest zgodny z przepisami prawa i założyciele spełniają wymagania określone ustawą.

Art. 17

1. Stowarzyszenie uzyskuje osobowość prawną i może rozpocząć działalność z chwilą wpisania do Krajowego Rejestru Sądowego.

1a. Terenowa jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 10 ust. 2, może uzyskać osobowość prawną, jeżeli statut stowarzyszenia to przewiduje.

2. (skreślony)

3. O wpisaniu stowarzyszenia do Krajowego Rejestru Sądowego sąd rejestrowy zawiadamia założycieli oraz organ nadzorujący, przesyłając jednocześnie temu organowi statut.

4. Postępowanie w sprawach o wpis stowarzyszenia do rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz publicznych zakładów opieki zdrowotnej do Krajowego Rejestru Sądowego jest wolne od opłat sądowych.

Art. 20

1. Zarząd terenowej jednostki organizacyjnej stowarzyszenia jest obowiązany, w terminie 14 dni od chwili jej powołania, zawiadomić o tym organ nadzorujący właściwy ze względu na siedzibę tej jednostki, podając skład zarządu i adres siedziby jednostki, oraz doręczyć statut stowarzyszenia.

2. Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio w razie zmian w składzie zarządu i adresie siedziby terenowej jednostki organizacyjnej stowarzyszenia oraz w statucie stowarzyszenia.

Art. 21

Zarząd stowarzyszenia ma obowiązek niezwłocznie zawiadomić sąd rejestrowy o zmianie statutu. W sprawie wpisania do rejestru zmiany statutu stowarzyszenia stosuje się odpowiednio zasady i tryb przewidziane dla rejestracji stowarzyszenia.

Art. 22

1. Stowarzyszenia w liczbie co najmniej trzech mogą założyć związek stowarzyszeń. Założycielami i członkami związku mogą być także inne osoby prawne, z tym że osoby prawne mające cele zarobkowe mogą być członkami wspierającymi.

2. Do związków, o których mowa w ust. 1, stosuje się odpowiednio przepisy ustawy.

Rozdział 3. Nadzór nad stowarzyszeniami**Art. 25**

Organ nadzorujący ma prawo:

- 1) żądać dostarczenia przez zarząd stowarzyszenia, w wyznaczonym terminie, odpisów uchwał walnego zebrania członków (zebrania delegatów),
- 2) (skreślony),
- 3) żądać od władz stowarzyszenia niezbędnych wyjaśnień.

Art. 26

W razie niezastosowania się stowarzyszenia do wymagań określonych w art. 25, sąd na wniosek organu nadzorującego może nałożyć grzywnę w wysokości jednorazowo nie wyższej niż 5000 zł. Od grzywny można zwolnić, jeżeli po jej wymierzeniu stowarzyszenie niezwłocznie zastosuje się do wymagań organu nadzorującego. Stowarzyszenie, w terminie 7 dni, może wystąpić do sądu o zwolnienie od grzywny.

Art. 27

Organem nadzorującym terenową jednostkę organizacyjną stowarzyszenia jest organ określony w art. 8 ust. 5, właściwy ze względu na siedzibę tej jednostki.

Art. 28

W razie stwierdzenia, że działalność stowarzyszenia jest niezgodna z prawem lub narusza postanowienia statutu w sprawach, o których mowa w art. 10 ust. 1 i 2, organ nadzorujący, w zależności od rodzaju i stopnia stwierdzonych nieprawidłowości, może wystąpić o ich usunięcie w określonym terminie, udzielić ostrzeżenia władzom stowarzyszenia, wystąpić do sądu o zastosowanie środka określonego w art. 29.

Art. 29

1. Sąd, na wniosek organu nadzorującego lub prokuratora, może:

- 1) udzielić upomnienia władzom stowarzyszenia,
- 2) uchylić niezgodną z prawem lub statutem uchwałę stowarzyszenia,
- 3) rozwiązać stowarzyszenie, jeżeli jego działalność wykazuje rażące lub uporczywe naruszenie prawa albo postanowień statutu i nie ma warunków do przywrócenia działalności zgodnej z prawem lub statutem.

2. Sąd rozpoznając wniosek, o którym mowa w ust. 1 pkt 3, może na wniosek lub z własnej inicjatywy wydać zarządzenie tymczasowe o zawieszeniu w czynnościach zarządu stowarzyszenia, wyznaczając przedstawiciela do prowadzenia bieżących spraw stowarzyszenia.

3. Rozpoznając wniosek o rozwiązanie stowarzyszenia, sąd może zobowiązać władze stowarzyszenia do usunięcia nieprawidłowości w określonym terminie i zawiesić postępowanie. W razie bezskutecznego upływu terminu, sąd, na wniosek organu nadzorującego lub z własnej inicjatywy, podejmie zawieszono postępowanie.

Art. 30

1. Jeżeli stowarzyszenie nie posiada zarządu zdolnego do działań prawnych, sąd, na wniosek organu nadzorującego lub z własnej inicjatywy, ustanawia dla niego kuratora.

2. Kurator jest obowiązany do zwołania w okresie nie dłuższym niż 6 miesięcy walnego zebrania członków (zebrania delegatów) stowarzyszenia w celu wyboru zarządu. Do czasu wyboru zarządu, kurator reprezentuje stowarzyszenie w sprawach majątkowych wymagających bieżącego załatwienia.

3. Wynagrodzenie kuratora pokrywa się z majątku stowarzyszenia.

Art. 31

Na wniosek organu nadzorującego sąd wydaje postanowienie o rozwiązaniu stowarzyszenia, w razie gdy:

- 1) liczba członków stowarzyszenia zmniejszyła się poniżej liczby członków wymaganych do jego założenia,
- 2) stowarzyszenie nie posiada przewidzianych w ustawie władz i nie ma warunków do ich wyłonienia w okresie nie dłuższym niż rok.

Art. 32

Wnioski, o których mowa w art. 29 ust. 1 i art. 31, sąd rozpoznaje na rozprawie w postępowaniu nieprocesowym – rejestrowym.

KPC**Księga druga. Postępowanie nieprocesowe****Tytuł I. Przepisy ogólne****Art. 506**

Sąd wszczyną postępowanie nieprocesowe na wniosek; w wypadkach wskazanych w ustawie sąd może wszcząć postępowanie także z urzędu.

Art. 507

Sprawy należące do postępowania nieprocesowego rozpoznają sądy rejonowe, z wyjątkiem spraw, dla których zastrzeżona jest właściwość sądów okręgowych.

Art. 508

§ 1. Jeżeli właściwość miejscowa nie jest oznaczona w przepisie szczególnym, wyłącznie właściwy jest sąd miejsca zamieszkania wnioskodawcy, a w braku miejsca zamieszkania – sąd miejsca jego pobytu. Do postępowania z urzędu właściwy jest sąd miejsca, w którego okręgu nastąpiło zdarzenie będące podstawą wszczęcia postępowania. W braku wskazanych wyżej podstaw właściwy będzie sąd dla m.st. Warszawy.

§ 2. W wypadku, gdy sąd właściwy nie może z powodu przeszkody rozpoznać sprawy lub podjąć innej czynności albo, gdy wymagają tego względy celowości, sąd nad nim przełożony wyznaczy na posiedzeniu niejawnym inny sąd do rozpoznania sprawy w całości lub w części.

§ 3. Wyznaczenie następuje z urzędu albo na przedstawienie sądu właściwego, albo też na wniosek właściwego organu lub osoby zainteresowanej, po wysłuchaniu w razie potrzeby innych osób zainteresowanych.

Art. 509

Sprawy o przysposobienie, o pozbawienie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej w pierwszej instancji sąd rozpoznaje w składzie jednego sędziego i dwóch ławników.

Art. 509¹

§ 1. Czynności w sprawach o wpis w księdze wieczystej może wykonywać referendarz sądowy.

§ 2. Czynności w postępowaniu rejestrowym może wykonywać referendarz sądowy, z wyłączeniem prowadzenia rozprawy.

Art. 510

§ 1. Zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania, może on wziąć udział w każdym stanie sprawy aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji. Jeżeli weźmie udział, staje się uczestnikiem. Na odmowę dopuszczenia do wzięcia udziału w sprawie przysługuje zażalenie.

§ 2. Jeżeli okaże się, że zainteresowany nie jest uczestnikiem, sąd wezwie go do udziału w sprawie. Przez wezwanie do wzięcia udziału w sprawie wezwany staje się uczestnikiem. W razie potrzeby wyznaczenia kuratora do zastępowania zainteresowanego, którego miejsce pobytu jest nieznane, jego wyznaczenie następuje z urzędu.

Art. 511

§ 1. Wniosek o wszczęcie postępowania powinien czynić zadość przepisom o pozwie, z tą zmianą, że zamiast pozwanego należy wymienić zainteresowanych w sprawie.

§ 2. Do wniosków prokuratora o wszczęcie postępowania nie stosuje się przepisów art. 55 i 56.

Art. 511¹

§ 1. W postępowaniu wieczystoksięgowym oraz w postępowaniach rejestrowych wniosek podlegający opłacie stałej, który nie został należycie opłacony, przewodniczący zwraca bez wezwania o uiszczenie tej opłaty. W zarządzeniu o zwrocie pisma należy wskazać wysokość należnej opłaty stałej.

§ 2. Przepis art. 130² § 2 stosuje się odpowiednio.

Art. 512

§ 1. Po rozpoczęciu posiedzenia albo po złożeniu przez któregokolwiek z uczestników oświadczenia na piśmie cofnięcie wniosku jest skuteczne tylko wtedy, gdy inni uczestnicy nie sprzeciwili się temu w terminie wyznaczonym.

§ 2. Cofnięcie wniosku o wszczęcie postępowania jest bezskuteczne w sprawie, której wszczęcie mogło nastąpić z urzędu.

Art. 513

Niestawiennictwo uczestników nie tamuje rozpoznania sprawy. Przepisów o wyroku zaocznym nie stosuje się.

Art. 514

§ 1. Rozprawa odbywa się w wypadkach wskazanych w ustawie. W innych wypadkach wyznaczenie rozprawy zależy od uznania sądu. Mimo niewyznaczenia rozprawy sąd przed rozstrzygnięciem sprawy może wysłuchać uczestników na posiedzeniu sądowym lub zażądać od nich oświadczeń na piśmie.

§ 2. Jednakże nawet w wypadkach, gdy ustawa wymaga przeprowadzenia rozprawy, sąd może, bez wzywania zainteresowanych do udziału w sprawie, oddalić wniosek na posiedzeniu niejawnym, jeżeli z treści wniosku wynika oczywisty brak uprawnienia wnioskodawcy.

Art. 515

Sąd może, stosownie do okoliczności, przesłuchać świadków i biegłych bez przyzwolenia oraz w nieobecności uczestników, może również zażądać od osób, które nie są uczestnikami, złożenia wyjaśnień na piśmie.

Art. 516

Orzeczenia sądu w postępowaniu nieprocesowym zapadają w formie postanowień, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

Art. 517

Sąd uzasadnia i doręcza postanowienia stosownie do art. 357, jednakże nie doręcza się postanowienia uczestnikowi, który będąc obecnym na posiedzeniu, po ogłoszeniu postanowienia zrzekł się jego doręczenia.

Art. 518

Od postanowień sądu pierwszej instancji orzekających co do istoty sprawy przysługuje apelacja. Na inne postanowienia sądu pierwszej instancji, w wypadkach wskazanych w ustawie, przysługuje zażalenie.

Art. 518¹

§ 3. W razie wniesienia skargi na wpis w księdze wieczystej wpis nie traci mocy. Rozpoznając sprawę, sąd zmienia zaskarżony wpis przez jego wykreślenie i dokonanie nowego wpisu lub wydaje postanowienie, którym zaskarżony wpis utrzymuje w mocy albo uchyla go w całości lub w części i w tym zakresie wnioski oddala bądź odrzuca, względnie postępowanie umarza.

§ 3a. W postępowaniu rejestrowym o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego oraz rejestru zastawów w razie wniesienia skargi na orzeczenie referendarza zarządzającego wpis, pozostaje ono w mocy do chwili rozpatrzenia skargi przez sąd rejonowy rozpoznający sprawę jako sąd pierwszej instancji. Rozpoznając sprawę, sąd wydaje postanowienie, w którym zaskarżone orzeczenie i dokonany na jego podstawie wpis utrzymuje w mocy albo uchyla w całości lub w części i w tym zakresie wnioski oddala bądź odrzuca, względnie postępowanie umarza.

§ 4. Skargę wnosi się do sądu w terminie tygodniowym:

- 1) od dnia czynności, gdy uczestnik był przy niej obecny lub był o jej terminie zawiadomiony,
- 2) w innych wypadkach niż wymienione w pkt 1 – od dnia doręczenia zawiadomienia uczestnika o dokonaniu czynności,
- 3) w przypadku braku zawiadomienia – od dnia dowiedzenia się o dokonaniu czynności, z tym że w postępowaniu o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego dla uczestników postępowania, którym postanowienia co do istoty sprawy nie doręcza się, termin do wniesienia skargi biegnie od daty wpisu w Rejestrze.

Art. 519

Dla uczestnika, który zrzekł się doręczenia, termin do wniesienia środka odwoławczego biegnie od ogłoszenia postanowienia.

Art. 519¹

§ 1. Od wydanego przez sąd drugiej instancji postanowienia co do istoty sprawy oraz od postanowienia w przedmiocie odrzucenia wniosku i umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie – w sprawach z zakresu prawa osobowego, rzeczowego i spadkowego – przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

§ 2. W sprawach z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego i kurateli skarga kasacyjna przysługuje tylko w sprawach o przysposobienie oraz o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, chyba że wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż sto pięćdziesiąt tysięcy złotych.

§ 3. W postępowaniu rejestrowym skarga kasacyjna przysługuje jedynie od postanowień sądu drugiej instancji w przedmiocie wpisu lub wykreślenia z rejestru podmiotu podlegającego rejestracji.

§ 4. Skarga kasacyjna nie przysługuje w sprawach dotyczących:

- 1) przepadku rzeczy,
- 2) zarządu związanego ze współwłasnością lub użytkowaniem,
- 3) zabezpieczenia spadku i spisu inwentarza, wyjawienia przedmiotów spadkowych, zarządu spadku nieobjętego oraz zwolnienia wykonawcy testamentu,
- 4) zniesienia współwłasności i działu spadku, jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż sto pięćdziesiąt tysięcy złotych,
- 5) likwidacji niepodjętych depozytów.

Art. 520

§ 1. Każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

§ 2. Jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników.

§ 3. Jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumienne lub oczywiście niewłaściwie.

Art. 521

§ 1. Jeżeli przepis szczególny inaczej nie stanowi, postanowienie orzekające co do istoty sprawy staje się skuteczne, a jeżeli wymaga wykonania – także wykonalne, po uprawomocnieniu się.

§ 2. Jeżeli postanowienie takie ulega z mocy ustawy wykonaniu przed uprawomocnieniem się, sąd, który wydał postanowienie, może stosownie do okoliczności wstrzymać jego wykonanie.

Art. 522

Postanowienia wydane w sprawie, która może być wszczęta z urzędu, podlegają wykonaniu z urzędu.

Art. 523

Prawomocne postanowienie orzekające co do istoty sprawy nie może być zmienione ani uchylone, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Jednakże prawomocne postanowienie oddalające wniosek sąd może zmienić w razie zmiany okoliczności sprawy.

Art. 524

§ 1. Uczestnik postępowania może żądać wznowienia postępowania zakończono-
nego prawomocnym postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy, jednakże
wznowienie postępowania nie jest dopuszczalne, jeżeli postanowienie kończące
postępowanie może być zmienione lub uchylone.

§ 2. Zainteresowany, który nie był uczestnikiem postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy, może żądać wznowienia postępowania, jeżeli postanowienie to narusza jego prawa. W takim wypadku stosuje się przepisy o wznowieniu postępowania z powodu pozbawienia możliwości działania.

Art. 525

Akta sprawy dostępne są dla uczestników postępowania oraz za zezwoleniem przewodniczącego dla każdego, kto potrzebę przejrzenia dostatecznie usprawiedliwi. Na tych samych zasadach dopuszczalne jest sporządzanie i otrzymywanie odpisów i wyciągów z akt.

IV. Przykładowy scenariusz zajęć

1. Uwagi ogólne

Niniejsza symulacja jest przykładem cywilnego postępowania nieprocesowego przed sądem II instancji przeprowadzanego na posiedzeniu niejawnym. Ze względu na niejawność tego postępowania symulację tę można zaplanować na kilka kolejnych zajęć prowadzonych przez jednego koordynatora.

Zajęcia 1

Rozdanie wszystkim uczestnikom przygotowanych materiałów oraz dokładne ich przeczytanie. Podział studentów na trzy grupy (z taką samą liczbą uczestników):

- Grupa 1: sąd – opracowanie postanowienia z uzasadnieniem,
- Grupa 2: pełnomocnicy Zofii B. – opracowanie zażalenia,
- Grupa 3: pełnomocnicy PSPW – opracowanie odpowiedzi na zażalenie.

Po rozdzieleniu wszystkich ról należy ogólnie przedstawić studentom cały plan symulacji. Ze względu na całkowitą pisemność tego postępowania jedno zajęcia należy poświęcić na pisanie zażalenia, wówczas w zajęciach uczestniczy tylko grupa druga. Podczas kolejnych zajęć grupa trzecia otrzymuje zażalenie i opracowuje odpowiedź na zażalenie i na kolejnych zajęciach grupa pierwsza opracowuje postanowienie z uzasadnieniem. Na ostatnich zajęciach obie grupy pełnomocników odczytują postanowienie, po czym koordynator przeprowadza ogólną dyskusję. W miarę możliwości danej Kliniki Prawa dobrze jest zapewnić pracującej grupie studentów jeden komputer z dostępem do aktualnego stanu prawnego wraz z orzecznictwem i piśmiennictwem. Jeżeli jest to niemożliwe, koordynator powinien sam opracować w trzech egzemplarzach wszystkie potrzebne

akty prawne, poglądy doktryny, orzecznictwo. W części dotyczącej wybranych przepisów przygotowano najważniejsze akty lub ich fragmenty potrzebne przy analizie opracowanej symulacji.

Zajęcia 2 (tej części można poświęcić jedno lub dwa zajęcia)

W tych zajęciach uczestniczy tylko grupa druga, która opracowuje zażalenie wraz z uzasadnieniem.

Zajęcia 3 (tej części można poświęcić jedno lub dwa zajęcia)

W tych zajęciach uczestniczy tylko grupa trzecia, która opracowuje odpowiedź na zażalenie wraz z uzasadnieniem.

Zajęcia 4 (tej części można poświęcić jedno lub dwa zajęcia)

W tych zajęciach uczestniczy tylko grupa pierwsza, która opracowuje postanowienie sądu z uzasadnieniem.

Zajęcia 5

Zapoznanie się grupy drugiej i trzeciej z postanowieniem sądu z uzasadnieniem. Podsumowanie całej symulacji procesu: psychologiczne, prawne i metodologiczne.

Sumulacja 8. „Ojciec Święty nie daj się zwieść obłudą polityków”. Materiały do inscenizacji rozprawy

Opracowanie: *Lukasz Bojarski, Claudia Frendler-Bielicka*

Inspiracją dla opracowanej sprawy były autentyczne wydarzenia podczas wizyty Papieża Jana Pawła II w Polsce w 1999 r. Tytuł symulacji to sformułowanie sloganu z omawianej sprawy. Zapis oryginalny.

I. Uwagi wprowadzające

Poniższe materiały zostały opracowane na kanwie autentycznego zdarzenia, które było przedmiotem badania przez prokuraturę i sąd. Niektóre elementy zostały zmienione, niektóre, w tym akt oskarżenia, opracowano na potrzeby symulacji.

Materiały pozwalają na organizację samej symulacji lub symulacji poprzedzonej scenką – podczas szkoleń wykorzystywane były obie możliwości. Symulacja była także przetłumaczona na język rosyjski i wykorzystana w ramach międzynarodowego Wyższego Kursu Praw Człowieka dla liderów organizacji pozarządowych organizowanego przez Helsińską Fundację Praw Człowieka. Odegranie scenki przed symulacją pozwala na wytworzenie dodatkowego materiału dowodowego (nowi świadkowie), choć ramy scenariusza są wyraźnie ustalone.

Przedmiotem symulacji jest rozprawa karna, jednak sprawa dotyczy także wielu aspektów ochrony praw człowieka i daje możliwość nauki i dyskusji na temat chronionych konstytucyjnie i przez prawo międzynarodowe wolności: m.in. wolności osobistej, wolności wypowiedzi, wolności zgromadzeń.

W symulacji (scenka, rozprawa) może wziąć udział wiele osób (do ok. 20–30). Czas potrzebny na przeprowadzenie całości programu (scenka i symulacja) to około 7 godz., choć można poprzestać na analizie akt sprawy i samej symulacji, co skróci wymagany czas (zob. informacje metodologiczne i przykładowy scenariusz zajęć niżej).

Aktorzy**Pierwsza grupa**

- sędzia (sędziowie)
- 3 prokuratorów (Katarzyna Przymowietrzna, Drugi, Trzeci)
- 3 obrońców (Pierwszy, Drugi, Trzeci)
- przedstawiciel społeczny – obserwuje rzetelność procesu
- protokolant sądowy – pilnuje czasu
- 2 dziennikarzy – Super Express i Rzeczpospolita – piszą relację z procesu

Druga grupa

- dwaj pokrzywdzeni – Leszek Armijny, Piotr Zwycięski
- oskarżony – Janusz Zdecydowany, inspektor (dowódca zabezpieczenia)
- świadkowie:
 - osoby przebywające w okolicy, nie więcej niż trzy: x, y, z;
 - policjant, który pozwolił powiesić transparent – Jan Dobroduszny;
 - członek straży kościelnej, który pozwolił powiesić transparent – Mirosław Sumienny;
 - dowódca patrolu, który kazał zdjąć transparent i zatrzymał pokrzywdzonych – Zenon Posłuszny oraz dwóch funkcjonariuszy;
 - fotoreporterka miesięcznika „Dziwny jest ten świat” – Anna Klisza;
 - świadek z Komisariatu Nr 1 (złodziej radia samochodowego) – Lidia Zakręcona;
 - funkcjonariusze z Komisariatu Nr 1 – komentujący sprawę w drugim pokoju;
 - policjant, który przewoził pokrzywdzonych z Komisariatu Nr 1 do Komisariatu Nr 2;
 - dyżurny w Komisariacie Nr 2;
 - funkcjonariusz Komisariatu Nr 2 – asp. Joanna Piśmienna.
- reszta uczestników scenki – pielgrzymi.

II. Materiały w sprawie

1. Stan faktyczny – scenariusz

W dniu 11.6.1999 r. u zbiegu ulicy Matejki i Alej Ujazdowskich w Warszawie znajdowała się liczna grupa osób oczekujących w pobliżu pomnika Armii Krajowej na przyjazd papieża Jana Pawła II. Wśród zebranych znajdowali się dwaj 79-letni kombatanci Armii Krajowej, panowie: dr Leszek Armijny i Piotr Zwycięski. Była 6.30 rano. Wymienieni podeszli do policjantów i przedstawi-

ciela kościelnej służby porządkowej i zapytali, czy mogą wywiesić transparent przez nich przygotowany. Uzyskali na to zgodę. Transparent o treści „Ojciec Święty nie daj się zwieść obłudą polityków” umieścili w widocznym miejscu. Program wizyty papieskiej przewidywał poświęcenie wspomnianego pomnika Armii Krajowej, a następnie wizytę w parlamencie.

Około 7.30 nastąpiło wyraźne poruszenie wśród umundurowanych policjantów, którzy prowadzili rozmowę przy użyciu radiostacji. Trzyosobowy patrol dowodzony przez aspiranta Zenona Posłusznego otrzymał za pośrednictwem radiotelefonu polecenie usunięcia transparentu. Policjanci podeszli do transparentu z wyraźnym zamiarem zdjęcia go. Wówczas panowie Armijny i Zwycięski ze zdziwieniem, acz uprzejmie, wszczęli spór z policjantami, pokazali im Konstytucję i oświadczyli, że polecenie zdjęcia transparentu narusza ich prawa obywatelskie gwarantowane przez Konstytucję (wolność wyrażania swoich poglądów, art. 54). Wówczas dowódca patrolu ponownie połączył się ze swoim zwierzchnikiem – dowódcą zabezpieczenia Inspektorem Januszem Zdecydowanym. Powiadomił go o konstytucyjnych argumentach kombatantów. Inspektor Zdecydowany polecił jednak policjantom jak najszybsze zdjęcie transparentu, zatrzymanie kombatantów i przewiezienie ich do komisariatu.

Wykonując polecenie, Zenon Posłuszny nie umiał podać przyczyny i podstawy prawnej zatrzymania mimo kilkakrotnych próśb kombatantów o uzasadnienie postępowania Policji. Jednak, na wyraźny rozkaz, bez wdawania się w dalsze dyskusje, kombatanci zdjęli transparent. Po chwili podeszło do nich dwóch policjantów i poprosiło o zajęcie miejsca w podstawionym mikrobusie, informując, że zostaną przewiezieni do Komisariatu Policji Nr 1.

Po przybyciu do komisariatu panowie Armijny i Zwycięski oczekiwali w pomieszczeniu na parterze. Oprócz nich przebywała tam, zatrzymana pod zarzutem kradzieży radia samochodowego, zakuta w kajdanki, Lidia Zakręcona. W sąsiednim pomieszczeniu znajdowali się inni funkcjonariusze, którzy rozmawiali o zatrzymanych. Zatrzymani zapamiętali, między innymi, słowa: „w treści tego transparentu nie widzę nic obraźliwego ani dla Ojca Świętego, ani dla uczuć religijnych”. Po pół godzinie oczekiwania podeszedł policjant i powiedział, że otrzymał polecenie przewiezienia kombatantów do Komisariatu Nr 2. Po przyjeździe tam kombatanci czekali w zamkniętym pomieszczeniu kolejną godzinę, a następnie zostali przesłuchani przez Aspirant Joannę Piśmienną. Przesłuchanie dotyczyło przebiegu wydarzenia i trwało do godziny 10.00, kiedy to, po podpisaniu protokołu przesłuchania, kombatantów zwolniono, oddając im dowody osobiste. Przed opuszczeniem komisariatu kombatanci kolejny raz poprosili o podanie przyczyn zatrzymania ich na dwie i pół godziny. Nie uzyskali odpowiedzi.

2. Protokół z przesłuchania pokrzywdzonych (streszczenie)

W kilka dni po zdarzeniu pokrzywdzeni sporządzili pismo do Komendanta Komisariatu z prośbą o wydanie kserokopii dokumentów urzędowych dotyczących ich zatrzymania. Komendant Komisariatu odpowiedział, że na podstawie art. 20a ustawy o Policji, jest zobowiązany do zapewnienia ochrony danych, dlatego nie może udostępnić dokumentów urzędowych dotyczących doprowadzenia do komisariatu.

Wówczas kombatanci powiadomili prokuraturę rejonową, podnosząc w swoim zawiadomieniu, że naruszono art. 41 ust. 3 Konstytucji: „Każdy zatrzymany powinien być niezwłocznie i w sposób dla niego zrozumiały poinformowany o przyczynach zatrzymania”. Nakazanie zdjęcia transparentu naruszyło ich zdaniem art. 31 ust. 2 Konstytucji „Każdy jest obowiązany szanować wolność i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo nie nakazuje” oraz art. 54 ust. 1: „Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji”.

Kombatanci stwierdzili również, że pozbawiając ich wolności na dwie i pół godziny, naruszono art. 31 ust. 1 Konstytucji: „Wolność człowieka podlega ochronie prawnej”, a ponadto uniemożliwiono im wzięcie udziału w poświęceniu pomnika przez Ojca Świętego, co stanowi naruszenie art. 57: „Każdemu zapewnia się wolność organizowania pokojowych zgromadzeń i uczestniczenia w nich”. Podali także, że publiczne i bezzasadne zatrzymanie naruszyło ich godność osobistą (art. 30 Konstytucji) a także art. 19 Konstytucji, w którym mówi się, że: „Rzeczpospolita Polska specjalną troską otacza weteranów walk o niepodległość”. Było to dla nich szczególnie bolesne, jako że walczyli całe życie o niepodległość i demokrację.

Prokuratura wszczęła dochodzenie, a następnie sformułowała akt oskarżenia przeciwko inspektorowi Januszowi Zdecydowanemu. Akt oskarżenia wpłynął do sądu, wyznaczono termin rozprawy.

3. Akt oskarżenia

Warszawa 3.10.1999 r.

Syg. X/1999/II

Akt oskarżenia

przeciwko Januszowi Zdecydowanemu podejrzanemu o czyn z art. 231 §1 KK.

Oskarżam

Janusza Zdecydowanego – **s. Wiesława i Haliny z d. Weselak, ur. 15.04.1958 r. w Warszawie, o wykształceniu wyższym, inżyniera mechanika, z zawodu policjanta, ojca 2 dzieci w wieku 10 i 16 lat, niekaranego.**

o to, że:

11.6.1999 r., w Warszawie, będąc inspektorem Policji – dowódcą zabezpieczenia, odpowiedzialnym za bezpieczeństwo osób zgromadzonych na trasach przejazdu i w miejscach spotkań z Papieżem Janem Pawłem II, w Warszawie, przekroczył swoje uprawnienia, wydając podległym funkcjonariuszom polecenie usunięcia transparentu o treści „Ojcie Świąty nie daj się zwięść obłudą polityków”, stanowiącego własność Leszka Armijnego i Piotra Zwycięskiego. Transparent umieszczono w pobliżu pomnika Armii Krajowej. Bez uzasadnionej podstawy prawnej i faktycznej oskarżony polecił zatrzymanie Leszka Armijnego i Piotra Zwycięskiego, oczekujących na poświęcenie pomnika, i nakazał przewiezienie ich do komisariatu Policji, przez co uniemożliwił im wzięcie udziału w uroczystościach o charakterze religijno-państwowym. Jest to działanie na szkodę interesu publicznego i prywatnego, tj. czyn z art. 231 § 1 KK.

Na podstawie art. 24 §1 KPK sprawa podlega rozpoznaniu przez Sąd dla m.st. Warszawy, VI Wydział Karny.

Uzasadnienie

Do Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście wpłynęło zawiadomienie Leszka Armijnego, z treści którego wynikało, że został on wraz z Piotrem Zwycięskim bezprawnie zatrzymany i pozbawiony wolności na dwie godziny i 30 minut przez funkcjonariuszy Policji. W sprawie tej wszczęto i przeprowadzono śledztwo, w toku którego ustalono, co następuje. 11.6.1999 r. Piotr Zwycięski i Leszek Armijny o godzinie 6.30 rano

przybyli w pobliże pomnika Armii Krajowej u zbiegu ulicy Matejki i Alej Ujazdowskich. Wraz z liczną grupą osób oczekiwali na uroczystość poświęcenia przez Papieża Jana Pawła II tego pomnika. Przyniesli ze sobą transparent o treści „Ojcie Świąty nie daj

się zwieść obłudą polityków” i za zgodą znajdujących się na miejscu policjantów oraz przedstawiciela kościelnej służby porządkowej umieścili go w widocznym miejscu. Transparent ten był widoczny dla osób oczekujących na trasie przejazdu Papieża do Parlamentu.

Około godz. 7.30 trzysobowy patrol Policji dowodzony przez Zenona Posłusznego otrzymał za pośrednictwem radiotelefonu polecenie usunięcia transparentu wydane przez oskarżonego. Policjanci podeszli do transparentu z wyraźnym zamiarem zdjęcia go, co widoczne było dla zgromadzonych tam osób. Wówczas pokrzywdzeni oświadczyli, że możliwość jego wywieszenia gwarantuje im Konstytucja RP i pokazali stosowne przepisy. W związku z tym dowódca patrolu Zenon Posłuszny ponownie skontaktował się z odpowiedzialnym za bezpieczeństwo tego zgromadzenia publicznego inspektorem Januszem Zdecydowanym i powiadomił go o konstytucyjnych argumentach w tej sprawie. Słyszeli to tak pokrzywdzeni, jak i ludzie znajdujący się w pobliżu. Jednak Janusz Zdecydowany polecił policjantom jak najszybsze zdjęcie transparentu i zatrzymanie osób, do których należał, jak również przewiezienie ich do komisariatu. Wykonujący polecenie Zenon Posłuszny nie umiał podać przyczyny i podstawy prawnej zatrzymania i wyjaśnił pokrzywdzonym, że wykonuje tylko rozkaz przełożonych. Armijny i Zwycięski zdjęli transparent, co zostało utrwalone na fotografii wykonanej przez fotoreporterkę miesięcznika „Dziwny jest ten świat” Annę Kliszę.

Następnie pokrzywdzeni zostali wylegitymowani a ich dowody osobiste zatrzymane. Po upływie kilku minut poproszono ich o zajęcie miejsca w nieoznakowanym radiowozie i zawieziono do komisariatu Policji Nr 1. Tam umieszczono ich w pomieszczeniu na parterze. W tym pomieszczeniu znajdowała się także Lidia Zakręcona, zatrzymana o godz. 6.00 rano pod zarzutem kradzieży radia samochodowego. Po upływie pół godziny do pomieszczenia tego wszedł nieustalony funkcjonariusz Policji, który oznajmił, że otrzymał polecenie przewiezienia ich do Komisariatu Nr 2. W Komisariacie Nr 2 pokrzywdzeni przebywali kolejną godzinę w zamkniętym pomieszczeniu, a następnie zostali przesłuchani przez urzędującą tam aspirant Joannę Piśmienną na okoliczności dotyczące przebiegu wydarzenia. Zwolniono ich o godz. 10.00 rano, to jest w czasie, kiedy zakończyły się już uroczystości poświęcenia pomnika. Nie podano im przyczyny zatrzymania i nie wydano odpisu protokołu zatrzymania. W sprawie tych uchybień wobec odpowiedzialnych funkcjonariuszy, zostały wyciągnięte konsekwencje służbowe w toku prowadzonych postępowań dyscyplinarnych.

Przesłuchani w charakterze świadków pokrzywdzeni Armijny i Zwycięski zeznali zgodnie z wyżej ustalonym stanem faktycznym. Nadto podali, iż opisane działania Policji pozbawiły ich możliwości wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia pomnika wzniesionego między innymi ku ich uczczeniu. Wymienieni byli bowiem członkami specjalnej grupy dywersyjnej Armii Krajowej, a za swoją działalność w okresie okupacji hitlerowskiej zostali odznaczeni orderami państwowymi i wojskowymi. Reprezentowali w tym uroczystym dniu nie tylko siebie, lecz także

poległych towarzyszy broni oraz organizacje kombatanckie, do których należą. Ponadto utracili możliwość zobaczenia na własne oczy Ojca Świętego, a taka możliwość z uwagi na ich wiek, obaj mają po 79 lat, może się już nie powtórzyć. Jeżeli zaś chodzi o treść transparentu, nie był on obraźliwy i nie naruszał niczych uczuć religijnych, a jedynie wyrażał ich osobiste rozczarowanie postawą etyczną niektórych parlamentarzystów.

Przesłuchana w charakterze świadka Anna Klisza – fotoreporterka – zeznała, że wykonała na miejscu zdarzenia kolorową fotografię przedstawiającą starszków zmuszonych przez Policję do usunięcia transparentu.

Przesłuchany w charakterze świadka, w trybie art. 183 § 1 KPK, Zenon Pośluszny zeznał, że ok. godz. 7.30 dowódca zabezpieczenia objeżdżał rejon zabezpieczenia i zauważył wśród innych transparent, którego treść obudziła jego wątpliwości. Drogą radiową nakazał patrolom znajdującym się najbliżej jego usunięcie. Przyłączyli się do wykonania rozkazu i wówczas dwóch mężczyzn w wieku ok. 70 lat zaprotestowało, pokazując przepisy Konstytucji RP. Mężczyźni ci zachowywali się spokojnie i kulturalnie, jednakże stanowczo nalegali na pozostawienie transparentu, argumentując, że wywiesili go za zgodą Policji i służby kościelnej. W związku z tym drogą radiową skontaktował się z przełożonym i zameldował o sytuacji. Inspektor Janusz Zdecydowany stanowczo nakazał zatrzymanie osób przyznających się do wywieszenia transparentu i jego usunięcie. Zatrzymanych polecił przewieźć do komisariatu.

Przesłuchana w charakterze świadka Lidia Zakręcona zeznała, że nie pamięta w jakim dniu, ale że została „zgarnięta za radio” i przebywała w godzinach rannych w Komisariacie Nr 1, oczekując na przewiezienie do prokuratury. Wraz z nią przez jakiś czas przebywali dwaj „dziadkowie”, którzy nie kryli oburzenia, że znaleźli się na Policji zamiast witać Papieża. Po jakimś czasie tych dziadków zabrano.

Przesłuchana w charakterze świadka w trybie art. 183 § 1 KPK asp. Joanna Piśmienna podała, że pełniła w dniu zdarzenia dyżur w Komisariacie Nr 2, gdzie przywieziono panów Armijnego i Zwycięskiego. Dyżurny polecił jej przesłuchać ww. w związku z okolicznościami zatrzymania i zwolnić nie wcześniej niż o godzinie 10.00 rano. Nadto dyżurny powiedział, że tak nakazał dowódca zabezpieczenia.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego insp. Janusz Zdecydowany nie przyznał się do zarzuconego mu czynu i wyjaśnił, że pokrzywdzeni nie byli zatrzymani przez funkcjonariuszy Policji, a fakt przewiezienia ich do komisariatu i wykonywanie z ich udziałem czynności służbowych nie był pozbawieniem wolności. Takie postępowanie miało przede wszystkim na celu zapewnienie, by na trasie przejazdu Papieża panował „idealny spokój” i by nie było żadnych „ognisk zapalnych”. W jego przekonaniu skarżący ocenili postanowienia Konstytucji subiektywnie, a on był zobowiązany z racji pełnionej funkcji do zabezpieczenia godnych i bezpiecznych warunków pobytu Papieża w okolicy Sejmu i pomnika. Janusz Zdecydowany nie

był dotychczas karany, ma nienaganną opinię służbową po 15 latach pracy w Policji. Nadto wielokrotnie był wyróżniany z uwagi na wzorowe pełnienie obowiązków.

Prokurator
Katarzyna Przepowietrzna

Wykaz osób do wezwania i przesłuchania na rozprawie

Oskarżony

- Janusz Zdecydowany

Obrońcy

Pierwszy, Drugi, Trzeci

Świadkowie

- Leszek Armijny
- Piotr Zwycięski
- Zenon Posłuszny
- Anna Klisza
- Lidia Zakrecona
- Joanna Piśmienna
- Jan Dobroduszny
- Mirosław Sumienny

Wykaz dowodów

- zawiadomienie o przestępstwie
- protokół oględzin transparentu
- fotografia udostępniona przez redakcję „Dziwny jest ten świat”
- karta karna
- akta ZW/06/99
- nadto do dyspozycji Sądu przekazuję dowód rzeczowy: transparent

Prokurator
Katarzyna Przepowietrzna

4. Przebieg rozprawy¹

Rozprawa zaczyna się od wywołania sprawy przez protokolanta. Staje on przed drzwiami sali, w której odbywają się rozprawy i donośnym głosem informuje jaką sprawą będzie rozpoznawana, np. przeciwko J. Zdecydowanemu o czyn z art. 231 §1 KK, i prosi osoby oczekujące o wejście do sali rozpraw. Wywołanie sprawy jest elementem części wstępnej. Po wejściu ludzi do sali słychać dźwięk dzwonka – wszyscy wstają, a skład sądowy zajmuje miejsce.

Przewodniczący składu informuje ponownie o tym, co będzie przedmiotem rozpoznawania przez Sąd. Sąd sprawdza czy wszyscy wezwani do stawiennictwa są obecni, kolejno odczytując nazwiska oskarżonego, obrońców i świadków. Uzyskane informacje dyktuje do protokołu, następnie pyta strony, czy przed rozpoczęciem przewodu chcą złożyć wnioski.

Możliwe jest np. złożenie wniosku o dopuszczenie do udziału oskarżyciela posiłkowego, powoda cywilnego, przedstawiciela społecznego, zwrot sprawy prokuratorowi celem uzupełnienia postępowania dowodowego itp.

Następnie Przewodniczący otwiera przewód sądowy i prosi Prokuratora o odczytanie aktu oskarżenia. Prokurator odczytuje akt oskarżenia.

Przewodniczący zapytuje oskarżonego o jego dane osobowe – imiona, nazwisko, imiona rodziców, datę i miejsce urodzenia, stan cywilny, miejsce pracy, dochody, liczbę osób na utrzymaniu, karalność. Następnie pytania co do informacji o oskarżonym zadają Prokurator, Obrońca oskarżonego i pozostali członkowie składu Sądu.

Przewodniczący poucza oskarżonego o jego prawach – o prawie do milczenia, odmowie odpowiedzi na pytania. Pyta, czy zrozumiał pouczenie. Następnie pyta, czy zrozumiał zarzuty z aktu oskarżenia i czy chce w tej sprawie złożyć wyjaśnienia, czy będzie odpowiadał na pytania.

Oskarżony wyjaśnia, co oznacza, że opowiada swoją wersję wydarzeń.

Następnie zadają oskarżonemu pytania kolejno Prokurator, Obrońca i Sędziowie.

Przewodniczący otwiera postępowanie dowodowe. Do sali protokolant kolejno wzywa świadków. Najpierw przeprowadzane są dowody wnioskowane w akcie oskarżenia przez Prokuratora.

Przesłuchanie świadka rozpoczynają pytania Przewodniczącego o imię, nazwisko, wiek i stosunek do oskarżonego (obcy lub krewny). Jest to niezbędne, gdyż bliskim krewnym przysługuje prawo do odmowy składania zeznań.

¹ Część „Przebieg rozprawy” została opracowana na podstawie materiałów do inscenizacji rozprawy „Oskarżony: Zenon Płytecki”.

Konieczne jest także pouczenie świadków o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań (art. 233 § 1 KK – kara do 3 lat pozbawienia wolności). Przewodniczący pyta strony o stanowisko co do składania przez świadka przyrzeczenia. Można od tego odstąpić, jeśli strony nie sprzeciwiają się (norma). W innym przypadku przyrzeczenie można odebrać (w polskich sądach rzadko), treść – art. 188 KPK, wszyscy wstają.

Następnie świadek opowiada, co wie w tej sprawie. Po fazie zeznań spontanicznych odpowiada na pytania stawiane wg wcześniejszej kolejności. Zadawać pytania może też oskarżony bezpośrednio po pytaniach obrońcy. Przewodniczący może uchylić pytanie, jeżeli zawiera ono sugestię treści odpowiedzi lub jest niestosowne, czuwa też nad utrzymaniem porządku i spokoju na sali obrad, wydając stosowne zarządzenia.

Jeżeli świadek nie pamięta pewnych szczegółów lub zeznaje odmiennie, Przewodniczący może ujawnić treść jego zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym, odczytując fragmenty. Podobnie dzieje się, jeżeli oskarżony wyjaśnia odmiennie lub sprzecznie z poprzednio złożonymi wyjaśnieniami. Wówczas Przewodniczący pyta osobę, czy potwierdza to, co zostało odczytane, i prosi o wyjaśnienie rozbieżności.

Po przesłuchaniu wszystkich osób, w tym biegłych, Sąd ujawnia inne dowody – odczytuje dokumenty, ogląda dowody rzeczowe, odtwarza nagrania audio i wideo itp. Strony mogą złożyć do chwili zamknięcia postępowania dowodowego wnioski o przeprowadzenie jeszcze jakiś innych dowodów – dlatego Przewodniczący przed ogłoszeniem zamknięcia postępowania dowodowego pyta, czy są takie wnioski, a w przypadku ich złożenia Sąd zastanowi się, czy dowody te dopuści. Jeżeli uzna, że nie mają związku ze sprawą, zamknie postępowanie dowodowe. Wówczas nastąpią przemówienia kolejno: prokuratora, innych oskarżycieli, przedstawiciela społecznego, obrońcy i oskarżonego.

Po wysłuchaniu głosów Sąd uda się na naradę, gdzie najpierw przedyskutuje kwestie winy i kwalifikacji prawnej, a na zakończenie – kary. Wyrok zostanie sporządzony na piśmie i publicznie ogłoszony. Przewodniczący ustnie poda motywy wyroku, zapyta oskarżonego, czy zrozumiał wyrok i pouczy o sposobie jego zaskarżenia.

III. Wybrane przepisy

KPK

Art. 5

§ 1. Oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu.

§ 2. Niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.

KK

Przestępstwo nadużycia władzy

Art. 231

§ 1. Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Uwaga: Zakres obowiązków funkcjonariusza Policji określają inne niż KK przepisy. Trzeba więc sprawdzić, jakie uprawnienia w nich podane zostały przekroczone, a w szczególności, czy policjant był uprawniony do działania, a w dalszej kolejności, czy to, co zrobił, było uzasadnione okolicznościami faktycznymi i miało podstawę prawną. Następnie badamy, czy spełniona jest przesłanka „działania na szkodę”, co oznacza realne zagrożenie wystąpienia szkody majątkowej lub nastąpienie szkody majątkowej lub moralnej.

PoU

Art. 1

2. Do podstawowych zadań Policji należą:

- 1) ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra,
- 2) ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego, w tym zapewnienie spokoju w miejscach publicznych oraz w środkach publicznego transportu i komunikacji publicznej, w ruchu drogowym i na wodach przeznaczonych do powszechnego korzystania,
- 3) inicjowanie i organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi, [...]
- 4) wykrywanie przestępstw i wykroczeń, ściganie sprawców, [...]
- 6) kontrola przestrzegania przepisów porządkowych i administracyjnych związanych z działalnością publiczną lub obowiązujących w miejscach publicznych [...].

Art. 14

3. Policjanci w toku wykonywania czynności służbowych mają obowiązek respektowania godności ludzkiej oraz przestrzegania i ochrony praw człowieka.

Art. 15

3. Zatrzymanie osoby może być zastosowane tylko wówczas, gdy inne środki okazały się bezcelowe lub nieskuteczne.

**Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie trybu legitymowania,
zatrzymywania osób, dokonywania kontroli osobistej oraz przeglądania
bagaży i sprawdzania ładunku przez policjantów**

Rozdział 1. Przepisy ogólne

§ 1

Policjanci w toku wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych, dochodzeniowo-śledczych i administracyjno-porządkowych, podejmowanych w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń oraz wypełniania poleceń sądu, prokuratora, organów administracji rządowej i samorządu terytorialnego, zwanych dalej „czynnościami służbowymi”, mają prawo:

- 1) legitymowania osób w celu ustalenia ich tożsamości,
- 2) zatrzymywania osób stwarzających w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia [...].

§ 2

Policjanci, przystępując do czynności służbowych określonych w § 1, są obowiązani:

- 1) podać stopień, imię i nazwisko; policjanci nieumundurowani okazują ponadto legitymację służbową w taki sposób, aby zainteresowany miał możliwość odczytać i zanotować nazwisko policjanta i nazwę organu, który wydał legitymację,
- 2) podać podstawę prawną oraz przyczynę podjęcia czynności służbowej.

Rozdział 3. Zatrzymywanie osób

§ 8

Przystępując do zatrzymania osoby, o której mowa w § 1 pkt 2 i 3, policjant jest obowiązany:

- 1) sprawdzić, czy osoba zatrzymana posiada broń lub inne niebezpieczne przedmioty mogące służyć do popełnienia przestępstwa lub wykroczenia albo stanowić dowody rzeczowe lub podlegać przepadkowi,
- 2) odebrać broń i przedmioty, o których mowa w pkt 1,
- 3) poinformować osobę o zatrzymaniu i jego przyczynach oraz uprzedzić o obowiązku zastosowania się do wydanych poleceń,
- 4) doprowadzić osobę zatrzymaną do jednostki Policji.

§ 10

1. Po doprowadzeniu osoby zatrzymanej do jednostki Policji policjant:

- 1) sporządza protokół zatrzymania osoby według wzoru stanowiącego załącznik nr 1 do rozporządzenia,
- 2) doręcza kopię protokołu osobie zatrzymanej,
- 3) poucza osobę zatrzymaną, o której mowa w § 1 pkt 2, o prawie:
 - a) wniesienia, w terminie 7 dni, zażalenia do sądu na zatrzymanie,
 - b) żądania zawiadomienia przez Policję osoby najbliższej lub innej wskazanej przez zatrzymanego osoby, zakładu pracy lub szkoły o zatrzymaniu,
- 4) podejmuje czynności mające na celu realizację uprawnień zatrzymanego [...].

§ 11

W razie wniesienia przez osobę zatrzymaną zażalenia na zatrzymanie należy niezwłocznie przekazać do właściwego sądu rejonowego kopię protokołu zatrzymania osoby oraz materiały uzasadniające zatrzymanie.

§ 12

1. Czas zatrzymania liczy się od chwili faktycznego pozbawienia człowieka wolności, choćby poinformowanie o zatrzymaniu nastąpiło później.

2. Osobę zatrzymaną umieszcza się w pomieszczeniu jednostki Policji przeznaczonym dla osób zatrzymanych, z tym że osobę, o której mowa w §1 pkt 3, przetrzymuje się do czasu usunięcia przeszkody uniemożliwiającej konwojowanie do właściwego aresztu śledczego lub zakładu karnego, stosownie do art. 253 § 2 Kodeksu karnego wykonawczego.

3. Osobę zatrzymaną, o której mowa w § 1 pkt 2, należy niezwłocznie zwolnić, gdy:

- 1) ustanie przyczyna zatrzymania,
- 2) sąd wydał postanowienie o zwolnieniu,
- 3) z opinii lekarza wynika, że zatrzymanie może spowodować zagrożenie życia lub zdrowia osoby zatrzymanej – jednakże nie później niż przed upływem 48 godzin od chwili zatrzymania, chyba że zostało wydane postanowienie o tymczasowym aresztowaniu.

§ 13

Każdy przypadek zatrzymania dokumentuje się w ewidencji osób zatrzymanych, prowadzonej w jednostce Policji przez dyżurnego lub upoważnionego policjanta.

KK

Błąd usprawiedliwiony

Art. 29

Nie popełnia przestępstwa, kto dopuszcza się czynu zabronionego w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu, że zachodzi okoliczność wyłączająca bezprawność albo winę; jeżeli błąd sprawcy jest nieusprawiedliwiony, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

Uwaga. Usprawiedliwiony błąd wyłącza zarzut, że sprawca działał w sposób niezgodny z prawem. Błędem będzie urojenie polegające na przekonaniu, że coś ma miejsce lub nastąpi. Przedmiotem błędu mogą być wszystkie okoliczności mające znaczenie dla odpowiedzialności karnej.

KK

Nieświadomość bezprawności

Art. 30

Nie popełnia przestępstwa, kto dopuszcza się czynu zabronionego w usprawiedliwionej nieświadomości jego bezprawności; jeżeli błąd sprawcy jest nieusprawiedliwiony, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

Uwaga. Nieświadomość bezprawności to najczęściej nieznanomość przepisów z określonej branży – jednak nieznanomość przez osoby zatrudnione w tej dziedzinie stanowi winę.

Konstytucja RP

Art. 7

Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa.

Art. 8

1. Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej.
2. Przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej.

Art. 19

Rzeczypospolita Polska specjalną opieką otacza weteranów walk o niepodległość, zwłaszcza inwalidów wojennych.

Rozdział II. Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela

Zasady ogólne

Art. 30

Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Art. 31

1. Wolność człowieka podlega ochronie prawnej.
2. Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.
3. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Art. 41

1. Każdemu zapewnia się nietykalność osobistą i wolność osobistą. Pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonych w ustawie.

2. Każdy pozbawiony wolności nie na podstawie wyroku sądowego ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności tego pozbawienia. O pozbawieniu wolności powiadamia się niezwłocznie rodzinę lub osobę wskazaną przez pozbawionego wolności.

3. Każdy zatrzymany powinien być niezwłocznie i w sposób zrozumiały dla niego poinformowany o przyczynach zatrzymania. Powinien on być w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania przekazany do dyspozycji sądu. Zatrzymanego należy zwolnić, jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania do dyspozycji sądu nie zostanie mu doręczone postanowienie sądu o tymczasowym aresztowaniu wraz z przedstawionymi zarzutami.

4. Każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny.

5. Każdy bezprawnie pozbawiony wolności ma prawo do odszkodowania.

Art. 54

1. Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.

2. Cenzura prewencyjna środków społecznego przekazu oraz koncesjonowanie prasy są zakazane. Ustawa może wprowadzić obowiązek uprzedniego uzyskania koncesji na prowadzenie stacji radiowej lub telewizyjnej.

Wolności i prawa polityczne

Art. 57

Każdemu zapewnia się wolność organizowania pokojowych zgromadzeń i uczestniczenia w nich. Ograniczenie tej wolności może określać ustawa.

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności

Art. 5

1. Każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Nikt nie może być pozbawiony wolności, z wyjątkiem następujących przypadków i w trybie ustalonym przez prawo:

- a) zgodnego z prawem pozbawienia wolności w wyniku skazania przez właściwy sąd;
- b) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania w przypadku niepodporządkowania się wydanemu zgodnie z prawem orzeczeniu sądu lub w celu zapewnienia wykonania określonego w ustawie obowiązku;
- c) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania w celu postawienia przed właściwym organem, jeżeli istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zagrożonego karą, lub, jeśli jest to konieczne, w celu zapobieżenia popełnieniu takiego czynu lub uniemożliwienia ucieczki po jego dokonaniu;

- d) pozbawienia nieletniego wolności na podstawie zgodnego z prawem orzeczenia w celu ustanowienia nadzoru wychowawczego lub zgodnego z prawem pozbawienia nieletniego wolności w celu postawienia go przed właściwym organem;
 - e) zgodnego z prawem pozbawienia wolności osoby w celu zapobieżenia szerszeniu przez nią choroby zakaźnej, osoby umyślowo chorej, alkoholika, narkomana lub włóczęgi;
 - f) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania osoby w celu zapobieżenia jej nielegalnemu wkroczeniu na terytorium państwa, lub osoby, przeciwko której toczy się postępowanie o wydalenie lub ekstradycję.
2. Każdy, kto został zatrzymany, powinien zostać niezwłocznie i w zrozumiałym dla niego języku poinformowany o przyczynach zatrzymania i o stawianych mu zarzutach.
3. Każdy zatrzymany lub aresztowany zgodnie z postanowieniami ustępu 1 lit. c) niniejszego artykułu powinien zostać niezwłocznie postawiony przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej i ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania. Zwolnienie może zostać uzależnione od udzielenia gwarancji zapewniających stawienie się na rozprawę.
4. Każdy, kto został pozbawiony wolności przez zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo odwołania się do sądu w celu ustalenia bezzwłocznie przez sąd legalności pozbawienia wolności i zarządzenia zwolnienia, jeżeli pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem.
5. Każdy, kto został pokrzywdzony przez niezgodne z treścią tego artykułu zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo do odszkodowania.

Art. 10

1. Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Niniejszy przepis nie wyklucza prawa Państw do poddania procedurze zezwoleń przedsięwzięciom radiowych, telewizyjnym lub kinematograficznym.
2. Korzystanie z tych wolności, pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność, może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.

Art. 11

1. Każdy ma prawo do swobodnego, pokojowego zgromadzania się oraz do swobodnego stowarzyszania się, włącznie z prawem tworzenia związków zawodowych i przystępowania do nich dla ochrony swoich interesów.

2. Wykonywanie tych praw nie może podlegać innym ograniczeniom niż te, które określa ustawa i które są konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa państwowego lub publicznego, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwu, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób. Niniejszy przepis nie stanowi przeszkody w nakładaniu zgodnych z prawem ograniczeń w korzystaniu z tych praw przez członków sił zbrojnych, policji lub administracji państwowej.

KK

Zasady wymiaru kary

Art. 37

Kara pozbawienia wolności trwa najkrócej miesiąc (...).

Art. 53

§ 1. Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

§ 2. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

§ 3. Wymierzając karę, sąd bierze także pod uwagę pozytywne wyniki przeprowadzonej mediacji pomiędzy pokrzywdzonym a sprawcą albo ugodę pomiędzy nimi osiągniętą w postępowaniu przed sądem lub prokuratorem.

Art. 58

§ 1. Jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, sąd orzeka karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary.

Nadzwyczajne złagodzenie kary

Art. 60

§ 1. Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w wypadkach przewidzianych w ustawie oraz w stosunku do młodocianego, jeżeli przemawiają za tym względy określone w art. 54 § 1. [...]

§ 6. Nadzwyczajne złagodzenie kary polega na wymierzeniu kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia albo kary łagodniejszego rodzaju według następujących zasad: [...]

- 2) jeżeli czyn stanowi występki, przy czym dolną granicą ustawowego zagrożenia jest kara pozbawienia wolności nie niższa od roku, sąd wymierza grzywnę, karę ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności [...].

Warunkowe zawieszenie wykonania kary

Art. 69

§ 1. Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej 2 lat, kary ograniczenia wolności lub grzywny orzeczonej jako kara samoistna, jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

§ 2. Zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

Art. 70

§ 1. Zawieszenie wykonania kary następuje na okres próby, który biegnie od uprawomocnienia się orzeczenia i wynosi:

- 1) od 2 do 5 lat – w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności,
- 2) od roku do 3 lat – w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania grzywny lub kary ograniczenia wolności.

Przepisy dodatkowe

KPK

Oskarżyciel posiłkowy

Art. 53

W sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego.

Art. 54

§ 1. Jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Przedstawiciel społeczny

Art. 90

§ 1. W postępowaniu sądowym do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego udział w postępowaniu może zgłosić przedstawiciel organizacji społecznej, jeżeli zachodzi potrzeba ochrony interesu społecznego lub ważnego interesu indywidualnego,

objętego zadaniami statutowymi tej organizacji, w szczególności ochrony wolności i praw człowieka.

§ 2. W zgłoszeniu organizacja społeczna wskazuje przedstawiciela, który ma reprezentować tę organizację, a przedstawiciel przedkłada sądowi pisemne upoważnienie.

§ 3. Sąd dopuszcza przedstawiciela organizacji społecznej, jeżeli leży to w interesie wymiaru sprawiedliwości.

Art. 91

Dopuszczony do udziału w postępowaniu sądowym przedstawiciel organizacji społecznej może uczestniczyć w rozprawie, wypowiadać się i składać oświadczenia na piśmie.

Udział w rozprawie przedstawicieli mediów

Art. 357

§ 1. Sąd może zezwolić przedstawicielom radia, telewizji, filmu i prasy na dokonywanie za pomocą aparatury utrwałić obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy, gdy uzasadniony interes społeczny za tym przemawia, dokonywanie tych czynności nie będzie utrudniać prowadzenia rozprawy, a ważny interes uczestnika postępowania temu się nie sprzeciwia.

§ 2. Sąd może określić warunki, od których uzależnia wydanie zezwolenia przewidzianego w § 1.

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności

Art. 6

1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z sali lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości.

2. Każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą.

3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

- a) niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia;
- b) posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony;

- c) bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony – do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości;
- d) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia;
- e) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie.

IV. Informacje metodologiczne

Pierwsza decyzja jaką trzeba podjąć, to czy przeprowadzić samą symulację rozprawy, czy poprzedzić ją odegraniem scenki. W tej sprawie scenka nie jest kluczowa, ale uczestnicy zawsze lubią takie uatrakcyjnienie zajęć. Daje to możliwość udziału większej liczby osób, bezpośredniego „przeżycia” omawianej sytuacji i wytworzenia dodatkowego materiału dowodowego – niektórzy świadkowie mogą zeznać, co rzeczywiście widzieli. Scenkę można zaaranżować w plenerze lub w sali. Można też ograniczyć się do odegrania części scenki – na przykład tylko pobyt pokrzywdzonych w komisariatach z wyłączeniem sceny pod pomnikiem, która jest trudniejsza do odegrania. Aktorzy powinni trzymać się scenariusza i nie wprowadzać dodatkowych elementów, które zmieniłyby istotnie przebieg zdarzenia, a tym samym jego konsekwencje prawne.

Uczestników podzielić można na dwie grupy, w trakcie przygotowań i odgrywania scenki grupa sądowa (prawnicy) może analizować stan faktyczny i inne materiały w sprawie, przygotowując się do niej.

Czego można uczyć za pomocą tej sprawy? Występuje tu wiele ciekawych elementów. Po pierwsze, przestępstwo będące istotą oskarżenia – tzw. nadużycie władzy (przekraczanie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków i działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego). W sprawie można wykorzystać przepisy dotyczące tzw. błędu usprawiedliwionego czy „nieświadomość bezprawności czynu” i wyjaśnić dokładnie te instytucje. Jako że sprawa dotyczy funkcjonariusza Policji, w grę wchodzi odpowiednie przepisy o Policji regulujące jej uprawnienia i sposób działania (w tym zatrzymanie). Można zrezygnować z symulacji sprawy karnej i znając fakty sprawy, skupić się na przykład na przygotowaniu zażalenia na zatrzymanie (w rzeczywistości Policja twierdziła, że zatrzymania nie było).

Sprawa ma jednak szerszy wymiar i daje szansę analizie szeregu przepisów Konstytucji oraz EKPC i podstawowych wolności dotyczących wolności osobistej, wolności wypowiedzi, wolności zgromadzeń. Jest też świetną okazją do poruszenia problematyki korzystania z argumentacji konstytucyjnej i konwencyjnej w procesie przed sądem krajowym. Jak każda symulacja sprawa daje także okazję do nauki procedury sądowej, a w przypadku skazania – także zasad wymiaru kary. Dla ułatwienia do materiałów dołączono informację nt. przebiegu rozprawy, która ułatwi jej przeprowadzenie.

V. Przykładowy scenariusz zajęć

(co najmniej 7 godzin)

Wstęp (1 godz.)

- wstęp do symulacji procesu (cele) – 15 minut
- podział ról – 15 minut
- wstęp do procesu karnego z punktu widzenia praktyka – ekspert – etapy sprzed rozprawy – dochodzenie, postępowanie przygotowawcze – rola policji, prokuratury, sądu – 30 minut.

Wstępne spotkanie w grupach (30 minut)

Pierwsza grupa – trener A spotyka się z „aktorami”. Indywidualne instrukcje dot. scenki – pokrzywdzeni, policjanci i inni aktorzy. Przygotowanie miejsca scenki – scena wokół pomnika, scenki w dwóch komisariatach.

Druga grupa – trener P spotyka się z „prawnikami”. Instrukcje ogólne dot. rozprawy – sędziowie, ławnicy, prokuratorzy, obrońcy, przedstawiciel społeczny, protokolant sądowy i inni. Uwagi na temat ról procesowych. Omówienie przebiegu rozprawy. Omówienie akt sprawy – akt oskarżenia, omówienie problemów prawnych, które pojawiają się w sprawie – na kim spoczywa ciężar dowodu, co musi udowodnić prokurator (elementy przestępstwa z art. 231 § 1 KK), co powinna udowodnić obrona itp.

Scenka (do 30 minut)

W tym czasie osoby nieobecne na sali otrzymują scenariusz do zapoznania się (stan faktyczny).

Przygotowanie do procesu (2 godz.)

Trenerzy A i P asystują. Prawnicy otrzymują: akt oskarżenia, stan faktyczny, wyciągi z przepisów prawa karnego, listę świadków i dowodów, inne materiały (np. wyciąg z orzecznictwa).

Praca w podgrupach. Sędziowie pracują w jednej grupie, adwokaci pracują w drugiej, prokuratorzy w trzeciej. Świadkowie osobno przygotowują swoje indywidualne zeznania. Przez ostatnie np. 20 minut obrona może ustalić linię obrony z oskarżonym.

Proponowany przebieg rozprawy (ok. 2 godz.)

- wywołanie sprawy – 5 minut
- sprawdzenie obecności – 5 minut
- odczytanie aktu oskarżenia – 5 minut
- oświadczenie oskarżonego – 3 minut
- przesłuchanie świadków – każdy przesłuchiwany przez oskarżenie, sąd i obro-
nę – 15 minut na świadka – 3×5 minut (oskarżony, 5 świadków)
- mowy końcowe – 10 minut
- repliki – 5 minut
- obrady sądu – 30 minut
- ogłoszenie wyroku z uzasadnieniem – 30 minut.

Podsumowanie zajęć (minimum 1 godz.)

Omówienie symulacji procesu (psychologiczne, prawne, metodologiczne).
Przykładowe pytania i zagadnienia do podsumowania zajęć – zob. symulację
„Oskarżony: Zenon Płytecki”.

Dodatkowe zadania dla koordynatora

Ewentualne przygotowanie wyciągu z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka lub/i polskich sądów. Na przykład kasus mówiący o tym, że nawet zatrzymanie na krótko jest pozbawieniem wolności. Z drugiej strony kasus dla obrony mówiący o tym, że w szczególnych sytuacjach szczególne środki są dopuszczalne.

Przygotowanie *flip-chartów* – przygotowana wcześniej lista aktorów i rozpi-
sanie scenariusza procesu.

Przygotowanie gadżetów: procesowych – transparent, zdjęcie, mundurówych
– policja, sądowych – togi, itp.

Podział uczestników na grupy z przyporządkowaniem ekspertów.

Symulacja 9. „Europejski Trybunał Praw Człowieka”. Materiały do symulacji rozprawy sądowej przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka

Opracowanie: *Barbara Namysłowska-Gabrysiak*

I. Uwagi wprowadzające

Symulacja ta została opracowana na podstawie materiałów przygotowanych (w wersji angielskiej) podczas szkolenia dotyczącego problematyki praw reprodukcyjnych w polskim i międzynarodowym prawie, zorganizowanego przez Federację na rzecz Planowania Rodziny, Center for Reproductive Rights i Klinikę Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Inspiracją do opracowania niniejszej symulacji było wiele różnych stanów faktycznych, dotyczących problematyki praw reprodukcyjnych, rozstrzyganych w ostatnim czasie przed polskimi i międzynarodowymi sądami. Symulacja ta była przeprowadzona dla studentów sekcji „Dyskryminacja ze względu na płeć”, Kliniki Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Przeprowadzenie symulacji spełnia wiele celów. Po pierwsze, może stanowić podstawę do przybliżenia studentom wiedzy i umiejętności w opracowywaniu skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Po drugie, celem jej jest także zapoznanie uczestników z odpowiednimi przepisami Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz z ich interpretacją. Dodatkowo w trakcie opracowywania skargi studenci poznają i analizują orzecznictwo Trybunału w danym zakresie. Kolejnym celem może być dokładne zapoznanie się uczestników z polskim prawem, a także orzecznictwem, dotyczącym poruszonych w symulacji zagadnień. Dodatkowo w ramach odgrywania symulacji studenci poznają przebieg postępowania przed Trybunałem Praw Człowieka.

Poprowadzenie symulacji, ze względu na skomplikowany i ogromny objętościowo stan prawny, wymaga od prowadzącego dokładnego przestudiowania całości materiałów, jak i rzetelnego przygotowania się do jej poprowadzenia.

Przed rozpoczęciem odegrania niniejszej symulacji wskazane jest poprowadzenie (aktywnymi metodami) kilku zajęć wprowadzających uczestników do tematyki podstaw prawnych opracowywania skargi oraz opracowywania odpowiedzi państwa na skargę, a także wykładni odpowiednich przepisów Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Na przykład jedno zajęcia można poświęcić merytorycznemu przybliżeniu (aktywnymi metodami) regulacji zawartych w tej Konwencji lub/i następnego rozwiązywaniu, przygotowanych przez koordynatora, krótkich stanów faktycznych dotyczących problematyki praw reprodukcyjnych w kontekście Konwencji.

W symulacji może wziąć udział wiele osób (do około 20), podzielonych na trzy grupy. Czas potrzebny na przeprowadzenie całej symulacji to około 10 godzin (zob. przykładowy scenariusz zajęć).

II. Materiał w sprawie

1. Stan faktyczny

Na jesieni 2004 r., czterdziestopięcioletnia Ewa L., matka dwójki dzieci (szesnastoletniej córki i dwunastoletniego syna), zgłosiła się na wizytę ginekologiczną do przychodni rejonowej w P. W trakcie wizyty ginekologicznej, lekarka Alicja B. stwierdziła ciążę i wypisała skierowanie na kontrolne badanie USG. Ponieważ Ewa L. miała już skończone 45 lat oraz od 10 lat cierpiała na poważną chorobę oczu i zgodnie z zaleceniami lekarza okulisty nie powinna była zachodzić w kolejną ciążę, która mogła ją narazić na całkowitą utratę wzroku, zapytała lekarkę o możliwość przeprowadzenia badań prenatalnych, a także o istniejące przesłanki kwalifikujące dany przypadek do usunięcia płodu. W tym momencie lekarka, oburzona jej pytaniami, zaczęła wykrzykiwać, że jak ona może myśleć o usunięciu płodu i że zgodnie z polskimi przepisami usunięcie ciąży jest zabronione, a lekarz, który tego zabiegu dokonuje jest przestępcą. Ponadto, co do badań prenatalnych, to w jej przypadku wystarczy regularne dokonywanie badania USG podczas całej ciąży, a zwłaszcza w dwudziestym tygodniu życia płodu, natomiast przeprowadzenie badań prenatalnych nie jest konieczne. Odnosząc się do stanu wzroku Ewy L., lekarka stwierdziła, iż jest on wskazaniem wyłącznie do wykonania cesarskiego cięcia. Wobec powyższego zdarzenia, Ewa L. udała się, już tydzień po wizycie u ginekolog Alicji B. (tj. 7 października), na przeprowadzenie badania USG w celu stwierdzenia wieku płodu, a także w celu skonsultowania się u innego lekarza, przynajmniej o możliwość przeprowadzenia badań prenatalnych. Podczas badania USG u lekarza

Piotra N., również ginekologa położnika, poinformowała go, o swoich obawach i wyraziła chęć wykonania genetycznych badań prenatalnych w celu wykluczenia wad rozwojowych płodu. Lekarz bardzo się obruszył i powiedział, że nie rozumie jak kobieta, może dokonywać selekcji dzieci w ten sposób, a także, że Pani Ewie nie przysługują żadne niestandardowe badania genetyczne. Jednocześnie lekarz, po przeprowadzonym badaniu USG, określił wiek płodu na około ósmy tydzień. Już następnego dnia Ewa L. stawiała się na wizytę do swojego lekarza okulisty, którego zapytała o konsekwencje ciąży i porodu, nawet przez cesarskie cięcie, na swój stan zdrowia. Lekarz okulista poinformował ją, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo pogorszenia się jej wzroku w czasie ciąży i porodu, a może nawet jego utrata. Jednak, poproszony o wypisanie zaświadczenia kierującego pacjentkę na zabieg usunięcia ciąży, odmówił jego wypisania. Po wszystkich powyższych wizytach Ewa L. czuła się bezradna, jednocześnie zależało jej bardzo na przeprowadzeniu badań prenatalnych, celem stwierdzenia stanu zdrowia płodu. Udało jej się dostać do lekarza ginekologapołożnika w szpitalu rejonowym w W. już 15 października. Po wstępnym wywiadzie i poinformowaniu lekarza Jana W. o zaistniałej sytuacji Ewa L. zażądała przeprowadzenia badań prenatalnych. Lekarz Jan W. uznał, że musi się skonsultować z ordynatorem tego szpitala i obiecał, że da Ewie L. odpowiedź za tydzień. Po tygodniu lekarza Jana W. nie było na dyżurze, zastępował go inny lekarz, któremu Ewa L. po raz kolejny przedstawiła swoją sytuację. Lekarz ten zdecydowanie powiedział Ewie L., że nie przysługują jej żadne badania prenatalne ponieważ najwyraźniej chciałaby ona usunąć ciążę, natomiast przeprowadzane w dwudziestym tygodniu badanie USG na pewno wykaże, że dziecko jest zdrowe. Takie stanowisko lekarz oparł na swojej wieloletniej praktyce, podczas której nie spotkał się on jeszcze z kobietą w wieku 45 lat, która urodziłaby dziecko z jakąkolwiek wadą. Ewa L. stawiała się więc na badanie USG w dwudziestym tygodniu życia płodu. Lekarz po przeprowadzonym badaniu stwierdził podejrzenie wady genetycznej płodu, określając, że najprawdopodobniej jest to zespół Downa. Przerazona kobieta zgłosiła się ponownie w szpitalu rejonowym, gdzie podczas wizyty, znowu u Jana W., domagała się przeprowadzenia badań prenatalnych. Lekarz Jan W. odpowiedział jej stanowczo, że nawet jeśli wyniki badań prenatalnych potwierdziłyby diagnozę choroby płodu, Ewa L. i tak nie miałyby prawa do dokonania zabiegu usunięcia ciąży, ponieważ na to jest już za późno, a poza tym wykryty zespół Downa nie jest wskazaniem do tego zabiegu. Ewa L. w czterdziestym pierwszym tygodniu urodziła dziewczynkę chorą na zespół Downa, a po 4 tygodniach od porodu jej wzrok znacznie się pogorszył.

2. Postępowanie karne

We wrześniu 2005 r. Ewa L., wraz z mężem, złożyła zawiadomienie do prokuratury o popełnieniu przez lekarzy ze szpitala rejonowego w W. przestępstwa z art. 231 § 1 KK. Po przeprowadzonym postępowaniu przygotowawczym prokurator umorzył postępowanie. W uzasadnieniu prokurator oparł się na opinii biegłych, którzy stwierdzili, że lekarze nie popełnili błędu w sztuce lekarskiej. Ponadto prokurator uznał także, że lekarze ci nie mogą być uznani za funkcjonariusza publicznego w rozumieniu art. 231 § 1 KK. Wobec umorzenia postępowania Ewa L., złożyła zażalenie w trybie przepisów Kodeksu postępowania karnego. Zażalenie to, zgodnie z art. 465 § 2 KPK zostało przekazane do sądu, który w lutym 2006 r. utrzymał powyższe postanowienie w mocy.

3. Postępowanie cywilne

Jednocześnie ze złożeniem zawiadomienia o popełnionym przestępstwie Ewa L., również we wrześniu 2005 r., złożyła pozew cywilny o ochronę dóbr osobistych i odszkodowanie oraz zadośćuczynienie od ww. lekarzy ze szpitala i od samego szpitala. Początkowo sąd cywilny zawiesił postępowanie do czasu rozstrzygnięcia postępowania karnego. Po umorzeniu sprawy karnej (luty 2006 r.), w kwietniu 2006 r. sąd cywilny wyznaczył termin rozprawy na maj. Pierwszy wyrok oddalający powództwo zapadł w grudniu 2006 r. Od tego wyroku powódka wniosła apelację, a sąd okręgowy odwoławczy uchylił wyrok, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania. W drugim rozpoznaniu odbyły się dopiero dwie rozprawy w maju i październiku 2007.

4. Postępowanie przed Rzecznikiem Odpowiedzialności Zawodowej Lekarzy

W październiku 2003 r. Ewa L. złożyła skargę do dyrekcji szpitala w W. na działanie lekarzy i lekceważenie całej jej sytuacji zdrowotno-życiowej. Na powyższą skargę 15.11.2003 r. Ewa L. otrzymała odpowiedź, w której szpital nie ustosunkował się do jej skargi. Wobec powyższego 1 grudnia skarżąca złożyła skargę do Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Lekarzy, który po przeprowadzonym postępowaniu umorzył je, nie dopatrując się żadnych przewinień w zachowaniu lekarzy ze szpitala w W.

III. Wybrane przepisy

Konstytucja RP

Art. 9

Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego.

Art. 30

Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Art. 31

Wolność człowieka podlega ochronie prawnej.

Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.

Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Art. 32

Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.

Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.

Art. 33

Kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym.

Kobieta i mężczyzna mają w szczególności równe prawo do kształcenia, zatrudnienia i awansów, do jednakowego wynagradzania za pracę jednakowej wartości, do zabezpieczenia społecznego oraz do zajmowania stanowisk, pełnienia funkcji oraz uzyskiwania godności publicznych i odznaczeń.

Art. 34

Obywatelstwo polskie nabywa się przez urodzenie z rodziców będących obywatelami polskimi. Inne przypadki nabycia obywatelstwa polskiego określa ustawa.

Obywatel polski nie może utracić obywatelstwa polskiego, chyba że sam się go zrzeknie.

Art. 35

Rzeczpospolita Polska zapewnia obywatelom polskim należącym do mniejszości narodowych i etnicznych wolność zachowania i rozwoju własnego języka, zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury.

Mniejszości narodowe i etniczne mają prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych i instytucji służących ochronie tożsamości religijnej oraz do uczestnictwa w rozstrzyganiu spraw dotyczących ich tożsamości kulturowej.

Art. 36

Podczas pobytu za granicą obywatel polski ma prawo do opieki ze strony Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 37

Kto znajduje się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności i praw zapewnionych w Konstytucji.

Wyjątki od tej zasady, odnoszące się do cudzoziemców, określa ustawa.

Art. 38

Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia.

Art. 39

Nikt nie może być poddany eksperymentom naukowym, w tym medycznym, bez dobrowolnie wyrażonej zgody.

Art. 40

Nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu. Zakazuje się stosowania kar cielesnych.

Art. 47

Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

Art. 53

Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii.

Wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują. Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniami. Przepis art. 48 ust. 1 stosuje się odpowiednio.

Religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole, przy czym nie może być naruszona wolność sumienia i religii innych osób.

Wolność uzewnętrzniania religii może być ograniczona jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób.

Nikt nie może być zmuszany do uczestniczenia ani do nieuczestniczenia w praktykach religijnych.

Nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania.

Art. 68

Każdy ma prawo do ochrony zdrowia.

Obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. Warunki i zakres udzielania świadczeń określa ustawa.

Władze publiczne są obowiązane do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku.

Władze publiczne są obowiązane do zwalczania chorób epidemicznych i zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska.

Władze publiczne popierają rozwój kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży.

Ustawa z 7.1.1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży**Art. 1**

Prawo do życia podlega ochronie, w tym również w fazie prenatalnej w granicach określonych w ustawie.

Art. 2

1. Organy administracji rządowej oraz samorządu terytorialnego, w zakresie swoich kompetencji określonych w przepisach szczególnych, są obowiązane do zapewnienia kobietom w ciąży opieki medycznej, socjalnej i prawnej w szczególności poprzez:

- 1) opiekę prenatalną nad płodem oraz opiekę medyczną nad kobietą w ciąży,
- 2) pomoc materialną i opiekę nad kobietami w ciąży, znajdującymi się w trudnych warunkach materialnych, przez czas ciąży, porodu i po porodzie,
- 3) dostęp do szczegółowych informacji na temat uprawnień, zasiłków i świadczeń przysługujących kobietom w ciąży, matkom, ojcom oraz ich dzieciom oraz do informacji dotyczących instytucji i organizacji pomagających w rozwiązywaniu problemów psychologicznych i społecznych, a także zajmujących się sprawami przysposobienia.

2. Organy administracji rządowej oraz samorządu terytorialnego w zakresie swoich kompetencji określonych w przepisach szczególnych, są zobowiązane zapewnić obywatelom swobodny dostęp do metod i środków służących dla świadomej prokreacji.

2a. Organy administracji rządowej oraz samorządu terytorialnego, w zakresie swoich kompetencji określonych w przepisach szczególnych, są zobowiązane zapewnić swobodny dostęp do informacji i badań prenatalnych, szczególnie wtedy, gdy istnieje podwyższone ryzyko bądź podejrzenie wystąpienia wady genetycznej lub rozwojowej płodu lub nieuleczalnej choroby zagrażającej życiu płodu.

3. Szkoła ma obowiązek udzielić uczennicy w ciąży urlopu oraz innej pomocy niezbędnej do ukończenia przez nią edukacji, w miarę możliwości nie powodując opóźnień w zaliczaniu przedmiotów. Jeżeli ciąża, poród lub połóg powoduje niemożliwość zaliczenia w terminie egzaminów ważnych dla ciągłości nauki, szkoła zobowiązana jest do wyznaczenia dodatkowego terminu egzaminu dogodnego dla kobiety, w okresie nie dłuższym niż 6 miesięcy.

4. Zakres i formy oraz tryb udzielania pomocy, o której mowa w ust. 1 i 2, określa, w drodze rozporządzenia, Rada Ministrów.

Art. 3

1. Organy administracji rządowej oraz samorządu terytorialnego współdziałają i udzielają pomocy Kościołowi Katolickiemu, innym kościołom i związkom wyznaniowym oraz organizacjom społecznym, które organizują opiekę nad kobietami w ciąży, jak również organizują rodziny zastępcze lub udzielają pomocy w przysposabianiu dzieci.

2. Zakres, formy oraz tryb udzielania pomocy, o której mowa w ust. 1, określa, w drodze rozporządzenia, Rada Ministrów.

Art. 4

1. Do programów nauczania szkolnego wprowadza się wiedzę o życiu seksualnym człowieka, o zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa, o wartości rodziny, życia w fazie prenatalnej oraz metodach i środkach świadomej prokreacji.

2. (skreślony)

3. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania ustali, w drodze rozporządzenia sposób nauczania szkolnego i zakres treści, o których mowa w ust. 1, zawartych w podstawie programowej kształcenia ogólnego oraz wprowadzi do systemu dokształcania nauczycieli tematykę określoną w ust. 1.

Art. 4a

1. Przerwanie ciąży może być dokonane wyłącznie przez lekarza, w przypadku gdy:

- 1) ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej,
- 2) badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu,
- 3) zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego,
- 4)¹ kobieta ciężarna znajduje się w ciężkich warunkach życiowych lub trudnej sytuacji osobistej (utracił moc z dniem 23.12.1997 r.).

¹ Art. 4a ust. 1 pkt 4 ustawy został przez Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 28.5.1997 r. uznany za sprzeczny z konstytucją i utracił moc z dniem 23.12.1997 r. (Dz.U. Nr 157, poz. 1040).

2. W przypadkach określanych w ust. 1 pkt 2 przerwanie ciąży jest dopuszczalne do chwili osiągnięcia przez płód zdolności do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej; w przypadku określonym w ust. 1 pkt 3 lub 4, jeżeli od początku ciąży nie upłynęło więcej niż 12 tygodni.
3. W przypadkach, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 2, przerwania ciąży dokonuje lekarz w szpitalu.
4. Do przerwania ciąży wymagana jest pisemna zgoda kobiety. W przypadku małoletniej lub kobiety ubezwłasnowolnionej całkowicie wymagana jest pisemna zgoda jej przedstawiciela ustawowego. W przypadku małoletniej powyżej 13 roku życia wymagana jest również pisemna zgoda tej osoby. W przypadku małoletniej poniżej 13 roku życia wymagana jest zgoda sądu opiekuńczego, a małoletnia ma prawo do wyrażenia własnej opinii. W przypadku kobiety ubezwłasnowolnionej całkowicie wymagana jest także pisemna zgoda tej osoby, chyba że na wyrażenie zgody nie pozwala stan jej zdrowia psychicznego. W razie braku zgody przedstawiciela ustawowego, do przerwania ciąży wymagana jest zgoda sądu opiekuńczego.
5. Wystąpienie okoliczności, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 2, stwierdza inny lekarz niż dokonujący przerwania ciąży, chyba że ciąża zagraża bezpośrednio życiu kobiety. Okoliczność, o której mowa w ust. 1 pkt 3, stwierdza prokurator.
- 6.¹ W przypadku o którym mowa w ust. 1 pkt 4, kobieta składa pisemne oświadczenie, a ponadto zaświadczenie o odbytej konsultacji u lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, innego niż dokonujący przerwania ciąży, lub u innej wybranej przez siebie uprawnionej osoby. Przerwanie ciąży może być dokonane, jeżeli kobieta podtrzymuje zamiar przerwania ciąży po upływie 3 dni od konsultacji.
- 7.¹ Celem konsultacji, o której mowa w ust. 6, jest w szczególności ustalenie sytuacji zdrowotnej i życiowej kobiety, pomoc w rozwiązaniu jej problemów, między innymi poprzez wskazanie dostępnych form pomocy przysługujących kobietom w związku z ciążą i po urodzeniu dziecka, poinformowanie kobiety o ochronie prawnej życia w fazie prenatalnej, o aspektach medycznych ciąży oraz przerwania ciąży, a także o środkach i metodach antykoncepcyjnych. Za zgodą kobiety w konsultacji może wziąć udział jej partner, członkowie rodziny lub inna bliska osoba.
8. Do prywatnych gabinetów lekarskich, w których dokonuje się przerwania ciąży, w zakresie wymagań, jakim powinny odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym pomieszczenia i urządzenia gabinetu prywatnego, oraz w zakresie dotyczącym dokumentacji medycznej i sprawowania kontroli nad tymi gabinetami stosuje się odrębne przepisy.
9. Minister Zdrowia i Opieki Społecznej po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Lekarskiej określi, w drodze rozporządzenia, kwalifikacje zawodowe lekarzy, uprawniające do dokonania przerwania ciąży, oraz kwalifikacje lekarzy, o których mowa w ust. 5.

¹ Art. 4a ust. 6 i 7 nie zostały uchylone, lecz z uwagi na utratę mocy przez art. 4a ust. 1 pkt 4 ustawy stały się bezprzedmiotowe.

10. Minister Zdrowia i Opieki Społecznej w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego określi, w drodze rozporządzenia, kwalifikacje innych niż lekarz osób uprawnionych do przeprowadzenia konsultacji, o których mowa w ust. 6, sposób tworzenia list osób konsultujących oraz sposób i tryb przeprowadzania konsultacji.

Art. 4b

Osobom objętym ubezpieczeniem społecznym i osobom uprawnionym na podstawie odrębnych przepisów do bezpłatnej opieki leczniczej przysługuje prawo do bezpłatnego przerwania ciąży w publicznym zakładzie opieki zdrowotnej.

Art. 4c

1. Osoby wykonujące czynności wynikające z ustawy są obowiązane do zachowania w tajemnicy wszystkiego o czym powzięły wiadomość w związku z wykonywaniem tych czynności, stosownie do odrębnych przepisów.

2. W razie zawinonego ujawnienia wiadomości, o których mowa w ust. 1, sąd może przyznać osobie poszkodowanej odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Art. 5–7.

Pominięte (patrz ustawa z 30.8.1996 r. o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz zmianie niektórych innych ustaw Dz.U. z 4.12.1996 r. Nr 139, poz. 646).

Art. 8

W ustawie z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 16, poz. 95, Nr 3, poz. 191, Nr 34, poz. 199, Nr 43, poz. 253 i Nr 89, poz. 518, z 1991 r., Nr 4, poz. 18 i nr 110, poz. 413 oraz z 1992 r. Nr 85, poz. 428 i nr 100, poz. 499) w art. 7 w ust. 1 dodaje się pkt 16 w brzmieniu:

„16) zapewnienia kobietom w ciąży opieki socjalnej, medycznej i prawnej.”

Art. 9

Rada Ministrów przedkłada Sejmowi corocznie, w terminie do dnia 31 lipca, sprawozdanie z wykonywania ustawy oraz o skutkach jej stosowania.

Art. 10

Traci moc ustawa z dnia 27.4.1956 r. o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. Nr 12, poz. 61 i z 1969 r. Nr 13, poz. 95).

Art. 11

Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z 22.1.1997 r. w sprawie kwalifikacji zawodowych lekarzy, uprawniających do dokonania przerwania ciąży oraz stwierdzenia, że ciąża zagraża życiu lub zdrowiu kobiety lub wskazuje na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu.

Na podstawie art. 4a ust. 9 ustawy z 7.1.1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U Nr 17, poz. 78, z 1995 r. Nr 66, poz. 334 i z 1996 r. Nr 139, poz. 646) zarządza się, co następuje:

§ 1

1. Przerwanie ciąży może dokonać, z zastrzeżeniem ust. 2, lekarz posiadający:

- 1) pierwszego stopnia specjalizacji w zakresie położnictwa i ginekologii,
- 2) tytuł specjalisty w zakresie położnictwa i ginekologii.

2. Lekarz odbywający szkolenie specjalizacyjne, w celu uzyskania pierwszego stopnia specjalizacji w zakresie położnictwa i ginekologii, dokonuje przerwania ciąży w obecności i pod kierunkiem lekarza uprawnionego do dokonywania przerwania ciąży, o którym mowa w ustępie pierwszym.

§ 2

1. Wystąpienie okoliczności wskazujących, że ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej, stwierdza lekarz posiadający tytuł specjalisty w zakresie medycyny właściwej ze względu na rodzaj choroby kobiety ciężarnej.

2. Wystąpienie okoliczności wskazujących na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu stwierdza lekarz posiadający tytuł specjalisty, orzekający o wadzie genetycznej płodu na podstawie badań genetycznych, lub lekarz posiadający tytuł specjalisty w zakresie położnictwa i ginekologii, orzekający o wadzie rozwojowej płodu na podstawie obrazowych badań ultrasonograficznych wykonanych u kobiety ciężarnej.

§ 3

Rozporządzenie wchodzi w życie po upływie 7 dni od dnia ogłoszenia.

Ustawa z 5.12.1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry

Rozdział 5. Zasady wykonywania zawodu lekarza

Art. 30

Lekarz ma obowiązek udzielać pomocy lekarskiej w każdym przypadku, gdy zwłoka w jej udzieleniu mogłaby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, oraz w innych przypadkach niecierpiących zwłoki.

Art. 31

1. Lekarz ma obowiązek udzielać pacjentowi lub jego ustawowemu przedstawicielowi przystępnej informacji o jego stanie zdrowia, rozpoznaniu, proponowanych oraz możliwych metodach diagnostycznych, leczniczych, dających się przewidzieć następstwach ich zastosowania albo zaniechania, wynikach leczenia oraz rokowaniu.

Art. 32

1. Lekarz może przeprowadzić badanie lub udzielić innych świadczeń zdrowotnych, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, po wyrażeniu zgody przez pacjenta.

[...]

7. Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, zgoda osób wymienionych w ust. 1, 2 i 4 może być wyrażona ustnie albo nawet poprzez takie ich zachowanie, które w sposób niebudzący wątpliwości wskazuje na wolę poddania się proponowanym przez lekarza czynnościom medycznym.

Art. 38

1. Lekarz może nie podjąć lub odstąpić od leczenia pacjenta, o ile nie zachodzi przypadek, o którym mowa w art. 30, z zastrzeżeniem ust. 3.

2. W przypadku odstąpienia od leczenia, lekarz ma obowiązek dostatecznie wcześniej uprzedzić o tym pacjenta lub jego przedstawiciela ustawowego bądź opiekuna faktycznego i wskazać realne możliwości uzyskania tego świadczenia u innego lekarza lub w zakładzie opieki zdrowotnej.

3. Jeżeli lekarz wykonuje swój zawód na podstawie stosunku pracy lub w ramach służby, może nie podjąć lub odstąpić od leczenia, jeżeli istnieją poważne ku temu powody, po uzyskaniu zgody swojego przełożonego.

4. W przypadku odstąpienia od leczenia lekarz ma obowiązek uzasadnić i odnotować ten fakt w dokumentacji medycznej.

Art. 39

Lekarz może powstrzymać się od wykonania świadczeń zdrowotnych niezgodnych z jego sumieniem, z zastrzeżeniem art. 30, z tym że ma obowiązek wskazać realne możliwości uzyskania tego świadczenia u innego lekarza lub w innym zakładzie opieki zdrowotnej oraz uzasadnić i odnotować ten fakt w dokumentacji medycznej. Lekarz wykonujący swój zawód na podstawie stosunku pracy lub w ramach służby ma ponadto obowiązek uprzedniego powiadomienia na piśmie przełożonego.

Prawo międzynarodowe

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4.11.1950 r.

Art. 1

Obowiązek przestrzegania praw człowieka

Wysokie Ukladające się Strony zapewniają każdemu człowiekowi, podlegającemu ich jurysdykcji, prawa i wolności określone w rozdziale I niniejszej konwencji.

Art. 2

Prawo do życia

1. Prawo każdego człowieka do życia jest chronione przez ustawę. Nikt nie może być umyślnie pozbawiony życia, wyjąwszy przypadki wykonania wyroku sądowego, skazującego za przestępstwo, za które ustawa przewiduje taką karę.
2. Pozbawienie życia nie będzie uznane za sprzeczne z tym artykułem, jeżeli nastąpi w wyniku bezwzględnie koniecznego użycia siły:
 - a) w obronie jakiegokolwiek osoby przed bezprawną przemocą;
 - b) w celu wykonania zgodnego z prawem zatrzymania lub uniemożliwienia ucieczki osobie pozbawionej wolności zgodnie z prawem,
 - c) w działaniach podjętych zgodnie z prawem w celu stłumienia zamieszek lub powstania.

Art. 3

Zakaz tortur

Nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu.

Art. 6

Prawo do rzetelnego procesu sądowego

1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości.
2. Każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą.

3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:
- niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia;
 - posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony;
 - bronienia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony – do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości;
 - przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia;
 - korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie.

Art. 8

Prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego

- Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.
- Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.

Art. 10

Wolność wyrażania opinii

- Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Niniejszy przepis nie wyklucza prawa Państw do poddania procedurze zezwoleń przedsiębiorstw radiowych, telewizyjnych lub kinematograficznych.
- Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.

Art. 13**Prawo do skutecznego środka odwoławczego**

Każdy, czyje prawa i wolności zawarte w niniejszej konwencji zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące swoje funkcje urzędowe.

Art. 14**Zakaz dyskryminacji**

Korzystanie z praw i wolności wymienionych w niniejszej konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn.

IV. Przykładowy scenariusz zajęć z uwagami metodologicznymi

1. Uwagi ogólne

Niniejsza symulacja jest przykładem rozprawy przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Tak jak w przypadku każdej symulacji przed jakimkolwiek sądem odwoławczym, kiedy z zasady nie ma postępowania dowodowego, najlepiej jest zaplanować przeprowadzenie symulacji na cały jeden dzień (około 10 godzin). Jeżeli jednak koordynator nie ma takich możliwości, można poszczególne jej części podzielić na kilka kolejnych zajęć. Symulacja ta powinna być także przeprowadzana, przez co najmniej trzech koordynatorów. Przy tej symulacji bardzo ważne jest wcześniejsze merytoryczne zapoznanie studentów z następującymi zagadnieniami: problematyka praw reprodukcyjnych, problematyka odpowiednich norm Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, struktura skargi na podstawie EKPC. Dodatkowo studenci na miesiąc przed symulacją powinni otrzymać do przeczytania wykaz odpowiednich spraw Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

30 minut

Rozdanie wszystkim uczestnikom przygotowanych materiałów oraz dokładne ich przeczytanie (jeżeli symulacja jest przeprowadzana na kolejnych zajęciach można studentom rozdać przygotowane materiały do przeczytania w domu). Podział studentów na trzy grupy (z taką samą liczbą uczestników):

1) sąd (ETPC) – opracowanie orzeczenia z uzasadnieniem,

- 2) pełnomocnicy Ewy L. – opracowanie skargi,
- 3) reprezentacja państwa – opracowanie odpowiedzi na skargę.

Po rozdzieleniu wszystkich ról należy ogólnie przedstawić studentom cały plan symulacji, a następnie każda grupa powinna udać się do oddzielnej sali, w której będzie pracowała do czasu rozpoczęcia rozprawy przed sądem. W miarę możliwości danej Kliniki Prawa dobrze jest zapewnić każdej pracującej grupie studentów jeden komputer z dostępem do aktualnego stanu prawnego wraz z orzecznictwem i piśmiennictwem. Dodatkowo w przypadku tej symulacji studenci powinni mieć dostęp strony internetowej Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Jeżeli jest to niemożliwe koordynator powinien sam opracować w 3 egzemplarzach wszystkie potrzebne akty prawne, poglądy doktryny, orzecznictwo. W części dotyczącej wybranych przepisów przygotowano najważniejsze akty lub ich fragmenty potrzebne przy analizie opracowanej symulacji.

3 godziny

Praca w grupach nad przygotowaniem skargi, stanowiska państwa oraz opracowaniem orzeczenia. Właśnie ze względu na pracę studentów w trzech grupach w różnych salach wskazane jest, aby w symulacji brało udział trzech koordynatorów, którzy również rozdzielają się na trzy grupy, nadzorując pracę studentów. Przed przeprowadzeniem symulacji koordynatorzy powinni wcześniej wspólnie się do niej przygotować, analizując wszystkie możliwe rozwiązania, a także przyjętą metodologię pracy. Oczywiście nie chodzi o to, żeby w trakcie przeprowadzania symulacji wskazywać studentom, jakie rozwiązania powinni przyjmować jako własne, ale żeby móc rzetelnie i całościowo asystować danej grupie w pracy. Oznacza to również wskazywanie ewentualnych błędów, ale nie w sposób bezpośredni, lecz w drodze wspólnej analizy przyjętej tezy. W trakcie tych pierwszych trzech godzin grupa pisząca skargę powinna opracować główne jej zarzuty, aby przekazać je grupie przygotowującej stanowisko państwa. Grupa opracowująca stanowisko państwa może już przez trzy godziny przygotowywać swoją argumentację, opierając się na posiadanych materiałach, a także na przewidywaniu argumentów drugiej strony. Grupa sędziów powinna przeanalizować wszystkie możliwe rozwiązania i argumentację przemawiającą za każdym rozwiązaniem.

3 godziny

Praca w grupach. Grupa pisząca skargę, po przekazaniu jej głównych zarzutów grupie przygotowującej stanowisko państwa, opracowuje dalej całą skargę z uzasadnieniem. Grupa druga przygotowuje cały czas stanowisko państwa. Grupa sędziów dalej opracowuje możliwe rozwiązania, ich uzasadnienie, decydując powoli, które i dlaczego należy odrzucić. Pod koniec tego etapu obie grupy piszące swoje pisma przekazują ich nieostateczną wersję grupie sędziów.

1 godzina

Praca w grupach. Ostateczne kończenie pism procesowych. Grupa sędziów zapoznaje się ze skargą i stanowiskiem państwa oraz przygotowuje się do rozprawy przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Pod koniec tego etapu obie grupy przekazują ostateczną wersję swoich pism grupie sędziów i grupie swoich sądowych przeciwników.

1 godzina

Przeprowadzenie rozprawy przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka.

1 godzina

Grupa sędziów przygotowuje wyrok z uzasadnieniem. W tym czasie obie pozostałe grupy mogą ze swoimi koordynatorami przeanalizować samą symulację rozprawy przed ETPC.

30 minut

Ogłoszenie wyroku z uzasadnieniem

30 minut

Podsumowanie całej symulacji procesu (psychologiczne, prawne i metodologiczne).

Symulacja 10. „Międzynarodowe i krajowe prawo antydyskryminacyjne”. Materiały do inscenizacji rozprawy sądowej przed sądem II instancji

Opracowanie: *Krzyszyna Burska, Karolina Kędziora, Anna Lazari, Barbara Namysłowska-Gabrysiak, Emilia Naumann, Krzysztof Śmiszek, Justyna Flankowska*

I. Uwagi wprowadzające

Poniższe materiały zostały przygotowane podczas zorganizowanego przez Helsińską Fundację Praw Człowieka oraz Interights szkolenia trenerów z zakresu polskiego i europejskiego prawa antydyskryminacyjnego. Materiały oparto na stanie faktycznym, wiele elementów jednak zmieniono. Symulacja ta była przeprowadzona dla uczestników polskiego szkolenia dotyczącego prawa antydyskryminacyjnego, a także dla studentów Sekcji „Dyskryminacja ze względu na płeć”, Kliniki Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Przeprowadzenie niniejszej symulacji ma na celu przybliżenie jej uczestnikom problematyki polskiego i europejskiego prawa antydyskryminacyjnego, a także stosowania tego prawa w praktyce. Poprowadzenie symulacji, ze względu na skomplikowany i ogromny objętościowo stan prawny, wymaga od prowadzących dokładnego przestudiowania całości materiałów, jak i rzetelnego, wspólnego, przygotowania się do jej poprowadzenia.

Przed rozpoczęciem odegrania niniejszej symulacji wskazane jest poprowadzenie (aktywnymi metodami) kilku zajęć wprowadzających uczestników do tematyki prawa antydyskryminacyjnego. Na przykład jedno zajęcia można poświęcić merytorycznemu przybliżeniu (aktywnymi metodami) regulacji zawartych w dyrektywach Unii Europejskiej (dotyczących problemu dyskryminacji), a następnie rozwiązywaniu, przygotowanych przez koordynatora, krótkich stanów faktycznych dotyczących dyskryminacji.

W symulacji może wziąć udział wiele osób (do około 20), podzielonych na trzy grupy. Czas potrzebny na przeprowadzenie całej symulacji to około 10 godzin (zob. przykładowy scenariusz zajęć).

Aktorzy

Strony

Andrzej Nowak przeciwko Komendzie Powiatowej Policji w Poznaniu

II. Materiały w sprawie

1. Stan faktyczny

Andrzej Nowak z wykształcenia jest informatykiem. Z powodu wszczepionej w biodrze endoprotezy ma orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności. Będąc osobą niepełnosprawną aplikował na stanowisko starszego referenta w Zespole ds. Łączności i Informatyki w Komendzie Powiatowej Policji w Poznaniu – stanowisko cywilne. Konkurs został ogłoszony przez Szefa Służby Cywilnej w Warszawie w maju 2004 r.

Przed przystąpieniem do konkursu Andrzej Nowak dokładnie zapoznał się z wymogami przedstawionymi w ogłoszeniu o pracę, jakie musi spełniać potencjalny kandydat na nowe stanowisko. Po jego analizie Andrzej Nowak uznał, że spełnia wszystkie wymagane kryteria, zawarte w ogłoszeniu, które ukazało się w Biuletynie Szefa Służby Cywilnej. Były to: umiejętność biegłej obsługi komputera oraz co najmniej 3-letnie doświadczenie zawodowe (Andrzej Nowak miał 10-letnie doświadczenie jako cywilny pracownik w Komendzie Policji w Poznaniu), gdzie zajmował się ewidencją komputerowej bazy danych z zakresu ruchu drogowego). Ponadto jako wymagania pożądane do pracy w Komendzie Powiatowej Policji w Poznaniu, wskazano: samodzielność, komunikatywność i dyspozycyjność.

Andrzej Nowak uzyskał najpierw informację ustną od przewodniczącego Komisji, iż nie zakwalifikował się do rozmowy kwalifikacyjnej, a następnie wystosował oficjalne pismo do Komendanta Powiatowego Policji w Poznaniu z prośbą o podanie powodu, dla którego nie przeszedł etapu wstępnego rekrutacji. W odpowiedzi z Komendy Powiatowej Policji, Komendant poinformował go, iż: „przebiegające postępowanie kwalifikacyjne na stanowisko starszego referenta w Zespole ds. Łączności i Informatyki w Komendzie Powiatowej Policji w Poznaniu, stawia konkretne wymogi formalne, których Pan Nowak nie spełnia”.

Pismem z 14.12.2004 r., Andrzej Nowak wystąpił z pozwem przeciwko Komendzie Powiatowej Policji w Poznaniu o zasądzenie na jego rzecz kwoty 15 000 zł tytułem odszkodowania za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu poprzez dyskryminowanie go jako osoby niepełnosprawnej.

W trakcie postępowania sądowego w I instancji Komendant nie zgadzał się z zarzutami dotyczącymi dyskryminacji pracownika, wyjaśniał, że kandydaturę

Andrzeja Nowaka odrzucono, bo chodziło o wyłonienie osoby zatrudnionej na cały etat, w pełni dyspozycyjnej i samodzielnej, która w czasie ewentualnej awarii sieci, np. w nocy, będzie mogła dokonać naprawy, a zgodnie z ustawą o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z 27.8.1997 r., czas pracy osób niepełnosprawnych jest ograniczony do 35 godzin tygodniowo i nie uwzględnia pracy w nocy. Andrzej Nowak podnosił, że ta sama ustawa zezwala na ominięcie tych przepisów w sytuacji, gdy zgadza się na to sam niepełnosprawny. Twierdzi, że gdyby chciano z nim rozmawiać, zrezygnowałby z przywileju siedmiogodzinnego czasu pracy w ciągu dnia.

2. Problemy do rozpatrzenia

1. Czy zaistniała dyskryminacja bezpośrednia?
2. Czy zaistniała dyskryminacja pośrednia?
3. Czy w polskim Kodeksie pracy prawidłowo została zaimplementowana definicja dyskryminacji pośredniej zawarta w dyrektywie 2000/78?
4. Czy regulacje art. 15 i 16 ustawy o zatrudnieniu niepełnosprawnych zapewniają w pełni prawo Nowaka do równego traktowania w zatrudnieniu i czy są zgodne z przepisami dyrektywy 2000/78?
5. Racjonalne usprawienie – czy przepis art. 5 Dyrektywy 2000/78 jest implementowany poprawnie do polskiego ustawodawstwa?
6. W jaki sposób dyrektywa 2000/78 określa kwestie ciężaru dowodu, czy Kodeks pracy implementował właściwie tę regulację?

3. Orzeczenie sądu I instancji

Sygn. akt IV P 205/04

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Sąd Rejonowy w Poznaniu
Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący SSR: Jan Kowalski

Ławnicy: Janina Łepkowska

Tadeusz Pomidor

Protokolant: Józef Ogórek

po rozpoznaniu w dniu 6.12.2005 r. w Poznaniu
na posiedzeniu jawnym

sprawy z powództwa Andrzeja Nowaka

przeciwko Komendzie Powiatowej Policji w Poznaniu

o odszkodowanie

- I. oddala powództwo;
- II. zasądza od powoda Andrzeja Nowaka na rzecz strony pozwanej – Komendy Powiatowej Policji w Poznaniu pozwanej kwotę 1815 złotych, tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Uzasadnienie

Pozwem wniesionym 14.12.2004 r., przeciwko Komendzie Powiatowej Policji w Poznaniu powód – Andrzej Nowak wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 15 000 zł tytułem odszkodowania za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu poprzez dyskryminowanie go jako osoby niepełnosprawnej.

W uzasadnieniu wskazał, że w lipcu 2004 r. przystąpił do konkursu organizowanego przez Szefa Służby Cywilnej w Warszawie na stanowisko starszego referenta w Zespole ds. Łączności i Informatyki w Komendzie Powiatowej Policji w Poznaniu (stanowisko cywilne). Krótco potem uzyskał od Przewodniczącego Komisji informację ustną, iż nie został dopuszczony do rozmowy kwalifikacyjnej, wobec czego zwrócił się z oficjalnym pismem do Komendanta Powiatowego Policji w Poznaniu, z prośbą o wskazanie przyczyn, dla których nie przeszedł etapu wstępnego rekrutacji. Komendant Powiatowej Policji wyjaśnił mu w odpowiedzi, iż „(...) prowadzone postępowanie kwalifikacyjne na stanowisko starszego referenta w Zespole ds. Łączności i Informatyki w Komendzie Powiatowej Policji w Poznaniu stawia konkretne wymogi formalne, których Pan Nowak nie spełnia”.

Zdaniem powoda wskazuje to na dyskryminację jego osoby z powodu niepełnosprawności umiarkowanej, albowiem spełnił wszystkie kryteria stawiane w ogłoszeniu o konkursie kandydatom, a nawet je przewyższał, z uwagi na posiadane wyższe wykształcenie i 10-letnie doświadczenie w pracy w policji na stanowisku informatyka. Nadmieniał też, że zdarzało się, że w okresie swego zatrudnienia u strony pozwanej, pracował zarówno w godzinach nadliczbowych, jak również w godzinach nocnych, a także w dni wolne od pracy i był dyspozycyjny w pełnym tego słowa znaczeniu, gdyż pracę tę wykonywał chętnie i bez względu na porę dnia, czy nocy.

Nadto powód twierdził, że zgodnie z ustawą z 27.8.1997 r., osoba niepełnosprawna może być zatrudniana w porach nocnych i w wymiarze nadliczbowym po osobistym wyrażeniu na to zgody. Wywodził też, że jego roszczenie znajduje uzasadnienie w art. 32 Konstytucji RP, przepisach Kodeksu pracy, a w szczególności art. 18^{3a} KP, przepisach Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy Nr 111, a także w judykaturze.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Zdaniem strony pozwanej nie zostały naruszone przepisy Kodeksu pracy nakazujące równe traktowanie kandydatów do pracy. Sam zaś fakt, że powód jest zatrudniony u strony pozwanej od lat 10, nie może dawać mu żadnych preferencji w konkursie ofert i wyborze pracownika na nowe stanowisko pracy.

Pozwany wskazał, że wprawdzie powołany przez powoda przepis art. 18^{3a} Kodeksu pracy wprowadził zakaz dyskryminowania pracowników ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne i orientację seksualną, jednak w art. 18^{3b} KP ustawodawca określił, jakie działania pracodawcy nie są naruszeniem zasady równego traktowania. Zgodnie z tym przepisem niezatrudnienie pracownika z jednej lub kilku przyczyn określonych w art. 18³, uzasadnione ze względu na rodzaj pracy oraz warunki jej wykonywania, nie jest dyskryminacją.

Ponadto strona pozwana wyjaśniła, że kandydaturę powoda odrzucono, gdyż chodziło o wyłonienie w drodze konkursu kandydata, który miał być zatrudniony na pełnym etacie (w wymiarze 40 godzin tygodniowo), w pełni dyspozycyjnego i samodzielnego, który w czasie ewentualnej awarii sieci, np. w nocy, będzie mógł dokonać niezbędnej naprawy, a zgodnie z ustawą o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z 27.8.1997 r., czas pracy osób niepełnosprawnych jest ograniczony do 35 godzin tygodniowo i nie uwzględnia pracy w nocy. Wskazała również, że wymaganego warunku dyspozycyjności w przypadku konieczności wykonywania dodatkowej pracy powód również spełnić nie może, gdyż zgodnie z treścią art. 15 ust. 2 i 3 ustawy z 27.8.1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123, poz. 776 ze zm.) jego maksymalny wymiar czasu pracy jako osoby umiarkowanie

niepełnosprawnej wynosi 7 godzin na dobę i 35 godzin tygodniowo, jak również, że powód jako osoba niepełnosprawna nie może być zatrudniany w godzinach nadliczbowych.

Zdaniem strony pozwanej powód nie spełnia warunku dyspozycyjności także i z tego względu, że często przebywa na zwolnieniach lekarskich, co w sposób zdecydowany utrudnia zatrudnienie go na stanowisku starszego referenta.

Dodatkowo strona pozwana zarzuciła, że wysokość żądanego odszkodowania nie została przez powoda w pełni uzasadniona.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jest zatrudniony u strony pozwanej od 1.1.1994 r., na stanowisku informatyka. Do podstawowych jego obowiązków należy prowadzenie komputerowej bazy danych z zakresu ruchu drogowego. Powód jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym. Stan jego zdrowia wymaga zabiegów krioterapii, fizykoterapii, regularnych (3 × w tygodniu) masaży i codziennej gimnastyki.

W okresie ostatnich 3 lat powód korzystał ze zwolnień lekarskich w wymiarze 30 dni w roku 2003, 20 dni w roku 2004 oraz 10 dni w roku 2005. Pozostaje pod stałą opieką specjalisty chirurga ortopedy w Poradni Ortopedycznej ZOZ Nr 5. Powód cieszy się dobrą opinią przełożonych, w okresie zatrudnienia był kilkakrotnie nagradzany nagrodą uznaniową.

Dowód:

- akta osobowe powoda,
- orzeczenie o niepełnosprawności powoda, k. 10,
- zaświadczenie Poradni Ortopedycznej, k.11.

W maju 2004 r., w Biuletynie Szefa Służby Cywilnej Nr V/2004 r. został ogłoszony przez Szefa Służby Cywilnej w Warszawie konkurs na cywilne stanowisko starszego referenta w Zespole ds. Łączności i Informatyki w Komendzie Powiatowej Policji w Poznaniu. Wymagania stawiane kandydatom to umiejętność biegłej obsługi komputera oraz co najmniej trzyletnie doświadczenie zawodowe, a także samodzielność, komunikatywność i dyspozycyjność.

Dowód: ogłoszenie w Biuletynie Szefa Służby Cywilnej Nr V/2004 r., k. 5.

Powód przystąpił do tego konkursu w lipcu 2004 r. Nie przeszedł jednak już wstępnego etapu rekrutacji, o czym został poinformowany ustnie 18.7.2004 r. przez przewodniczącego komisji rekrutacyjnej – Antoniego Gulę bez wskazania przyczyn, a następnie, na swoje pisemne żądanie z 9.7.2004 r., przez stronę pozwaną, która powołując się na treść ogłoszenia w Biuletynie Szefa Służby Cywilnej wskazała, iż prowadzone postępowanie kwalifikacyjne na stanowisko starszego referenta K.S.C. na samodzielny stanowisko do spraw łączności i informatyki stawiało konkretne wymogi formalne, nie przewidując w nim udziału osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

Dowód:

- pismo powoda z 17.7.2004 r., k. 6,

- pismo Komendanta Powiatowego Policji z 20.7.2004 r., k.7,
- zeznanie świadka Antoniego Guli k. 15,
- przesłuchanie powoda k. 17–18.

Stanowisko starszego referenta w Zespole ds. Łączności i Informatyki, na które rozpisano konkurs, jest stanowiskiem samodzielnym. Podstawowym zadaniem starszego referenta jest prowadzenie działań administratora sieci informatycznej i telefonicznej, w tym: prowadzenie i organizacja serwisu sprzętu łączności, nadzór bieżący w zakresie eksploatacji i utrzymania systemów i dokumentacji łączności, ewidencja sprzętu i urządzeń łączności, utrzymanie systemów łączności niejawnej.

Przy realizacji tych zadań niezbędne jest podejmowanie pracy o każdej porze z uwagi na nagłą awarię sprzętu, przemieszczanie sprzętu informatycznego i telekomunikacyjnego, z uwagi na zaopatrzenie i przekazywanie tego sprzętu do naprawy.

Dowód:

- opis stanowiska pracy starszego referenta w Zespole ds. Łączności i Informatyki, k. 13,
- zeznania świadka Tomasza Kozery, k. 16.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że przepisy art. 18^{3a}–18^{3c} zostały wprowadzone do Kodeksu pracy ustawą nowelizującą z 14.11.2003 r. celem dostosowania polskiego prawa pracy do wymagań Unii Europejskiej, określonych w dyrektywach nr 75.117, 76.207, 97.80, 200.43, 200.78 oraz 2002.73. Obowiązują od dnia 1.1.2004 r. Tak więc Sąd brał je pod uwagę przy ocenie zasadności roszczeń powoda.

Przepisy te zawierają szczegółową regulację obowiązku pracodawcy równego traktowania pracowników w zakresie określonym w art. 18^{3a} § 1. Pracodawca jest także obowiązany przeciwdziałać dyskryminacji w zatrudnieniu (art. 94 pkt 2b KP).

Podstawowym więc zagadnieniem przy tak ustalonym stanie faktycznym sprawy było wyjaśnienie, czy w niniejszej sprawie zaistniała dyskryminacja w rozumieniu ww. przepisów i czy była to dyskryminacja bezpośrednia, czy pośrednia.

Zachodzi ona wówczas, gdy pracodawca w sposób niekorzystny dla pracownika w porównaniu z innymi pracownikami różnicuje jego sytuację z przyczyny określonej w art. 18^{3a} § 1 (przykładowe wyliczenie dyskryminujących zachowań pracodawcy zawiera art. 18^{3b} § 1).

Dyskryminacja bezpośrednia dotyczy indywidualnej relacji między pracownikiem a pracodawcą lub między osobą zamierzającą nawiązać stosunek pracy a potencjalnym pracodawcą.

Zgodnie z art. 300 KP w zw. z art. 6 KC na pracowniku ciąży obowiązek udowodnienia faktu, z którego wywodzi skutki prawne. Zdaniem sądu powód nie udowodnił w dostateczny sposób zaistnienia dyskryminacji pośredniej w stosunku do jego osoby.

Powód zarzucał pozwanemu naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu poprzez dyskryminowanie go jako osoby niepełnosprawnej. Okoliczność, że powód na mocy orzeczenia właściwego organu orzekającego został zakwalifikowany do znacznego stopnia niepełnosprawności jest niesporna. Orzeczenie o niepełnosprawności wywołuje ten skutek, że do pozwanego, w zawieranych przez niego stosunkach pracy, mają zastosowanie przepisy ustawy z 27.8.1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123, poz. 776 ze zm.); por. art. 1 pkt 1 ustawy.

Artykuł 15 ustawy o osobach niepełnosprawnych w ustępie 1 wprowadza skróconą tygodniową normę czasu pracy dla pracowników niepełnosprawnych, zaś w ustępie 2 skrócone dobowe i tygodniowe normy czasu pracy dla pracowników niepełnosprawnych zaliczonych do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Są to normy czasu pracy wyznaczające „pełny” jego wymiar dla tych grup zatrudnionych.

Regulacja zawarta w art. 15 ust. 2 ustawy ma charakter regulacji szczególnej; stanowi ona, że czas pracy osoby niepełnosprawnej zaliczonej do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie może przekraczać 7 godzin na dobę i 35 godzin tygodniowo. Ponadto z dyspozycji art. 15 ust. 3 wynika, że osoba niepełnosprawna nie może być zatrudniona w porze nocnej i w godzinach nadliczbowych.

W niniejszej sprawie bezsporne także jest, że powód przedstawił pozwanemu orzeczenie o niepełnosprawności, ergo, zgodnie z art. 15 ust. 4 cytowanej ustawy, ten wymiar czasu pracy obowiązuje strony umowy o pracę od dnia następującego po przedstawieniu pracodawcy orzeczenia o niepełnosprawności w okresie trwania umowy o pracę.

W tym miejscu wskazać należy, że wyżej wymienione przepisy mają charakter bezwzględnie obowiązujący, a zatem w przypadku powoda wymiar czasu pracy może być zmieniony przez strony jedynie w sytuacjach przewidzianych w art. 16 ust. 12 ww. ustawy, który stanowi, iż na wniosek osoby zatrudnionej, lekarz przeprowadzający badania profilaktyczne pracowników lub w razie jego braku lekarz sprawujący opiekę nad tą osobą wyrazi na to zgodę.

Z analizy tego przepisu wynika, że warunkiem *sine qua non* zmian czasu pracy jest uprzednia zgoda lekarska, wyrażona na wniosek pracownika, który to warunek w niniejszej sprawie, co jest bezsporne, spełniony nie był. Nie można też zakładać *a priori*, że powód z takim wnioskiem wystąpiłby po zawarciu umowy o pracę na tym stanowisku, jako że nie składał w dokumentach aplikacyjnych żadnego oświadczenia woli w tym względzie. Nadto z uwagi na fakt, że przepis art. 15 ww. ustawy jest źródłem nieograniczonego w czasie uprawnienia pracownika do skróconego

czasu pracy, nie można wykluczyć, że po wygraniu konkursu i zawarciu umowy o pracę, pracownik w przyszłości skorzystałby z niego w przyszłości, wszak sam fakt zawarcia umowy prawa tego go nie pozbawia.

Ponadto Sąd wydając orzeczenie, miał na uwadze okoliczność, iż stanowisko, na które aplikował powód istotnie wymagało dyspozycyjności zatrudnionego na nim pracownika.

Zgodzić się należy z powodem, że pojęcie dyspozycyjności jest pojęciem nieostrym i że nie zostało zdefiniowane w ogłoszeniu o przetargu. Wymogi dyspozycyjności jednak zdaniem Sądu winny być wnikliwie oceniane indywidualnie, przez pryzmat potrzeb pracodawcy, który to stanowisko stworzył, i specyfiki czynności powierzonych pracownikowi na nim zatrudnionemu. Analiza szczegółowego zakresu zadań na samodzielnym stanowisku ds. informatyki i łączności, a składających się na obowiązki administratora sieci informatycznej i telefonicznej strony pozwanej prowadzą do uzasadnionego wniosku, że uznać można stawiany wymóg dyspozycyjności i samodzielności za spełniony, gdy kandydat na to stanowisko jest w stanie utrzymać system łączności w ciągłej sprawności, a więc w dni ustawowo wolne od pracy, a także w porze nocnej, z uwagi na potrzebę usuwania skutków awarii sieci bądź sprzętu. Musi także mieć nieograniczoną możliwość przemieszczania sprzętu informatycznego i telekomunikacyjnego, z uwagi na zaopatrzenie i przekazywanie tego sprzętu do naprawy.

Stąd Sąd podziela stanowisko strony pozwanej, że niedopuszczenie powoda do rozmowy kwalifikacyjnej jest uzasadnione przyczynami niedyskryminującymi pracownika. Wynika to nie tylko z art. 18^{3b} § 1 pkt 1, ale także z art. 11² oraz art. 11³. Sąd dał w tym względzie wiarę wnioskowanym przez stronę pozwaną dowodom w postaci dokumentacji dot. zakresu zadań na stanowisku starszego referenta oraz zeznań świadków Antoniego Guli i Tomasza Kozery, oceniając je jako spójne i logiczne na okoliczność, iż działania strony pozwanej były niedyskryminacyjne. Mając na uwadze powyższe, Sąd stwierdził, że przyczyny, dla których strona pozwana nie dopuściła powoda do dalszych etapów rekrutacji, są uzasadnione ze względu na rodzaj pracy oraz warunki jej wykonywania, wyczerpują dyspozycję art. 18^{3b} KP, w którym ustawodawca określił, jakie działania pracodawcy nie są naruszeniem zasady równego traktowania i w niniejszej sprawie nie miała miejsca żadna postać dyskryminacji. Konsekwencją dokonania takich ustaleń było uznanie żądań powoda, za nieuzasadnione i oddalenie powództwa.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto na art. 98 KPC i § 12 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.9.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 3.10.2002 r. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Zgodnie z art. 98 § 1 strona przegrywająca sprawę obowiązana jest wrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na wysokość kosztów składa się opłata skarbową od pełnomocnictwa – 15 zł i koszty zastępstwa adwokackiego w kwocie 1800 zł. Taką też kwotę należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego.

III. Wybrane przepisy

Konstytucja RP Ogólny zakaz dyskryminacji

Art. 32

1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.
2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.

Ustawa z 27.8.1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych Rozdział 1. Przepisy ogólne

Art. 1

Ustawa dotyczy osób, których niepełnosprawność została potwierdzona orzeczeniem:

- 1) o zakwalifikowaniu przez organy orzekające do jednego z trzech stopni niepełnosprawności określonych w art. 3 lub
- 2) o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy na podstawie odrębnych przepisów, lub
- 3) o niepełnosprawności, wydanym przed ukończeniem 16 roku życia – zwanych dalej „osobami niepełnosprawnymi”.

Art. 15

1. Czas pracy osoby niepełnosprawnej nie może przekraczać 8 godzin na dobę i 40 godzin tygodniowo.
2. Czas pracy osoby niepełnosprawnej zaliczonej do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie może przekraczać 7 godzin na dobę i 35 godzin tygodniowo.
3. Osoba niepełnosprawna nie może być zatrudniona w porze nocnej i w godzinach nadliczbowych.
4. Wymiar czasu pracy ustalony zgodnie z ust. 1 lub 2 obowiązuje od dnia następującego po przedstawieniu pracodawcy orzeczenia o niepełnosprawności.

Art. 16

1. Przepisów art. 15 nie stosuje się:
 - 1) do osób zatrudnionych przy pilnowaniu oraz
 - 2) gdy, na wniosek osoby zatrudnionej, lekarz przeprowadzający badania profilaktyczne pracowników lub w razie jego braku lekarz sprawujący opiekę nad tą osobą wyrazi na to zgodę.
2. Koszty badań, o których mowa w ust. 1 pkt 2, ponosi pracodawca.

Art. 17

Osoba niepełnosprawna ma prawo do dodatkowej przerwy w pracy na gimnastykę usprawniającą lub wypoczynek. Czas przerwy wynosi 15 minut i jest wliczany do czasu pracy. Nie narusza to przepisu art. 129¹⁰ § 1 Kodeksu pracy.

Art. 18

1. Stosowanie norm czasu pracy, o których mowa w art. 15, nie powoduje obniżenia wysokości wynagrodzenia wypłacanego w stałej miesięcznej wysokości.
2. Godzinowe stawki wynagrodzenia zasadniczego, odpowiadające osobistemu zaszerzegowaniu lub zaszerzegowaniu wykonywanej pracy, przy przejściu na normy czasu pracy, o których mowa w art. 15, ulegają podwyższeniu w stosunku, w jakim pozostaje dotychczasowy wymiar czasu pracy do tych norm.

KP**Rozdział IIa. Równe traktowanie w zatrudnieniu****Art. 18^{3a}**

§ 1. Pracownicy powinni być równo traktowani w zakresie nawiązania i rozwiązania stosunku pracy, warunków zatrudnienia, awansowania oraz dostępu do szkolenia w celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych, w szczególności bez względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, narodowość, przekonania polityczne, przynależność związkową, pochodzenie etniczne, wyznanie, orientację seksualną, a także bez względu na zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony albo w pełnym lub w niepełnym wymiarze czasu pracy.

§ 2. Równe traktowanie w zatrudnieniu oznacza niedyskryminowanie w jakikolwiek sposób, bezpośrednio lub pośrednio, z przyczyn określonych w § 1.

§ 3. Dyskryminowanie bezpośrednio istnieje wtedy, gdy pracownik z jednej lub z kilku przyczyn określonych w § 1 był, jest lub mógłby być traktowany w porównywalnej sytuacji mniej korzystnie niż inni pracownicy.

§ 4. Dyskryminowanie pośrednio istnieje wtedy, gdy na skutek pozornie neutralnego postanowienia, zastosowanego kryterium lub podjętego działania występują dysproporcje w zakresie warunków zatrudnienia na niekorzyść wszystkich lub znacznej liczby pracowników należących do grupy wyróżnionej ze względu na jedną lub kilka przyczyn określonych w § 1, jeżeli dysproporcje te nie mogą być uzasadnione innymi obiektywnymi powodami.

§ 5. Przejawem dyskryminowania w rozumieniu § 2 jest także:

- 1) działanie polegające na zachęcaniu innej osoby do naruszania zasady równego traktowania w zatrudnieniu,
- 2) zachowanie, którego celem lub skutkiem jest naruszenie godności albo poniżenie lub upokorzenie pracownika (molestowanie).

§ 6. Dyskryminowaniem ze względu na płeć jest także każde nieakceptowane zachowanie o charakterze seksualnym lub odnoszące się do płci pracownika, którego

celem lub skutkiem jest naruszenie godności lub poniżenie albo upokorzenie pracownika; na zachowanie to mogą się składać fizyczne, werbalne lub pozawerbalne elementy (molestowanie seksualne).

Art. 18^b

§ 1. Za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu, z zastrzeżeniem § 2–4, uważa się różnicowanie przez pracodawcę sytuacji pracownika z jednej lub kilku przyczyn określonych w art. 18^{3a} § 1, którego skutkiem jest w szczególności:

- 1) odmowa nawiązania lub rozwiązanie stosunku pracy,
 - 2) niekorzystne ukształtowanie wynagrodzenia za pracę lub innych warunków zatrudnienia albo pominięcie przy awansowaniu lub przyznawaniu innych świadczeń związanych z pracą,
 - 3) pominięcie przy typowaniu do udziału w szkoleniach podnoszących kwalifikacje zawodowe
- chyba że pracodawca udowodni, że kierował się obiektywnymi powodami.

§ 2. Zasady równego traktowania w zatrudnieniu nie naruszają działania polegające na:

- 1) niezatrudnianiu pracownika z jednej lub kilku przyczyn określonych w art. 18^{3a} § 1, jeżeli jest to uzasadnione ze względu na rodzaj pracy, warunki jej wykonywania lub wymagania zawodowe stawiane pracownikom,
- 2) wypowiedzeniu pracownikowi warunków zatrudnienia w zakresie wymiaru czasu pracy, jeżeli jest to uzasadnione przyczynami nietyczącymi pracowników,
- 3) stosowaniu środków, które różnicują sytuację prawną pracownika ze względu na ochronę rodzicielstwa, wiek lub niepełnosprawność pracownika,
- 4) ustalaniu warunków zatrudnienia i zwalniania pracowników, zasad wynagradzania i awansowania oraz dostępu do szkolenia w celu podnoszenia kwalifikacji zawodowych – z uwzględnieniem kryterium stażu pracy.

§ 3. Nie stanowią naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu działania podejmowane przez określony czas, zmierzające do wyrównywania szans wszystkich lub znacznej liczby pracowników wyróżnionych z jednej lub kilku przyczyn określonych w art. 18^{3a} § 1, przez zmniejszenie na korzyść takich pracowników faktycznych nierówności, w zakresie określonym w tym przepisie.

§ 4. Różnicowanie pracowników ze względu na religię lub wyznanie nie stanowi naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu, jeżeli w związku z rodzajem i charakterem działalności prowadzonej w ramach kościołów i innych związków wyznaniowych, a także organizacji, których cel działania pozostaje w bezpośrednim związku z religią lub wyznaniem, religia lub wyznanie pracownika stanowi istotne, uzasadnione i usprawiedliwione wymaganie zawodowe.

Art. 18^c

§ 1. Pracownicy mają prawo do jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę lub za pracę o jednakowej wartości.

§ 2. Wynagrodzenie, o którym mowa w § 1, obejmuje wszystkie składniki wynagrodzenia, bez względu na ich nazwę i charakter, a także inne świadczenia związane z pracą, przyznawane pracownikom w formie pieniężnej lub w innej formie niż pieniężna.

§ 3. Pracami o jednakowej wartości są prace, których wykonywanie wymaga od pracowników porównywalnych kwalifikacji zawodowych, potwierdzonych dokumentami przewidzianymi w odrębnych przepisach lub praktyką i doświadczeniem zawodowym, a także porównywalnej odpowiedzialności i wysiłku.

Art. 18^{3d}

Osoba, wobec której pracodawca naruszył zasadę równego traktowania w zatrudnieniu, ma prawo do odszkodowania w wysokości nie niższej niż minimalne wynagrodzenie za pracę, ustalane na podstawie odrębnych przepisów.

Art. 18^{3e}

Skorzystanie przez pracownika z uprawnień przysługujących z tytułu naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu nie może stanowić przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie przez pracodawcę stosunku pracy lub jego rozwiązanie bez wypowiedzenia.

Art. 114

Pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach niniejszego rozdziału.

Art. 115

Pracownik ponosi odpowiedzialność za szkodę w granicach rzeczywistej straty poniesionej przez pracodawcę i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynikła szkoda.

Art. 300

W sprawach nieuregulowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy.

Prawo międzynarodowe

TUE

Art. 220 (dawny art. 164)

Trybunał Sprawiedliwości czuwa nad poszanowaniem prawa w wykładni i stosowaniu niniejszego Traktatu.

Art. 221 (dawny art. 165)

Trybunał Sprawiedliwości składa się z piętnastu sędziów.

Trybunał Sprawiedliwości obraduje na posiedzeniach plenarnych. Może jednak tworzyć izby złożone z trzech, pięciu lub siedmiu sędziów, bądź w celu przeprowadzenia niektórych czynności dowodowych, bądź rozstrzygnięcia niektórych kategorii spraw, na warunkach przewidzianych w ustanowionym w tym celu regulaminie.

Trybunał Sprawiedliwości obraduje na posiedzeniach plenarnych, gdy Państwo Członkowskie lub instytucja Wspólnoty, które są stroną w postępowaniu, tego zażądają.

Jeżeli Trybunał Sprawiedliwości tego zażąda, Rada, stanowiąc jednomyślnie, może zwiększyć liczbę sędziów oraz wprowadzić niezbędne zmiany w drugim i trzecim akapicie niniejszego artykułu oraz w drugim akapicie artykułu 223.

Art. 227 (dawny art. 170)

Każde Państwo Członkowskie może wnieść sprawę do Trybunału Sprawiedliwości, jeśli uznaje, że inne Państwo Członkowskie uchybiło jednemu z zobowiązań, które na nim ciąży na mocy niniejszego Traktatu.

Zanim Państwo Członkowskie wnieśli przeciwko innemu Państwu Członkowskiemu skargę opartą na zarzucanym naruszeniu zobowiązania, które na nim ciąży na podstawie niniejszego Traktatu, powinno wnieść sprawę do Komisji.

Komisja wydaje uzasadnioną opinię, po umożliwieniu zainteresowanym Państwom przedstawienia na zasadzie spornej uwag pisemnych i ustnych.

Jeśli Komisja nie wyda opinii w terminie trzech miesięcy od wniesienia sprawy, brak opinii nie stanowi przeszkody we wniesieniu sprawy do Trybunału Sprawiedliwości.

Art. 228 (dawny art. 171)

1. Jeśli Trybunał Sprawiedliwości stwierdza, że Państwo Członkowskie uchybiło jednemu z zobowiązań, które na nim ciąży na mocy niniejszego Traktatu, Państwo to jest zobowiązane podjąć środki, które zapewnią wykonanie wyroku Trybunału Sprawiedliwości.

2. Jeśli Komisja uznaje, że dane Państwo Członkowskie nie podjęło takich środków, wydaje, po umożliwieniu temu Państwu przedstawienia uwag, uzasadnioną opinię precyzującą punkty, w których Państwo Członkowskie nie zastosowało się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości.

Jeśli dane Państwo Członkowskie nie podjęło środków, które zapewnią wykonanie wyroku Trybunału w terminie określonym przez Komisję, może ona wnieść sprawę do Trybunału Sprawiedliwości. Czyniąc to, wskazuje ona wysokość ryczałtu lub okresowej kary pieniężnej do zapłacenia przez dane Państwo Członkowskie, jaką uzna za odpowiednią do okoliczności.

Jeżeli Trybunał Sprawiedliwości stwierdza, że dane Państwo Członkowskie nie zastosowało się do jego wyroku, może na nie nałożyć ryczałt lub okresową karę pieniężną.

Procedura ta nie narusza artykułu 227.

Art. 230 (dawny art. 173)

Trybunał Sprawiedliwości kontroluje legalność aktów uchwalonych wspólnie przez Parlament Europejski i Radę, aktów Rady, Komisji i EBC, innych niż zalecenia i opinie, oraz aktów Parlamentu Europejskiego zmierzających do wywarcia skutków prawnych wobec podmiotów trzecich.

W tym celu Trybunał jest właściwy do orzekania w zakresie skarg wniesionych przez Państwo Członkowskie, Radę lub Komisję, podnoszących zarzut braku kompetencji, naruszenia istotnych wymogów proceduralnych, naruszenia niniejszego Traktatu lub jakiegokolwiek reguły prawnej związanej z jego stosowaniem lub nadużycia władzy.

Trybunał Sprawiedliwości jest właściwy, na tych samych warunkach, do orzekania w zakresie skarg wniesionych przez Parlament Europejski, przez Trybunał Obrachunkowy i przez EBC, zmierzających do zapewnienia ochrony ich prerogatyw.

Każda osoba fizyczna lub prawna może wnieść, na tych samych warunkach, skargę na decyzje, których jest adresatem oraz na decyzje, które mimo przyjęcia w formie rozporządzenia lub decyzji skierowanej do innej osoby dotyczą jej bezpośrednio i indywidualnie.

Skargi przewidziane w niniejszym artykule powinny być wniesione w terminie dwóch miesięcy, stosownie do przypadku, od daty publikacji aktu lub jego notyfikowania skarżącemu lub, w razie ich braku, od daty powzięcia przez niego wiadomości o tym akcie.

Art. 232 (dawny art. 175)

Jeśli Parlament Europejski, Rada lub Komisja, z naruszeniem niniejszego Traktatu, zaniechają działania, Państwa Członkowskie i inne instytucje Wspólnoty mogą wnieść skargę do Trybunału Sprawiedliwości w celu stwierdzenia tego naruszenia.

Skarga ta jest dopuszczalna tylko wtedy, gdy dana instytucja została uprzednio wezwana do działania. Jeśli w terminie dwóch miesięcy od tego wezwania instytucja nie zajęła stanowiska, skarga może być wniesiona w ciągu następujących dwóch miesięcy.

Każda osoba fizyczna lub prawna może wnieść sprawę do Trybunału Sprawiedliwości, na warunkach określonych w poprzednich akapitach, stawiając zarzut jednej z instytucji Wspólnoty, iż zaniechała wydania aktu skierowanego do niej, innego niż zalecenie lub opinia.

Trybunał Sprawiedliwości jest właściwy do orzekania, na tych samych warunkach, w zakresie skarg wniesionych przez EBC w dziedzinach podlegających jego kompetencji lub wniesionych przeciwko niemu.

Art. 234 (dawny art. 177)

Trybunał Sprawiedliwości jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym:

- a) o wykładni niniejszego Traktatu;
- b) o ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje Wspólnoty i EBC;
- c) o wykładni statutów organów utworzonych aktem Rady, gdy te statuty to przewidują.

W przypadku gdy pytanie z tym związane jest podniesione przed sądem jednego z Państw Członkowskich, sąd ten może, jeśli uzna, że decyzja w tej kwestii jest niezbędna do wydania wyroku, zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości z wnioskiem o rozpatrzenie tego pytania.

W przypadku gdy takie pytanie jest podniesione w sprawie zawieszłej przed sądem krajowym, którego orzeczenia nie podlegają zaskarżeniu według prawa wewnętrznego, sąd ten jest zobowiązany wnieść sprawę do Trybunału Sprawiedliwości.

Art. 243 (dawny art. 186)

W sprawach, które rozpatruje, Trybunał Sprawiedliwości może zarządzić niezbędne środki tymczasowe.

Art. 244 (dawny art. 187)

Orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości podlegają wykonaniu na warunkach określonych w artykule 256.

Art. 245 (dawny art. 188)

Statut Trybunału Sprawiedliwości jest określony w odrębnym protokole.

Rada, stanowiąc jednomyślnie na żądanie Trybunału Sprawiedliwości i po konsultacji z Komisją i Parlamentem Europejskim, może zmienić postanowienia tytułu III Statutu.

Trybunał Sprawiedliwości uchwała swój regulamin proceduralny. Wymaga on jednomyślnego zatwierdzenia przez Radę.

Art. 256 (dawny art. 192)

Decyzje Rady lub Komisji, które nakładają zobowiązanie pieniężne na podmioty inne niż Państwa stanowią tytuł wykonawczy.

Postępowanie egzekucyjne jest regulowane przez przepisy procedury cywilnej obowiązujące w Państwie, na terytorium którego ma ono miejsce. Klauzula wykonalności jest nadawana, bez jakiegokolwiek kontroli innej niż weryfikacja autentyczności tytułu, przez wyznaczony w tym celu przez rząd Państwa Członkowskiego organ krajowy, o którym zostanie powiadomiona Komisja i Trybunał Sprawiedliwości.

Po dopełnieniu tych formalności na wniosek zainteresowanego, może on przystąpić do egzekucji zgodnie z ustawodawstwem krajowym, wnosząc sprawę bezpośrednio do właściwego organu.

Postępowanie egzekucyjne może być zawieszona wyłącznie na mocy orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości. Jednakże, kontrola prawidłowości przeprowadzenia egzekucji podlega właściwości sądów krajowych.

Dyrektywa Rady 2000/78/WE ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy

Art. 1. Cel

Celem niniejszej dyrektywy jest wyznaczenie ogólnych ram dla walki z dyskryminacją ze względu na religię lub przekonania, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną w odniesieniu do zatrudnienia i pracy, w celu realizacji w Państwach Członkowskich zasady równego traktowania.

Art. 2. Pojęcie dyskryminacji

1. Do celów niniejszej dyrektywy „zasada równego traktowania” oznacza brak jakichkolwiek form bezpośredniej lub pośredniej dyskryminacji z przyczyn określonych w art. 1.

2. Do celów ust. 1:

- a) dyskryminacja bezpośrednia występuje, w przypadku gdy osobę traktuje się mniej przychylnie niż traktuje się, traktowano lub traktowano by inną osobę w porównywalnej sytuacji, z jakiegokolwiek przyczyny wymienionej w art. 1;
- b) dyskryminacja pośrednia występuje, w przypadku gdy przepis, kryterium lub pozornie neutralna praktyka może doprowadzić do szczególnej niekorzystnej sytuacji dla osób danej religii lub przekonań, niepełnosprawności, wieku lub orientacji seksualnej, w stosunku do innych osób, chyba że:
 - i) taki przepis, kryterium lub praktyka jest obiektywnie uzasadniona zgodnym z prawem celem, a środki mające służyć osiągnięciu tego celu są właściwe i konieczne, lub
 - ii) jeżeli w przypadku osób w określony sposób niepełnosprawnych, pracodawca lub każda osoba, do której odnosi się niniejsza dyrektywa, jest zobowiązany, na mocy przepisów krajowych, podejmować właściwe środki zgodnie z zasadami określonymi w art. 5, w celu zlikwidowania niedogodności spowodowanych tym przepisem, kryterium lub praktyką.

3. Molestowanie uważa się za formę dyskryminacji w rozumieniu ust. 1, jeżeli ma miejsce niepożądane zachowanie mające związek z jedną z przyczyn określonych w art. 1, a jego celem lub skutkiem jest naruszenie godności osoby i stworzenie onieśmielającej, wrogiej, poniżającej, upokarzającej lub uwłaczającej atmosfery. W tym znaczeniu pojęcie molestowania może być definiowane zgodnie z ustawodawstwem i krajową praktyką Państw Członkowskich.

4. Każde zachowanie polegające na zmuszaniu kogokolwiek do praktykowania wobec osób zachowań dyskryminacyjnych z jednej z przyczyn określonych w art. 1, uważa się za dyskryminację w rozumieniu ust. 1.

5. Niniejsza dyrektywa nie narusza środków przewidzianych przepisami krajowymi, które w społeczeństwie demokratycznym są niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa publicznego, utrzymania porządku i zapobiegania działaniom podlegającym sankcjom karnym, ochrony zdrowia i ochrony praw i wolności innych osób.

Art. 3. Zakres

1. W granicach kompetencji Wspólnoty, niniejszą dyrektywę stosuje się do wszystkich osób, zarówno sektora publicznego, jak i prywatnego, włącznie z instytucjami publicznymi, w odniesieniu do:

- a) warunków dostępu do zatrudnienia lub pracy na własny rachunek, w tym również kryteriów selekcji i warunków rekrutacji, niezależnie od dziedziny działalności i na wszystkich szczeblach hierarchii zawodowej, również w odniesieniu do awansu zawodowego;
- b) dostępu do wszystkich rodzajów i szczebli poradnictwa zawodowego, kształcenia zawodowego, doskonalenia i przekwalifikowania zawodowego, łącznie ze zdobywaniem praktycznych doświadczeń;
- c) warunków zatrudnienia i pracy, łącznie z warunkami zwalniania i wynagrodzania;
- d) członkostwa i działania w organizacjach pracowników lub pracodawców bądź jakiegokolwiek organizacji, której członkowie wykonują określony zawód, łącznie z korzyściami, jakie dają tego typu organizacje.

2. Celem niniejszej dyrektywy nie jest zróżnicowane traktowanie ze względu na przynależność państwową i nie narusza ona przepisów oraz warunków odnoszących się do wjazdu i pobytu obywateli państw trzecich oraz bezpaństwowców na terytorium Państw Członkowskich i wszelkiego traktowania związanego ze statusem prawnym danych obywateli państw trzecich i bezpaństwowców.

3. Niniejszej dyrektywy nie stosuje się do wszelkiego rodzaju płatności dokonanych z systemów publicznych lub podobnych, włączając w to systemy zabezpieczenia społecznego i ochrony socjalnej.

4. Państwa Członkowskie mogą ustalić, że niniejsza dyrektywa w kwestii dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność lub wiek, nie znajduje zastosowania wobec sił zbrojnych.

Art. 4. Wymagania zawodowe

1. Niezależnie od przepisów art. 2 ust. 1 i 2, Państwa Członkowskie mogą uznać, że odmienne traktowanie ze względu na cechy związane z jedną z przyczyn wymienionych w art. 1 nie stanowi dyskryminacji, w przypadku gdy ze względu na rodzaj działalności zawodowej lub warunki jej wykonywania, dane cechy są istotnym i determinującym wymogiem zawodowym, pod warunkiem że cel jest zgodny z prawem, a wymóg jest proporcjonalny.

2. Państwa Członkowskie mogą utrzymać w mocy swoje ustawodawstwo krajowe, które obowiązuje w dniu przyjęcia niniejszej dyrektywy, lub przewidzieć w przyszłym ustawodawstwie, uwzględniającym praktykę krajową istniejącą w dniu przyjęcia niniejszej dyrektywy, przepisy na mocy których, w przypadku działalności zawodowej kościołów albo innych organizacji publicznych bądź prywatnych, których etyka opiera się na religii lub przekonaniach, odmienne traktowanie ze względu na religię lub przekonania osoby nie stanowi dyskryminacji, w przypadku gdy ze względu na charakter tego rodzaju działalności lub kontekst, w którym jest prowadzona, religia lub przekonania stanowią podstawowy, zgodny z prawem

i uzasadniony wymóg zawodowy, uwzględniający etykę organizacji. Tego rodzaju odmienne traktowanie powinno być realizowane z poszanowaniem zasad i postanowień konstytucyjnych Państw Członkowskich oraz zasad ogólnych prawa wspólnotowego, i nie powinno być usprawiedliwieniem dla dyskryminacji, u podstaw której leżą inne przyczyny.

Pod warunkiem że jej przepisy są przestrzegane, niniejsza dyrektywa nie narusza więc prawa kościołów i innych organizacji publicznych lub prywatnych, których etyka opiera się na religii lub przekonaniach, działających zgodnie z krajowymi przepisami konstytucyjnymi i ustawodawczymi, do wymagania od osób pracujących dla nich działania w dobrej wierze i lojalności wobec etyki organizacji.

Art. 5. Racjonalne usprawnienia dla osób niepełnosprawnych

W celu zagwarantowania przestrzegania zasady równego traktowania osób niepełnosprawnych, przewiduje się wprowadzenie racjonalnych usprawnień. Oznacza to, że pracodawca podejmuje właściwe środki, z uwzględnieniem potrzeb konkretnej sytuacji, aby umożliwić osobie niepełnosprawnej dostęp do pracy, wykonywanie jej lub rozwój zawodowy bądź kształcenie, o ile środki te nie nakładają na pracodawcę nieproporcjonalnie wysokich obciążeń. Obciążenia te nie są nieproporcjonalne, jeżeli są w wystarczającym stopniu rekompensowane ze środków istniejących w ramach polityki prowadzonej przez dane Państwo Członkowskie na rzecz osób niepełnosprawnych.

Art. 7. Działanie pozytywne

1. W celu zapewnienia całkowitej równości w życiu zawodowym, zasada równości traktowania nie stanowi przeszkody dla utrzymywania lub przyjmowania przez Państwo Członkowskie szczególnych środków mających zapobiegać lub wyrównywać niedogodności, u podstaw których leży jedna z przyczyn określonych w art. 1.

2. W odniesieniu do osób niepełnosprawnych, zasada równego traktowania nie stanowi przeszkody dla prawa Państw Członkowskich do utrzymywania lub przyjmowania przepisów dotyczących ochrony zdrowia i bezpieczeństwa w miejscu pracy, ani środków mających na celu stworzenie lub utrzymanie przepisów bądź ułatwień w celu ochrony lub wspierania integracji w środowisku pracy.

Art. 8. Wymagania minimalne

1. Państwa Członkowskie mogą przyjmować lub utrzymywać przepisy bardziej korzystne w celu ochrony zasady równego traktowania od przepisów ustanowionych w niniejszej dyrektywie.

2. Stosowanie niniejszej dyrektywy nie może być w żadnym wypadku powodem obniżenia poziomu ochrony przed dyskryminacją, który już zapewnia Państwo Członkowskie w zakresie regulowanym niniejszą dyrektywą.

Rozdział II. Środki odwoławcze oraz stosowanie prawa

Art. 9. Ochrona praw

1. Państwa Członkowskie zapewnią, aby procedury sądowe i/lub administracyjne oraz, w przypadku gdy uznają to za właściwe, procedury pojednawcze, których celem jest doprowadzenie do stosowania zobowiązań wynikających z niniejszej

w związku z naruszeniem wobec nich zasady równego traktowania, nawet po dyrektywy, były dostępne dla wszystkich osób, które uważają się za pokrzywdzone zakończeniu związku, w którym przypuszczalnie miała miejsce dyskryminacja.

2. Państwa Członkowskie zapewnią, aby stowarzyszenia, organizacje lub osoby prawne, które mają, zgodnie z przewidzianymi prawem krajowym kryteriami, uzasadniony interes w zapewnieniu, aby przestrzegane były postanowienia niniejszej dyrektywy, mogły wszczynać, na rzecz osoby występującej z powództwem lub ją wspierając, za jej zgodą, postępowania sądowe i/lub procedury administracyjne przewidziane w celu spowodowania stosowania niniejszej dyrektywy.

3. Przepisy ust. 1 i 2 nie naruszają przepisów krajowych dotyczących terminów składania odwołań w odniesieniu do zasady równego traktowania.

Art. 10. Ciężar dowodu

1. Zgodnie z ich krajowymi systemami sądowymi, Państwa Członkowskie podejmują niezbędne środki dla zapewnienia, aby strona pozwana musiała udowodnić, że nie wystąpiło pogwałcenie zasady równego traktowania, w przypadku gdy osoby, które uważają się za pokrzywdzone w związku z nieprzestrzeganiem wobec nich zasady równego traktowania, ustalą przed sądem lub innym właściwym organem fakty, które nasuwają przypuszczenie o zaistnieniu bezpośredniej i pośredniej dyskryminacji.

2. Ustęp 1 nie stanowi przeszkody dla ustanawiania przez Państwa Członkowskie zasad dowodowych korzystniejszych dla strony skarżącej.

3. Ustęp 1 nie ma zastosowania do postępowań karnych.

4. Przepisy ust. 1, 2 i 3 stosuje się również do każdej procedury sądowej wszczętej zgodnie z art. 9 ust. 2.

5. Państwa Członkowskie nie mogą stosować przepisu ust. 1 do procedur sądowych, w których ustalenie okoliczności faktycznych sprawy należy do sądu lub właściwego organu.

IV. Przykładowy scenariusz zajęć z uwagami metodologicznymi

Uwagi ogólne

Niniejsza symulacja jest przykładem rozprawy przed sądem II instancji. Z tego powodu najlepiej jest zaplanować jej przeprowadzenie na cały jeden dzień (około 10 godzin). Jeżeli jednak koordynator nie ma takich możliwości, można poszczególne jej części podzielić na kilka kolejnych zajęć. Symulacja ta powinna być także przeprowadzana przez co najmniej trzech koordynatorów. Przy tej symulacji bardzo ważne jest wcześniejsze merytoryczne zapoznanie studentów z problematyką dyskryminacji w prawie krajowym i w prawie Unii Europejskiej.

Dodatkowo studenci na miesiąc przed symulacją mogą otrzymać do przeczytania wykaz odpowiednich spraw Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

30 minut

Rozdanie wszystkim uczestnikom przygotowanych materiałów oraz dokładne ich przeczytanie (jeżeli symulacja jest przeprowadzana na kolejnych zajęciach można studentom rozdać przygotowane materiały do przeczytania w domu).

Podzielenie studentów na trzy grupy (z taką samą liczbą uczestników):

- 1) sąd – opracowanie orzeczenia z uzasadnieniem,
- 2) pełnomocnicy Andrzeja Nowaka – opracowanie apelacji,
- 3) pełnomocnicy Komendy Powiatowej Policji w Poznaniu – opracowanie odpowiedzi na apelację.

Po rozdzieleniu wszystkich ról należy ogólnie przedstawić studentom cały plan symulacji, a następnie każda grupa powinna udać się do oddzielnej sali, w której będzie pracowała do czasu rozpoczęcia rozprawy przed sądem. W miarę możliwości danej Kliniki Prawa dobrze jest zapewnić każdej pracującej grupie studentów jeden komputer z dostępem do aktualnego stanu prawnego wraz z orzecznictwem i piśmiennictwem. Jeżeli jest to niemożliwe, koordynator powinien sam opracować w trzech egzemplarzach wszystkie potrzebne akty prawne, poglądy doktryny, orzecznictwo. W części dotyczącej wybranych przepisów przygotowano najważniejsze akty lub ich fragmenty potrzebne przy analizie opracowanej symulacji.

3 godziny

Praca w grupach nad przygotowaniem apelacji, odpowiedzi na apelację oraz opracowaniem orzeczenia. Właśnie ze względu na pracę studentów w trzech grupach w różnych salach wskazane jest, aby w symulacji brało udział trzech koordynatorów, którzy również rozdzielają się na trzy grupy nadzorujące pracę studentów. Przed przeprowadzeniem symulacji koordynatorzy powinni wcześniej wspólnie się do niej przygotować, analizując wszystkie możliwe rozwiązania, a także przyjętą metodę pracy. Oczywiście nie chodzi o to, żeby w trakcie przeprowadzania symulacji wskazywać studentom, jakie rozwiązania powinni przyjmować jako własne, ale żeby móc rzetelnie i całościowo asystować danej grupie w jej pracy. Oznacza to również wskazywanie popełnianych błędów, ale nie w sposób bezpośredni, lecz w drodze wspólnej analizy. Przeprowadzenie niniejszej symulacji przez jednego koordynatora jest możliwe, ale wówczas wymaga od koordynatora wcześniejszego przygotowania całej grupy do tematyki zawartej w symulacji. Można aktywnymi metodami przeprowadzić, przez dwa zajęcia przed symulacją, warsztaty przygotowujące merytorycznie studentów do tematyki dyskryminacji w prawie krajowym i międzynarodowym.

W trakcie tych pierwszych trzech godzin grupa pisząca apelację powinna opracować główne jej zarzuty, aby przekazać je grupie przygotowującej odpowiedź na apelację. Grupa pisząca odpowiedź na apelację może już przez trzy godziny przygotowywać swoją argumentację, opierając się na orzeczeniu sądu, a także na przewidywaniu argumentów drugiej strony. Grupa sędziów powinna przeanalizować wszystkie możliwe rozwiązania i argumentację przemawiającą za każdym rozwiązaniem.

3 godziny

Praca w grupach. Grupa pisząca apelację, po przekazaniu jej głównych zarzutów grupie przygotowującej odpowiedź, opracowuje dalej całą apelację z uzasadnieniem. Grupa druga przygotowuje odpowiedź na apelację. Grupa sędziów dalej opracowuje możliwe rozwiązania, ich uzasadnienie, decydując powoli, które i dlaczego należy odrzucić. Pod koniec tego etapu obie grupy piszące pisma procesowe przekazują ich nieostateczną wersję grupie sędziów.

1 godzina

Praca w grupach. Ostateczne kończenie pism procesowych. Grupa sędziów zapoznaje się z apelacją i odpowiedzią na apelację oraz przygotowuje się do rozprawy odwoławczej. Pod koniec tego etapu obie grupy pełnomocników przekazują ostateczną wersję swoich pism grupie sędziów i grupie swoich sądowych przeciwników.

1 godzina

Przeprowadzenie rozprawy odwoławczej.

1 godzina

Grupa sędziów przygotowuje wyrok z uzasadnieniem. W tym czasie obie grupy pełnomocników mogą ze swoimi koordynatorami przeanalizować samą symulację rozprawy odwoławczej.

30 minut

Ogłoszenie wyroku z uzasadnieniem

30 minut

Podsumowanie całej symulacji procesu (psychologiczne, prawne i metodologiczne).

